



Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy imienia W. Stefanyka

NAUKOWY DZIAŁ CZASOPISM IM. MARJANA I IWANNY KOCIW

Ž 39287

LWOWIANIN:

organ Towarzystwa Właścicieli Realności

1907 nr 1-12

LWÓW



Ж IV
39287

91

1907

W

39284

117.22 388



Wychodzi raz na miesiąc.

Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
otrzymują to pismo bezpłatnie.Redakcja i Administracja
przy ulicy Łyczakowskiej 3.Ogłoszenia od wiersza trójszpaltowego drobnym
drukem 16 gr. — Przy umieszczaniu przynajmniej
trzyrazowym opust 25 %.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

TREŚĆ: Odezwa. — Konwersja długów a podatek osobisto dochodowy. — O czasowej swobodzie podatkowej. — Fasya do podatku osob. doch. — Orzeczenie Trybunału adm. — Rozmaitości. — Wykaz sprzedanych realności w grudniu 1906.

Biuro **TOWARZYSTWA WŁAŚCICIELI
REALNOŚCI** przy ulicy **Łyczakowskiej**
1. 3. II. p. otwarte codziennie od godz. 6.
do 7. wieczór.

Syndyk Towarzystwa
Dr. KAZIMIERZ KRYGOWSKI
adwokat krajowy
ul. Sobieskiego 1. 3.
udziela członkom informacji w sprawach podatkowych.

OKÓLNİK.

Doszło do naszej wiadomości, że magistrat m. Lwowa
wypracowuje nowy projekt kanalizacji miasta.

Ponieważ w wielu domach wskutek wadliwego lub
za płytkiego ułożenia głównych kanałów pojawia się w pi-
wnicach woda, przeto prosimy wszystkich właścicieli re-
alności, by we własnym interesie zechcieli podać powyższe
okoliczności do wiadomości naszego Towarzystwa.

Tak zebrany materiał przedłożymy odnośnej komisji
do właściwego użytku. Z zarządu Towarzystwa właśc. realn.

Odezwa

do P. T. Właścicieli realności we Lwowie.

Minał czternasty rok naszego wydawnictwa,
cały rok walki o nasze prawa, minęła niejedna
burza, którą ścignęliśmy na siebie występując
w obronę ze wszelkich stron uciskanych i skuba-
nych właścicieli realności.

Czy starania nasze przedsięwzięte w tym kie-
runku, odniosły pożądany skutek, nie nasza rzecz
sądzić; mamy jednak głębokie przekonanie, że słu-
żyliśmy wytkniętemu celowi dobrze, że broniliśmy
o ile to było w naszej mocy — uciskanych oby-
wateli. Prawda, że nie wszystkie sprawy, które
popieraliśmy, osiągnęły cel zamierzony, — lecz
wina tu leży w braku energicznego poparcia ze
strony ogółu właścicieli realności, to wina braku
łączności i tej solidarności, któraby nam skutecznie po-
mogła do zwalczenia piętrzących się z dniem każdym
przeszkód, a do której to solidarności nawołujemy
bezustannie. a i dziś należy ona do pierwszych na-
szych życzeń noworocznych.

Wierząc, że żadne usiłowanie przedsięwzięte
w dobrej wierze, nie przepada bez znaczenia
i nie idzie na marne, lecz jest jakby dro-
bną cegiełką wielkiej budowy gmachu przysz-
łości, bez której ten gmach nie byłby skończony,
przystępujemy ohotnie do pracy dalszej, bo są-
dzimy, że będzie ona zawiazkiem odrodzenia stanu
właścicieli realności, jego siły i przyszłości i przy-
czyni się do podniesienia dobra ogółu naszego
miasta.

92586

ЛВІВСЬКА БІБЛІОТЕКА
АН. УРСР
№ 11-

Nie będziemy wyliczać szeregu czynności naszych za rok ubiegły, czynności, których celem było ogólne dobro tak właścicieli realności, jak i mieszkańców Lwowa. Nie będziemy przytaczać burz, które nam przetrwać przypadło ani przywozić na pamięć szczęśliwie przeprowadzonych w minionym roku starań i prac naszego towarzystwa.

Nie od rzeczy jednak będzie wspomnieć, że rok zeszły przyniósł nam szczęśliwe zakończenie usiłowań około zawiązania państwowego związku stowarzyszeń realnościowych we Wiedniu, o co od lat kilkunastu starano się, a myśl pierwotna u nas we Lwowie powstała. Udało się nam także w ciągu tegoż roku uregulować stosunek do dozorców domów, skutecznie i zgodnie z dobrem ogółu.

Zmienia się poniekąd z rokiem nowym podstawa ustroju państwowego u nas z powodu zmiany ordynacji wyborczej do parlamentu wiedeńskiego. Żywiły, dotychczas stałe stojące od wpływu na polityczny bieg zdarzeń, będą mogły oddziaływać na tok i wynik spraw. My właściciele realności nie byliśmy tej reformie nigdy przeciwni atoli nie powinna też ona zaskoczyć nas niespodzianie. Stąd powinniśmy wziąć pobudkę do tem skuteczniejszego łączenia się i skupiania w organizacji naszej, a to tem bardziej, że o ile w izbie wyższej rady państwa rząd o zastępstwo grup, i interesów winien dbać szczególnie teraz więcej urzędownie, toż i my starać się winniśmy, aby wpływ nam przynależny utrzymać i powiększyć. Do tego zaś celu winny posłużyć projektowane izby właścicieli realności na wzór izb przemysłowych i handlowych. Reprezentanci zaś nasi winni się mieścić w gronie osób powołanych do wywarcia wpływu na właściwej drodze parlamentarnej.

Atoli aby cele te osiągnąć, koniecznem jest zjednoczyć się i zebrać w naszych towarzystwach realnościowych. Do tego tedy wzywamy wszystkich lwowskich właścicieli realności. Chwila obecna jest zbyt poważną, ażeby potrzeba solidarności nie znalazła należytego zrozumienia.

W roku 1907. oczekujemy nadto przedłożenia rządowego co do reformy ustaw o podatku domowo czynszowym, a im liczbą więcej będziemy silni, siła i jedność nasza skuteczniejszą będzie w orzeczeniu o tem, czy i o ile reforma ta naszym odpowie życzeniom, zarówno jak i życzeniom całej ludności miast, między którą a nami na tem polu żadnej nie ma różnicy.

Konwersya długów a podatek osobisto-dochodowy.

Wobec różnicy procentów i warunków, pod jakimi bywają udzielane pożyczki na realności, zdarzają się częste wypadki przenoszenia się z pożyczkami z jednego banku do innego, czyli przeprowadza się tak zwane konwersye. Każdemu wiadomo, że takie konwersye są połączone z wydatkami. Oto zachodzi pytanie, czy koszt konwersyi należą do wydatków uprawnionych do potrącenia z dochodów realności przy podatku osobisto dochodowym.

Tego rodzaju wydatków ustawa przy obliczeniu dochodów z budynków nie przewiduje, zaznacza jednakowoż, że ulepszenia, które są wska-

zane dobrą gospodarką i mają być pokryte z przychodów przedsiębiorstwa, mają być uważane jako wydatki nadające się do potrącenia. Konwersya jest operacją czysto gospodarską dla podniesienia dochodu z którego korzysta nie tylko właściciel domu ale i rząd przez cały czas trwania pożyczki. Jeżeli więc już nie innego, to przynajmniej wspólność korzyści wpływających na cały szereg lat dla rządu, przemawia za tem, aby obydwa interesenci wydatki ponieśli wspólnie, a to: koszt konwersyi poniósł już właściciel, a rząd powinien się przyczynić przez uwzględnienie wydatku przy potrąceniach. Rząd poniesie jednorazowo małą kwotę, a ma korzyści na długie lata.

Wydatki konwersyi składają się zwykle z następujących pozycji:

1. prowizya do banku, u którego była pożyczka zacągnięta pierwotnie, zastrzeżona na wypadek spłacenia pożyczki od razu (zwykle we wysokości 2%).
2. Strata na kursie papierów tego banku, do którego się przenosi.
3. Koszta uboczne, jak oszacowanie, stemple skrypt dłużny, notaryusz, adwokat, rozmaite wydatki administracyjne etc.

Rozpatrując się bliżej w tych wydatkach, należy pierwszy do procentów opłaconych od długów zahipotekowanych, a zatem według ustawy potrącalnych. Ustawa bowiem nie wypowiada wyraźnie, jakie procenta od długów mają być uwzględnione. Orzeka ona, że zapłacone procenty od długów hipotecznych należy uwzględniać. Że one są procentami od długów hipotecznych, to jest całkiem jasnem, a że zostały zapłacone, to jest pewnem, bo inaczej konwersya byłaby niedokonaną. Wydatek ten ma zatem cechę ustawową i jego potrącenie jest uzasadnione.

Strata na kursie jest to procent niejako, jaki sobie zastrzega drugi bank dla siebie. Warunkiem udzielenia pożyczki jest zawsze, że musi się wziąć papiery, dla których kurs ustanawia gelda. Ten warunek mógłby bank określić inaczej w tej formie: udzielamy panu pożyczkę h poteczną pod warunkiem, że Pan złoży n. p. 1¼% od sumy promesowej. Jedynie chwianie się kursów nie dopuszcza tej formy, a czy tak, czy siak, jest to także procent zapłacony od długu zahipotekowanego, a priori z góry i jednorazowo.

Co do pod 3. wykazanych wydatków, to należą one do kategorii wydatków ubocznych przy realności. Tak samo, jak należy do uwzględnienia wydatek na awizacye, koszt procesów o czynsze, stemple i inne tym podobne, tak też i wydatki na przeprowadzenie konwersyi, opędzone z dochodów podatnika, należy potrącić.

Wobec tych ostatnich zapatrywań na niniejszą sprawę, z których wypływa, że wydatki konwersyi mają ustawowe uzasadnienie, jakoteż wobec wyводу, że konwersya przedstawia się jako interes przy którym c. k. rząd ma udział w zyskach spodziewamy się, że c. k. władze podatkowe uznają trafność niniejszych wyjaśnień i nie będą robić trudności w potrącaniu wydatków konwersyi przy wymiarze podatku osobisto dochodowego.

Wydatki te są znaczne i nie może być nikomu obojętnem, czy znajdą uwzględnienie lub nie i tak n. p.:

Konwertując 60.000 koron z banku hipotecznego do banku krajowego we Lwowie zapłaci się bankowi hipotecznemu 2⁰/₁₀ t. j. 1.200 K.

W Banku krajowym strata na kursie 1¹/₂ ⁰/₁₀ t. j. 900 K.
drobne wydatki wyniosą 420 K.
razem 2.520 K.

Od 2.520 koron może rząd stracić w jednym roku, bardzo wiele licząc, około 100 koron.

Ze względu, że taka konwersja podwyższa dochód z realności o 600 koron, co przyniesie rocznie rządowi wyższy podatek około 20 rocznie, a zatem przez czas trwania pożyczki (37 lat po 20) 740 koron, to wynika z tego, że c. k. rząd swój ubytek odbiera więcej niż 7 razy i pomimo uwzględnienia wydatku przy potrąceniu robi jeszcze świetny interes na drobnej korzyści gospodara domu.

O czasowej swobodzie podatkowej przy podatkach domowych.

Jak wiadomo, przedstawił sekretarz lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności adw. Dr. Kazimierz Krygowski na ankiecie wiedeńskiej w grudniu 1903. r. samodzielny projekt reformy podatków z domów polegający na znizeniu tego podatku o jedną trzecią część obecnej wysokości, bez żadnego przytem uszczerbku w dochodach państwowych, przy zniesieniu swobody podatkowej, służącej domom nowo budowanym lub przebudowanym rozumie się dopiero co do domów w przyszłości budować się mających. Projekt Dra Krygowskiego jest prosty i łatwy do wykonania zaraz, to też ma wyższość nad projektami towarzystw realnościowych wiedeńskich i czesko-niemieckich polegających na skonstygntowaniu podatku domowego i na przyjęciu stworzyć się mającego w przyszłości kosztownego katastru — wartości domów, wymagającego długich czynności urzędowych dla utrwalenia tej wartości. Projekt Dr. Krygowskiego zatrzymuje jako podstawę podatku dochody z domów t. j. czynsz i nie wymaga żadnych kosztów wprowadzenia reformy w życie. Projekty wiedeński i czesko-niemiecki nie tylko powodowałyby te koszty i to wielkie, ale nadto przyniosłyby uszczerbek w dochodach państwa z podatków domowych.

W ciągu trzyletniego czasu projekt uchylecia czasowej swobody podatkowej domów nowych nabrał znaczenia coraz większego i przyjął się powszechnie.

Obecnie wszystkie towarzystwa realnościowe, oświadczyły się za zniesieniem wolności podatkowej od nowych domów.

Wiedeńscy projektodawcy w ciągu lat ostatnich zarówno jak i czesko-niemieccy przyłączyli się już, pod naciskiem opinii, dla projektu Dra Krygowskiego zupełnie przychylniej, powszechnie do idei zniesienia swobody podatkowej co do budowli nowych, z wyjątkiem rozumie się przebudowy dla celów publicznych, komunikacyjnych i asanacyjnych, tak że ta idea jednomyślnie obecnie wszędzie i przez wszystkich została przyjętą i c. k. rząd z tym projektem musi się liczyć, o ile się rozchodzi o zniesienie wolności podatkowej z powodu budowy lub przebudowy.

Wobec tego stanu rzeczy zupełnie jest na czasie, na pożegnanie się, pomówić raz jeszcze o tych przepisach ustawowych, którymi zaprowadzone było czasowe zwolnienie nowych budowli od pełnego podatku domowego i o ich rozwoju, oraz o zgubnych ich skutkach, które wywołały potrzebę obecnego żądania zupełnego ich uchylenia na przyszłość, z którym to żądaniem na ankiecie w roku 1903 Dr. Krygowski najdobitniej i z ogromnym naciskiem był wystąpił, tak że pod wpływem jego wysłapienia dzisiaj powszechna o szkodliwości ich wyrobiła się opinia jednomyślna, której szwindlerzy budowlani dzisiaj sami jedynie nie podzielają, powodując się niskimi względami na własne prywatne i osobiste interesa.

Swoboda czasowa podatkowa co do nowej budowli datuje od drugiej ćwierci minionego stulecia. Oto w połowie trzeciej dziesiątki lat zeszłego wieku wyłoniła się myśl, naówczas zupełnie nowa, że można by wpłynąć na wzrost liczby domów i mieszkań nowych przez opust w podatkach domowych. W tym samym zawiera się już przyznanie oczywiście, że stopa podatku domowo-czynszowego od początku była nienormalnie wysoką i ekonomicznie szkodliwą. Nie może to bowiem przecież być zadaniem daniny publicznej, aby burzyła spokojny rozwój tych źródeł produkcji, z których czerpie. To też prawodawca, który w ślad za patentem o podatkach domowych wydał ustawę o zwolnieniu od tych podatków, już tym samym sam się dezawuował i zblamował. Konsekwentnie także i bezpośrednio po każdym późniejszym podwyższeniu podatków spieszył rząd z następnymi uwolnieniami.

Konieczność stałych uwolnień ze względów socyalnych od podatku domowo-czynszowego świadczy najlepiej o tem, iż polityka finansowa w tej dziedzinie była zupełnie błędną.

Przyświecała jednak tym uwolnieniom przynajmniej dobra intencja rządu, mającego na celu przez czasowe uwolnienie od płacenia podatku z jednej strony zmniejszyć wydatki właścicieli realności względnie zapewnić im większą rentowność i zachęcić do budowania domów. Z drugiej strony spowodować większą podaż pomieszczeń i obniżenie wysokości czynszów najmu. Wątpliwem jednak jest, czy powyższy zamiar został urzeczywistniony.

Zdania kół interesowanych wyrażone podczas ankiety w r. 1903. zwołanej w sprawie podatku domowo-czynszowego są zgodne w tem, iż zaprowadzenie wolnych lat nie oddziało wcale na wysokość czynszów najmu. Rzecz zupełnie naturalna, gdyż na wysokość czynszów wpływają inne czynniki, nie rozstrzyga zaś o ich wysokości wcale jedynie ta okoliczność, jakie są wydatki pierwszych posiadaczy domów. Na podaż pomieszczeń i popyt za nimi nie ma żadnego wpływu fakt, iż wydatki posiadaczy nowych domów są mniejsze od wydatków właścicieli innych realności. Przyczyną tego jest okoliczność, że liczba nowych domów jest stosunkowo niewielką. W r. 1904 we Wiedniu na 35000 wszystkich domów było 516 nowych). Urządzenie pomieszczeń, ich wielkość, komfort i położenie, a wreszcie wielkość zapotrzebowania pomieszczeń u różnych sfer ludności, oto czynniki rozstrzygające o wysokości czynszów. (C. d. n.)

Fasya do podatku osobisto-dochodowego na rok 1907.

Tę fasyę ma się przedłożyć do końca Stycznia b. r.

Ponieważ rokrocznie przybywa wielka część nowych członków, którzy dawnych numerów „Lwówianina“ nie posiadają, przeto okoliczność ta zmu-

sza nas do zamieszczenia wzoru fasyi do podatku osobisto dochodowego. Jeżeliby zaś kto z P.T. Członków Towarzystwa miał w tym względzie pewne wątpliwości, raczy się zgłosić w biurze towarzystwa, gdzie otrzyma żadaną na każde pytanie odpowiedź, z największą przychylnością i bezpłatnie.

Wzór

Królestwo: }
Kraj: } Galicya
Powiat polityczny: Lwów, miasto.

Okręg szacunkowy:
Okręg urzędu podatkowego: } Lwów.
Gmina:

Zeznanie do podatku osobisto-dochodowego

Aleksander Zawirski

(nazwisko)

właściciel realności i urzędnik sądowy

(zawód)

we Lwowie ul. Sobieskiego l. 57.

(stała siedziba)

na rok podatkowy 1907.

Mój dochód podlegający opodatkowaniu łącznie z dochodem uczestników mego gospodarstwa domowego, który do mego dochodu ma być doliczony, to jest:

Uwaga: Tutaj podać należy imiennie tych członków rodziny, których dochód stosownie do §. 157. ustawy i artykułu 3. przepisu wykonawczego ma być doliczony

wynosi:

A. Z posiadłości gruntowej**) }

B. Z budynków }

C. Z przedsiębiorstw i zatrudnień samoistnych }

D. Dochód z płac służbowych i zarobniczych, emerytur itd. }

E. Z majątku w kapitałach }

F. Wszelki inny dochód }

Razem

Stale dochody w roku 1905	Chwonne dochody*)	Razem
nie więcej jak Koron		
	1 3.000	
	2 4.100	
	3 4.000	
	4 3.700	3.700
	1	
	2	
	3	
5.000	4	5.000
	1	
	2	
	3	
	4 2.050	2.050
	1	
	2	
	3	
	4	
3.000	4	3.000
	1	
	2	
	3	
	4	
480	4	480
	1	
	2	
	3	
	4	
8.480	5.750	14.230

*) Uwaga. W rubryce 1. 2. 3. wpisać należy dochód z roku 1904. 1905. i 1906. w rubryce zaś 4. przecięcie z tych 1. 2. i 3. wypośredkowane.

**) Dalszy tekst rubryk opuszczamy, gdyż podany on jest w urzędowych blankietach fasyi.

Przestroga. Ostrzega się strony w ich własnym interesie, żeby dla uniknienia dalszych dochodzeń oznaczyły jak najdokładniej nieruchomość, budynek, kopalnię, przemysł itp. do których odnozą się szczegóły powyższe.

Przeniesienie

Z tego należy potrącić:

1. Opłacane przez podatnika podatki bezpośrednie, dodatki do nich, podatki krajowe, powiatowe, gminne i wszelkie inne z wyjątkiem podatku osobisto dochodowego, o ile te nie zostały już wyżej pod **A** aż do **F** potrącone między kosztami przy obliczaniu dochodu

Następnych wydatków nie wolno, jak inne koszty przedsiębiorstwa i zatrudnienia odciągnąć z góry od dochodu wyszczególnionego pod A aż do F lecz trzeba je podać osobno

2. Odsetki od długów i renty, a mianowicie:

a) od długów zhipotekowanych na posiadłości gruntowej

b) od długów zahipotekowanych na budynkach

c) od długów przedsiębiorstw nie uwzględnionych już w punkcie G.

d) od innych długów

3. Ciężary trwałe, na przykład świadczenia tytułem odzupnego, oparte na szczególnych tytułach prawnych (kontraktach, zapisach, rozporządzeniach ostatniej woli

4. Opłaty do kas ubezpieczenia na wypadek choroby, przygody, dla starców, inwalidów, do kas wdowich, sierocych emerytalnych lub do zakładów tego rodzaju, o ile na zasadzie ustawy lub kontraktu podatnik jest obowiązany przystąpić do ubezpieczenia i wносить te opłaty

5. Premia za ubezpieczenie życiow¹ podatnika, jego małżonki i jego dzieci, a mianowicie za ubezpieczenie na wypadek śmierci lub dożywocia (wolno potrącić najwyżej aż do 200 K., jeżeli sam podatnik jest ubezpieczony, a najwięcej aż do 400 K. jeżeli prócz niego także żona i dzieci są ubezpieczone). Premię obliczać należy z potrąceniem zwrotu premii (bonus)

Zakład ubezpieczenia:

Nr. policy :

Razem . .

Przeto dochód całkowity wynosi . .

Gdyby istniał dochód niepodlegający podatkowi osobisto-dochodowemu, suma ryczeźnie oznaczenie takowego —

Miejsce na istotne oświadczenie co do okoliczności, które według
mniemania podatnika usprawiedliwiają niższe stopy procentowej w myśl
§. 173 lub 174, n. p. podanie ilości członków rodziny lub stosunków, szcze-
gólnie utrudniających spłacalność podatnika.

Zapewniam niniejszem, że wyjawienie powyższe uczyniłem według najlepszej wiedzy i sumienia.

Lwów, dnia 10. stycznia 1906.

Podpis

Aleksander Zawirski.

Stale dochody w roku 1905	Chwiejne dochody	Razem
8.480	5.750	14.230
Stale ciężary w roku 1903	Chwiejne ciężary	Razem
4.400	1	4.400
	2	
	3	
	4	
1.200	1	1.200
	2	
	3	
	4	
1.500	1	1.500
	2	
	3	
	4	
600	1	600
	2	
	3	
	4	
150	1	150
	2	
	3	
	4	
800	1	800
	2	
	3	
	4	
60	1	60
	2	
	3	
	4	
150	1	150
	2	
	3	
	4	
7.860		7.860
		6.370

Objaśnienia dochodów i wydatków.

ad A) Dochód z posiadłości gruntowej wynosił
w r. 1904 3.000 kor.
w r. 1905 4.100 „
w r. 1906 4 000 „
przeciętny . . . 3.700 kor.

ad B) Dochód brutto z realności lk . . wraz z podatkiem gminnym i wodociągowym wynosi w roku 1906 kwotę 8.547 kor

Od tego potrąca się:

1) utrzymanie i reperacje	500 kor.
2) amortyzacja budynku	400 „
3) amortyzacja urządzenia wodociągowego	60 „
4) amortyzacja umeblowania	20 „
5) utrzymanie ogrodu	50 „
6) asekuracja	70 „
7) oświetlenie	240 „
8) dozorca, płaca i mieszkanie	432 „
9) czyszczenie kloak	50 „
10) czyszczenie kominów	60 „
11) ubytek czynszu z powodu próżnostania	100 „
12) czynsze przepadle	25 „
13) wywóz śniegu, miotły, szczotki i piasek	80 „
14) drobne wydatki	50 „
15) zużycie chodników	100 „
16) zużycie sprzętów w łazienkach i praczkarni	60 „
17) zużycie sznurów na bieliznę, beczek i maglu	40 „
18) wynagrodzenie administ.	360 „
19) gminny podatek czynsz.	400 „
20) podatek wodociągowy	450 „
razem	3.547 kor.
pozostaje	5.000 „

ad C) Przychód z przedsiębiorstwa wynosił
w r. 1904 7.000 kor.
w r. 1905 9.250 „
w r. 1906 6.250 „
przeciętnie . . 6.500 kor.
potrąca się:

z przeniesienia . 6 500 kor.

3) czynsz za lokal	1.700 kor.
2) zużycie inwentarza	100 „
3) ubezpieczenie przedm.	50 „
4) opał i światło	600 „
5) służba	2.000 „
razem	4.450 kor.
zostaje	2.050 „

ad D) Płaca roczna jako urzędnika sądowego 3.000 „

ad E) Pobieram 4% od kapitału 13.000 kor. złożonego w kasie oszczędności 520 kor.
Po potrąceniu taksy depozytowej i podatku rentowego 40 „
zostaje 480 kor.

ad F) objaśnienia zbędne.

Objaśnienia potrąceń wstawionych na 2 stronie fasyi.

ad 1) zapłacone w r. 1906 podatki, a to domowoczynszowy 3.000 kor.
zarobkowy 300 „
gruntowy 1.100 „
razem 4.400 kor.

ad 2) a) odsetki zapłacone w r. 1906 od pożyczki Banku hipot. 22.000 kor. na moich dobrach N. N. wynoszą 1.200 kor.
b) od pożycz. Banku kraj. 36.000 kor. na mej realności we Lwowie . . . 1.500 „
c) od długów przedsiębiorstwa . . . 600 „
d) od innych długów 150 „

ad 3) Na mocy rozporządzenia ostatniej woli p. N. N. wypłacam rocznie p. X. Y. kwotę 800 „

ad 4) Wkładka do funduszu emerytalnego wynosi 60 „

ad 5) Premia asekur. za ubezpieczenie moje i żony w Krakowskim towarzystwie ubezpieczeń 150 „



Orzeczenie Trybunału Administracyjnego w sprawie za wysokiego wymiaru podatku.

Trybunał Administracyjny pod przewodnictwem prezydenta senatu Budwińskiego zajmował się niedawno zażaleniem z powodu wygórowanego podatku osobisto dochodowego. Trybunał orzekł, że postępowanie władzy skarbowej było błędne, dlatego zniósł orzeczenie tej władzy.

Pan G. A. z Młodego Bolesławia w Czechach wniósł zażalenie, że mu wymierzono podatek od dochodu 5.000 złr., on zaś twierdził, że jego dochód wynosi zaledwie 900 złr.

Dr. B. wniósł zażalenie uzasadniając, że teraźniejsze ustawodawstwo podatkowe zerwało stanowczo z dawniejszą praktyką, kiedy to władze były uprawnione według dowolnego ocenienia wymierzać podatek, bo teraz powody przemawiające za podwyższeniem podatku powinny być podane opodatkowanemu, aby mu dać sposobność do wyjaśnienia. W tym wypadku to się nie stało i nie wystarcza, ażeby komisya oświadczyła, że ta lub owa kwota jest odpowiednią.

Zastępca rządu, sekretarz ministeryalny dr. Walniczek na to odpowiedział, że porozumienie z opodatkowanym nastąpiło, a podatek należyty wymierzono.

Trybunał Administracyjny zniósł jednak sporne rozstrzygnięcie władzy skarbowej z powodu błędnego postępowania. Opodatkowanemu nie przedstawiono odpowiednio wszystkich okoliczności, co się należy według teraźniejszego ustawodawstwa podatkowego. Osobliwie w przypadku podwyższenia wymiaru podatku ponad fasyę opodatkowanego, należy mu podać powody tego uczynku. To zaniedbanie uzasadnia błąd postępowania i usprawiedliwia zniesienie tego wymiaru.

Rozmaitości

Z nowym rokiem życzymy Szanownym członkom naszego towarzystwa i łaskawym czytelnikom naszym serdecznie i szczerze, ażeby interesy właścicieli realności i położenie ich ogólne doznało najrychlejszej zmiany na lepsze, drogą przyjaznej wspólnej pracy w celu wywalczenia lepszej doli podjętej!

W postępowaniu paryfikacyjnym przy załatwianiu ostatnich fasyi do podatku domowego, gdziekolwiek spotykają właścicieli domów zbyt wygórowane żądania, aby wyżej podawać czynszową wartość czy to własnego mieszkania czy własnej pracowni czy własnego lokalu, należy stanowczo żądać komisji lokalnej i przybrania rzeczoznawców, poleconych przez nasze towarzystwo c. k. administracji podatków. Tylko jednoznaczne działanie wszystkich obywateli może stanowić skuteczną pomoc przeciw ewentualnym przesadnym żądaniom!

Wniosek o niżenie podatku domowego uczynił w dniu 27. grudnia z. r. w sejmie dolnoaustriackim poseł Dr. Józef Baechle, powołując się na postanowienia ustawy z roku 1896. względem ewentualnych opustów podatkowych i wykazując, że ze wszystkich podatków najbardziej dotkliwym i niesłychanie wysokim jest podatek domowo-czynszowy a więc temu największy opust należy przyznać.

Śląski Związek krajowy towarzystw realnościowych witamy z zadowoleniem, zarówno jak i decyzję zaraz przy jego zawiązaniu w grudniu z. r. powziętą z inicjatywy pana wiceprezydenta państwowego związku Felsenberga, zmierzającą do przyłączenia się śląskich towarzystw do naszego państwowego związku.

Wykaz sprzedanych realności w grudniu 1906.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

Sprzedal	Kupił	Cena K	numer domu
Feiweł Fränkel	Schmaje Birmbaum i tow.	106.000	Sobieskiego i Boimów 43 i 40
Franciszka Krzehlik	Rachela Laufer	44.400	Dz. VI.
Laura Fried	Jakób i Ettel Moldau	102.000	Brajerowska 5.
Markus i Chaja Grüner	Helena Trybalska	193.000	Kopernika 21.
Rudolf Aczkiewicz	Marya Aczkiewicz	600	Janowska 57.
Chaja Gold i tow.	Józef i Ludwika Kosiewtez	1.600	Jałowiec (bez numeru).
Mikołaj Demyteczuk	Grzegorz i Jadwiga		
Dr. Teodor Bałaban i tow.	Papierzańscy	4.000	Dz. I.
Adolf Teliczek	Jakób Kroch	83.020	Dz. I.
	Felicja Podlewska i tow.	180.000	Akademicka 14.
Józefa Seltenreich	Stanisław i Karolina		
Walerya Sawicka	Suszczyńscy	2.622	Dz. II.
Antoni Kurkowski	Stanisława Cieszyńska	1.500	Zamarstynowska 29.
Eliasz Lachs	Samuel Bodek	7 025	Dz. I.
Eliasz Lachs	Jakób Hausmann	2.000	Dz. III.
	Jakób Hausmann	29.000	Panińska 13.
Marya Dyrdoń i tow	Tow. Kasa zał. drukarzy		
	i pokr. zawodów »Pomoc«	124 500	Piekarska 18 20

Sprzedal	Kupił	Cena K	numer domu
Marya Zipper	Aloizy Swoboda	53.100	Hausnera 6.
Felicja Podlewska	Jan i Dr. Juliusz Marischler	102.000	Chorążczyzny 16.
Matias Spett	Serba Spett	10.000	Zamarstynowska 3.
Piotr Żukotyński i tow.	Elias i Liba Diamandstein	112.000	Łyczakowska 10.
Anna Breitenbach	Chaja Podolicz	25.500	Boimów 27.
Piotr Rzehanek i tow.	Michał Gałązka i tow.	3.150	Kochanowskiego 57.
Raca Margulies	Leopoldyna Bąrewicz	73.000	Torosiewicza 16.
Gal. Kasa oszczędności Lwów	Władysław Jenik i tow.	64.300	Hofmana Opata 5
Rebeka Lilienfeld	Jakób i Gitla Rosenberg	68.000	Grpdecka 72.
Tinka Mellet	Jakób Herman	1.830	Zamarstynowska 42.
Leon Licht recte Stolz	Zofia Schneebaum	13.800	Młynarska 4.
Antonina Kuglewska	Samuel i Estera Bardach	25.000	Dz. II.
Dr. Daniel Riedler	Ernest Leon 2-im Lilien	28.000	Panienska 14.
Natan Majer 2-ga im. Neuwelt	Jonasz Neuwelt	33.469	Dz. II.
Władysław Janik	Dr. Oskar Pilewski i Zofia Pilewska	94.500	Żółkiewska 12.
Salo Goldfrucht	Dresel König	188.600	Szeptyckich 28.
Anastozja i Józef Medyński	Władysław Jenik	3 800	Halicka 11. i Boimów 5.
Ludwik Stadmüller	Gmina król. stoł. m. Lwowa	100.000	Dz. IV.
Dr. Zygmunt Lisiewicz	Gmina król. stoł. m. Lwowa	14.200	Zielona 44 i 46.
Gedalie Markus 2-ga im. Karl recte Ebel i tow.	Samuel i Chania Awin	12.000	Zielona 48 i Na Skalce 4.
Golda Meller zam Biegeleisen	Marcela Drzewicka	2.000	Starozakonna 20.
Regina Karolina 2 śl. Drescher	Wolf Drescher	49.000	Bogdanówka 24.
Izak Kandel i tow.	Jan i Felicja Żylscy	72.800	Bogdanówka 3b.
Kazimierz Sędzimir i tow.	Jadwiga Hrnček	50.000	Żółkiewska 57.
Władysław Stachowicz	Julian Abrysowski	5.000	Św. Teresy 6 i Domsa 1.
Marya Wiczyńska	Michał i Klara Pryma	23.500	Dz. I.
Dr. Oktaw Hlavaty i tow.	Stefania Jasińska	66.000	Św. Marcina 23.
Ferdynand Plewnicki	Jakób Zuckermann i tow.	20.900	Dz. I.
Wilhelmina Brand	Józef Leib 2-im. Hahn i tow.	70.000	Zi norowicza 18.
Antonina i Maryanna Lwowscy	Piotr i Rozalia Lwowscy	448	Kleparowska 8.
Franciszek Hawrysz i tow.	Urszula Bednarska i tow.	4.047	Dz. II.
Sala Katz	Lazar i Hena Fischer	64.600	Dz. II.
Jan Flasz i tow.	Władysław Długosz	86.000	Zamarstynowska 18.
Dmytro i Marya Kozak	Aron i Etlä Zohn	8.150	Torosiewicza 6 i 2.
Władysław Ankiewicz	Marya Ratajska	38.000	Żółkiewska 135.
Maks Reiss	Julian Czauderna i tow.	23.000	Śniadeckich 8.
Bronisław Osuchowski i tow.	Antonina i Łukasz Frączek	8.000	Zielona 36.
Zdzisław Czajkowski	Salamon i Amalia Kraus	54.500	Dz. II.
Norbert Gold	Józef Samuel 2-im. Korkes	36.000	Szpitalna 21.
Anna Diamantstein	Irena Króweczyńska	80.000	Blacharska 22.
Tow. wzaj. ubez. Urzędników prywatnych, Lwów	Elias Wentyk i tow.	982.80	Pl. Dąbrowskiego 5.
Julia Hrycków	Skarb Państwa	180.000	Dz. II.
Dr. Karol Wallach i tow	Dawid Blumenfeld	450	Karmelicka 4.
Leib Freiman	Gustaw Blichem	11.000	Owocowa 4.
Franciszek Kubin	Józef i Joanna Padewscy	10.400	Dz. I.
Stanisław Krzanowski i tow.	Samuel i Chane Awin	11.000	Dz. I.
Markus Krebs	Helena Kuntze i tow.	29.000	Starozakonna 20.
Karolina Noworolska	Maurycy Czysz	26.500	Supińskiego 18.
Piotr i Marya małż. Smagacz	Helena Gwoińska i tow.	90.000	Dz. II.
Stanisław i Wiktorya Dec	Maurycy Wurm	350.000	Turecka 2.
Dr. Ozyasz Flecker i tow.	Zofia i Irena Mrozowicka	121.000	Łukasińskiego 4.
Firma Elster i Topf			Adama Asnyka 4.



Wychodzi raz na miesiąc.

Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
otrzymują to pismo bezpłatnie.Redakcja i Administracja
przy ulicy Łyczakowskiej 3.Ogłoszenia od wiersza trójszpaltowego drobnym
drukem 16 gr. — Przy umieszczaniu przynajmniej
trzykrotnym opust 25 %.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

TREŚĆ: Obwieszczenie. — Wzór fasyi do podatku osobisto-dochodowego. — Wzór fasyi do podatku rentowego. — Objasnienia do fasyi na podatek rentowy.

Biurowie TOWARZYSTWA WŁAŚCICIELI
REALNOŚCI przy ulicy **Łyczakowskiej**
1. 3. II. p. otwarte codziennie od godz. 6.
do 7. wieczór.

Syndyk Towarzystwa
Dr. KAZIMIERZ KRYGOWSKI

adwokat krajowy

ul. Sobieskiego 1. 3.

udziela członkom informacji w sprawach podatkowych.

Obwieszczenie.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa republikuje w interesie ogółu przepisy i zarządzenia dotyczące się spłaty i egzekucyi gminnego podatku czynszowego, podatku wodociągowego i innych opłat miejskich.

1. Gminny podatek czynszowy, podatek wodociągowy i inne opłaty miejskie należy spłacać bezpośrednio w kasie miejskiej.

Tylko należyte pokwitowanie kasy miejskiej uważane będzie za dowód spłaty.

Urzędnikom i funkcyjaryuszom, pełniącym obowiązki egzekutorów podatków, nie wolno przyjmować od kontrybuentów pieniędzy na spłatę za ległości egzekwowanej.

Jeżeli zatem restant wręczy egzekutorowi lub innemu funkcyjaryuszowi Magistratu gotówkę na

spłacenie jakiej należytości, czyni to na własne niebezpieczeństwo i obowiązkiem restanta jest dopilnować doręczenia formalnego kwitu kasowego, względnie poczynić kroki stosowne do uchronienia się od możliwej szkody.

2. Wyjątek od powyższej reguły stanowi:

a) jeżeli funkcyjaryusz, pełniący obowiązek egzekutora, zajął gotówkę jako ruchomość w drodze egzekucyi, tudzież

b) przy ściąganiu gminnego podatku czynszowego i podatku wodociągowego od lokatorów, których właściciele realności wykazali Magistratowi do egzekucyi, ci bowiem winni spłacać przypadające należytości tylko za pośrednictwem egzekutorów miejskich.

Egzekutor otrzymawszy pewną kwotę tytułem gminnego podatku czynszowego lub podatku wodociągowego, obowiązany jest wydać płatcom lokatorowi pokwitowanie

Strażnikom miejskim nie wolno bezwarunkowo odbierać od stron jakichkolwiek należytości.

3. Przy każdym egzekucyjnym zajęciu winien egzekutor spisać dokładny protokół i wezwać strony interesowane do podpisania onego. Oświadczenie stron dotyczące się przedmiotu, winien egzekutor w streszczeniu wciągnąć do protokołu a na żądanie dozwolnić wpisania go restantom.

Postanowienia powyższe ogłasza się niniejszem z wezwaniem do przestrzegania w interesie wszystkich kontrybuentów.

Lwów, dnia 7. stycznia 1907.

Magistrat król. stol. miasta.

Wzór fasyi do podatku osobisto-dochodowego.

Ponieważ Administracya podatków wydaje na rok 1907 zmienione druki, przeto pospieszamy podać poniżej nowy wzór tej fasyi, nadmienając, że czas do przedłożenia upływa z dniem 9. lutego 1907 r.

Kraj: *Galicja.*

Powiat polityczny: *Lwów miasto.*

Okręg szacunkowy: }

Gmina: }

Lwów miasto.

Zeznanie do podatku osobisto-dochodowego.

Rok podatkowy 1907.

Nazwisko i zawód: *Edward Lubinger.*

Stała siedziba i mieszkanie (dnia 1. stycznia roku podatkowego) *Lwów ul. Sobieskiego 3.*

(Władza podatkowa, która dokonała wymiaru w roku poprzedzającym *Lwów.* Nakaz zapłaty Nr. *3421.*)

Dochód

(§. 159, ustęp 1 i 3 ustawy i art. 4 przep. wyk.)

po strąceniu wydatków poniesionych na osiągnięcie, zabezpieczenie i utrzymanie dochodu (§§. 160, l. 1, 161 i 162 ustawy oraz art. 5 i art. 8. l. 3 i 4 przep. wyk.) w okresie czasu miarodajnym w myśl §. 156 ustawy i art. 10 i 11 przep. wyk.) (roczna kwota).

	stały *)	chwiejny **)	razem
	K o r o n		
A. Z posiadłości gruntowej			
B. Z budynków			3.026 K 72 h
C. Ze samoistnych przedsiębiorstw i zatrudnień			
D. Z poborów służbowych i zarobkowych, emerytur i innych jakkolwiek nazwanych poborów			2.719 K 49 h
E. Z majątku w kapitałach			
F. Z wszelkich innych źródeł dochodu			
Razem .			5.746 K 25 h

Uwaga! Ostrzega się strony w ich własnym interesie, aby dla uniknięcia dalszych dochodzeń oznaczały jak najdokładniej na trzeciej stronie tego zeznania przedmioty przynoszące przychód, do których odnoszą się powyższe szczegóły, jak również nazwisko, stan i miejsce zamieszkania osób (korporacji), które wypłacają pobory wymienione pod D, następnie nazwiska i miejsce zamieszkania wierzycieli.

Władze podatkowe posiadają w zapasie drukowane zestawienia powołanych postanowień ustawy o podatkach osobistych z 25. października 1896, Dz. p. p. Nr. 220 i przepisu wykonawczego z 24. kwietnia 1897, Dz. p. p. Nr. 108 przep. wyk. IV) i będą je udzielały stronom na żądanie bezpłatnie.

*) Zeznać w tej kwocie, którą dochód osiągnął rzeczywiście w roku ostatnim, poprzedzającym rok podatkowy, a w razie potrzeby według przypuszczalnego rocznego dochodu.

**) Tutaj należy wstawić wyśredkowany przeciętny dochód, a w razie potrzeby przypuszczalny dochód; dla obliczenia przecięcia, względnie podania dochodów z lat wziętych do przecięcia znajdują się na trzeciej stronie osobne rubryki.

Potrącenia*)

(Wydatków, które już potrącono na pierwszej stronie zeznania przy obliczeniu dochodu pod A—F jako kosztu nie można potrącać tutaj po raz drugi (art. 8 l. 3 i 4 przep. wyk.)

	stałe	chwiejne	razem
	K o r o n		
1. Podatki bezpośrednie z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, dodatki do nich, podatki krajowe, powiatowe, gminne i wszelkie inne, o ile przez podatnika rzeczywiście zostały uiszczone (§. 160, l. 5 ustawy i art. 6, l. 3 przep. wyk.)			2.655 K 09 h
2. Odsetki od długów przedsiębiorstwa i prywatnych (§. 160, l. 6 ustawy, oraz art. 7, I, L. I. i II. przep. wyk.)			
3. Ciężary trwałe oparte na szczególnych tytułach prawnych (§. 160, l. 6 ustawy, oraz art. 7, I, L. 2 i 3 i II. przep. wyk.)			
4. Opłaty do kas ubezpieczeń na wypadek choroby, nieszczęśliwego wypadku, starości, dla inwalidów, do kas wdowich, sierocych, emerytalnych, lub innych podobnych zakładów (§. 160, l. 4 ustawy i art. 6, l. 2 przep. wyk.)			
5. Premie ubezpieczeń za wszystkie rodzaje ubezpieczenia od szkód (§. 160, l. 2 ustawy i art. 6, l. 1, lit. a przep. wyk.)			
6. Premia za ubezpieczenie życia w najwyższej kwocie 200 K, jeżeli podatnik sam jest ubezpieczony, a w najwyższej kwocie 400 K, jeżeli oprócz niego także żona i dzieci są ubezpieczone, po potrąceniu ewentualnego zwrotu premii (bonus) (§. 160, l. 3 ustawy i art. 6, l. 1, lit. b i następne przep. wyk.)			
Razem			2.655 K 09 h

Ogólny dochód (jak na pierwszej stronie)	5.746 K 25 h
Potrącenia	2.655 K 22 h
Zatem czysty dochód	3.091 K 16 h tj. trzy tysiące dziewięćdziesiąt jeden koron 16 h
Dochód nie podlegający podatkowi osobisto-dochodowemu (§. 202, ustęp 9 ustawy)	

Okoliczności, któreby ewent. mogły uzasadnić знижение stopy podatku. według §§. 173, ustęp 1, lub 174 ustawy, (art. 35 p. wyk.) ilość członk. rodziny, lub szczególne stosunki osłabiające istotnie siłę podatku. kontrybuenta. Mając dwóch synów w zakładzie publicznym w Gracu i płacąc za nich 1500 K mam prawo żądać знижения podatku o trzy stopnie.

Zapewniam niniejszem, że powyższe szczegóły i następujące w dalszym ciągu wyjaśnienia, podałem według najlepszej wiedzy i sumienia.

Lwów, dnia 15. stycznia 1907.

Podpis:
Edward Lubinger.

*) Przy obliczeniu potrąceń obowiązują te same zasady, jak przy obliczeniu dochodów (§. 156, ustęp 3 ustawy, art. 10, l. 11 przep. wyk.); na trzeciej stronie można przedstawić obliczenie przecięcia chwiejnych potrąceń w sposób analogiczny, jak obliczenie przeciętnego dochodu.

Służbodawca.
(Nazwisko, stan i miejsce zamieszkania.)
e. k. uprz. gal. ake. Bank hipoteczny
L w ó w.

Pobory służbowe,
z których ma się pokrywać wydatki
służbowe (§ 168 ustawy i art. 25
przep. wykl.) wynoszą 2764 K 74 h
Z tego potrąca się faktycznie
poniesione wydatki w kwocie 45 „ 25 „
Zostają czyste, podlegające opo-
datkowaniu pobory służbowe w kwocie 2719 K 49 h

Miejsce do dalszych obliczeń i wyjaśnień.

(Tu należy w szczególności podać bliższe szczegóły co do dochodu z kapitałów, co do dochodu podlegają-
cego podatkowi, jak również dowody służące do obliczenia dochodu, który można ustalić tylko w drodze
oszacowania [§ 202, ustęp 6 do 9 ustawy, oraz art. 32, l. 5 i 33 przep. wykl.] Dla wyjaśnienia tych i innych
dat można użyć także arkusza wkładowego.)

do strony 1-ej lit. B.

Z realności:

Dochody z groszem czynszowym i opłatą za wodę czynią: 5810 K — h

Potrąca się z tego wydatki:

płaca dozorca	K 288.—
wartość jego mieszkania	„ 40.—
czyszczenie kanałów	„ 48.—
premia ogniowa Tow. krak. 284.554	„ 16.20
amortyzacja budynku od sumy podatku czynszowego 1270 K 28 h — 40%	„ 508.40
reperacje w ciągu r. 1906 — 12 rachunków	„ 301.79
wywóz śmiecia, miotły etc.	„ 82.—
amortyzacja wodociągu od instalac.-kosztów 1238 K 27 h — 20%	„ 247.—
3 lampy duże do oświetlenia	„ 132.—
zużycie chodników na schodach	„ 60.—
zużycie praczekarni i urządzenia	„ 12.—
	Suma 1,775 K 49 h
	Suma 4,034 K 61 h

Z tej sumy 4.034 K 61 h strąca się:

procent Banku kraj. w kwocie	476 K 99 h
koszta „ „ „	29 „ 82 „
dto „ „ „	471 „ 62 „
dto manip. „ „ „	29 „ 42 „

razem 1,607 K 85 h a przeto zostaje
jak na str. 1 lit. B. reszta 3.026 koron 76 hal. tj. trzy tysiące dwadzieścia sześć koron 76 halerzy.

Do str. 2-ej

podatki rządowe	2041 K 24 h
grosz czynszowy	333 „ 31 „
opłata za wodę	280 „ 54 „
	Suma 2,655 K 09 h

Z Banku hipotecznego pensję do kwietnia po 283 K 34 h przez cztery miesiące pobrałem jako
urzędnik w służbie razem 1133 K 36 h i tantiemę 52 K 50 h razem więc w kwocie 1185 K 86 h,
a od maja do końca 1906 jako emeryt. po 197 K 36 h za 8 miesięcy w kwocie razem 1578 K 88 h,
czyli łącznie za cały rok pobrałem sumę 2764 K 74 h jak na stronicy 3-ciej.

Z tego potrąca się od pensji w służbie do funduszu wkład za pierwsze cztery miesiące po 10 K,
razem 40 K i od tantiemy do tegoż funduszu 5 K 25 h razem jak na stron. 3-ej Suma 45 K 25 h,
zaczem zostaje jak na str. 1-ej czysty dochód 2,719 K 49 h tj. Dwa tysiące siedm set dziewiętnaście koron 49 h.

Wzór fasyi do podatku rentowego.

Kraj: *Galicya.*

Powiat polityczny: *Lwów miasto.*

Okręg urzędu podatkowego: }

Gmina: }

Lwów miasto.

Zeznanie do podatku rentowego.

Rok podatkowy 1907.

Nazwisko i zawód *Ludwik Preis*

Stała siedziba i mieszkanie (dnia 1. stycznia roku podatkowego) *Lwów, ul. Wąłowa l. 12.*

(Władza podatkowa, która dokonała wymiaru podatku rentowego, względnie podatku osobisto-dochodowego w roku poprzedzającym *C. k. Administracya pod. Lwów* Nr. nakazu zapłaty 835.)

D o c h o d y

(§§. 124 i 138 ustawy, oraz art. 1, 2, 18 i 20 przep. wyk.).

Nr. pozyeyi	Bliższe oznaczenie źródła dochodu (wierzytelności w kapitałach, zagraniczne papiery wartościowe, polisie ubezpieczenia, przemysł pu- szczony w dzierżawę i inne polegające na umowie lub na rozporządzeniu ostatniej woli renty i t. p.), w szcze- gółności podanie kwoty tego źródła, względnie wartości kapitału	Nazwisko, stan i stała siedziba dłużników, dzier- żawców przemysłu (przy papierach wartościowych i polisach, firma i sie- dziba zakładu emisyjnego, względnie zakładu ubezpieczeń)	Bliższe oznaczenie samego dochodu, w szczególności, czy stanowiły go pieniądze, użytkowania rzeczy, czy świadczenia w naturze lub innego rodzaju świadczenia	Stopa procen- towa	stałe ^{*)}	chwile ^{ne⁺⁺⁾}	Razem
					K o r o n		
1.	Wierzytelność w kapitale K. 10.000	Józef Eder, kupiec ul. Halicka 3.	Odsetki od kapitału	7%	700.—		
2.	Czynsz za moją kawiarnię we Lwowie, plac Maryacki 20.	Maurycy Kupfer kawiarniarz tamże	Czynsz dzierżawny	—	4.000.—		
3.	Pretensya intabulowana 50.000 K. na domu l. 1021 ³ / ₄ Lwów, ul. Polna 16.	Michał Hofer, właściciel domu tamże	Odsetki intabulowane	6%	3.000.—		
4.	10 sztuk losów kolejowych bułgarskich 1892 à 200 K. nom.	Bułgaria państwo	Odsetni kuponowe	6%	120.—		

UWAGA. Ostrzega się strony w ich własnym interesie, aby dla uniknięcia dalszych dochodzeń oznaczały jak najdokładnie tak źródło dochodu, jak i sam dochód podlegający podatkowi rentowemu, następnie nazwisko, stan i miejsce zamieszkania dotyczących dłużników, dzierżawców przemysłu i t. p.

Najważniejsze dla sporządzenia zeznania postanowienia ustawy są wydrukowane na 4 stronie.

*) Zeznać w tej kwocie, którą dochód osiągnął rzeczywiście w roku ostatnim poprzedzającym rok podatkowy, a w razie potrzeby według przypuszczalnej rocznej kwoty.

**) Tutaj należy wstawić wyśrodkowany przeciętny, a w razie potrzeby przypuszczalny roczny dochód; dla obliczenia przecięcia, względnie podania dochodów z lat wziętych do przecięcia znajdują się na trzeciej stronie osobne rubryki.

Potrącenia*)

(§. 130 ustawy, oraz art. 15, l. 7 i art. 16 przep. wykon.).

Przytroczenie numeru pozycyi podanego na pierwszej stronie, pod którym wyszczególniono dochód obciążony ciężarem	Oświadczenie, na czym polega ciężar, czy na świadczeniu pieniężnym, czy na jakimś innem zobowiązaniu, co do przemysłu puszczonego w dzierżawę oświadczenie, jakie ciężary ponosić musi wydierżawiający	Szczegóły celem wiarygodnego udowodnienia obok oznaczonych ciężarów (przytroczenie umowy, testamentu, oznaczenie wierzyciela i t. p.)	stałe	chwiejne	Razem
			K o r o n		
ad 2.	Ufrzymanie inwentarza kawiarni	Umowa z dn. 10-go marca 1903.	—.—	1487.—	
ad 3.	Roczna renta Karola Malskiego we Lwowie, ul. Kopernika 42.	Testament z dn. 8 lutego 1904.	600.—		

*) Przy obliczaniu potrąceń obowiązują te same zasady, jak przy obliczeniu dochodów (art. 13, l. 11 przep. wyk.), na trzeciej stronie można przedstawić obliczenie przecięcia chwiejnych potrąceń w analogiczny sposób, jak obliczenie przeciętnych dochodów.

Przedziałka celem przedstawienia obliczenia wykazanego przecięcia chwiejnych dochodów.

Nr. pozycyi		2					
W roku	1904	720.—					
	1905	3.280.—					
	1906	460.—					
Suma		4.460.—					
Przecięcie		1.487.—					

Miejsce do uzupełnień, obliczeń, wyjaśnień (w szczególności do istotnych oświadczeń uzasadniających zdaniem podatnika uwolnienie według §. 125 ustawy, względnie art. 3, 4 i 5 przep. wyk.). Dla tych i innych wyjaśnień można użyć także osobnego arkusza.

Do pozycyi potrącenia 3.

Ze spadku, który w roku 1904 otrzymałem po wuju Ignacym Jabłońskim w sumie 50.000 K. intabulowanej jak 3. (str. 1) mam obowiązek zapłaty jego bratanicy Annie Mayerowej dożywotniej renty w rocznej kwocie 600 K. na podstawie testamentu spadkodawcy.

Objaśnienia do fasyi na podatek rentowy.

Obowiązek podatkowy.

Podatkowi rentowemu podlega ten, kto pobiera dochody z przedmiotów majątku lub praw majątkowych nie obciążonych już bezpośrednio podatkiem gruntowym, zarobkowym lub pensyjnym. W szczególności dochodami takimi są:

1. odsetki i renty od obligacyj rządowych, funduszów publicznych i stanowych, od obligacyj kra-

jowych funduszków propinacyjnych, od pożyczek krajowych, powiatowych i gminnych.

2. odsetki od wszystkich innych pożyczek, wierzytelności lub innych należności kapitałowych pod jakąkolwiek nazwą istniejących, publicznych i prywatnych, stwierdzonych lub nie stwierdzonych piśmiennie, zabezpieczonych lub nie zabezpieczonych; jak odsetki od udziałowych zapisów dłu-

żnych listów zastawnych, pożyczek hipotecznych, pożyczek na prosty rewers, na weksel, nadto odsetki od reszt ceny kupna, od wierzytelności na rachunek bieżący, od kaucyi, depozytów, od kwitów kasowych, od wkładek oszczędności;

3. zyski eskontowe zastępujące miejsce odsetek;

4. czynsze dzierżawne z dzierżawy przedsiębiorstw, praw zarobkowania i innych przedmiotów nie podlegających podatkowi gruntowemu lub budynkowemu;

5. renty wszelkiego rodzaju z wyjątkiem tych, które stanowią bezpośrednie wynagrodzenie za świadczone usługi, jakoteż płac emerytalnych i za opatrzeń w §. 167. l. 4. oznaczonych, a przeto: renty (dziedziczne, czasowe, dożywotne) przez zakłady ubezpieczenia, zaopatrzenia, kasy emerytalne, kasy wdowie lub inne kasy i zakłady podobnego rodzaju, na podstawie pełnych wkładek wypłacone, albo też polegające na darowiźnie, rozporządzeniu ostatniej woli, albo na kupnie renty; renty wykupne i odpłatne, renty z powodu odkupu przedsiębiorstw na rzecz państwa, świadczenia bieżące tytułem odstępnego i dożywocia; dochody z praw użytkowania, służebności, ciężarów gruntowych i tym podobnych uprawnień;

6. wszelkie inne powtarzające się płace, świadczenia i wsparcia, o ile dawca zobowiązał się prawomocnie do ich udzielania lub o ile do tego na mocy ustawy lub wyroku sądowego jest obowiązany; jakoto świadczenia na utrzymanie życia, płace za zaniechanie wykonywania uprawnień lub za pozwolenie komuś innemu wykonywania uprawnień, patentów, przywilejów, wynalazków i t. p.;

7. odsetki i dywidendy od papierów wartościowych zagranicznych, o ile na zasadzie §. 127, ustęp 1, dochody te nie są od opodatkowania wyłączone; akcje i obligacje pierwszeństwa przedsiębiorstw, które, chociażby tylko co do części swego przemysłu podlegają w myśl rozdziału II. podatkowi zarobkowemu w krajach tutejszych, nie będą uważane za papiery wartościowe zagraniczne.

Uwolnienia.

Podatkowi rentowemu nie podlegają:

1. państwo i kraje;
2. powiaty (okręgi konkurencyjne drogowe, okręgi szkolne) i gminy co do odsetek od pieniędzy podatkowych czasowo ulokowanych; tudzież co do pożyczek już otrzymanych ale nie wydanych niezwłocznie;

3. zakłady i fundusze dotowane przez państwo corocznie subwencją płynącą nie z prywatnych tytułów;

4. kasy sieroce łączne, fundusze inwalidów, zakłady do pielęgnowania chorych, do zaopatrywania i wspierania ubogich, tudzież wszelkie inne zakłady humanitarne i dobroczynne, fundusze na budowę domów bożych, jakoteż zakłady publiczne przeznaczone do udzielania nauki;

5. c. k. pocztowa kasa oszczędności i odsetki od wkładek w pocztowej kasie oszczędności;

6. stowarzyszenia zaobkowe i gospodarcze oraz kasy zaliczkowe uwolnione od podatku zarobkowego w myśl §. 84, lit. e) i §. 85, ustęp 1;

7. osoby, których dochody, podlegające podatkowi rentowemu, ani same przez się ani nawet razem z innymi ich dochodami nie przenoszą sumy 1200 K. rocznie;

8. te kwoty, które jedno z małżonków od drugiego, jakoteż, które dzieci od rodziców, krewnych zastępujących miejsce rodziców, lub rodzice od dzieci dostają na utrzymanie;

9. te odsetki od obligacyj rządowych i renty płacone jako wynagrodzenie za zniesione dochody niestale, do których stosuje się ustawa z dnia 26. czerwca 1863, Dz. u. p. Nr. 66;

10. dywidendy Banku austriacko-węgierskiego w myśl i na czas obowiązywania ustawy z dnia 21. maja 1867, Dz. u. p. Nr. 51;

11. te dochody, które podlegają prawu potrącania przez dłużnika, o ile to prawo pozostaje w dawnej mocy stosownie do artykułu II. ustawy niniejszej;

12. te odsetki i wszelkie inne renty, którym specjalną ustawą uwolnienie od podatku zostało wyraźnie zapewnione; tutaj zaliczają się także odsetki i dywidendy od akcji przedsiębiorstw uwolnionych od podatku zarobkowego na zasadzie §. 84, ustęp 1 a) lub ustęp 2;

13. odsetki i renty pobierane przez przedsiębiorcę podlegającego podatkowi zarobkowemu, które dowodnie stanowią część intraty podlegającej podatkowi zarobkowemu;

14. odsetki wypłacane przez przedsiębiorstwo obowiązane do składania rachunków publicznie (§. 83), których stosownie do §. 94, lit. c) nie można odciągać od opodatkowanej intraty z tego przedsiębiorstwa, tudzież odsetki z tego samego rodzaju od wierzytelności na rzecz przedsiębiorstw, od podatku zarobkowego na zasadzie §. 84. ustęp 1 a) lub ustęp 2 uwolnionych;

15. intrata z budynków uwolnionych od podatku budynkowego z tytułu ich szczególnego przeznaczenia.

Uwolnienie w §. 125, l. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 13 ustanowione nie rozciąga się na te odsetki, od których podatek stosownie do §. 133 potrącać mają przy wypłacie tychże odnośne kasy i przedsiębiorstwa.

Podstawa opodatkowania.

Podatek rentowy wymierza się corocznie. — Dochody stałe poddaje się opodatkowaniu w tej kwocie, jaką wynosiły rzeczywiście w ostatnim roku, rok podatkowy poprzedzającym, dochody zaś, których suma nie da się oznaczyć lub jest zmienną, tylko przy pierwszym wymiarze odbywającym się według ustawy mają być przyjęte w tej samej kwocie, przy drugim zaś wymiarze w kwocie średniej z dwóch lat ostatnich, w przyszłości natomiast w kwocie średniej z ostatnich lat trzech. — Jeżeli dochody tego ostatniego rodzaju nie istniały jeszcze tak długo lub dochody stałe nie istniały jeszcze przez cały rok, policzyć je należy w kwocie średniej z okresu istnienia a w razie potrzeby w przypuszczalnej kwocie rocznej. — Po ustanowieniu co do podstaw opodatkowania w pierwszym roku poboru dochodu, podlegającego podatkowi, zawiera §. 145. — Do dochodów w §. 133 oznaczonych stosują się postanowienia tamże podane.

Jeżeli opodatkowaną rentę stanowią całkiem lub po części przedmioty w naturze, użytki z rzeczy lub jakiekolwiek inne świadczenia, wartość pieniężną przedmiotów w naturze oblicza się według cen średnich miejscowych poprzedniego roku, a wartość użytków i wszelkich innych świadczeń przez oszacowanie. — Co do spłat rocznych (annuitetów)

bierze się w rachubę tylko kwotę odsetek w nich zawartą.

Potrącenie.

W ogólności odsetek biernych nie wolno odliczać od dochodu podlegającego opodatkowaniu. Tylko w następujących przypadkach odliczanie takie jest dozwolone:

1. Gdy na pewnym dochodzie rentowym cięży zmniejszający intratę wydatek polegający na tytule prawa prywatnego i zostający w bezpośrednim związku z dochodem i przy fundacjach, wydatki na cele fundacyjne nie zaliczają się do ciężarów tego rodzaju.

2. Z odsetek eskomptowych i na rachunek bieżący pobieranych wolno potrącać zapłacone odsetki reeskomptowe, a względnie na rachunek bieżący. — Potrącenia pod 1 i 2 oznaczone podlegają nadto warunkowi, żeby pobory opodatkowane nie należały do oznaczonych w §. 133 i żeby istnienie wypłat, które mają być potrącone, było wiarygodnie udowodnione.

3. Z czynszów dzierżawnych za przedsiębiorstwa wydzierżawione wolno potrącać kosztą zarządu i konserwacji łączące się, z utrzymywaniem przedmiotu dzierżawy licząc do nich odpisywanie zmniejszenia się wartości przedmiotu przez zużycie urządzenia, względnie materiałów ruchu, o ile dzierżawca nie jest obowiązany do ponoszenia tych ciężarów.

Potrącanie podatku rentowego przez dłużnika.

W przypadkach niżej oznaczonych podatek rentowy pobierany będzie drogą potrącenia przez dłużnika, w taki sposób, że dłużnik z każdej raty dochodów podatkowi rentowemu podlegających, jakie on, względnie jego kasy mają wypłacać, lub na czyjąś korzyść dopisywać, potrącać będzie uprawnionemu do odbierania stopy procentowej w §. 131 oznaczone na rachunek skarbu państwa i będzie je w myśl dalszych §§. 134 i 135 oddawał do kasy państwa. Potrącanie takie skutecznie mają:

1. Kasy a względnie biura płatnicze państwa, krajów i funduszy publicznych co do dochodów w §. 131, lit. a) c) i d) oznaczonych.

2. Kasy a względnie biura płatnicze powiatów i gmin, jakoteż przedsiębiorstw obowiązanych do składania rachunków publicznie:

- a) co do podległych opodatkowaniu odsetek i rent, od papierów wartościowych przez nie mitowanych, bez względu, czy się je wypłaca drogą wykupu kuponów, czyli też, jak się to dzieje z asygnatami kasowymi, w inny sposób;
- b) co do odsetek od wkładek oszczędności.

Dopóki ustawa z dnia 21. maja 1888, Dz. u. p. Nr. 51, o przedłużeniu przywileju Banku austro-węgierskiego będzie miała moc obowiązującą, postanowienie powyższe nie będzie stosowane do dochodów podatkowi rentowemu podlegających wypłacanych przez Bank austro-węgierski.

Zeznania.

Co do wszystkich dochodów, podatkowi rentowemu podlegających z wyjątkiem tych, od których podatek ma być przez dłużnika potrącany (§. 133),

winni kontrybucenci podawać swoje zeznania albo pisemnie podług wzoru, który drogą rozporządzenia będzie przepisany albo ustnie do protokołu, u tej władzy podatkowej, która jest właściwą do odbierania zeznań, dotyczących się podatku dochodowego osobistego (§. 176). Zeznanie zawierać winno szczegółowe oznaczenie dochodów podatkowi podlegających a w szczególności, czy to są dochody pobierane w pieniądzu czy w naturze, w użytkowaniu rzeczy, czy w jakichkolwiek innych świadczeniach, tudzież ma być podane nazwisko, stan i miejsce zamieszkania kontrybuenta, jakoteż gdy dochodu nie stanowiły odsetki eskomptowe, także oznaczenie dłużnika. Co do wierzytelności kapitałowych podać należy kwotę kapitału i stopę procentową, co do opłat rocznych ogólną sumę opłaty rocznej, jakoteż zawartą w niej kwotę amortyzacji; na koniec podać należy potrącenia, do jakich kontrybuent rości sobie pretensję (§. 180). — Z zastrzeżeniem postanowienia następującego §. 139, zeznanie podawać należy corocznie do właściwej Władzy podatkowej w tym samym czasie, w którym podawane być mają zeznania do podatku osobistego dochodowego.

Od składania zeznań w §. 138 oznaczonych uwolnieni są, o ile Władza podatkowa nie wezwie ich osobno, żeby to uczynili, ci kontrybucenci, którzy

1. opłacali już podatek rentowy w poprzednim roku podatkowym,
2. nie zmienili w tym czasie swojej siedziby i
3. nie uzyskali pomnożenia dochodów.

Podatek wymierza się w tym razie tak samo, jak gdyby osoby rzeczzone oświadczyły w zeznaniu, że pobierają dochody tej samej wysokości, co w roku poprzednim.

Władza podatkowa ma prawo wezwać osoby, co do których mniema, że pobierają dochody podatkowi rentowemu podlegające, żeby złożyły zeznanie w terminie najmniej ośmiodniowym. Jeżeli osoba taka nie pobiera dochodu podlegającego podatkowi rentowemu, winna złożyć deklarację, że według swego najlepszego przekonania nie pobiera dochodów podatkowi rentowemu podlegających, a względnie, że tych ostatnich nie pobierała w okresie (§. 128) miarodajnym dla obowiązku podatkowego.

Jeżeli kontrybuent nie wniesie przepisanego zeznania w ustanowionym terminie lub jeśli nie uczyni zadość otrzymanemu wezwaniu, żeby udzielił wyjaśnień, Władza podatkowa może wymierzyć podatek rentowy z urzędu na podstawie materiałów pomocniczych, jakimi rozporządza. Zanim jednak podatek wymierzony zostanie w taki sposób, wystosować należy do kontrybuenta wezwanie z wyraźnym nadmienieniem o tym skutku prawnym, żeby w terminie najmniej ośmiodniowym uczynił zadość otrzymanym poleceniom. — Postanowienie powyższe nie uchyla możliwości ukarania kontrybuenta za zaniechanie wniesienia zeznania, jakoteż prawa Władzy podatkowej przesłania mu nakazu z zagrożeniem karami porządkowymi.



Wychodzi raz na miesiąc.

Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
otrzymują to pismo bezpłatnie.Redakcja i Administracja
przy ulicy Łyczakowskiej 3.Ogłoszenia od wiersza trójszpaltowego drobnym
drukem 16 gr. — Przy umieszczeniu przynajmniej
trzytygodniowym opust 25 %.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

TREŚĆ: Protokół posiedzenia z Zarządu dnia 21. stycznia b. r. — Protokół posiedzenia Zarządu z dnia 22. lutego b. r. —
O swobodzie podatkowej czasowej. — Głosy członków. — Rozmaitości. — Wykaz realności sprzedanych w styczniu b. r.

Biurowie TOWARZYSTWA WŁAŚCICIELI
REALNOŚCI przy ulicy **Łyczakowskiej**
1. 3. II. p. otwarte codziennie od godz. 6.
do 7. wieczór.

Syndyk Towarzystwa
Dr. KAZIMIERZ KRYGOWSKI
adwokat krajowy
ul. Sobieskiego 1. 3.
udziela członkom informacji w sprawach podatkowych.

OKÓLNIA.

Doszło do naszej wiadomości, że magistrat m. Lwowa
wypracowuje nowy projekt kanalizacji miasta.

Ponieważ w wielu domach wskutek wadliwego lub
za płytkiego ułożenia głównych kanałów pojawia się w pi-
wnicach woda, przeto prosimy wszystkich właścicieli re-
alności, by we własnym interesie zechcieli podać powyższe
okoliczności do wiadomości naszego Towarzystwa.

Tak zebrany materiał przedłożymy odnośnej komisji
do właściwego użytku. Z zarządu Towarzystwa właśc. realn.

Protokół

posiedzenia zarządu Lwowskiego towarzystwa
właścicieli realności, które się odbyło w dniu
21. stycznia 1907. roku w lokalu towarzystwa.

Obecni: prezes p. Neumann, wiceprezes: p.
Włodzimirski, sekretarz p. Dr. Krygowski, skarbnik
p. Lewicki i członkowie zarządu pp. Motylewski,
Lerski, Wenzel, Maysenhelter, Jonasz, Dr. Ru-
cker, Platoski i Schmidt.

Odczytano protokół poprzedniego posiedzenia
zarządu i przyjęto do wiadomości.

Przyjęto i wpisano w poczet członków towa-
zystwa następujących nowych członków, a to:
pp. Frymetę Lowicz, Rebeke Ziff, Isaka
Bombach, Józefa Skwarczyńskiego, Dra Jana
Poratyńskiego, Judę Izaka Leinwanda, Henrykę
Zipper, Tadeusza Żebrowskiego, Michała Strożec-
kiego, Izidora Jonasa, Izaka Nissona Karla, Ka-
rola recte Chaima Hissa, Jakóba Hermana, br.
Andrzeja Romaszkan, Eugeniusza Spożarskiego
Dra Teodora Bałabana, Edgara Zadora Paszkudz-
kiego i Adolfa Bauma.

Sekretarz Dr. Krygowski zawiadamia o od-
wołaniu wiecu delegatów do Wiednia na połowę
stycznia b. r. zapowiedzianego, a to z powodu że,
ministerstwo skarbu nie dotrzymało danego przy-
rzeczenia, że na czas przed wiecem udzieli szcze-
gółów reformy podatkowej.

Następnie na wniosek p. Motylewskiego prze-
prowadzono dyskusję w sprawie wywozu kału
i czyszczenia kanałów przez miejskie przedsiębior-
stwo czyszczenia.

Omówiono także postępowanie i oraz termin jaki przysłuży w lwowskich bankach bez obowiązku opłaty prowizji zwłoki, przy płaceniu rat od pożyczek hipotecznych.

Na tem zamknął przewodniczący posiedzenie z powodu opóźnionej pory.

Dr. Kazimierz Krygowski
sekretarz.

Józef Neumann
prezes.

Protokół

posiedzenia Zarządu z dnia 22. lutego b. r.

Obecni: prezes Neumann, sekretarz Dr. Krygowski, skarbnik Lewicki i członkowie zarządu pp. Piwocki, Dr. Max, Dr. Kulikowski, Motylewski, Schmidt, Lerski, Jonasz, Olszewski, Friedrich

Protokół poprzedniego posiedzenia z dnia 21. stycznia 1907 r. odczytano i przyjęto do wiadomości.

Sekretarz Dr. Krygowski podaje do wiadomości odpowiedź zarządu gminy m. Lwowa z dnia 14. stycznia b. r. do l. 69728 na podanie naszego Towarzystwa z dnia 2 lipca 1906 r. o zapobieżenie nieprawidłowościom w ściąganiu podatków i opłat gminnych od właścicieli realności, wedle której to odpowiedzi zarząd miasta zapewnia, że w spełnianiu tych czynności przestrzega się ściśle przepisów prawa.

Atoli w dyskusji nad tą odpowiedzią przytoczono świeże zdarzenie, niezgodne z prawem, a mianowicie, że już w r. b. ściągając za ostatni kwartał r. z. opłatę za wodę i podatek gminny czynszowy z 2 realności w śródmieściu, odważył się magistrat pominąć pierwszy krok egzekucyjny, jakim jest wysłanie upomnienia czyli bolety egzekucyjnej, a przystąpił bez tego prawem nakazanego kroku wprost do egzekucji przez zajęcie ruchomości!

W sprawie podwyższenia krajowych dodatków do podatku domowoczynszowego rozwinęła się obszerna rozprawa, w której prawie wszyscy obecni zaznaczyli konieczność uwolnienia tego podatku od dalszych podwyżek na potrzeby kraju, jakiegokolwiek one były natury. W szczególności p. Motylewski podniósł, że podwyżka na szkolnictwo krajowe o 4% stanowi ogólną podwyżkę bardzo znaczną od czynszu brutto, a czynszów już więcej podnosić nie można, a zwłaszcza jest to niemożliwem prawnie tam, gdzie obowiązują kontrakty stałe roczne lub dłuższe. P. Neumann zauważył, że z podwyżki krajowych dodatków, nauczyciele lwowscy nie otrzymaliby, bo we Lwowie gmina utrzymuje własnym kosztem szkoły miejskie, że zresztą potrzeby gminy na te szkoły są wielkie i tu we Lwowie grozi osobno podwyżka gminnych dodatków do podatków. P. Piwocki powątpiewa, aby udało się powstrzymać Sejm od podwyższenia dodatków krajowych. Pan Dr. Max zwraca uwagę, że sejm ma na skutek projektu Wydziału krajowego na szkoły krajowe podnieść podatki o 4%, ale że taka podwyżka nie wystarcza na te cele, że na to potrzeba kikanasie milionów, a tych nie ma skąd wziąć. Należy zachować tempo odpowiednie i miarę w wydatkach na oświatę.

Nadto p. Dr. Max przypomina, że na wykupno prestaty drogowych projektuje Wydział krajowy podwyżkę dodatków do podatków o 8%. Wy-

kazuje, że takich ciężarów własność nieruchoma miejska nie może znieść bez ruiny właścicieli domów i bez szkód społecznych ogólnych, bo podwyżka musiałaby się odbić na podrożeniu czynszów. Radzi wezwać inne krajowe towarzystwa do akcji wspólnej przeciw tym projektom podwyżki dodatków krajowych, bo dla samego Lwowa sejm wyjątku nie zrobi

Pan Jonasz doradza porozumienie się z posłami z miasta Lwowa, aby usiłowania nasze w sejmie poparli. Nadmieniam, że Lwów jedną trzecią budżetowych dochodów gminnych przeznacza w tym roku na szkoły miejskie we Lwowie t. j. półtora miliona koron.

Pan Dr. Krygowski zaznacza, że aby skutek jakiś zapewnić sobie, należy nie opóźniać akcji. Nie można spodziewać się, ażeby Sejm jeszcze długo obradował, przeciwnie musi się Sejm spieszyć, bo wiosenne roboty polne, zbliżające się święta wielkonoce i konieczność, aby być na miejscu na czas wyborczej akcji bliskiej do parlamentu nowego, wzywają sejmujących do pośpiechu. Dlatego wnoszę, aby nie zwlekając, wystosować do Sejmu od towarzystwa przedstawienie z protestem przeciw podwyższeniu dodatków na potrzeby kraju do podatku domowoczynszowego, którym ludność notorycznie jest przeciążoną wraz z dotychczasowymi jego dodatkami krajowymi i gminnymi, a co już i rada państwa i c. k. rząd i sejm sam uznał przed 2 laty i co właśnie jest powodem reformy rządowej przez ministerstwo zapowiedzianej i na wiosnę br. nowemu parlamentowi przedłożyć się mającej.

P. Dr. Kulikowski przypomina, że Lwów opłaca z własnej kieszeni miejskie szkoły i to lepiej od kraju i radzi żądać od posłów naszych lwowskich, aby w sejmie ujęli się.

Pan Piwocki oświadcza, że wniesieniu petycji do sejmu nie sprzeciwia się.

Pan Jonasz uznając, że na pertraktacje czas już za krótki, zaznacza, że niezależnie od petycji należy na posłów wpływać w duchu nam przyjaznym.

Ostatecznie jednogłośnie uchwalono zgodnie z wnioskiem p. Dra Krygowskiego.

Poczem zabrał głos p. prezes Neumann i w serdecznych słowach żegnając p. Piwockiego, który odchodzi do Wiednia do c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych jako szef sekcji, dziękuje mu za udział jego jako członka zarządu naszego w sprawach towarzystwa, wyraża żal z powodu jego straty i składa mu życzenia najlepsze na drogę.

P. szef sekcji Piwocki również serdecznie odpowiada, zapewniając dalszą pomoc.

Przyjęto nowych członków: Włodzimierza Czarneckiego, Józefa Jaskólskiego i Salomona Rohatyna, oraz Juliana Czauderne.

Upoważniono prezydium towarzystwa do zaznaczenia stanowiska naszego towarzystwa w akcji wyborczej do parlamentu.

Przydzielono komisji prawniczej i komisji technicznej przygotowanie opinii o projekcie rządowym ustawy o zabezpieczeniu pretensji z budowy, której to opinii od naszego Towarzystwa żąda Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie.

Poczem dla spóźnionej pory zamknął p. prezes posiedzenie.

Dr. Kazim. Krygowski.
sekretarz.

Józef Neumann.
prezes.

0 czasowej swobodzie podatkowej przy podatkach domowych.

(Dokończenie.)

Czynsze w nowych domach są raczej wyższe niż w starych a to z tego powodu, że mieszkania w pierwszych są z większym komfortem urządzone, niż w drugich. Po upływie wolnych lat zaś czynsza najmu w odnośnych domach podwyższają się, jak to zobaczymy, a to z tego powodu że właściciele tych domów z góry nie brali w rachubę tego faktu iż po upływie wolnych lat wydatki na podatki się zwiększą.

Drugim ważnym momentem jest zwiększenie się ruchu budowlanego. Gdyby prowadzącemu budowę a następnie właścicielowi realności pozostawała kwota zaoszczędzona wskutek uwolnienia od podatku, wówczas popęd do budowania nowych domów wskutek większej rentowności tychże wzrosłby niepomrotnie, a równocześnie zaś większą byłaby podaż mieszkań i lokali sklepowych; co byłoby oczywiście korzystnem dla najemców. I to jest osiłą całej sprawy. Intencja ustawodawcy ziściłaby się, gdyby większa część realności obecnie tak jak bywało dawniej, pozostawała w ręku jednej osoby od placu budowlanego aż do czasu, gdy budynek może być oddany do użytku zamieszkujących.

Obecnie jednak stan rzeczy jest zupełnie inny. W wybudowaniu nowego domu uczynstniczy obecnie kilku przedsiębiorców. Grunt pod budowę należy zwykle do spekulanta, który zakupił gruntu znajdujące się w odleglejszej części miasta, która ma wszelkie warunki korzystnego rozwoju. Dalszym przedsiębiorcą jest kapitalista lub udzielający kredytu, który własny lub cudzy kapitał na budowę obraca. Potem nowo-wybudowany dom zmienia jeszcze kilkakrotnie właściciela, zanim zostaje zamieszkanym i zanim podatki od tegoż się opłaca. Wskutek tego dochody płynące z domów przypadają jednostkom zgoła niepowołanym. Gdyby jednak panowały normalne i zdrowe stosunki, wówczas wysokość czystego dochodu z realności, jako też wysokość opłacanych czynszów nie podlegałyby wcale zewnętrznym wpływom.

Taki stan rzeczy byłby jednak tylko wówczas możliwy, gdyby właściciel zaoszczędzone w czasie wolnych lat kwoty podatkowe składał i z odsetek od tej złożonej sumy po upływie wolnych lat pełne podatki opłacał.

Wedle fachowych obliczeń stały 16 procentowy podatek odpowiadałby takiemu zaoszczędzonemu kapitałowi.

W rzeczywistości jednak sprawa się tak nie ma, częścią dlatego ponieważ nabywca tak dokładnych obliczeń nigdy nie robi, częścią dlatego, bo suma odpowiadająca zaoszczędzonemu w ciągu wolnych lat podatkowi już w cenie kupna jest uwzględniona. Sprzedający parcelę, a następnie sprzedający gotową już budowlę kapitalizuje kwotę z uwolnienia od podatku wynikającą i tę skapitalizowaną sumę dolicza do ceny kupna.

Podczas gdy więc tendencją ustawodawcy było przysporzenie najemcom korzyści płynących z częściowego uwolnienia nowych budowli od podatków, zostały te korzyści siłą faktów przerzucone na przedsiębiorców. Najemca płaci czynsz jednakowy, późniejszy właściciel domu nabywa realność za sumę podwyższoną o skapitalizowaną róż-

nicę między podatkiem opłacanym w czasie wolnych lat, a podatkiem zwyczajnym, przedsiębiorca budowlany nabywa grunt za cenę podwyższoną również o powyższą sumę, tak, iż ostatecznie korzyść z wolnych lat odnosi spekulujący posiadacz gruntu.

O przebudowaniach mówić tu nie będziemy, gdyż wedle zgodnej opinii, na ankiecie wyrażonej strata wynikła z demolowania starego budynku przewyższa korzyści przy budowach płynące z wolności podatkowej w czasie wolnych lat. Jak mało przedsiębiorcy budowlani cenią ten przywilej ustawowy świadczy okoliczność, której prawdziwość cyfry wykazują, że n. p. we Wiedniu z budowli, które w r. 1890 uzyskały 18-letnie uwolnienie od podatków, w ciągu okresu 10-letniego do r. 1900 tylko 56% zażądało konsensu na zamieszkanie, dla reszty nie opłacało się dokonywać przebudowy mimo uwolnienia od podatku.

Podobnie we Lwowie pomimo 20-letniej wolności podatkowej dla celów asanacyjnych przyznanej 193 domom starym w śródmieściu przed laty 20 kilku, dotychczas ani połowy tych domów nie przebudowano, bo odnowienie nie przedstawia odpowiednich korzyści.

Zajmiemy się tedy tylko nowymi budowlami. Na jednym punkcie zgodzili się wszyscy eksperci w r. 1903, a mianowicie co do tego, że uwolnienie nowych budowli od podatku domowo-czynszowego nie przedstawia dla poważnych właścicieli miejskich nieruchomości żadnej wartości. Na ankiecie też odbytej w r. 1903 oświadczyli się przeciw zniesieniu postanowień o uwolnieniu od podatku domowo-czynszowego nowych domów nieliczni tylko eksperci a to starszy radca budownictwa Kaiser i prof. Górski. Podatnicy w Austrii nie pałają zaiste wielką sympatią do władz skarbowych. Skoro więc nawet sfery interesowane oświadczały się przeciw wolności podatkowej, to chyba nie uważają jej za pożyteczną. Wedle ich zdania — a zaliczają się do nich ludzie nauki tej miary co prof. Filippowicz, jest ten przywilej podatkowy jedynie premią dla spekulantów, którzy skupują grunta w częściach miasta, mającej wszelkie warunki zabudowania się i ciągną zyski ze sztucznego podwyższenia wartości gruntów.

Z reguły tedy przyczynia się wolność podatkowa tylko do podwyższenia wartości gruntu, — efekt, którego ustawodawca z pewnością nie chciał osiągnąć. Wtajemniczeni twierdzą, że te przywileje podatkowe ostatnie w tym mają swe źródło, iż ministerstwo wojny chciało wyciągnąć i rzeczywiście wyciągnęło wielkie zyski ze sprzedaży gruntów opróżnionych po zburzeniu we Wiedniu koszar Franciszka Józefa. Do tej spekulacji praktykowanej z placami budowlanymi, którato spekulacja przyczyniła się do smutnego położenia nieruchomości miejskiej, dołącza się często szwindel budowlany i tym dwom niezdrowym czynnikom przypadają zyski we formie wysokich cen za place budowlane i domy czynszowe. W wyjątkowych tylko wypadkach osiąga część tych pożytków nabywca realności, a to wtedy gdy umie dobrze kalkulować i gdy dla nabywających realności korzystna jest konjunktura. Filippowicz wykazał swego czasu, iż często przeplaca się grunta pod budowę i budynki, częścią z powodu nienależytej kalkulacji a częścią w nadziei, iż wartość gruntów niewątpliwie się podniesie.

W każdym razie jest kwestya, czy ta premia za spekulowanie gruntami budowlanymi i domami nie jest złem koniecznym, czy ta premia nie jest niezbędną zachętą do nabywania i budowania domów. Ten przywilej podatkowy przyczynił się niewątpliwie do wzrostu Wiednia w szóstym i siódmym dziesiątku lat ubiegłego stulecia, do asanacyi Pragi i t. d. Ale dzisiaj gdy stosunki są normalne, jest taka zachęta zbędna. Właściciele gruntów budowlanych sprzedaliby parcele budowlane ze zyskiem i bez „amortyzowania“ kapitału odpowiadającego sumie zaoszczędzonych w czasie wolnych lat podatków. Gwałtowny przyrost ludności miejskiej, przesiedlanie się w szybkim tempie ze wsi do miast, coraz większe wymagania ze względów higieny jak również żądania coraz świetniejszego komfortu, zapotrzebowanie większej ilości ubikacyi sprawiają, że potrzeba nowych domów i większej ilości pomieszczeń, sprawiają, że jakaś sztuczna zachęta do budowania domów jest zbyt rzadką. Ponieważ procent pomieszczeń, stojących próżno, jest u nas mniejszy niż w innych państwach, przeto i podaż pomieszczeń jest u nas raczej wyższą niż być powinna.

Przeciwnie wolność podatkowa była raczej przyczyną hiperprodukcji nowych domów. Można by się ostatecznie pogodzić z tą hiperprodukcją, gdyby ta przynosiła pożytek właścicielom realności i najemcom, ponoszącym ciężary podatkowe, ale nie może chyba być intencją prawodawstwa socyalnego popieranie spekulantów, wywołujących tę hiperprodukcję. Ruch budowlany regulują i takie czynniki, jak wzrost dobrobytu, wzrost dochodów u poszczególnych warstw ludności, potanie materiały budowlanych i potanie kredytu, nie wpływa zaś wcale na ruch budowlany uwolnienie nowych domów od podatku domowo-czynszowego.

Wolność podatkowa nie przyczynia się tedy wcale do polepszenia stosunków w złych czasach a natomiast przyspiesza nadmiernie tempo ruchu budowlanego, gdy konjunktury są korzystne. Poważni właściciele nieruchomości miejskich potępiają też zgodnie ten przywilej podatkowy. W innych państwach (Prusy, Francya) istnieje tylko dwu — lub trzyletnia wolność podatkowa. Do programu naszego towarzystwa należy dążenie do zniesienia tych przywilejów podatkowych*) których wartość zresztą została umniejszoną wskutek zaprowadzenia 5% podatku od nowych domów i dodatków do tegoż podatku. Równocześnie ze zniesieniem tych przywilejów musiałoby jednak nastąpić obniżenie stopy podatkowej.

Niska stopa podatkowa bowiem jest najlepszą zachętą do budowania kamienic. Samo przez się się rozumie, że nie można za jednym zamachem zniesić ustaw z r. 1880 i 1890 dotyczących uwolnień od podatku. Takie zniesienie tych przepisów i równoczesne obciążenie nowych budowli 20 lub 30 procentowym podatkiem zaszkodziłoby wielce przemysłowi budowlanemu. Zastanawiano się nad tem czemuby najlepiej było zastąpić to uwolnienie nowych budowli od podatku. Jedni (jak prof. Filippowicz) chcą wyeliminować moment fałszywej spekulacyi i w ten sposób obniżyć stopę podatkową, aby suma wynikała ze zaoszczędzenia podatku

wskutek obniżenia tegoż odpowiadała sumie, którą dotychczas oszczędzano w czasie wolnych lat. Dla osiągnięcia tego celu potrzebaby zaprowadzić mniej więcej 16% stopę podatkową.

Temu projektowi zarzucano, że wprowadzałby on raczej privilegium odiosum i przyczyniłby się jeszcze więcej do zagmatwania systemu podatkowego. Ten projekt nie uchroniłby od amortyzowania oszczędności wynikłych z zaprowadzenia niskiej stopy podatkowej i od podnoszenia się cen gruntów budowlanych. Najodpowiedniejszą kompensatą za zniesienie wolności podatkowej byłaby ogólna redukcya stopy podatkowej wszystkich podatków domowych, gdy zaś skarb państwa obecnie ma znaczne zapasy kasowe, przeto ubytek wynikły z tej redukcji nie zachwiałby jeszcze wcale równowagi budżetowej. Konsekwencya między właścicielami wynajmującymi pomieszczenia byłaby korzystną dla najemców, gdyż przyczyniłaby się do obniżenia czynszów najmu. Zniesienie zaś wolności podatkowej przysporzyłoby Skarbowi conajmniej 20 milionów koron a tej sumy możnaby użyć na pokrycie ubytku, będącego skutkiem reformy podatkowej.

Państwo i gminy mogą znowu innymi środkami przyczyniać się do obniżenia cen pomieszczeń a to przez ułatwienie komunikacyi, budowę linii tramwajowych, obniżenie cen materiałów, cegły, cementu, żelaza, któreto ceny skartelowane przedsiębiorcy zbyt wyśrubowali. Te środki zaś przyczyniając się do obniżenia kosztów budowy, przynosiłyby korzyść zarówno wynajmującym jak najemcom. Natomiast ciągle podwyższanie wynagrodzenia robotników budowlanych tak gorliwie popierane przez opinię publiczną, nie przyczynia się chyba wcale do obniżenia kosztów budowy.

Zresztą nie ma dotąd powszechnie przyjętego poglądu na to, jakimi środkami i sposobami można polepszyć obecne położenie. Jeżeli u nas powszechne są żale na drożyznę mieszkań, to wina w tem nie wynajmujących ale najemców, którzy skutkiem smutnych stosunków ekonomicznych mniej zarabiają i temsamem mniej są w stanie na czynsz najmu poświęcić jak gdzieindziej. Na wszelki wypadek instytucya „wolnych lat“ nie okazała się skutecznym środkiem do wzmocnienia podaży pomieszczeń. Ostatecznym efektem tej instytucji jest premia dla spekulantów budowlanych i dla spekulantów skupujących grunta budowlane. Skoro tedy ta instytucya nie przyczyniła się do osiągnięcia zamierzonego celu, przeto nie prościejgo jak to, iż należy tę instytucję jak najrychlej znieść. Zorganizowani właściciele realności w Austrii będą się starać we własnym jakoteż w interesie wynajmującej publiczności, aby nowe środki, przez rząd obmyślane, lepiej odpowiadały założonemu celowi jak instytucya „wolnych lat“.

Przeciw podwyżce krajowych dodatków do podatku czynszowego.

Zarząd Lwowskiego towarzystwa właścicieli realności uchwalił na posiedzeniu w dniu 22 lutego b. r. do sejmiku krajowego wnieść następujące przedstawienie:

Wysoki Sejmie!

Wobec zapowiedzianych projektów Wys. Wydziału krajowego, aby Wys. Sejm dla utrzymania

*) Przynajmniej co do nowych budowli, co do przebudowań mogłyby te przepisy ewentualnie i nadal obowiązywać. Wolność podatkowa dla celów asanacyjnych i regulacyjnych mogłaby i nadal istnieć.

równowagi w tegorocznym budżecie kraju, z uwagi na zwiększyć się mające wydatki na potrzeby szkolnictwa krajowego, a ewentualnie i wydatki z powodu zamierzonego zniesienia prestacji drogowych, uchwalił podwyżkę o 4% a ewentualnie i o dalsze 8% w dodatkach na potrzeby kraju do podatków, wnosi podpisany Zarząd Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, na skutek jednomyślnej uchwały z dnia 22. lutego 1907 roku, następujące:

Przedstawienie.

Nieruchomość miejska we Lwowie przeciążoną jest do ostatnich granic i bodaj czy nie po za granice możliwości.

Dotychczasowe ciężary we formie państwowego podatku domowo czynszowego z rozmaitymi dodatkami na potrzeby krajowe i gminne, z doliczeniem gminnego podatku czynszowego i opłaty za wodę, dosięgają 50% dochodu z realności.

Ta dotychczasowa nadmierna wysokość opłat na cele publiczne traci już charakter podatku, a staje się wprost wywłaszczeniem połowy własności nieruchomości.

Przy tem należy jeszcze wziąć pod uwagę, że własność nieruchoma we Lwowie jak i hipotecznie nadmiernie obciążoną, że w regule na realnościach miejskich ciężar pożyczki bankowe, do połowy wartości dochodzące; że kapitał użyty na budowę lub kupno, przy domach, opłacających pełny podatek domowo czynszowy, za ledwie na 3½% się oprocentowuje; że czynsze już i tak stosunkowo wysokie, podnieść się więcej nie dadzą.

To wszystko wskazuje, że właściciele realności znajdują się już teraz w położeniu materialnym nie tylko acytrudnem, ale wprost rozpaczliwym i że jest grubym błędem mniemanie, jakoby w mieście naszym własność nieruchoma była jeszcze źródłem, z którego dochody czerpaćby można. Źródło to zostało oddawna już zupełnie wyczerpane i na długi czas zrujnowane!

Wobec przesadnych ciężarów publicznych przyrost domów nadzwyczaj zmałał, tak że w roku 1900., wedle ostatniego spisu ludności, na stu mieszkańców wypadło za ledwie 56 mieszkalnych ubikacji. Na każdą bez różnicy płci, wieku i stanu, głowę ludności cywilnej wypadła we Lwowie, samego, do opodatkowania przypadającego czynszu przeciętna kwota 102 K. 84 hal. Nawet najlichsza komora, nyża, kuchnia i t. p., zarówno jak każda izba dźwiga na sobie przeciętną czynszu we Lwowie, wynoszącą kwotę 169 K. 70 h. rocznie!

W następnych zaś latach nie zmieni się nic na lepsze, owszem domów i mieszkań musi ubywać w stosunku przeciwnym do wzrostu ludności. Nie można bowiem liczyć na zwiększenie się ochoty do budowania wobec odstraszającego przeciążenia domowym podatkiem i dodatkami do niego.

Dodatki zaś dotychczasowe na potrzeby krajowe i gminne przenoszą 70% co do domów, opłacających pełny podatek monarchiczny. Nadto do podatku 5% od domów, używających tak zwanej czasowej swobody podatkowej z powodu nowej budowy lub przebudowy, do krajowego dodatku 60% przybywa dodatek gminny 25%.

Wreszcie poważny wydatek powodują ciągle naprawy czy to w starych czy w nieszczególnie budowanych nowych domach, zwłaszcza przy manji lwowskiej ciągłego przeprowadzania się, tak że

z dochodów z domu właścicielowi jego nie oprócz ustawicznej troski niemal już nie pozostaje.

Każdy papier wartościowy, każda wkładka oszczędnościowa przynosi więcej czystego dochodu, z równym bezpieczeństwem, ale bez ciągłego kłopotu, bez żadnej troski o sam kapitał, a i bez ustawicznego niepokoju, jakiego doznaje ciągle właściciel domu, choćby tylko ze strony władz skarbowych i administracyjnych!

Położenie właścicieli realności jest ciężkie, nad wyraz ciężkie!

Uznały to czynniki kompetentne, jak Rada państwa, która jeszcze w r. 1892 wezwwała c. k. rząd do zniżenia podatku domowo czynszowego, a która też wydając ustawę z dnia 25. października 1896 L. 220 dz. p. p. w przedmiocie podatków osobistych, postanowiła zarazem opusty w podatkach realnych, a nadto nakazała reformę podatków przychodowych, a szczególnie domowych, w przyszłości najbliższej a najpóźniej w roku 1909.

Niedolę własności nieruchomości miejskiej uznał c. k. rząd centralny, bo pod naciskiem stosunków, wymagających gwałtownej naprawy, tak w interesie właścicieli realności, jak i w interesie ogółu ludności tj. mieszkańców miast, w listopadzie i grudniu 1903 roku, we Wiedniu, urządził ankietę dla reformy podatków z domów.

C. k. rząd centralny wygotował następnie projekt ustawowej reformy, mającej na celu zniżenie stopy podatku monarchicznego, który wedle kilkakrotnie ponawianych przyrzeczeń ministerjalnych najbliższemu parlamentowi wiedeńskiemu ma jeszcze w r. b. na wiosnę przedłożyć.

O tę reformę upominał się był przed 2 laty i Wysoki Sejm u c. k. rządu, na podstawie zgodnej z niniejszem przedstawieniem opinii naszej krajowej ankiety podatkowej, w tym celu zwołanej!

Miałaby Wysoki Sejm obecnie wyprzec się tych poprzednich zbawiennych usiłowań, gdy nie w tych stosunkach nie zmieniło się na lepsze?

Łatwo wszakże dostrzec, że w trudnem położeniu budżetowym kraju nie podobna ratować się podkopywaniem dalszem własności nieruchomości miejskiej; że przez zniszczenie tego, najobfitszego dotychczas, ale już zupełnie wyczerpanego źródła przychodu, niszczy się najskuteczniej na przyszłość finanse kraju.

Czyli wreszcie nie należy się liczyć z koniecznością przerzucenia ciężaru, nową podwyżką dodatków spowodowanego ewentualnie, z realności na cały ogół mieszkańców?

Czyli podobna pomyśleć, że spokojnie i łagodnie odbyłby się proces podwyższenia jeszcze czynszów w mieście, gdzie i tak średnio nawet zamożny człowiek nie może już i teraz, za drogie nawet pieniądze, zapewnić sobie i rodzinie odpowiedniego zaspokojenia potrzeby mieszkania?

Czy nie musi to wywołać niepożądanego zamętu i zamięszania a nawet i słusznego niezadowolenia pośród mieszkańców miasta, gdy nagle zapewnienie sobie dachu nad głową znacznie jeszcze podrożeje?

Projektowane podwyższenie podatków krajowych dotyka nadto nie tylko domy mieszkalne, ale także i inne przedmioty najmu, a mianowicie lokale sklepowe, zakłady handlowe, przemysłowe i fabryczne o ile rozechodzi się o podwyższenie krajowych dodatków do podatku domowo czynszowego, Pośrednio dotyka więc to projektowane pod-

wyższenie w ten sposób także nasz handel, przemysł nasz i naszą wytwórczość, sprowadzać bowiem musi i podrożenie ubikacyj i tym celom służących. A przecież u nas stosunki handlu i przemysłu podobnie są nader opłakane. To, co na tych polach u nas się pojawia, wymaga raczej silnego poparcia aniżeli dalszego obciążenia!

Co do miasta Lwowa, zachodzą tu szczególne okoliczności, że miasto kosztem ofiary półtoramiljonowej rocznie, utrzymuje własne szkoły miejskie, bez przyczynienia się kraju na ich potrzeby, a więc ażali mieszkańcy Lwowa, tak ofiarni na cele szkolnictwa, ażali mają jeszcze i na krajowe szkolnictwo przyczynić się w sposób dla nich najbardziej ciężki i najdotkliwszy t. j. przez wzrost dodatków do podatku z domów albo co na jedno wychodzi z mieszkań, już i tak przepłacanych?

Z drugiej strony wspomnieć się godzi że z tych lwowskich dodatków krajowych właśnie lwowskie szkolnictwo i nauczycielstwo lwowskie, wyłącznie tu kosztem mieszkańców czyli gminy miasta utrzymywane, nie nie korzysta i korzystać nie może, chyba by kraj nasz koronny do wydatków miejskich na ten cel zechciał się przyczynić — co jednak dotychczas nie dzieje się.

Zważywszy zatem, że dotychczasowe obciążenie nieruchomości własności we Lwowie nie tylko już ostatecznych granic dosięgło, ale je nawet przekroczyło;

Zważywszy, że wszelkie dalsze powiększenie tych ciężarów stanowiłoby niechybną ruinę tej własności i sprowadziłoby w następstwie deprecjację jej, a oraz zastój budowlany, brak zarobku i nędzę szerokich warstw robotniczych;

Zważywszy, że projektowane dalsze powiększenie ciężarów krajowych musiałoby się odbić w sposób również dotkliwy na zawodzie kupieckim i przemysłowym i na ogóle ludności, najmującej mieszkania;

postanowił Zarząd podpisanego Towarzystwa przestrzec Wysoki Sejm przed zgubnymi następstwami w ten sposób ujawniającego się budżetowania, zaprotestować jak najuroczyściej i jak najbardziej stanowczo przed projektami podwyżek przychodów kraju przez podniesienie dodatków do monarchicznego podatku domowo czynszowego, a to nie tylko w mieście Lwowie, ale gdy te stosunki przeważnie są te same, gdzie w kraju ten domowo czynszowy podatek się opłaca, także, w ogóle w całym kraju, a zarazem prosić:

Wysoki Sejm,

wierny będąc zasadom, już poprzednio ujawnionym, że własności nieruchomości miejskiej, nie godzi się ani nie można więcej obciążać, ale raczej o ulgi dla niej się starać, czego dowodem są rezolucje Wysokiego Sejmu, przed 2 laty do c. k. rządu wystosowane w przedmiocie nadmiernego ucisku ludności podatkiem domowo czynszowym,

raczy łaskawie,

tak w interesie kr. st. m. Lwowa jak i innych miast kraju, w interesie ogółu mieszkańców miast, w interesie tak teraźniejszego położenia miast kraju jak i rozwoju ich przyszłego,

nie dopuścić do podwyższenia krajowych dodatków do tego właśnie jedynego podatku domowoczynszowego, który i sam i z dodatkami krajowymi i gminnymi dotychczasowymi najdotkliwiej już ludność przeciąża †

zwolnić ten jeliyny właśnie podatek domowoczynszowy od dalszej podwyżki dodatków krajowych do niego, a wszelkie przeciwnie projekty odrzucić.

Uważaliśmy tem więcej za obowiązek nasz wystąpić niniejszem, że podpisane Towarzystwo miało i ma na oku nie wyłącznie interesy właścicieli realności jako takich, ale zawsze powodowało i powoduje się bacznością na dobro powszechne, a w szczególności i na interes czynszowników czyli lokatorów tj. ogółu mieszkańców miejskich.

Nie występujemy zaś na ogół przeciw podniesieniu przychołów kraju przez nałożenie wyższych dodatków krajowych do innych podatków lub przez nałożenie nowych opłat na rzecz kraju, z wykluczeniem jednak dodatków do podatku domowoczynszowego, zwłaszcza o ile rozechodzi się o zaspokojenie najpierwszych potrzeb oświaty i o podniesienie krajowego szkolnictwa w sposób odpowiedni i na stopę odpowiednią a w tempie właściwym.

Lecz hołdujemy zasadzie, że nawet dobro przestaje być dobrem, jeżeli przez nie wyrządza się zło jakiegokolwiek powszechne, albo raczej: takie dobro nigdy chyba dobrem nie było i nie będzie!

W tej myśli mamy zaszczyt ponowić prośbę: **raczy Wysoki Sejm przejść do porządku dziennego nad projektem podwyższenia dotychczasowych dodatków na jakiegobądź potrzeby kraju do podatku domowoczynszowego.**

We Lwowie, dnia 22 lutego 1907 r.

Ze Zarządu Lwowskiego Tow. właścicieli realn.:

sekretarz:
Dr. Kazimierz Krygowski.

prezes:
Józef Neumann.

Głosy członków.

W sprawie czyszczenia kanałów przez organy miejskie.

Wiadomość o wprowadzeniu czyszczenia kanałów przez organy miejskie powitali właściciele realności z pewnością z wielką przyjemnością. Praktyczne wykonanie robót pozostawia jednak tyle do życzenia, że może tylko odstręczyć od korzystania. Na podstawie faktów przedstawiają się sprawy w następujący sposób.

1) W celu zamówienia wykonania robót trudno się porozumieć z odnośnym inżynierem biura budowniczego. Wskutek urzędowego zajęcia poza biurem można się z nim spotkać aż w południe. Kto inny nie wyręczy go, a zresztą o bliższych szczegółach nie może dać wyjaśnienia. Sądzę, że dla tych spraw nie potrzeba aż inżyniera, mógłby to załatwiać urzędnik manipulacyjny obecny w biurze cały czas. Zamawiać można wprawdzie pisemnie, ale dla ewentualnych wyjaśnień trudno kilkakrotną pielgrzymkę aż na 3-cie piętro odbywać.

2) Doświadczyłem, że pomimo nadzoru inżynierskiego wysyła się do robót normalnie po dwa wozy, bez względu na ilość zawartości jamy. Wynika z tego, że robota nie bywa ukończoną w jednej nocy. Część pozostała przyjeżdżają wywozić po kilku dniach. W międzyczasie napelnia się jama po brzegi wskutek dywizora umieszczonego pod przykrywą i magistrat rachuje znowu wywóz z całej jamy, w której była w przeważnej części tylko woda, która nagromadziła się przez przer-

wanie robót. — Rachunek z tego powodu wypadł kolosalnie wielki, bo prawie podwójny. Gdyby magistrat przysłał był 3 albo cztery pary koni, sprawdziwszy przedtem potrzebę, byłby ten rachunek zupełnie inny. Na reklamację odpowiedziano, że rachunek jest prawdziwy a wszelkie przedstawienia nie pomagają, płacimy więc niesłusznie więcej, jak potrzeba.

3) Doświadczyłem, że czyszczenie odbywa się niedokładnie, nikt nie dozrzuje, ażeby kanały od kloak do jamy kloacznej były równocześnie wy-czyszczono.

Zaszedł u mnie ten wypadek, że przy czterech jamach, jedną z nich tylko do północy wy-czyszczono, zaś kanały doprowadzające pozostawiono nie tknięte. Wynik był taki, że kał zaczął się wydobywać do piwnic w kilka tygodni po czyszczeniu przez magistrat. Na prośbę, przysłał magistrat dwóch ludzi, którzy byli zajęci przez 2½ dnia w porze dziennej, bez aparatów, bez innych przyrządów i t.p., a czynność ich ograniczyła się do zepchnięcia kału do jamy kloacznej. Za tę czynność porachował magistrat 21 Kor. 60 hal., podczas gdy dzienna płaca tych ludzi wynosi dwie korony, a zatem należało się zapłacić 10 Koron. Dodawszy dotego jako regie 10%, to najwyżej by się należało 11 Koron. Dostałem więc rachunek drugie tyle wyższy, a w dodatku mam jamy napełnione tem, co powinno być przy głównem czyszczeniu wywiezione.

4) Na rachunkach jest przepis, aby po zapłaceniu wykazać się z zapłaty w biurze egzekucyj-nem. Czy nie za dużo tego chodzenia po piętrach? Czy nie można tej sprawy ułatwić?

Podaję tych kilka uwag Szanownemu Towarzystwu do łaskawego rozważania i poczynienia kroków, ażeby nas nie podskubywano w tak piękny sposób. Płacimy dosyć ciężarów, niechże choć tutaj nas oszczędzają a nie gospodarują naszym mieniem po magistracku.

Pozwalam sobie przypomnieć sprawę urządze-nia targowicy dla przedmieścia stryjskiego. Nasze nieszczęście, że nie mamy na tem przedmieściu wpływowych radnych. W każdym względzie tra-ktują nas po macoszemu a przecie płacimy podatki, jak i inni.

Obecnie wybudowano kolej elektryczną na bajkach. Dla przewozu użyto jednego wozu z tury parkowskiej. Już przedtem czekaliśmy na wozy bardzo długo, a obecnie każą nam czekać jeszcze dłużej, bo brak jednego wozu. Proszę się zmiłować nad nami i wyjednać gęściejszy kurs wozów, zwłaszcza, że na tak ważnym punkcie, jak styk ul. Zielonej i Zyblikiewicza Konduktorzy urządzają tak krótkie przestanki, że będąc oddalonym kilka kroków do wozu się nie dochodzi. Przezto wy-nikają jeszcze dłuższe wyczekiwanie wozów, a kolej elektryczna jest dla nas czystą parodią.

Szanowny Wydziale!

Oдноśnie do mojej korespondencji w sprawie czyszczenia kanałów przez magistrat przesyłam w odpisie odpowiedź na moją reklamację:

L. 6606/07

III.

Do Pani K. M. własc. real. pod l. K. 712¼ i 1452¼
l. o. 3i 3a ul. Zielona we Lwowie.

Prośbie Pani z dnia 19 stycznia 1907 o zredu-kowanie kwoty 21.28 K tytułem należności za czyszczenie zbiorników kloacznych tudzież kanałów podwórzowych l. K. 712¼ i 1452¼, wymierzonej nakazem płatniczym l. 389/05 odmawia magistrat dla braku powodów za uwzględnieniem przema-wiających, a zarazem podaje wykaz poniesionych z powodu tych czyszczeń wydatków. Dnia 10 gru-dnia 1906 było zajętych przy tej robocie:

	2 robotników po 2 K. razem K.	4.00
	1 dozorca " 3 " " "	3.—
dnia 11 grudnia	2 robot. " 2 " " "	4.—
	1 dozorca " 3 " " "	3.—
dnia 12 grudnia	2 robot. ½ dn. a 2 " " "	2.—
	dozorca ½ dn. 3 " " "	1.50
	Światło dla oświetlenia kanału zewnątrz	1.—
	na administrację 15% ogólnych kosztów	2.77

razem Kor. 21.27

O czem Panią zawiadamiam z wezwaniem, abyś wykazaną kwotę zapłaciła do dni ośmiu w Kasie m. a potwierdzeniem zapłaty wykazała się w VII. Depart. magistratu a to pod rygorem ekzekucyi.

Michalski m. p.

Zestawiwszy rachunek nieco inaczej otrzymamy 5 dni robotników po 2 K. czyni 10.— Kor.

światło 1.— "

do tego za administrację 7.50 "

dozorcy 7.50 "

i na administrację 15% ogólnych 2.77 "

razem 21.27 Kor.

Wydawszy Koronę na stempel do podania nie uzyskałem nic, co można było przewidzieć, ale do-stałem szczegółowy rachunek nadający się do uwagi.

Z powyższego rachunku wynika, że właściwa robota kosztowała 11 Koron a za administrację i nadzór policzył sobie magistrat 10.27, czyli pra-wie 100%. Takiej lichwy, nie pobiera żaden Zakład, żadna fabryka. W warsztatach krajowych, przy użyciu maszyn, kosztownych urządzeń i personelu drogiego wynosi dodatek 100 dla obcych, a tutaj przy dwóch chłopach z łopata także tyle. Nie dzi-wimy się, że roboty magistrackie tyle kosztują, niniejsza próbka niech nam to wytłumaczy. Ra-chunki Magistratu za czyszczenie są prawie dwa razy tak wielkie, jak prywatnych przedsiębiorstw, a robota, jak to u mnie sprawdziłem, niedokładna, niezupełna, tak, że po kilku tygodniach musiałem żądać robót uzupełniających, do których się odnosi niniejszy rachunek. Dawniej magistrat podawał wymiary wywiezionego kału, bądź to w metrach sześciennych bądź w ilościach beczek, obecnie wystawia blankiety tylko z cyfrą należności bez „żadnego obliczenia“. Zamiast pomocy ze strony gminy otrzymujemy robotę niedokładnie wykonaną a zato rachunek tak słony, że wobec ciężarów, jakie ponosimy nie pozostanie nam nic innego, jak wrócić do prywatnych przedsiębiorstw i zdać się na ich łaskę i niełaskę. Proszę, żeby szan. Towarzy-stwo właścicieli realności raczyło się zająć tą, tak ważną sprawą i skierować na właściwe tory, aby ewentualność wspomniana nie musiała nastąpić.

Z poważaniem

N. N.

członek Towarzystwa.

Wykaz sprzedanych realności w styczniu 1907.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

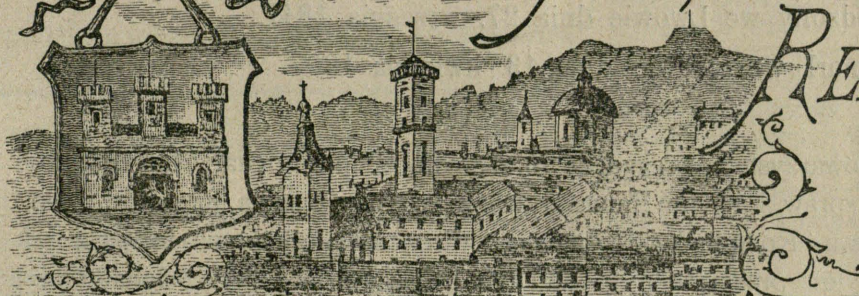
Sprzedal	Kupił	Cena K	numer domu
Eugeniusz Oleśnicki	Joachim wel Chaim Kurz i Berta Kurz	72.800	Szopena 4.
Aron Turteltaub i tow.	Adolf i Klara Winter	11.210	Zamarstynowska 38.
Antoni Pieniądz i tow.	Dr Jan Świątkowski	36.000	Droga Łukiewicza 4.
Juliusz Filski	Ludwik i Irena Heller	44.000	Szymonowiczów 7.
Jan Bechtloff	Jan i Elżbieta Klee	48.000	Zielona 11.
Marya Flocko	Franciszka Dubin i tow.	1.000	Wólka 15.
Wilhelm Wychera i tow.	Zygmunt Parnes i tow.	2.500	Grodeczka 47.
Jakób Hruby	Jan Langie i tow.	1.466.40	Kochanowskiego 7a.
Dtto	Adolf Piller	1.664.60	Dtto
Dr. Bazyli Szwedzicki	Dr. Mikołaj i Helena Bilik	140.000	Kurkowa 11 i 13.
Abrah. i Rachela Eisenberg	Jechiel Klein	7.000	Furmańska 16
Marya Krygowska	Sara i Chama 2-im Sprecher	43.200	Dominikańska 5.
Szymon Diesche	Józef Schneid i tow.	180.000	Piekarska 10 i Sakramentek 2
Dawid Moszkowicz	Cecylia z Goldmanów Wechsler	59.200	Piekarska 6
Henryk Hotleb Haszlakiewicz	Marya Pohorecka	143.000	Asnyka 7.
Franciszka Pieniądz	Polskie Tow. gimnastyczne „Sokół“.	280	lk. 1377
Róża Sejéwna	Marya Sabatowska	60.600	Pańska 7.
Golda Meller	Teodor Macieliński i tow.	719	Bogdanówka 24.
Mikołaj Gliński	Jakób Hermann	4.700	Młynarska 4.
Jakób Meldau	Beiba Perl 2-im Offe	2 714	Grodecka 129
Helena Prendka	Maryan Żabski i tow.	27.000	Kościopalni 11.
Klementyna Witosławska	Drowa Marya Sabatowska	7 200	Panska 5.
Marya Rapalska	Anna Pieniądz	2.000	Supińskiego 11 i 13.
Dr. Albert Reiss	Nuchim Günsberg i tow.	11.832	Źródlana 11.
Antoni Kienzler	Wanda Kienzler i tow.	25.256	Piekarska 59.
Zofia Kaczyńska	Dr. Stanisław Balicki	9.100	Sadownicka 31.
Kamila Służkiewicz i tow.	Zygmunt Drągowski	56.000	Św. Zofii 11a
Jakób Stachnik	Teodor Hebelniński	21.200	Polna 8.
Adolf Piller	Helena Gajewska	60.000	Ochronek boczna 4.
Dawid Merkel i tow.	Izrael Halbkram i tow.	15.000	Zborowska 16.
Eleazar Blatt i tow.	Herman Kratz i tow.	60.000	Krakowska 22.
Dawid Abrahamowicz	Dr. Mikołaj Bilik	105.000	Kraszewskiego 21.
Stefan i Jadwiga Brzezinscy	Józef i Joanna Padewscy i towarzysze	22.680	Stryjska 12.
Helena Pańczak	Maksymilian Turteltaub i tow.	6.200	Szeptyckich bez nru.
Jan Piasecki i tow.	Waleryan Dziamski	21.000	Leśna 11
Józef Borzemski	Eugenia Zacerkowna i tow.	30.300	Hausnera 10.
Juda Vogelfänger	Benjamin Letz	49.000	Zielona 47.
Andrzej Turecki	Walery Śmigieński	65.000	Śniadeckich 11.
Władysław Brejter i tow.	Karolina Bauer	110.000	Łyczakowska 24.
Stanisława Cieszyńska	Marcin i Marya Szustrowscy	4.000	Zamarstynowska 29.
Henryk i Józefa Kopia	Henryk Fränkel	46.000	Grottgera

Redaktor odpowiedzialny Samuel Barącz.

Nakładem Towarzystwa właścicieli realności.

Z drukarni i litografii Pillera, Neumanna i Spółki Lwów, ul. Łyczakowska 1. 3.

Słomianin. Organ Towarzystwa **WŁAŚCICIELI REALNOŚCI.**



Wychodzi raz na miesiąc.

Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
 otrzymują to pismo bezpłatnie.

Redakcja i Administracja
 przy ulicy Łyczakowskiej 3.

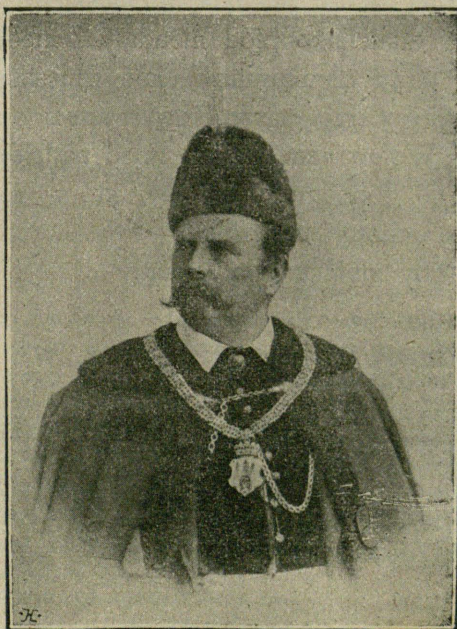
Ogłoszenia od wiersza trójszpaltowego drobnym
 drukiem 16 gr. — Przy umieszczaniu przynajmniej
 trzyrazowym opust 25 %.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

TREŚĆ: Ś. p. Michał Michalski. — Reforma podatkowa a właściciele realności. — Echa posejmowe. — Ubezpieczenie od wypadków
 i szkód wodnych. — Hygiena mieszkań. — Zwiększenie ciężarów. — Rozmaitości. — Wykaz realności sprzedanych w lu-
 tym i w marcu b. r.

**Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy ulicy Łyczakowskiej l. 3. II. piętro,
 i otwarte jest dla członków codziennie od godz. 6—7 po południu.**

† MICHAŁ MICHALSKI



Prezydent stoł. miasta Lwowa, Poseł na Sejm krajowy, Członek Towarzystwa Właścicieli realności.



Ś. p. MICHAŁ MICHALSKI.

Urodzony we Lwowie dnia 27. września 1847

umarł we Lwowie dnia 13. kwietnia 1907.

Członek naszego Towarzystwa, prezydent m. Lwowa, ś. p. Michał Michalski, był gorliwym orędownikiem naszych spraw i w nim mieliśmy wiernego popiecznika interesów i postulatów słusznych naszego Towarzystwa. Rozumiał doskonale, że własność nieruchoma miejska, jak wszędzie, tak i u nas nadmiernie jest przeciążoną podatkiem czynszowym i jego dodatkami i bolał nad wynikającą stąd drożyzną ogólną mieszkań. To też zaraz w pierwszych miesiącach urzędowania swojego wydobył z pyłu zapomnienia memoriał do Rady państwa o zniesienie tego podatku jeszcze za poprzedniego prezydenta miasta wskutek postanowienia pierwszego jeszcze wiecu miast przygotowany, ale nie odesłany i spowodował wniesienie tego memoriału do Rady państwa imieniem reprezentacji miasta Lwowa. Memoriał ten w r. 1905 drukowaliśmy w Lwowianinie. W roku zeszłym okazał nam również ś. p. Michał Michalski życzliwość swoją i za jego wpływem dla właścicieli realności korzystnie rozstrzygnął się spór między władzą miejską a c. k. Dyрекcyą policyi wszczęty o to, kto ma dać pomoc w razie przymusowego wyrugowania dozorcę domu z mieszkania po rozwiązaniu stosunku służbowego. Gdy pierwotnie tak władze miejskie jak i policyjne pomocy tej odmawiały, a właściciel realności pozostawał bez ratunku, za naszą interwencją u ś. p. Michała Michalskiego powiodło się uzyskać to, że władze miejskie nadal spełniają w takich wypadkach czynność urzędową i dają pomoc potrzebną, przez co ustało niebezpieczeństwo groźnego bezprawia. Za prezydentury ś. p. Michała Michalskiego uchwaliła Rada miejska regulamin dla dozorców domów, który jednak jako plód nieudały i niedojrzały nie wszedł w wykonanie wskutek protestu naszego przeciw temu regulaminowi, jaki wnieśliśmy do c. k. Namiestnictwa.

W osobie ś. p. Michalskiego traci nasze Towarzystwo opiekuna spraw naszych w prezydium reprezentacji m. Lwowa. Wolno nam jednak mieć nadzieję, że miejsce opróżnione przez zgon ś. p. Michalskiego dostanie się godnemu następcy, który równą będzie mieć świadomość słuszności postulatów własności nieruchomej miejskiej.

Ś. p. Michalskiemu zaś oby ziemia była lekka!

**Biuro TOWARZYSTWA WŁAŚCICIEL
REALNOŚCI** przy ulicy **Lyczakowskiej**
1. 3. II. p otwarte codziennie od godz. 6.
do 7. wieczór.

Syndyk Towarzystwa
Dr. KAZIMIERZ KRYGOWSKI
adwokat krajowy
ul. Sobieskiego 1. 3.
udziela członkom informacji w sprawach podatkowych.

OKÓLNIK.

Doszło do naszej wiadomości że magistrat m. Lwowa wypracowuje nowy projekt kanalizacji miasta.

Ponieważ w wielu domach wskutek wadliwego lub za płytkiego ułożenia głównych kanałów pojawia się w piwnicach woda, przeto prosimy wszystkich właścicieli realności, by we własnym interesie zechcieli podać powyższe okoliczności do wiadomości naszego Towarzystwa.

Tak zebrany materiał przedłożymy odnośnej komisji do właściwego użytku. *Z zarządu Towarzystwa właśc. realn.*

Zamierzona reforma podatku domowo czynszowego a właściciele realności!

Niektóre dzienniki podały, że rząd zamierza najbliższemu parlamentowi przedłożyć reformę podatku domowo czynszowego i innych podatków, a mianowicie ma się oprzeć rząd na skontyngentowaniu podatku domowo czynszowego, zaś ewentualnie osiągnięte dochody wyższe od kontyngentu częściowo rozdzielać między właścicieli realności. — Kontyngent ma wynosić około 80 milionów. — Zwazywszy wysokość dzisiejszego obciążenia nie możemy się spodziewać wydatnej podwyżki dochodów a zatem też i wydatnego zwrotu.

Podobne zwroty istnieją i dzisiaj dla domów pełno opodatkowanych i wynoszą około 12½% od podatku rządowego.

Wymiar ten następuje dodatkowo i nie uwzględnia równocześnie opustu w dodatkach krajowych. Jest to jeden z najslabszych punktów tego opustu. Ze względu że nowy proceder będzie oparty na skontyngentowaniu a zatem tym sposobem będą skontyngentowane i dodatki krajowe, jest zupełnie słusznem ażeby przy potrąceniu z wymiaru podatków, za uiszczoną bonifikację uwzględniano i nadpłacone dodatki krajowe. Lwów jest w tym niekorzystnem położeniu, że w roku 1906 wyśrubowano czynsze niepomiarowo z powodu chwilowego zamieszkania przez wychodźców rosyjskich, a przeto we fasyach tak wysokie dochody uwido-

czniono, jakie się nie mogą utrzymać, a zwłaszcza, że spekulacja budowlana szeroko się rozwinęła i obniżenie czynszów nastąpi wskutek nadmiaru pomieszczeń i konkurencyi.

Jesteśmy więc na niewłaściwym szczeblu wysokości dochodów a zatem i w kontyngencie zajmujemy miejsce, które w przyszłości nie daje nam widoków jakiegokolwiek udziału w nadwyżkach. Dodajmy do tego, że ma nastąpić reforma podatku osobisto dochodowego z czego wyniknie skasowanie zwrotów obecnie 12½ procentowych dla starych domów a nadto obciążenie przez wyższe wymiary osobisto dochodowe, to nie ulega wątpliwości, że w ogóle zamiast polepszenia stosunków, będziemy jeszcze więcej płacić.

Wprawdzie zapowiada się, że będzie wódka więcej opodatkowana dla sanacji finansów krajowych, ale wiemy z praktyki jak to wygląda. Dochody z propinacyi miały ratować także finanse krajowe, tymczasem się okazuje, że te fundusze już się rozplynęły a na ratunek podwyższono dodatek krajowy. W swoim czasie przedstawiono nam, że po wygaśnięciu indemnizacyi nastąpi ulga i to się nie sprawdziło, jakkolwiek tyle lat płaciliśmy miliony za korzyści osiągnięte przez właścicieli dóbr i ludność wiejską. I obecnie pochłonie moloch autonomiczny miliony jakie mogą przypłynąć z obciążenia wódki i innych podatków, a my we Lwowie z tego nic nie korzystamy, a może nawet prawdopodobnie nałożą na nas świeże dodatki dla ulżenia agraryuszom.

Z całej zamierzonej reformy nie wygląda ani dla właścicieli realności ani dla ludności miejskiej wydatna korzyść. Jeżeli z jednej strony opuszcza kilka groszy, to drugą ręką rząd sobie to odbierze pod inną formą a autonomia mu dopomoże.

Do zwołania ankiet jakie zamierza rząd zwołać w sprawach podatkowych jest jeszcze dosyć czasu, ale nie zanadto, aby powołane czynniki nie zajęły się tymi reformami i nie przestudiowały skutków na przyszłość. Że rząd i autonomia zechcą mieć na przyszłość większe dochody, to każdy jest o tem przekonany; ale jest obecnie też ostatnia chwila, ażeby miasta a szczególnie Lwów, który jest we wszystkich miast galicyjskich najbardziej obciążony, zajął obronne stanowisko.

Nie chodzi tu o kamieniczników, ale o całą ludność. Tutaj powinna Rada miejska już obecnie zbierać daty, i sprawę rozważyć, przez osobną komisję a nie zabrać się w ostatniej chwili, bez przygotowania, gdy ewentualnie będzie wezwana. Towarzystwo realnościowe nie spuszcza przedmiotu z oka, ale pomimo wszelkich wysiłków jest za słabe, jeżeli nie będzie poparte przez reprezentację miasta i akcyę wspólną wszystkich innych miast.

My chcemy rzeczywistej reformy podatku domowo czynszowego a nie blagi, chcemy wydatnego obniżenia ciężarów tak ze strony rządu jak i kraju. Obecnie jesteśmy obciążeni, że większą połowę dochodu brutto zabierają na podatki, a nowo nałożony ciężar autonomiczny nie ma pokrycia. Prosimy więc o poparcie wszystkich miarodajnych czynników, o pomoc i o rzucenie się do wspólnej pracy około ulżenia miejskiej ludności.

Z. M.

Echa posejmowe.

W dniu 1. marca odroczone sesję sejmową. Marszałek dziękował posłom za skuteczną pomoc i wydatną pracę, posłowie marszałkowi za umiejętną pracę i bezstronne prowadzenie obrad a w ogóle wszyscy wyszli zadowoleni z nader obfitego ploru obrad i z mnogości dobrodziejstw, jakie spłynęły na kraj w skutek uchwalonych ustaw i reform. Czy i my mamy dosypać kadzidła do tych wzajemnych adoracji niech czytelnicy sami osądzą po przeczytaniu zapatrywań poniżej umieszczonych. — W zasadzie zaprzeczyć nie możemy, że zrobiono wiele pożytecznych rzeczy, jednakowoż musimy ubolewać, że co do ponoszenia ciężarów postąpiono jednostronnie, wytwarzając dobrodziejstwa dla ludności wiejskiej i agraryuszy, a ciężarami ztąd wynikłymi obarczono także i ludność miejską, a szczególnie Lwów, który w Galicyi jest jedynym miastem traktowanym po macoszemu i bezwzględnie. —

Jeżeli cofniemy się wstecz, to był Lwów narażany na napady i zniszczenia i nie mógł nigdy się podnieść i do dziś dnia pozostał w cieniu, co do zabytków przeszłości w obec innych miast. Przeszedłszy pod panowanie austriackie w biednym stanie pozostał nadal biedny przy polityce zastosowanej dla Galicyi w ogóle. Zniesiono pańszczyznę stworzono indemnizację jako odszkodowanie i nałożono ten ciężar na miasto, i tu obciążono Lwów, który nigdy nie miał korzyści z pańszczyzny, najwyższym procentem, a w każdym razie wyższym od Krakowa.

Agraryusze i ludność wiejska skorzystali, a miasta musiały ponosić ciężary wspólnie z tamtymi. W erze konstytucyjnej, jak poseł Abrahamowicz wyraził się w ostatniej sesji, od 26 lat pracuje sejm nadtem, aby ulżyć ludności wiejskiej, ale nie dodał, że równocześnie pracowano aby obciążyć ludność miejską!

Nie tutaj miejsce wyluszczać wszystkie ustawy ukute na tem samym systemie. Dosyć nadmienić, że zarządzenia np. tego rodzaju jak szkoły rolnicze niższe, średnie i wyższe, szkoły mleczarstwa chodowli drobiu, bydła i t. p. wszystko służy do podniesienia dobrobytu ludności wiejskiej, a dla miast nie przynoszą tych korzyści w stosunku do ciężarów jakie te ponoszą. Ludność wiejska przychodzi do dobrych krów, indyków, kur masła i t. p. rzeczy, ale tylko na to, aby wywieźć za granicę, bo i tu pracują agraryusze, aby ułatwić wywóz. Dla miast trudno o kawałek mięsa zagranicznego. Miasta ponosząc dodatki krajowe kręcą bice na swoje skóry, boć nietylko mają ubytek w dochodach przez podatki, ale nadto płacą znacznie drożej jak za granicą. (Porównajmy ceny drobiu i dzierzyny). Tak jak z jednej strony reprezentacja kraju pracuje nad podniesieniem dobrobytu ludności wiejskiej, tak z drugiej strony pracuje nad ubożeniem miast.

Mieszczanństwo, które dawniej zajmowało poczesne stanowisko i obfitowało w dobrobyt, niszczeje coraz bardziej. Za mało mają miasta reprezentantów w ciałach ustawodawczych, stąd też nie mogą swoich żądań bronić skutecznie bo zawsze ich żądania zostają paraliżowane przez sobkowstwo agraryuszy i reprezentantów ludności wiejskiej jako liczebnie większych.

Tegoroczna sesja sejmowa złożyła dowody, że wszelkie zabiegi zastępców miast stłumiono zaraz w zarodku. Zrobiono im tylko koncesję na zaciąganie długów.

W tego rocznej sesji uchwalono dwie ustawy głównie wymagające znacznych kwot na pokrycie tj. ustawę o polepszeniu bytu nauczycieli wiejskich i ustawę drogową. Co do pierwszej wyraziła się komisja mniejszości, że na pokrycie podwyższenia płac nauczycielskich, będzie potrzeba podnieść podatki kraj. 14 do 15 halerzy od 1 korony podatku rządowego.

Do sejmu przedstawiono wniosek podniesienia 71 hal. od 1 kor. podatku rządowego. Zaznaczam, że to tylko na rok 1907, to znaczy, że na przyszły rok możemy się spodziewać podwyższenia do 80 hal. od korony, czyli wobec obecnego stanu o 15 hal. Dla Krakowa uchwalono wysokość na 63 h. względnie w przyszłości może się Kraków spodziewać 72 h. Nie wchodzimy jakie mogą być powody że Kraków cieszy się taką protekcją od niepamiętnych lat, w obec Lwowa jednakowoż obecnie, skoro służymy pod jednym berłem i pod jedną laską marszałkowską, powinno ustać forytowanie jednego miasta przed drugim zwłaszcza, że we Lwowie są warunki życia trudniejsze, wskutek wysuniętej pozycji na wschód, a zatem dalszego oddalenia od środowiska przemysłu, opału, fabryk i t. d.

Lwów opłaca wyższe daniny, władze podatkowe nie żałują śruby podatkowej, na utrzymanie domów potracają nam tylko 15 pr. Lwów jako siedziba urzędów i stolica nagromadza coraz więcej ludności domagającej się szkół wszelkiego rodzaju, które prawie połowę dochodów pochłaniają przytuliska różnego rodzaju, wogóle żąda się od Lwowa aby posiadał urządzenia, których nieraz niewyprobowano za granicą, a gdy chodzi o pomoc, o ulgę, o słuszny rozkład ciężarów krajowych, to nie ma tego szczęścia co Kraków i agraryusze. Czy jest to słusznym, ażeby starania posłów o uwzględnienie Lwowa co do ponoszenia wydatku na polepszenie bytu nauczycieli wiejskich zbyt bez dyskusji. Czy sejm zastanowił się nad tem, że zapowiedzenie dodatków 15 h. od korony podróży czynsze i tak nadmiernie wysokie o 6 pr. czynszu brutto?

Podkopanie dobrobytu miast idzie daleko szybszym tempem, bo od roku 1905 do 1910 obciążone będzie miasto Lwów dodatkiem podniesionym z 60 na 80 h. od 1 korony to znaczy, że dzięki autonomicznemu gospodarstwu pomieszkania, dla pokrycia tego ciężaru w obec roku 1904 będą musiały być droższe o 10%.

Wobec uchwalenia dodatku w wysokości 71 h. wynika podwyższenie czynszów 2%.

W jednym z następnych numerów Lwówianina będzie przedstawione obliczenie szczegółowe.

Jak się z powyższego okazuje powinien by sejm już raz zwrócić uwagę na stosunki panujące w miastach a szczególnie we Lwowie, który niezaprzeczenie jest wyjątkowo niekorzystnie traktowany.

Jeżeli sejm nie rozpatrzy tej sprawy z własnej inicjatywy, to wszelkie zabiegi posłów miejskich nie doprowadzą do pożądanego celu, bo zawsze będzie przewaga po stronie ludności wiejskiej i agraryuszy i od ich łaski lub nie łaski a względnie humoru jesteśmy przy obecnych stosunkach zależni. Reprezentanci miast, rady miejskie powin-

ne stanowczo wystąpić solidarnie w obronie interesów właścicieli realności a tem samem i lokatorów i domagać się sprawiedliwego rozkładania ciężarów. Miliony propinacyjne, po których się tyle spodziewano, stopniały, tą samą drogą pójdą i owe miliony, o które się kraj domaga od rządu na sanację finansów krajowych, dla mieszkańców miast nie się nie dostanie, ale zato kraj będzie dalej pracował w kierunku, w którym już pracuje od lat 26. Taktyka ta musi być zmienioną, jeżeli miasta a szczególnie Lwów nie ma zupełnie zmarnieć a mieszczaństwo doprowadzone być do kija żebraczego, bo wskutek ogólnej drożyzny nie będzie możliwą egzystencja w mieście.

Ubezpieczenie domów od odpowiedzialności za wypadki i ubezpieczenie od szkód zrządzonych przez wodociągi

Przed dwoma laty poleciliśmy naszym P. T. Członkom powsz. Towarzystwo ubezpieczeń „Providentia“ do zawierania umów o ubezpieczenie domów od odpowiedzialności. Wówczas też obszerniej omawialiśmy korzyści takiego ubezpieczenia. Dziś przypominając to nasze zalecenie zwracamy uwagę Członków naszych na nowy dział ubezpieczenia, jakie to Towarzystwo wprowadziło, mianowicie: dział ubezpieczeń od szkód zrządzonych przez wodociągi. Wobec niejednokrotnych tego rodzaju wypadków, jakie się szczególnie tej zimy wskutek silnych mrozów wydarzyły i wobec nader niskiej premii, ubezpieczenie to jest również zalecenia godnem.

W najbliższym czasie odwiedzi P. T. Członków naszych urzędnik Tow. „Providentia“, zaopatrzonej w naszą legitymację, który udzieli dokładnych szczegółów i który jest upoważnionym do zawierania odnośnych ubezpieczeń.

Hygiena mieszkań.

Powinniśmy się starać o mieszkanie suche, słoneczne, przewiewne, ciepłe, obszerne, w zdrowych dzielnicach miasta położone i nie wymagające przebywania wielkiej liczby schodów, a zaopatrzone w takie wygody, jak: obszerny i czysty dziedziniec, czyste miejsca ustępowe do mieszkania przynależne, wodociągi, zlewy i kanalizację.

Wilgoć w mieszkaniu szkodliwą jest nietyle sama przez się, ile raczej z przyczyny, że w ścianach, sprzętach i odzieży zawilgoconej mnożą się pleśnie i wszelkie zarazki chorobotwórcze.

Domy świeżo zbudowane są prawie zawsze wilgotne, a nawet kiedy pozornie wyschną, wilgoć tworzy się w nich skutkiem przemian, jakim podlega wapno pod wpływem oddechu ludzkiego, dymu i t. p.

Dom nawet dobrze zbudowany staje się suchym dopiero po upływie 6-8 lat od czasu postawienia, chyba że jest wysuszony piecykami przysuwanymi do ściany. Mury zbyt cienkie muszą być stale wilgotne, osiada bowiem na nich para w porze zimowej. Podobnie wilgotnymi bywają mury, budowane wapnem, rozrabianem wodą nieczystą, wreszcie mury stojące na gruncie wilgotnym, ła-

two przemakalnym, gdy nie są odpowiednio zabezpieczone od wilgoci gruntownej. Sposoby osuszenia takich murów znane są budowniczym.

Malowanie olejne, pociąganie murów zaprawami, tapetowanie — zapobiega w części ukazywaniu się wilgoci i pleśni na ścianach, lecz nie chroni od niej wnętrza murów; zarazki w nich rozwijać się mogą swobodnie i wydobywać się przez lada szczelinę.

Dużo wilgoci wytwarza się w mieszkaniu skutkiem nieostrożnego mycia podłóg z użyciem zbyt wielkiej ilości wody. Drzewo, z którego podłoga jest zrobiona, wysycha się, a w szparach są prawdziwe składy rozmaitych nieczystości gnijących.

Słońce jest jednym z najdziałniejszych lekarstw przeciw zarazkom. Należy więc unikać mieszkań, zwróconych oknami na północ; okien ciężkimi gęstymi firankami i roletami nie zasłaniać; w oknach nie stawiać zbyt wielkiej liczby kwiatów i roślin, odbierających słońce na własną korzyść. Znaczna powierzchnia ziemi w doniezkach, schnąc, zawilgaca mieszkania.

Mebli nie należy stawiać za wiele, gdyż zmniejszają one ilość powietrza; dużych sprzętów nie przysuwać za blisko ściany, żeby nie tamowały wysychania murów.

Piece w lecie powinny być stale otwarte: są wyborne wentylatory. Same zaś wentylatory, o ile się w mieszkaniu znajdują, winny być ciągle otwarte.

Na ścianach gromadzi się kurz, który za każdym silniejszym powiewem kłębuje w pokoju. Należy tedy omiatać go starannie ścierką, osadzoną na szczotce lub miotle, starając się nierozpraszać go w pokoju. Przez ten czas okna powinny być otwarte. Wszyscy inni powinni wtedy wyjść z pokoju i nie wracać, aż gdy kurz osiadzie lub oknem wyjdzie (po godzinie lub po dwóch).

Ponieważ powietrze, zanieczyszczone ludzkim oddechem i wyziewem, jest niezdrowe, należy tedy na sypialnie przeznaczać pokoje najobszerniejsze; gdy na osobę wypada tyle powietrza, ile go mieści skrzynia, mająca 6 stóp długości, tyleż szerokości i wysokości, natenczas sypialnia jest zaledwo dostatecznie obszerna.

Niestety zbyt często w sypialniach nie znajdujemy takiej nawet ilości powietrza i w dodatku nie pamięta się o ich wietrzeniu. Światło lamp i świec, dym tytoniu, wyziew potraw, zaduch z nieczystości, zatrująwają bardziej jeszcze ten skarb nieoceniony — powietrze.

Wysokie schody szczególnie są szkodliwe dla osób, mających wadę serca lub skłonnych do chorób piersiowych.

Zlewy, utrzymywane nieschludnie, zanieczyszczają powietrze.

Podobnie do zakażenia powietrza przyczyniają się nieczyste korytarze, sienie, schody.

Wadą mieszkań bywa zbyt liczne sąsiedztwo. Nietylko bowiem trudniej o utrzymanie w czystości sieni i schodów i choroby zaraźliwe udzielają się o wiele łatwiej, ale wynika stąd mnóstwo przykrości, swarów i plotek zatrzuwających życie.

Łóżka w mieszkaniu należy stawiać, o ile możliwości, przy ścianach ciepłych, najlepiej głowami zwrócone do ściany, a długością ku środkowi pokoju. Możliwe to jest w mieszkaniach, posiadających oddzielne sypialnie, gdzie więc takie ustawienie łóżek nie tamuje swobody ruchu.

Wszelkie dywany na ścianach i chodniki, mają tę zaletę, że zatrzymują kurz; lecz należy je od czasu do czasu czyścić starannie ale nie w pokoju, ani w sieni, lecz na dworze. Najpraktyczniejsze chodniki są ceratowe lub z linoleum.

W sypialniach nie należy zawieszać wiele obrazów, gdyż za nimi lęgnie się robactwo.

Zwierzciadła, szczególnie na ciepłych ścianach zawieszone, zatruwają z czasem powietrze wyziewami rtęci (merkuryuszu), które są bardzo szkodliwe dla zębów i kości. Dobrze jest ukrytą powierzchnię zwierciadeł zaklejać papierem, albo pociągać farbą olejną, lakierem, pokostem. Przez to zmniejsza się parowanie rtęci.

Omieciny (śmiecie) i szczątki nieużyteczne najlepiej jest palić i dopiero popiół wyrzucać do śmietnika. Śmietnik, napęczniały szczątkami gnijącymi, bardzo się przyczynia do zanieczyszczenia powietrza.

O ile zwiększy się ciężar podatkowy wskutek podniesienia dodatku Krajowego z 65 na 71 od jednej korony podatku rządowego?

Podatek rządowy odnoszący się do realności jest podwójny a mianowicie:

1) przy domach z pełnym dodatkiem wynosi on $26\frac{2}{3}\%$ od dochodu podlegającego opodatkowaniu (t. j. od reszty pozostałej z dochodu brutto po odtrąceniu należności za wodę, podatku gminnego, drobnych świadczeń i 15% na utrzymanie domu) i nazywa się podatkiem domowo czynszowym;

2) drugi zaś podatek od realności uwolnionych od podatku, 5% od tych dochodów netto i nazywa się podatkiem dochodowym.

Podwyższenie dodatku krajowego wynosi obecnie 6% , od każdej korony podatku pod 1. i 2. wymienionego. Każdy może więc sobie łatwo obliczyć ile będzie więcej płacić.

Potrzebne cyfry uwidocznia władza skarbową w nakazach płatniczych.

Wynika więc z tego, że stare domy będą znacznie, i nierównie więcej obciążone aniżeli nowe.

Jeżeli uwzględnimy, że rząd przy starych domach udziela opustu $12\frac{1}{2}\%$ procentowego jedynie dla tego, ażeby podtrzymać wartość tych domów, a przypomnimy sobie, że w roku 1904 podniesiono dodatki o 5% a obecnie o 6% w ciągu, więc lat trzech o 11% , to każdy zrozumie, że z dobrodziejstwa rządu właścicielom starych domów obecnie prawie nic nie zostało, a ciężary krajowe obniżyły wartość tych domów, podczas gdy wartość nowych domów prawie nic nie ucierpiała.

Jeżelibyśmy przyjęli dochód brutto z domu starego 10.000 koron, to przy normalnem opodatkowaniu wynosi podatek domowo czynszowy (rządowy) $26\frac{2}{3}\%$ procentowy około 2.000 koron. Przez obydwa wymienione podwyższenia dodatków krajowych wzrósł ciężar o 11% to znaczy 220 koron.

Przy domach wolnych od podatków wyniosłby dla przytoczonego przykładu pięć procentowy podatek dochodowy około 378 koron. Podwyższenie jak wyżej 11% wynosi więc 41 K. 58 groszy.

Przeciwstawiwszy cyfry 220 K. i 41.58, przekonamy się, że stare realności obciążone są więcej o 178.42 K. rocznie przy dochodzie brutto 10.000 K.

skutkiem czego obniżono ich wartość znacznie. Sprawdzając się więc ponownie, że jeżeli po długich walkach jaką odrobinę ulgi u rządu uzyskamy, autonomia natychmiast zagarnia gdzie tylko może. Nawet tego biednego opustu $12\frac{1}{2}\%$ procentowego nie chce zwolnić od swoich dodatków. Nadmieniamy, że przyjęliśmy przykład, aby lepiej całą rzecz uwidocznili. Dokładny rachunek może sobie każdy stosownie do swoich dochodów bardzo łatwo zestawiać, zużywając wskazówki podane w Lwowie ninie w swoim czasie.

Rozmaitości.

Wymiar podatku domowo-czynszowego we Lwowie na bieżące dwulecie ukończono, a w tych dniach doręczył c. k. administracja podatków nakazy płatnicze dotyczące. Zwracamy uwagę zatem, aby dopilnować terminu rekursu we wszystkich tych wypadkach, w których czynsze bez porozumienia się z właścicielami realności okazały się podwyższone, a w ślad zatem i podatek wyższy nałożony.

Wystawa przyrodniczo-lekarska w połączeniu ze zjazdem lekarzy i przyrodników polskich zapowiedziana na drugą połowę lipca b. r. we Lwowie obejmuje wiele działów ściśle naukowych, nadto i niektóre mające wielką doniosłość praktyczną, jednakowoż nie znajdujemy w programie prac zjazdu i w podziale sekcji, ażeby osobną poświęcono uwagę kwestyom praktycznym higieny szkolnej i domowej, jakkolwiek urządzenia nasze pod tym względem wymagają koniecznej reformy i popchnięcia ogólnego poczucia ludności w tym kierunku naprzód w ślad za postępem, jaki za granicą na tym polu można widzieć. Być może, że zjazd i wystawa nie pominą, higieny szkolnej i domowej owszem należy mieć nadzieję, że o ile się to da jeszcze pod inne już zaprojektowane działy pomieścić, znajdziemy je na wystawie. Może jednak byłby jeszcze czas przygotować pod tym względem dział osobny i wyczerpujący.

Przy wyborach do parlamentu wskazanem jest, aby właściciele realności brali jak najliczniejszy udział w zgromadzeniach przedwyborczych wszelkich partii i odcieni i stawali wszędzie, bez względu na kierunek polityczny w obronie postulatów naszego towarzystwa, na które pod tym względem wszyscy godzić się muszą, bo to jest kwestya czysto ekonomiczna, a ma na celu **potaniecie mieszkań przez uzyskanie obniżenia stopy podatku domowego**, czyli ma na celu dobro wszystkich mieszkańców. Należy więc kandydatów na posłów interpelować w tym kierunku i żądać od nich ścisłego zobowiązania, aby na wypadek wyboru, w parlamencie żądali i doprowadzili do skutku obniżenie podatku domowego. Wszyscy posłowie, którzy do tego się zobowiązują, będą następnie musieli pod naciskiem obejmującej całe państwo akcji zorganizowanych właścicieli realności przyrzeczenia tego dotrzymać zaraz po zwołaniu parlamentu i wywrzeć odpowiedni nacisk na c. k. rząd w sprawie reformy tego podatku, który nietylko właścicieli realności, ale i całą ludność najdokuczliwiej obciąża.

Wykaz sprzedanych realności w lutym 1907.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

Sprzedal	Kupił	Cena K	numer domu
Zygmunt Stefański	Helena ze Stefa Hajnerowa	1 500	Stryjska 10.
Ludwik Maryan 2 im. Jozefowicz	Oskar Kinsber	78.000	
Jakób Maurycy Silberstein	Henryka Romanowiczowa	74.000	Kręta 3 i 5.
Teofil i Tekla Dziegielewski	Regina Pichter	38.800	Bartosza Głowackiego 11.
Berisch Wolf 2 im. Hausman	Roman hr. Potocki	200	Kopernika 11.
Roman hr. Potocki	Berisch Wolf 2 im. Hausman	100.000	Kopernika 11.
Józef Hiter	Ludwik Stadmüller	13.000	Janowska 8 a.
Katz Grossman	Mendel Zimmerman	220	Alembeków 10.
Fany Bardach	Jan Bechtloff	36.000	
Dawid Urieh i Józef Romgiem	Abraham i Małucha małż. Mokor	21.600	Plac Maryi Śnieżnej 6.
Albert Szkowron	Marya Helena Janicka	53.500	Droga Wulecka 10.
Kasper Czerwien	Jan Pawłowski	600	Św. Zofii 26.
Stanisław Głowaczewski	Marya Biskup	4.100	Św. Wojciecha 8
Franciszka Szuligowa	Leon Grossnass	3.000	Traugutta 15.
Jan Sajkiewicz	Jan Telluk	2.000	Gipsowa 1.
Helena Wanda z Mrówczyńskich Melchert	Jakób i Aurelia Ruthin	70.500	Małckiego 4.
Samuel Schapira	Joachim Chajes	46.000	Krótką 8 a.
Narbert Gold	Gedolim Störer i Berta Störer małż.	249.000	Pańska 11.
Julia z Czarnowskich Bant	Antoni Wilczkowski	18.000	Supińskiego 17.
Marya hr. Badeniowa	Simche Silberstein	1.440	Bilińskich
Samuel Hartel recte Allweil i tow.	Leon i Marya Dreher	5.900	Janowska 65 a.
Stanisław Warissell	Józef i Benedykta Szygowsy	15.400	Kościopalna 16.
Marya Janiszewska	Mieczysław Janiszewski	2.000	Ogórkowa 6.
Rachela Lea V. Frestig	Izab Kahane i Gorki Kahane	59.000	Strzelecka 8.
Marya Florko	Franciszka Dubin i tow.	1.000	Wulka 15.
Gabryela Zawadzka	Władysław Janikowski	20.000	Sobieszczyzna 4.
Aleksander Janowicz	Dr. Kazimierz Witkowski pełn. Waleryana Ustrzyckiego i tow.	1.500	Kazimierzowska 27.
Berta Soltyńska	Michał Lipiński	30.000	Żulińskiego 8.
Józefina Fischer	Aniela Hubicka	57.000	Zybkiewiczza 29.
Izrael Hersch Rappaport i tow.	Adolf Gabryel Winter	11.600	Zamarstynowska 38.
Julia Topolnicka	Zofia Angerman	35.260	Sądownicza 8.
Dr. Szymon Schaff	Stanisława Malensch	74.000	Wincentego Pola 1.
Kamila Motylewska	Dr. Józef Grünberg i tow.	251.000	Zielona 3 a.
Jan Styka	ks. Andrzej Szeptycki	135.000	Zamojskiego 11.
Aleksander 2 im. Edward Janowski	Andrzej Romaszkan	47.000	Lindego 6.
Kazimiera Podgórska	małoletni Franciszek Podgórski	32.400	Lindego 4.
Marcin Wiśniewski i tow.	Jan i Olga małż. Rozmus	5.400	Cetnerowska 7.

Wykaz sprzedanych realności w marcu 1907.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

Sprzedal	Kupił	Cena K	numer domu
Lope Kurzer	Sabina Finkler	1.600	Droga Wnlecka
Jakób Fracht	Mojżesz Halber i tow.	92.000	Śloneczna 12.
Michał Walichiewicz	Ignac Süsser	5.000	Działyńskich 3.
Zygmunt Reinhold	Alba Tischler	360.000	Sykstuska 29
Stanisław Juliasiewicz	Chaim Juda Czyst	140.000	Plac Strzelecki 3.
Elżbieta Rauss	Franciszek Gołąb	8.687	
Izydor Stand	Karolina Karabin	91.000	Żulińskiego 15.
Juliusz Karol 2 im. Cybulski	Stefania Karszniewiczowa	63.000	Krzyżowa 18.
Marya Biskup	Michał Olszewski	1 000	Św. Wojciecha 8.
Pradla Sluwe i tow.	Debora Scheindla	3.708	Łyczakowska 137.
Rubin Sokal, adwokat	Juda Herz 2 im. fel. Juliusz	6.000	Krzywa 21.
Hersz Mendel Schapira	Salomon Gottfried i Mina Gottfried	66.000	Kamińskiego 3.
Anna Bender	Tomasz Konieczkowski	3.000	Kochanowskiego 19.
Julia Brachtel i tow.	Julia Bant	8.000	Zborwsokich 12.
Fradla Stuwe Jonas i tow.	Gal. Tow. kred. ziemskie	230.000	Kopernika 8 i 2 i 4 Szajnochy
Samuel Bodek	Emilia Nowosielecka i tow.	104.500	Kopernika 8.
Marya Rypsyma	Ludwik Szczepański	59.000	Św. Marka 10.
Bolesław Słoski	Józef Izak	10.000	Panieńska 18.
Dawid Chamaides	Zygmund Reinhold	6.600	Rycerska 8.
Izabela z Krzyńskich Setulowa	Józef Gelber i Leona Gelber	124.000	Pla Św Jura 6.
Krzysztofowiczowa	Róża Eisner	12 233	Boimów 37.
Pepa fel Pessla Bernhard	Eliza Brandowska	11.527	Jałowiec
nohda Czajkowski	Izrael Penzias	11.122	Kampiana 13.
Jan Bechtloff	Marya z Kruszewskich Chęcińska	24.000	Kordeckiego 18.
Władysław i Józefa Armatys	Krystyna Brudzińska	48.300	Sadownicka 51.
Celestyna Kempner	Adolf Tobak	28.000	Arciszewskiego 10.
Klara ze Schlamów Winter i	Jan Marischler	245.000	Kopernika 3.
Adolf Winter	Maryan Dziewoński	12.000	od Murarskiej do 29. Listopada
Dr. Teodor Bałaban i tow.	Ettla Gutman	3 000	Gęsią 3.
Bronisława z Jareków Bajerowa	Stanisław Wurm	236.000	Trybunalska 2.
Izak Frenkiel vel Blaka	Herman Ftemski	24.000	Szpitalna 14.
Leizor Beila Bechor	Sabina Finkler	32.000	Kaźmierzowska 25.
Henryk Atlas	Paulina z Czarnowskich Jaworczykowska	26.000	Pełczyńskich 13.
Abracham Leszor 2. im Lass	Konrad i Fr. małż. Krieschami	32.500	Czarneckiego 1.
Marya Wanda z Młodnickich Wolska	Aniela Gornicka i tow.	22.000	Łyczakowska 67 a.
Juliusz Mikulasek	Mikołaj Gliński	1 944	Karola Leszczyńskiego
Jan Pawłowski	Zofia Rosenzweig	260.000	Trzeciego Maja 7.
Malia Kilem			
Regina Zabłodowska			
Mendel Samuel 2 im. Renner i tow.	Róża Gold	95.000	Szeptyckich 41. d
Abraham Gerslenfeld	Gmina król. miasta Lwowa	15.000	Zielona 48 d.
Zygmunt Jasiński i tow.	Marya Jasińska	90.000	Droga Wulecka 2.
Jakób Fracht i tow.	Salomon Hammer	92.000	Śloneczna 12.



Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
otrzymują to pismo bezpłatnie.

Redakcja i Administracja
przy ulicy Łyczakowskiej 3.

a od wiersza trójszpaltowego drobnym
5 gr. — Przy umieszczaniu przynajmniej
trzytygodniowym opust 25 %.

zawieszenia przyjmuje Administracja.

TREŚĆ: Protokół posiedzenia Zarządu z d. 27. bm. — Sprawozdanie z czynności Zarządu za rok 1906/7. — Skład zarządu i spis członków. — Zamknięcie rachunków i bilans za rok 1907. i Preliminarz budżetu na rok 1907. — Wykaz sprzedanych realności w kwietniu 1907.

Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy ulicy Łyczakowskiej 1. 3. II. piętro,
i otwarte jest dla członków codziennie od godz. 6—7 po południu.

Walne Zgromadzenie

Lwowskiego Towarzystwa Właścicieli Realności

odbędzie się

w poniedziałek dnia 10. czerwca 1907. r.

o godzinie 6. wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu z zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia;
2. Sprawozdanie z czynności Zarządu za rok ubiegły;
3. Sprawozdanie kasowe za rok ubiegły;
4. Sprawozdanie komisji kontrolującej;
5. Wybór a). 10 członków Zarządu na 2 lata;
6. Wybór komisji rewizyjnej;
7. Wnioski członków.

Uwaga. Goście przyprowadzeni przez członków mogą wziąć udział w zebraniu po zapisaniu się w poczet członków u obecnego na sali sekretarza.

Ze względu na ważność spraw uprasza się o liczny udział.

We Lwowie dnia 1. czerwca 1907. roku.

Dr. Kazimierz Krygowski
sekretarz

Józef Neumann
prezes

Protokół

posiedzenia zarządu lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, które się odbyło w dniu 27. maja 1907 r. o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu towarzystwa.

Obecni: prezes Neuman, sekretarz Dr. Frygowski, skarbnik Lewicki i członkowie zarządu pp. Dr. Max, Motylewski, Hubrich, Schmidt, Lachowski, Dr. Rucker, Wencel, Jonasz, Paszkudzki, Maysenhaelter, Wilimowski i Lewicki.

Protokół posiedzenia zarządu z dnia 22 Intego 1907 r. przeczytano i przyjęto do wiadomości.

Prezes zdaje sprawę z przebiegu wyniku akcji wyborczej do parlamentu, w której wzięło udział nasze towarzystwo popierając po części z dobrym skutkiem we Lwowie wybór tych kandydatów, którzy dając gwarancję popierania przyszłej reformy podatków domowych przedstawiali dla nas szczególniejszy interes we walce wyborczej.

Nadmienia, że poseł dr. Głabiński przyrzekł, w przypadku, gdyby rząd zwlekał z projektem tej reformy, wystąpić w izbie poselskiej z projektem własnym.

W sprawie potrzeby organizacji żywiołów umiarkowanych, wyrobienia u nich karności i solidarności zabierają głos pp. Dr. Max, Jonasz, Wilimowski i Motylewski.

Dzień walnego zgromadzenia ustanowiono na 10 czerwca br. i ułożono porządek dzienny tegoż. Przyjęto zamknięcie rachunków za rok zeszły i preliminarz budżetu na rok bieżący.

Przyjęto nowych członków pp. Dra. Oskara Pilewskiego i Dr. Michała Wasunga.

Na tem po godz. 8 wyczerpano porządek dzienny, a przeto p. prezes zamknął posiedzenie.

We Lwowie dnia 27. maja 1907.

Dr. Kazimierz Krygowski
sekretarz

Józef Neuman
prezes.

Sprawozdanie

z czynności zarządu lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności za rok administracyjny 1906/7.

Jak corocznie tak i w r. b. spełnia zarząd Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności obowiązki zadaniami sprawy z czynności w roku minionym.

Jak w poprzednich latach tak i w ostatnim dokładał zarząd starań około interesów własności nieruchomości miejskiej z całą usilnością. Może więc spokojnie poddać krytyce czynności dokonane. Jeżeli zaś niektóre z podjętych kroków nie od razu doprowadziły do pożądanego celu, ale dopiero w przyszłości będą mogły wydać owoce, to na usprawiedliwienie tego niechaj posłuży wzgląd, że mamy do zwalczenia rozmaite przeszkody, nie tylko natury fiskalnej, lecz także i socjalnopolitycznej, które nie dopuszczają od razu do urzeczywistnienia wszystkich pragnień właścicieli realności.

Program prac Towarzystwa, wytknięty w poprzednich lat szeregu, przyświecał zarządowi w r. b. niezmiennie. Program ten zjednywał towarzystwu coraz więcej przyjaciół w ostatnim czasie,

czego wyrazem nie tylko nowy zastęp członków z pośród lwowskich właścicieli realności, ale i sympaty wyrabiające się zwolna u ogółu ludności i u lokatorów. Dzisiaj już i ci ostatni przychodzą do przekonania, że właściciele realności sami nie są winni drożyznie mieszkań, że przeciwnie wysokie czynsze są skutkiem przesadnych ciężarów publicznych, nakładanych przez państwo, kraj i gminę. Cała ludność ma więc równoległy a nie rozbieżny z właścicielami realności interes w dążeniu do uzyskania zniżki danin publicznych. Skargi zaś mieszkańców miejskich na lichotę i szczupłość mieszkań w niektórych nowych budowlach prywatnych spekulantów zawsze uznawało nasze Towarzystwo za słuszne, to też usiłowania nasze zwracaliśmy bardzo energicznie także i w tym kierunku, ażeby niezdrową spekulację budowlaną powstrzymać i utrudnić.

Uzyskanie słusznego mniemania o dążeniach naszego Towarzystwa, korzystnych dla ogółu ludności miejskiej, a zarazem usunięcie niejako kastrowej, przestarzałej zawiści względem właścicieli realności wypisaliśmy na sztandarze naszym, a w ślad za działalnością naszą zmieniające się pomyślnie, dawniejsze nieprzychylnie opinie o gospodarzach, ustalają zwolna przekonanie o jedności interesów naszych z dobrem ogólnem. To zaś przekonanie niechaj dodaje tedy i właścicielom realności bodźca w ich dalszych staraniach, skoro poczują, że nie są odosobnieni, ale mają za sobą pomoc ogółu ludności.

Skutki z dotychczasowych siłowań naszych około poprawy dotyczących stosunków już są dzisiaj widoczne. Ponownym i w coraz bardziej stanowczej formie czynionym staraniom o zniżenie podatku domowo-czynszowego odpowiadało c. k. ministerstwo skarbu przyrzeczeniami pomyślnymi.

Jak wiadomo stowarzyszenia realnościowe żądają nie tylko znacznego obniżenia stopy tego podatku, ale nadto wyraziły c. k. rządowi życzenie, ażeby dopuszczono naszych reprezentantów do obrad nad projektem reformy w pierwszej, zanim rząd przedłoży go parlamentowi. Jeszcze na wiosnę r. 1906 przyrzekł też ówczesny minister skarbu Kozel, że wkrótce projekt reformy będzie gotowym, a rząd wysłucha zdania naszych mężów zaufania. Równocześnie w komisji podatkowej izby poselskiej na zapytanie posła Dra Kramarza co do stanu prac około reformy podatkowej, wyjaśnił szef sekcji Dr. Mayer, że niektóre rozdziały przedłożenia rządowego są prawie gotowe, a prace wogóle szybko postępują. Również i obecny pan minister skarbu Dr. Korytowski przyobiecał w jesieni z. r., że projekt reformy na wiosnę r. b. przedłoży parlamentowi.

Wiemy, że obecnie rady państwa nie ma. Musimy więc wyczekiwać ukończenia wyborów nowej izby poselskiej, ale tymczasem wpływać na przyszłych posłów, w duchu korzystnym. Jest to prawie jedyny dzisiaj sposób dojścia do właściwego rezultatu. Dlatego też w toku obecnych wyborów zarząd naszego towarzystwa nie zaniedbał porozumiewać się z kandydatami, a to w tym celu, ażeby ci z pomiędzy nich, którzy wejdą jako posłowie do rady państwa, współ z posłami z innych prowincji, dla sprawy reformy podatkowej przychylnymi, nie tylko upomnieli się u rządu o przyspieszenie tego dzieła, ale i w izbie zaagitowali i głosowali za ulgami w podatku czynszowym jak naj-

dalej idącymi, zarówno dla dobra interesów wyzyskiwanej i przeciążonej daninami własności nieruchomości miejskiej jak i dla dobra ogółu ludności miast. W ten tylko sposób zdoła się ludzie agraryuszów, na każdym polu broniących interesów swoich, przeciwstawić ligę posłów miejskich w obronie mieszkańców miast. Tak samo jak my u nas we Lwowie. postępują i inne stowarzyszenia realnościowe w innych miastach i w innych prowincjach, a po tej jednolitej akcji można się spodziewać pożądanego skutku.

Na polu skarbowego ustawodawstwa kraju naszego ponieśliśmy w tegorocznej wiosennej sesji sejmowej porażkę, nie tak wprawdzie ciężką, jaką groził projekt wydziału krajowego a także i projekt mniejszości sejmowej komisji podatkowej, obydwie zmierzające do podwyższenia dodatków krajowych do podatków o 18% ale niemniej dosyć poważną, ile że Sejm uchwalił to podwyższenie w stosunku 7%. Skoro tylko doszła nas wiadomość o projekcie Wydziału krajowego, natychmiast wniósł zarząd naszego towarzystwa dokładnie opracowane i motywowane przedstawienie do Sejmu z wnioskiem, ażeby na przypadek podwyższenia dodatków do podatków na pokrycie potrzeb kraju, uwolniono od tej podwyżki podatek domowo czynszowy. Równocześnie udzieliliśmy odpis naszego memoriału krakowskiemu towarzystwu właścicieli realności, które też przyłączyło się do naszej akcji i w podobnej petycji do Sejmu wyłożyło dalsze pobudki, oparte na stosunkach miejscowych krakowskich, a przemawiające przeciw podwyżce tych dodatków. Skutek tej akcji był połowiczny t. j. o tyle dodatni, że Sejm zdecydował się w r. b. podwyższyć dodatku na ogół tylko o 7%, ale i tak podwyżką obciążył bez wyjątku także i realności miejskie. Szanowni Członkowie naszego towarzystwa doskonale rozumieją i odczuwają nieprawidłowość tego postąpienia Sejmu, o ile że podwyższenie to które nastąpiło na wiosnę, b. r., obciąża nas jednak już od początku b. r., podczas gdy konieczną przez to podwyżkę czynszu za ledwie z czasem pomalutka, i to nie zawsze, będzie można spowodować, a powtórę równie odczuwają Szanowni Panowie niesprawiedliwość, polegającą na tem, że nie zwolniono od podwyżki dodatków właśnie podatku domowo-czynszowego, co było celem naszych petycji. Jakże to wywołało rozgoryczenie w miastach przeciw tej błędnej polityce ekonomicznej agraryuszy sejmowych, którzy tworząc większość, odmawiają wszelakich ulg mieszkańcom miast, to łatwo zrozumieć, a słabem tylko odbiciem tego poczucia krzywdy naszej są głosy, jakie ze Lwowa, i Krakowa i z innych miast kraju odbieramy na ten temat.

Ponieważ zaś niebezpieczeństwo ciągłych jeszcze dalszych podwyżek krajowych dodatków do podatków nie tylko nie ustało, ofiarą bowiem tegorocznej podwyżki o 7% nie okupiliśmy się na długo, lecz przeciwnie niebezpieczeństwo to jest trwałe, skoro deficyt budżetowy połałał sejm w r. b. krótkoterminową pożyczką, przeto postanowiliśmy otworzyć w łamach naszego czasopisma stałą rubrykę przeciw podwyżce dodatków tych do podatku domowo-czynszowego, ażeby wyświecić opinię publiczną. Nadto postanowiliśmy domagać się u c. k. rządu, ażeby ustawowym nakazem ograniczył możliwość dowolnego ciągłego obciążania własności nieruchomości miejskiej dodatkami do podatku domowo-czynszowego czy to na potrzeby krajów

czy gmin. Tej ostatniej akcji daliśmy wyraz w petycji, za reformą podatkową w jesieni r. zeszłego wniesionej do c. k. ministerstwa skarbu.

W r. 1906 odnieliśmy w ministerstwie skarbu pewien sukces. Mianowicie skutek pomyślny odniosła nasza prośba, którą poparły tak nasze polskie stowarzyszenia jak i towarzystwo bukowińskie w Czerniowcach, w przedmiocie wykreślenia z hipoteki z urzędu, bez osobnych podań, tych prenotowanych na mocy nakazów płatniczych należności skarbowych, które zostały zapłacone. Wprawdzie ministerstwo zarządzając tę extabulację z urzędu, zastrzegło, że dotyczy to tylko prenotacji i extabulacji na przyszłość, a nie działa wstecz. Zaczem po zapłaceniu dawniejszych należności skarbowych zawsze jeszcze i teraz będzie potrzeba prosić osobno o extabulację, a tak samo będzie potrzeba osobnej prośby, jeżeli należność po prenotacji nie płacona staje się powodem egzekucji, atoli w tem rozporządzeniu c. k. rządu uznać przecież musimy słuszenie bodaj częściowo korzystny wynik naszych starań z przed dwóch lat.

W lipcu 1906 roku przedłożyliśmy c. k. Namiestnictwu, na wezwanie tegoż, starannie i wy-czerpująco wypracowaną opinię o regulaminie dla dozorców domów, który reprezentacja miasta Lwowa przedstawiła była do zatwierdzenia, a opinia nasza, należycie i sumiennie umotywowana, sprawiła tamże bardzo dobre wrażenie, albowiem treść jej nader poważnie świadczy o tem, że układając ją mieliśmy na uwadze przede wszystkim wzgląd na dobro publiczne i na interes pracowników tej kategorii, której regulamin ten dotyczy.

Jaką powagą cieszy się działalność naszego towarzystwa, o tem świadczy również że od Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej otrzymaliśmy w b. r. zaproszenie do wydania opinii o rządowym projekcie ustawy, zmierzającej do zabezpieczenia wierzytelności z budowy, a mającej na celu ochronę budowlanych pracowników i robotników przed wyzyskiem ze strony spekulantów, budujących na kredyt nieraz z niezmierną szkodą rzemieślników i robotników. Opinię tę przygotowaliśmy bardzo starannie, a wkrótce Szanowni Członkowie towarzystwa będą mogli znaleźć ją w Lwówianinie wydrukowaną. Nie od rzeczy tu jednak będzie zaznaczyć, że jeżeli z jednej strony zapewnić może projektowana ustawa ochronę pracowników budowlanych, rzemieślników i oraz wierzycieli dających kredyt budowlany, to z drugiej strony grozi właścicielowi gruntu i przyszłego budynku nadzwyczajnem skrópowaniem w dyspozycji tak jego własnością nieruchomą jak i funduszami kredytowanymi na cele budowy, a ta zależność właściciela od obcych czynników nie tylko zdolną jest spowodować lichszą budowę z jednej strony ze szkodą dla mieszkańców przyszłych zarówno jak i ze szkodą dla gospodarza. Zachodzi tedy kwestya, czy korzyści w tym wypadku dla pracowników budowlanych i wierzycieli nie są mniejsze aniżeli ewentualne szkodliwe skutki ogólne z podobnej ustawy. Jaki obrót weźmie sprawa tym projektem ustawowym poruszona, na pozór przedstawiająca się bardzo pociągająco i zachęcająco ze względu na jej charakter socjalno-politycznej natury, tego przewidzieć z góry nie można, ale będzie to obowiązkiem przyszłego zarządu towarzystwa bacznie śledzić jej rozwój i nie dopuścić, aby interesy własności nieruchomości doznały uszczerbku.

Ze spraw najbliższych, ponieważ lokalnej natury, którymi zarząd naszego Towarzystwa zajął się w roku sprawozdawczym, wymienić musimy skutkiem dobrym uwieńczone starania nasze, zmierzające do zażegnania niebezpieczeństwa zaprowadzenia po domach we Lwowie wodomierzy.

Nieszczęśliwy projekt nieprzyjaciół swobodnego użycia wody, oraz nieprzyjaciół spokojnego i dobrego pożycia i porozumienia między gospodarzami domów a lokatorami, polegający na zaprowadzeniu po domach wodomierzy oraz na zaprowadzeniu opłaty za zużycie wody podług metra kubicznego, — nie przyszedł do skutku głównie dzięki oporowi radnych miejskich, którzy są członkami zarządu naszego towarzystwa. Wiadomo, że dla przeforsowania projektowanych wodomierzy i sprzedaży wody na miarę, rozpuszczono nawet w mieście tendencyjnie, pogłoskę o marnowaniu wody przez ludność miejską i o grożącym stąd braku wody. Wprawdzie obliczenia założyciela wodociągów miejskich inżyniera Smrekera zadawały temu kłam, gdyż źródła dobrostańskie na przeszło dwakroć tak liczną ludność jak lwowska wystarczają, atoli w celu nieprawego przysposobienia miastu dochodów z użycia wody i w celu wyzyskania ludności za pomocą podrożenia wody, każdy środek widocznie, a więc i fałszywa pogłoska, chociażby najbardziej niepokojąca, o braku wody, zdawała się niektórym dobrą. Na jej podstawie zmierzano do zaprowadzenia po domach wodomierzy i podrożenia wody przez opłatę od miary, bo już podług procentowej stopy od czynszu podrożyć jej nie można, gdy się od początku wprowadziło najwyższą stopę procentową, jakiej ustawa dozwala. Oczywiście, że przez wprowadzenie opłaty za wodę podług wodomierzy tj. na miarę, z jednej strony w użyciu wody uszczupliłoby się ludność, która aby mniej płacić, mniejby wody zużywała choćby z uszczerbkiem zdrowia, a z drugiej strony przysporzyłoby się dużo kosztów za urządzenie wodomierzy i dużo sporów między gospodarzem a lokatorem i oraz między lokatorami samymi, bo gdzie by był tylko jeden zegar w domu, tam byłoby kłótnie o to, ile i kto wody wypotrzebował. Rzeczy to nader niemiłe, a codzienne i nieuniknione.

Wypadałoby więc ustawiać tyle wodomierzy w domu, ile jest partyi, stąd znaczne wydatki na urządzenie. Ładny to grosz i wspaniały zarobek dla obcokrajowców za ich lichy wodomierz.

Nie należy zapominać, że i dla zarządu miasta projekt zaprowadzenia wodomierzy spowodowałby nowy wydatek na utrzymywanie całej nowej falangi kontrolorów dla tych wodomierzy, a więc i podrożenie administracji.

W obec tych groźnych następstw z całym naciskiem wystąpiliśmy przez naszych mężów wpływowych przeciw temu projektowi zgubnemu.

Szczęśliwy rezultat tej akcji, która oszczędziła ludności i gospodarzom domów i gminie m. Lwowa tyle kłopotów i wydatków zmusza nas do szczerzej wdzięczności dla wszystkich, którzy przyczynili się do uchylecia groźnego ze wszech miar niebezpieczeństwa wodomierzy.

Jednakowoż na tym polu czeka jeszcze spełnienia jedno zadanie. Mianowicie obecnie, gdy nowe studnie w Dobrostanach już urządzono i gdy prawdopodobnie dostateczne fundusze zebrały się

na rezerwowe urządzenia wodociągów miejskich, byłaby pora najwłaściwsza wystąpić do zarządu miasta z energicznym żądaniem obniżenia procentowej od czynszu opłaty za wodę. Zadanie to przekazujemy przyszłemu zarządowi naszego towarzystwa.

W sprawie rugowania dozorców domów, po ustaniu stosunku służbowego, z mieszkań przeznaczonych dla nich, uzyskał zarząd naszego towarzystwa przychylną dla nas rezolucję c. k. Namieśtnictwa, na mocy której ustały spory między władzą miejską a c. k. Dyrekcją Policji we Lwowie o to, kto ma urzędować przy wyrugowaniu, a mianowicie czynność tę nadal spełniać będą organy miejskie.

Chcąc stosunek między gospodarzem domu a dozorcą domu jak najwłaściwiej uregulować zajął się zarząd naszego towarzystwa projektem, aby dozorcóm domów wyznaczyć w nagrodę pilnej i rzetelnej, a dłuższe lata trwającej służby, odpowiednie wynagrodzenia pieniężne i dyplomy ze strony naszego towarzystwa. Mianowicie istnieje we Wiedniu od czasu jubileuszu cesarskiego zwyczaj, że stowarzyszenia realnościowe udzielają z funduszu, umyślnie na ten cel stworzonego, premje tym dozorcóm domów, którzy przez czas dłuższy, kilkanaście lat i więcej, uczciwie spełniali obowiązki. Co roku wiedeński związek centralny stowarzyszeń udziela pewnej ilości stróżów premje (do 50 kor.) i dyplom uznania. Bardziej niż premia działa ów dyplom tak na klasę dozorców jak i na ogół, a premjowanie to i udzielenie marki zasługi jest z drugiej strony dzielną reklamą samego towarzystwa. Owóż i u nas możnaby wprowadzić w życie ten zwyczaj. Nieduży roczny fundusz (np. sto koron na początek) rozdzielony między trzech dozorców (po 30 kor.) i udzielenie dyplomów uznania, które są najważniejszym znakiem widomym zewnętrznym, będzie dla nas czynnikiem nadzwyczajnie pomocnym dla podniesienia uroku towarzystwa na zewnątrz, dla rozszerzenia wpływu i znaczenia.

Z tych motywów Zarząd naszego towarzystwa przygotowuje regulamin dotyczący rozdawnictwa premij i dyplomów za długoletnią i wierną służbę dozorców domów, a do Szanownego dzisiejszego Walnego Zgromadzenia zwraca się z wnioskiem o zatwierdzenie w zasadzie poruszonego tu projektu i z wnioskiem o upoważnienie zarządu towarzystwa do wprowadzenia tego projektu w życie i do dyspozycji na ten cel odpowiedniej kwoty z funduszu towarzystwa.

W jesieni zeszłego roku zobowiązani byli właściciele domów przedkładać na nowe dwulecie 1907/8 fasje czynszowe. Z przyjemnością stwierdzamy, że c. k. administracja podaktów we Lwowie odniosła się do naszego towarzystwa zawnazem z prośbą o udzielenie jej wykazu mężów zaufania naszego towarzystwa do ewentualnego szacowania czynszów w postępowaniu skarbowem zmierzającym do sprawdzania czynszów i wartości czynszowej mieszkań, a we wszystkich tych wypadkach, w których przyszło do takiego urzędowania, wzywała następnie osoby, przez nas wskazane, ku zadowoleniu interesowanych.

Gdy w początkach listopada zeszłego roku w Badenie, w Austrii Dolnej, odbywał się kon-

gres gmin dolno-austriackie, obowiązanych do podatku domowo-czynszowego, przeto mając wiadomość, że tamże przyjdą pod obrady kwestya reformy podatkowej oraz nowe projekty opodatkowania gminnego od przyrostu renty gruntowej, wysłaliśmy ze zarządu naszego towarzystwa oświadczenie się za reformą rządowego podatku w známym już kierunku a nadto i protest przeciw opodatkowaniu właścicieli realności i gruntów miejskich z tytułu wzrostu renty gruntowej, wykazując niesprawiedliwość podobnych nowych opłat i ich szkodliwość. Protest ten nasz został dołączony do protokołu obrad wiecu, razem z 44 innymi podobnymi protestami. nadesłanymi przez rozmaite towarzystwa realnościowe. Protokół obrad wiecu badeńskiego został następnie c. k. ministerstwu skarbu udzielony oraz innym miarodajnym czynnikom.

Tyle o sprawach zewnętrznych żywotnych, do których odnosiła się działalność zarządu. Jak z po ładu na tę akcyę okazuje się, zachowuje nasze towarzystwo nie tylko jak najlepsze stosunki z pokrewnymi polskimi oraz i z pozakrajowymi stowarzyszeniami, ale i także i wobec władz tak rządowych jak i autonomicznych oraz i innych instytucyj publicznych, zdołało sobie wyrobić z jednej strony zaufanie i głos, a z drugiej nie zaniedbuje wobec nich z całym naciskiem chronić interesów sobie powierzonych.

Z grona zarządu naszego ubyli w roku zeszłym dwaj wybitni członkowie, powołani po za granice kraju na wysokie stanowiska urzędowe, a to hofrat p. Emil Gaberle jako dyrektor c. k. poczt w Bośni i p. hofrat Jerzy Piwocki jako szef sek-

cyi w c. k. ministerstwie spraw wewnętrznych we Wiedniu, obaj nader gorliwi i życzliwi dla spraw naszych, obaj też pozostali członkami towarzystwa nadal.

Zarząd towarzystwa odbył w okresie sprawozdawczym 6 pełnych posiedzeń, a ponadto odbyły się liczne posiedzenia członków prezydium oraz poszczególnych komisji. Na tych posiedzeniach załatwił zarząd wszystkie czynności bieżące i omawiał nadarzające się sprawy dotyczące ogółu interesów miejskich właścicieli realności.

Towarzystwo nasze rozwija się normalnie. Przybyło w ostatnim tym roku nowych członków 43. Bióro funguje jak dawniej i jest codziennie otwarte dla bezpłatnej porady. Miesięcznik „Lwówianin“ wydajemy regularnie, zapelniając jego łamy artykułami interesującymi, nieraz dotyczącymi nader poważnych kwestyj, gruntownie i fachowo rozbieganych, a tak przynosi to pismo pożytek nie tylko członkom naszego towarzystwa ale i innym pismom polskim, które się nim niejednokrotnie posługują. Pismo to wychodzi nakładem naszego towarzystwa, pod redakcyą członków zarządu jego.

Wyniki gospodarki finansowej naszego towarzystwa, nader oszczędnej i oględnej, poznaje Szanowne Zgromadzenie z osobnego sprawozdania i zamknięcia rachunków. Wyniki te przedstawiają się korzystnie.

Sprawozdanie niniejsze raczą Szanowni Państwo przyjąć do łaskawej wiadomości.

We Lwowie, w połowie maja 1907 r.

Dr. Kazimierz Krygowski
sekretarz. prezes.

Józef Neumann
prezes.

Skład Zarządu Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności w r. 1906.

Prezes :

Neumann Józef

Sekretarz :

Dr. Krygowski Kazimierz

Zastępca Prezesa :

Włodzimirski Walery

Skarbnik :

Lewicki Jakób.

Członkowie Zarządu ;

Abrysowski Julian
Dr. Czerny Karol
Friedrich Edward
Hubrich Roman
Jonasz Maurycy
Dr. Kulikowski Wiktor
Lachowski Stanisław

Lerski Jan
Dr. Max Henryk
Maysenhälter Jan
Motylewski Zygmunt
Olszewski Leon
Paszczudzki Mieczysław
Piwocki Jerzy

Platowski Stanisław
Dr. Rucker Jan
Schmidt Władysław
Schleyen Artur
Wenzel Karol
Wilimowski Leopold.

Spis członków do końca marca 1906.

Abrysowski J.
Adamowicz Konstanty
Agid Józef
Agid Chaim
Alterowa Feige
Arnold Natan
Atlas Norbert
Bach Sara
Bachowski Julian
Baczewski Leopold
Baczewski Leopold
Baczewski Józef
Dr. Balko Władysław
Dr. Bałaban Teodor
Banaś Teofil
Bank hipoteczny
Bankowski Stanisław
Barącz Samuel

Barszczewski Antoni
Bartkiewicz Marcin
Bauer Bronisław
Baum Adolf
Beiser Jakób
Beckmann Józef
Beckmann Józef
Beneszek Stanisław
Bełtowski Juliusz
Berski Sylwester
Biczay Anna
Dr. Bieczynski Stanisław
Bieniedzki Aleksander
Biernacki Edward
Bilińska Stotyła Helena
Birnbbaum Saul
Birnbbaum Henryk
Birnbbaum Fabian

Blumengarten I.
Blumengarten Natan
Blumenfeld Henryk
Błyskal J.
Bodnar Jan
Bogdanowicz Henryk
Bombach Emil
Bombach Simche
Bombach Izak
Boskowitz Maurycy
Boznański Antoni
Dr. Brand Juliusz
Branstätter Maurycy
Breiter Wacław
Breiter Władysław
Bordolo Abondi de Boreo Teodor
Bummel Roman
Burkiewicz Stanisław

Burstin Samuel
Buzek Józef

Dr. Caro Jecheskiel
Chamiec Jaxa Antoni
Chojnacki Henryk
Cholewiński Teofil
Christof Jan
Ciechulski Władysław
Dr. Ciesielski Teofil
Czauderna Julian
Czarnecki Włodzimierz
Dr. Czaykowski Robert
Dr. Czerny Karol

Dąbrowski Julian
Dattner Herman
Dische Jakób
Dobrowolski Nieczuja Tadeus
Dobrzyński Leon
Dr. Domaszewski Wacław
Dragowski Zygmunt
Drozdowicz Antoni
Dubsky Antoni
Düll Karol
Dworski Jan Paweł
Dydak Mikołaj
Dydyński Michał
Dykas Tomasz
Dr. Dylewski Jan
Dymetowa Franciszka
Dzikowski Alfred

Elster Józef
Epler Karol Edward
Erhardt Franciszek

Dr. Fedak Stefan
Feller Szymon
Filip Jakób
Fleischer Herman
Finkler Berl
Franz Antoni
Friedrich Edward
Dr. Frucht Bertold

Gaberle Emil
Gal. Kasa Oszczędności
Gąsiorowski Kazimierz
Geringer Józef
Gieszkowski Zygmunt
Geschöpf Józef
Glanz Mendel
Dr. Głabiński Stanisław
Głowaczewski Stanisław
Glixelli Anna
Golczewski Adolf
Gozdowski Władysław
Gold Norbert
Gołab Franciszek
Dr. Gorecki Władysław
Górski Marcan
Górski Tadeusz
Dr. Gottfried Jan
Gottsoner Jan
Grossowa Franciszka
Gruszecka Wiktoria
Günsberg Gustaw

Hainbach Herman
Handwerker Jonas

Hausman Berisch Wolf
Hecker Teofil
Herman Marcelli
Herman Jakób
Ks. Hickiewicz Władysław
Hinke Edmund
Hiss Karol recte Chaim
Hohn Anna
Hoszowska Helena
Hübner Alojz
Hubrich Roman
Höflinger Tadeusz

Ichniowski Franciszek
Ihnatowicz Jan
Ilman Antoni

Jajko Gustaw
Jankowski Jan
Jankowski Jan
Janowicz Krzysztof
Jarolim Wilhelm
Jarka Leopold
Jarzyna Jan
Jasiński Karol
Jasiński Ludwik
Jaskulski Józef
Jaworski Jakób
Jaworski Maryan
Jaworezykowski Jan
Jenik Władysław
Jolles Bernard
Jonas Izidor
Jonasz Maurice

Dr. Kadyi Henryk
Karasiński Jan
Karl Izak ison
Karwacki Stanisław
Karpf Katarzyna
Kasyno narodowe
Kauczyński Adam
Kauczyński Antoni
Kiczales Gizela
Kirschenbaum Adolf
Kisielewski Wilhelm
Kiwała Jan
Klimowicz Domicela
Knopf Max
Koepfel Krzysztof
Köhler Stanisław
Kohlhepp Andrzej
Koloński Piotr
Kopia Henryk
Kopaczyński Edmund
Korczykiewicz Józefa
Korzeniowski Jan
Kotowicz Józef
Kowalcuk Michał
Kowalska Amalia
Kozłowska Teresa
Krasucka Aniela
Krebs Jakób
Kreyser Oskar
Kroch Jakób
Kruszewski Wal.
Dr. Krygowski Kazimierz
Kuczyński Ludwik
Kuczek Andrzej

Dr. Kulikowski Wiktor
Kurkowski Antoni
Kusiak Wincenty
Kwaszyński Kajetan

Lachowski Stanisław
Langier Jan
Langner Andrzej
Lateiner Anna
Lax Mendel
Dr. Leczyński Władysław
Leinwand Juda Izak
Lerski Jan
Leski Zygmunt
Dr. Lewandowski Romuald
Lewicki Jakób
Lewicki Aleksander
Lewiński Jan
Lipiński Michał
Dr. Lisiewicz Aleksander
Lityński Leopold
Lowicz Frymeta
Löwenheck Jakób
Lubliner Henryk
Lubliner Mojżesz
Ludwig Jan

Łobos Józef
Łukawski Wojciech
Dr. Łodyński Luwik
Łopaciński Wojciech

Maas Emanuel
Majewski Zygmunt
Machan Edward
Dr. Małachowski Godzimir
Makan Jan
Makolodra Joachim
Malewski Leonard
Marynowicz Kazimiera
Maschler Dawid
Maskiewicz Michał
Matlas Karol
Matyaszek Ludwik
Matyskiewicz Wawrzyniec
D. Max Henryk
Mayer Emanuel
Mayer Juliusz
Merzowicz Józefa
Meysenhälter Jan
Michalski Michał
Mikulasek Juliusz
Mikuliński Bolesław
Mikuli Stefania
Milski Aleksander
Miłaszewski Jan
Mitarski Józef
Mokrzycki Antoni
Monne Wilhelmina
Motylewski Stanisław
Motylewski Zygmunt
Mrówczyński Kazimierz
Müller Honorata
Murzyn Jan
Mussil Adolf
Mysłowski Kazimierz

Natan Arnold
Natansohn Filip
Neudek Adolf

Neumann Józef
Niemczynowski Stanisław
Nirenstein Maurycy
Nowicki Wojciech

Oberski Leon
Oberwäger Herman
Dr. Obmiński Stanisław
Ogrodzinski August
Ohrenstein Józef
Olpiński Józef
Olszewski Antoni
Olszewski Leon
Opolska Wilhelmina
Oranż Szymon
Ostrowski Alojzy

Padewski Józef
Paszkiewiczowa Helena
Paszkudzki Mieczysław
Pankudzki Edgar Zadora
Dr. Pawlikowski Jan
Pawliszak Michał
Pendiuk Józef
Piepes Jakób
Pietrzkiewicz Kazimierz
Piotrowicz Zygmunt
Dr. Pisek Wilhelm
Piwocki Jerzy
Platowski Stanisław
Polturak M.
Dr. Poratyński Jan
Pożniak Zygmunt
Prugar Tadeusz
Przybyłowski Wojciech

Radomski Jan
Rakowski Tadeusz
Rappaport J.
Dr. Reinhold Z
Renner Samuel
Reiss Jakób
Reiss Mojżesz
Dr. Reiss Albert
Richtmann Karol
Riedl Edmund
Riedl Jan
Rifczes Izidor
Riemer Salomon
Rohatyn Mojżesz
Rohatyn Salomon
Dr. Rolny
Romaniszyn Wawrzyniec
Br. Romaszkan Andrzej
Rosenberg Moritz
Rosenstrauch Bernard
Dr. Rosner Ignacy
Rosner Ignacy
Dr. Rucker Jan

Rutkiewicz Grzegorz
Rybowski Mikołaj
Rzędowski Jerzy
Schaden Jan
Schellenberg Artur
Schleicher Leon
Schleyen Artur
Schleifer Simche Wolf
Schleicher Salomon
Schmidt Władysław
Schmidt Józef
Schnapik Efraim i Marya
Schneid Hersz
Schönwetter Ignacy
Schram Franciszek
Dr. Schram Hilary
Schimpf Berta
Schulz Jan
Schwarzwald Józef Abraham
Schwarzwald Dawid
Seeman Mojżesz
Sędzimir Bronisław
Dr. Segal Adolf
Sekler Wilhelm
Serafin Grzegorz
Seroiczkowski Aleksander
Serwacka Helena
Serwański Józef
Siedleczka Jan
Dr. Sielski Feliks
Silberstein Adolf
Skąpski Władysław
Skrzyszewski Wojciech
Swarczyński Józef
Śliwiński Hipolit
Śliwińska Joanna
Służewski Michał
Smagacz Piotr
Smutny Jan Wacław
Dr. Sochański Józef
Sokal Lilien
Sośin Felix
Spanier Juliusz
Sperling Feige
Sprecher Sara 2 im Chana
Sprecher Maurycy
Spożarski Eugeniusz
Dr. Srokowski Teofil
Stachiewicz Władysław
Stallmeister Z.
Starzecki Franz
Dr. Starzecki Józef
Stauber Chane
Stern Adolf
Stroka Marya
Stromenger Jan
Stromwasser Sara
Stronner Leopold
Strożecki Michał

Szawłowski Tadeusz
Szezurowski Kazimierz
Szirmer Józef
Szulc Przemysław
Szulistańska Katarzyna

Teppa Michał
Tom Maxymilian
Tilszer Józef
Tow. wzaj. ubezpiecz. w Kra-
kowie
Trembska Sprince
Turasiewicz Romuald

Urich Szymon

Veltze Bruno

Dr. Wachtel Antoni
Wajda Piotr
Walichiewicz Michał
Wczelak Józef
Weber Ludwik
Weinbaum Izidor
Wenzel Karol
Werfel James
Dr. Wewiórski Ludwik
Dr. Wiczkowski Józef
Wilimowski Leopold
Widt Seweryn
Wiedeń Zygmunt
Wiesenberg Max
Winiarz Karol
Winiarz Ludwik
Winkler Maksymilian
Wixel Max
Wixel Osias
Włodzimirski Walery
Wronowski Stanisław
Wohlmüt Abraham
Wolisch Zygmunt
Wojciechowski Julian
Wronski Stanisław
Wysocka Apollonia

Zachwatowicz Włodzimierz
Zajączkowski Franciszek
Zajączkowski Wincenty
Zadurowicz Kajetan
Zerygievicz Seweryna
Ziff Rebeka
Zipper Henryk
Zuliani Alojzy
Zuliani Jan
Zwilling Oswald

Żebrowski Tadeusz
Żygulski Franciszek

Zamknięcie rachunków „Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności” za rok 1906.

Wydatki:		Koron	hal.	Koron	hal.	Przychody:		Koron	hal.	Koron	hal.
1.	Koszta wydawnictwa Lwówianina: a) druk egzemplarzy wraz z dodatkiem. b) honorarium redaktora. c) portorya. d) wykazy zmian własności.	770 492 130 104	— — 40 80			1.	Wkłádki i wpisowe członków za rok 1905 za rok 1906	44 3043	— —	3087	—
2.	Koszta utrzymania biura: a) płaca zawiadowcy biura. b) czynsz za lokal. c) usługa. d) opał i oświetlenie. e) stemple, porta i drobne wydatki administracyjne.	360 444 72 29 175	— — — 52 88	1497	20	2.	Dochód ze sprzedanych regulaminów i Lwówianina.			2	99
3.	Prowizya kursora od wkładek					3.	Odsetki od kapitałów ulokowanych na książ. wkładek.			193	89
4.	Podatek ekwiwalentowy						Niedobór w r. 1906			36	02
5.	Koszta walnych zgromadzeń, noworoczne, podróże członków zarządu i t. p.										
6.	Odezwy, broszury i inne druki										
										3319	90

We Lwowie, dnia 27 maja 1907.

Komisya rewizyjna:
Aleksander Miński,

Arthur Schellenberg.

Zarząd:

Józef Neumann prezes.

Dr. Kazimierz Krygowski sekretarz.

Jakób Lewicki skarbnik.

Bilans „Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności“ z dniem 31. stycznia 1906.

Stan czynny:				Stan bierny:			
	Koron	hal.		Koron	hal.	Koron	hal.
1. Gotówka			1. Majątek Towarzystwa	—	—		
2. Wkłady na książ. oszcz.:							
a) Gal. Kasy oszcz. Nr. 98.634 .	4 071	93				5 546	45
b) Banku kraj. " 10.847 .	735	68					
c) Tow. wzaj. kredytow. 1.429 .	587	04		5 394	65		
3. Zalegające wkładki za rok 1906 .	60	—		60	—		
4. Wartość inwentarza	102	—					
10% amortyzacyi	10	20		91	80		
				5 546	45	5 546	45

We Lwowie, dnia 27. maja 1907.

Komisya rewizyjna:

Aleksander Miński.

Artur Schellenberg.

Zarząd:

Józef Neumann, prezes

Dr. Kazimierz Krygowski, sekretarz. Jakób Lewicki, skarbnik.

Preliminarz budżetu „Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności” na rok 1907.

Wydatki:		Koron	hal.	Koron	hal.	Dochody:		Koron	hal.	Koron	hal.
1.	Koszta wydawnictwa Lwowianina:										
	a) Druk egzemplarzy . . .	770	—					3160	—	3300	—
	b) honorarium redaktora . . .	450	—					140	—		
	c) porto a 10 K.	120	—								
	d) wykazy zmian własności . .	110	—								
2.	Koszta utrzymania biura:			1450	—						
	a) płaca zawiadowcy biura . .	360	—					30	—		
	b) wynajem lokalu	444	—					80	—		
	c) usługi	72	—					20	—	130	—
	d) opał i oświetlenie	50	—								
	e) porta, stemple i wydatki administracyjne	200	—								
				1126	—						
3.	Prowizya kursora ad K. 2430.—			343	10						
4.	Podatek ekwiwalentowy			8							
5.	Koszta walnych zgromadzeń, woroczne, podręczniki i wydatki nieprzewidziane			400	—						
				3327	10					3631	10

We Lwowie, dnia 27. maja.

Zarząd :
 Dr. Kazimierz Krygowski, sekretarz.
 Józef Neumann, prezes.
 Jakób Lewicki, skarbnik.



Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
otrzymują to pismo bezpłatnie.

Redakcja i Administracja
przy ulicy Łyczakowskiej 3.

Ogłoszenia od wiersza trójszpaltowego drobnym
drukem 16 gr. — Przy umieszczeniu przynajmniej
trzyrazowym opust 25 %.

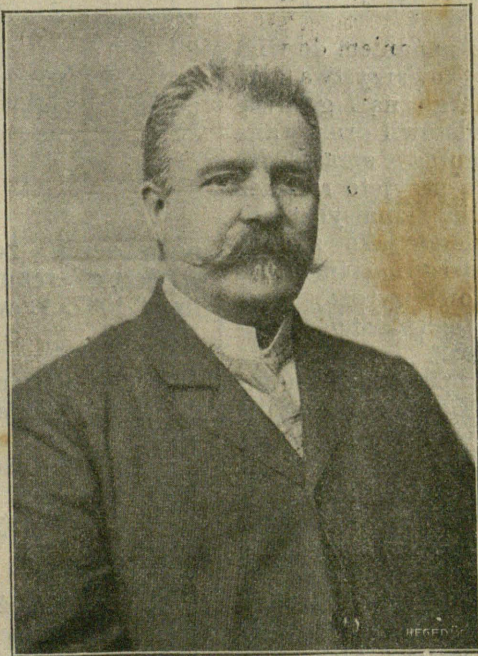
Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

TREŚĆ: Wybór drugiego wiceprezydenta miasta Lwowa. — Protokół Walnego Zgromadzenia członków Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, które się odbyło w dniu 10 czerwca 1907 roku we wielkiej sali ratuszowej o godzinie 6. wieczorem. — Protokół posiedzenia zarządu lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, które się odbyło w dniu 1 lipca 1907 r. w biurze Towarzystwa we Lwowie o godz. 6. wieczorem. — Przeciw podwyżce dodatków krajowych do podatków domowo-czynszowych. — Uwagi o projekcie ustawy o zabezpieczeniu pretensyj budowlanych. — Wykaz sprzedanych realności w kwietniu i maju.

**Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy ulicy Łyczakowskiej 1. 3. II. piętro,
i otwarte jest dla członków codziennie od godz. 6—7 po południu.**

Los nie zawsze bywa ślepy. Ukochany nasz prezes Józef Neumann z pewnością nie z łaski fortuny ślepej, ale pracą, dzielnością osobistą i zasługą, a także przez rzetelne uznanie i ukochanie tych, którzy w jego dotychczasowej pracy zawodowej i obywatelskiej, w towarzystwach licznych i radzie miejskiej, poznali Go i towarzyszyli Mu, doszedł do tego, że obecnie wyborem Reprezentacyi kr. st. m. Lwowa powołany został w skład Prezydium naszego stołecznego grodu.

Niechaj Mu w tej pracy, która Go czeka na tem no-



JOZEF NEUMANN

Prezes Lwowskiego Tow. właścicieli realności,
nowy wiceprezydent kr. st. miasta Lwowa.

wem stanowisku wybitnem, towarzyszy nadal to uznanie i oby wszyscy obywatele mając być świadkami Jego dalszej działalności publicznej, patrząc na jej owoce przyszłe dla dobra ogółu, przekonani byli, że jak dotychczas był Józef Neumann jednym z najlepszych w pośród nas, takim okaże się także i w przyszłości: jednym z najlepszych, jednym z najdzielniejszych!

Oby Mu Bóg użyczył zdrowia i siły do dobrego spełnienia nowych ciężkich obowiązków!

Protokół

Walnego Zgromadzenia członków Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, które się odbyło w dniu 10. czerwca 1907 roku we wielkiej sali ratuszowej o godzinie 6. wieczorem.

Porządek dzienny był następujący:

1. Odczytanie protokołu z zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia;
2. Sprawozdanie z czynności Zarządu za rok ubiegły;
3. Sprawozdanie kasowe za rok ubiegły;
4. Sprawozdanie komisji kontrolującej;
5. Wybór 10 członków Zarządu na dwa lata;
6. Wybór komisji rewizyjnej;
7. Wnioski członków.

Przewodniczący Zgromadzenia pan prezes Towarzystwa Neumann Józef zagajając posiedzenie, stwierdza obecność na sali statutem wymaganej do ważności uchwał ilości członków, przechodzącej znacznie $\frac{1}{20}$ część ogółu członków i zaprasza na gospodarzy zebrania pp. Wiesenberga i Matyjaszka.

Następnie poświęcił stosowne słowa pamięci zmarłych w ciągu ostatniego roku członków Towarzystwa, a przedewszystkiem śp. Michała Michalskiego, prezydenta miasta Lwowa, który Towarzystwu naszemu, którego był członkiem, gorliwie sprzyjał i niejednokrotnie oddał dobre usługi, podobnie jak dobrze zasłużył się miastu stołecznemu i ojczyźnie na wybitnym stanowisku, które zajmował. Zgromadzenie wysłuchało tego ustępu przemówienia, powstawszy z miejsc.

Protokół z poprzedniego Walnego Zgromadzenia z dnia 30. kwietnia 1906 roku odczytano i przyjęto bez dyskusji.

Następnie pan sekretarz Towarzystwa dr. Krygowski przedstawił sprawozdanie z czynności zarządu za rok ubiegły, wydrukowane w majowym zeszycie organu naszego Towarzystwa tj. w „Lwowianinie“.

Sprawozdanie to przyjęto z uznaniem do wiadomości, wyrażając Zarządowi Towarzystwa podziękowanie za akcję zawsze energiczną i gorliwą.

Skarbnik pan Lewicki przedstawił drukowane w tym samym zeszycie „Lwowianina“ sprawozdanie kasowe za rok ubiegły, które przyjęto również do wiadomości na wniosek członka komisji rewizyjnej pana Aleksandra Milskiego jako zgodne z księgami Towarzystwa i rzeczywistym stanem dochodów i rozchodów, a skarbnikowi wyrażając podziękowanie za jego czynności, uchwalono zarządowi absolutoryum za rok ubiegły.

Dokonano potem wyborów, przy których pp. Maksymilian Wiesenberg i pan Bolesław Mikuliński fungowali jako skrutatorowie. Wynik wyborów jest następujący: do zarządu na dwa lata: pp. dr. Wiktor Kulikowski, Jan Lerski, Jan Maysenhaelter, Leon Olszewski, Mieczysław Paszkudzi, Władysław Schmidt, Józef Skwarczyński, Karol Wenzel, Leopold Wilimowski, a po wyborze ściślejszym między pp. Julianem Abrysowskim a Maksymilianem Wiesenbergiem, ten ostatni; do komisji rewizyjnej pp. Karol Edward Epler, Aleksander Milski i Artur Schellenberg.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów zabrał głos pan Jonasz i uczynił wniosek, aby Walne Zgromadzenie poleciło zarządowi aby wypracował projekt organizacji żywiołów umiarkowanych i przedłożył

go najbliższemu Walnemu Zgromadzeniu, a następnie uzasadnił ten wniosek piekącą potrzebą organizacji społeczeństwa, której brak wykazały ostatnie wybory do parlamentu. Po dyskusji, w której uczestniczyli pp. Milski i Lachowski uchwalono powyższy wniosek z tem uzupełnieniem przez p. Lachowskiego proponowanym, ażeby najbliższe Walne Zgromadzenie zwołać jak najprędzej na wypadek rozwiązania rady państwa i rozpisania ponownych wyborów.

Pan Matyjaszek wnosi, aby wysłać deputację do rządu w tym celu, aby zaprotestować przeciw dalszemu podwyższaniu krajowych i gminnych dodatków do podatku domowo-czynszowego, który to wniosek po dyskusji, w której zabierali głos pp. Jonasz i dr. Czerny uchwalono w tej formie, ażeby sprawę wysłania deputacji w powyższym celu czy to do rządu czy też JE. marszałka kraju pozostawić uznaniu Zarządu Towarzystwa.

Pan Gold podnosi z uznaniem akcję Zarządu naszego Towarzystwa zwłaszcza szacowaniu przy czynszów, wskutek której to akcji szacunku tego dokonuje obecnie c. k. administracja podatków jedynie przy pomocy naszych mężów zaufania. Proponuje, ażeby rzeczoznawcy zbierali się dla wymiany zdań od czasu do czasu i ażeby pojedyncze wypadki ciekawsze ogłaszać w „Lwowianinie“.

Sekretarz p. dr. Krygowski popiera wniosek pana Golda, ale z ograniczeniem wymaganem tajemnicą urzędową, wiążącą mężów zaufania, a więc zwraca uwagę, że konferencja mężów tych mogłaby się odbyć tylko w kwestjach teoretycznych, ogólnych, a nie wyjawiać pojedynczych wydarzeń. Dziękuję przy tej sposobności pan dr. Krygowski imieniem Zarządu Towarzystwa mężom zaufania, przez Zarząd wybranym, za sumienne i gorliwe wypełnianie ich obowiązków, przypomina atoli, że w drobnej ilości wypadków, niektórzy mężowie zaufania nie zupełnie i nie dosyć ściśle zastosowali się do przepisów instrukcji, przez Zarząd Towarzystwa dla nich wydanej, co na przyszłość powinno ustać.

Gdy więcej nikt głosu nie zabrał, po wyczerpaniu porządku dziennego, zamknął przewodniczący posiedzenie o godzinie 8. wieczorem.

Protokół

posiedzenia zarządu lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, które się odbyło w dniu 1. lipca 1907. r. w biurze Towarzystwa we Lwowie o godz. 6. wieczorem.

Obecni: prezes p. Neumann, wiceprezes Włodzimirski, sekretarz Dr. Krygowski, skarbnik Lewicki, i członkowie Zarządu: pp. Hubrich, Skwarczyński, Wilimowski, Wenzel, Olszewski, Jonasz, Maysenhaelter i Dr. Kulikowski.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wiceprezes p. Włodzimirski imieniem Zarządu w przemowie do prezesa p. Neumanna składa z powodu świeżego wyboru do godności wiceprezydenta miasta Lwowa serdeczną gratulację, wyraża radość, że ukochany nasz prezes na to wybitne stanowisko powołany został dla zasług charakteru prawnego i znanej energii, prosi o opiekę spraw naszego Towarzystwa w prezydium miasta.

Pan prezes Neumann dziękuje następnie wybranym, podnosząc, że właściciele realności z ufno-

ścią mogą spoglądać w przyszłość wobec przyrzeczeń reformy podatkowej ze strony rządu, zwłaszcza że ucisk podatkowy osiągnął już granic i koniecznie musi nastąpić zwrot ku lepszej doli, zapewnia, że znalazłszy w Zarządzie chętnych do pracy i rozumiejących doskonale cele, do których towarzystwo dla dobra ogółu dążyć powinno, zawsze dotychczas i nadal w tych warunkach pracować uważa za dobre.

Z porządku dziennego przyjęto protokół posiedzenia zarządu z dnia 27. maja br. Później zostali wybrani pp. Dr. Max, Dr. Krygowski, Dr. Czerny, Dr. Kulikowski i Paszkudzki do Komisji prawniczej; pp. Schleyen, Motylewski, Olszewski, Lewicki, Włodzimirski do Komisji technicznej; pp. Dr. Krygowski, Schmidt, Dr. Czerny, Dr. Rucker, Motylewski, Dr. Kulikowski i Wiesenberg do komisji podatkowej, pp. Dr. Krygowski, Friedrich, Skwarczyński, Paszkudzki, Lewicki i Jonasz do komisji administracyjnej.

Sekretarz p. Dr. Krygowski przedstawia, że walne zgromadzenie w dniu 10. czerwca br. przekazało Zarządowi trzy sprawy, którymi Zarząd winien się zająć, a mianowicie: urządzeniem konferencji rzeczoznawców do szacowania czynszów, których dla c. k. administracji podatków zarząd mianował, powtóre wypracowaniem projektu organizacji osobnej dla akcji społeczno politycznej natury ogólnej i po trzecie sprawą zniżki dodatków krajowych i gminnych do podatków domowych we Lwowie.

Pan Dr. Krygowski proponuje w sprawie szacowania czynszów wystosować do naszych rzeczoznawców odezwę, w której zwróci się uwagę na niektóre usterki w dotychczasowym ich postępowaniu, albowiem na ogół zadanie swoje spełnili oni dobrze, natomiast wnosi, aby konferencję osobną z rzeczoznawcami odbyć dopiero bezpośrednio przed ich ponownymi czynnościami, gdy do szacowania z powodu najbliższych fasyj czynszowych będą mieli przystępować, bo na teraz czynności swoje rzeczoznawcy już pokończyli, a chyba tylko od wypadku do wypadku mogą jeszcze funkcjonować wyjątkowo z powodu ewentualnych rekursów podatkowych. Rzeczoznawcy stosowali się do naszej instrukcji; a jeżeli wyjątkowo który z nich zbłądził, to tylko przez to, że nie odmówił wzięcia udziału w Komisji Władzy skarbowej, gdy go wzywano do obcej dzielnicy, albo przez to, że w niektórych wypadkach osobno nie szacowano wartości potrącalnych za świadczenia uboczne.

Po dyskusji, w której zabierali głos p. Neumann, Jonasz, Wenzel i Maysenhaelter uchwalono powyższy wniosek p. Dra Krygowskiego, a nadto na wniosek p. Jonasza uchwalono wystosować do c. k. Administracji podatków podobną odezwę, aby zwrócić tam uwagę na potrzebę usunięcia wskazanych usterek.

Następnie po wyjaśnieniu przez p. Jonasza tych myśli, które wnioskiem co do projektu organizacji społeczno-politycznej poruszył był już na Walnem Zgromadzeniu ostatniem, uchwalono po dyskusji, w której zabierali głos pp. Włodzimirski, Neumann i Dr. Krygowski, wybrać dla wypracowania tego projektu komisję osobną, do której wchodzi pp. Dr. Max, Dr. Krygowski, Dr. Kulikowski, Jonasz, Paszkudzki i Neumann.

Sekretarz Dr. Krygowski przedstawił następnie sprawę wydania opinii dla Izby handlowej i prze-

mysłowej we Lwowie o projekcie zabezpieczenia pretensji z budowy. Później po dyskusji formalnej uchwalono sprawę tę przekazać Komisji prawniczej.

W końcu odłożono sprawę zniżki dodatków do właściwej pory i przyjęto nowych członków: Jarosława Ilnickiego, Lambertynę Kołowską, Jadwigę Ustrzycką, Waleryę z Ustrzyckich Dorowską, Dra Mieczysława Łazarskiego i Jadwigę hr. Kalinowską.

Gdy w ten sposób porządek dzienny wyczerpano, zamknął przewodniczący posiedzenie o godzinie 9. wieczorem.

Dr. Kazimierz Krygowski
sekretarz.

Józef Neumann
prezes.

Przeciw podwyżce dodatków krajowych do podatków domowo-czynszowych.

Projekt Wydziału krajowego, aby sejm uchwalił nowe dodatki krajowe do podatków, zaniepokoił właścicieli domów opłacających podatek domowo-czynszowy. Towarzystwo właścicieli realności w Lwowie zaznaczyło w swej petycji wniesionej do sejmu, że dalsze obciążenie dodatkami musi niekorzystnie oddziaływać na stan majątkowy, nie tylko tej warstwy społecznej lecz i ogółu mieszkańców miast i miasteczek przez podwyższenie i tak już drogich czynszów za mieszkania, a także i za lokale sklepowe, składowe i fabryczne, tem samem zaś utrudnić warunki bytu w dziedzinie rękodzieł, handlu i przemysłu. Że zapatrywania te są słuszne, a protest lwowskiego towarzystwa właścicieli realności był na czasie, tego dowodem liczne korespondencje, które odbieramy w tymże przedmiocie ze strony sfer interesowanych w mieście i w kraju. Z tych głosów powtarzamy niektóre:

Przedewszystkiem niech nam będzie wolno zaznaczyć, że dodatki krajowe do podatków obciążają właścicieli domów czynszowych znacznie więcej niż właścicieli innych nieruchomości z powodu, iż podatek domowo czynszowy wymierza się od dochodu zmiennego na zasadzie zeznania, podczas gdy inne podatki realne państwowe są ustalone co do swej wysokości. Zmienność ta podatku domowoczynszowego udziela się i dodatkom krajowym, powiatowym i gminnym, a gdy dodatków do podatków nie wolno potrącać od dochodu ogólnego, stanowiącego podstawę do opodatkowania po nałożeniu nań dodatków opłaca się następnie przy najbliższem zeznaniu dochodów także od tej części dochodów, która objęta jest dodatkiem, a od nowego podatku państwowego przypada znów dodatek, a od tego znów podatek państwowy i tak dalej w nieskończoność. Za każdym więc nałożeniem dodatków następuje automatycznie zwyżka w podatku państwowym. Gospodarka dodatkami jest zatem dla domów czynszowych wprost rujnująca.

Doszło do tego, że obecnie dom czynszowy we Lwowie lub w Krakowie wartości 100.000 kor. winien przynosić 10 proc. dochodów brutto czyli 100.000 kor. jeśli ma dać procentów nie czyste po 3% albowiem 7% pochłaniają podatki z dodatkami kosztu utrzymania domu, amortyzacja wartości itp. Taki dom płaci samego podatku państwowego 2264 koron we Lwowie, a w Krakowie (wskutek ulgi) nieco mniej, czyli płaci tyle, ile dobra o tysiącu

morgów tytułem podatku gruntowego opłacają. Dobra takie jednak nie są warte 100.000 kor. lecz co najmniej 500 000 koron.

Zarzuć kto może iż właściciel domu ma możliwość przerzucania ciężaru podatku na lokatora i tak się też dzieje, lecz nie tak szybko, jak sobie wielu wyobraża.

W ostatnim dziesięcioleciu dodatki do podatków krajowych i powiatowych w tak szybkim wzrastały tempie, że czynsza nie mogły podnieść się o tyle w górę, o ile te dodatki wzrastały. W każdym razie faktem niezbitym jest, że mimo podrożeń czynszów, wartość obiegowa nieruchomości miejskich nie podnosi się, a jeżeli się podnosi, to wyjątkowo w niektórych dzielnicach miast większych. Nie należałoby zatem zdaniem naszym nakładać na miasta nowych ciężarów we formie dodatków pozornie tylko jednakowo rozłożonych, w rzeczywistości zaś obciążających mieszkańców miast już ponad możność i nad miarę.

Wielu korespondentów naszych podnosząc niekorzystną krajową i gminną gospodarkę dodatkami do podatków, radzi, aby właściele realności jako też i w ogóle mieszkańcy miast i miasteczek w kraju zaznaczyli z całym naciskiem podczas obecnej kampanii wyborczej do rady państwa żądania i podnoszone przez towarzystwa właścicieli realności od tyłu lat dotyczące reformy podatków domowych i reformy dodatków do podatków, ustanowienia maksymalnej ustawowej granicy, po za którą ani kraj ani gmina dodatków nakładać nie może.

Jest to głos bardzo poważny. To też mieszkańcy miast powinni o tych żądaniach pamiętać i tylko takim kandydatom na posłów oddawać głosy i wogóle za nimi agitować, którzy zobowiązują się spełnić te nasze postulaty.

Ponieważ krakowskie Towarzystwa właścicieli realności wniosły do sejmu przeciw podwyżce dodatków podobne petycje, jak lwowskie, przeto przytaczamy tu także niektóre ustępy, odnosząc się do szczególnych stosunków krakowskich w Krakowie mianowicie ludzono się, że podatki domowe ulegną zmniejszeniu, c. k. rząd uznał w prawdzie, że Kraków jest przeciążony podatkami domowo-czynszowymi i że winien być przeniesiony do kategorii miast o niższym opodatkowaniu, ulgi tej nie wprowadził jednak na raz, lecz ustawą z dnia 10 sierpnia 1905 l. 133 Dz. pr. p. rozłożył ją na lat piętnaście. Tymczasem w praktyce rząd korzystając z chwilowej nieznaczej wyższki czynszów, wyśrubował w roku bieżącym podatki o dwadzieścia procent większe, a równocześnie gmina nałożyła od stycznia 1907 dwuprocentowy podatek gminny od dochodów. Zamiast ulgi ma więc Kraków znaczną podwyżkę w podatkach. Tak wyszli mieszkańcy Krakowa na szumnych zapowiedziach ulgo podatkowych. Jeżeli przytem w chwili obecnej, gdy czynsza spadają w cenie, a równocześnie kosztta materiałów i robocizny, a tem samem i kosztta utrzymania domu wzrastają, nałożony będzie dodatek krajowy, to stosunki majątkowe właścicieli domów w Krakowie muszą się zachwiać.

Ktokolwiek bliżej zastanawiał się nad stosunkami nieruchomości miejskich ten wie, że właściele domów w miastach Austrii tylko dla tego zdołali i to wszędzie przetrzymać kryzys, spowodowaną nadmiernymi ciężarami publicznymi, iż w ostatnim dziesięcioleciu skutek spadku stopy procentowej

tanim kredytem ratować się mogli. Wielu ratowało się inaczej, lecz w sposób nader smutny, bo przez zaniedbywanie utrzymania domów w dobrym stanie, przez co kapitał nie tylko zanikał, lecz wygląd zewnętrzny domów i ich higieniczne stosunki wiele do życzenia pozostawiały.

Zaniedbania te szczególnie w Krakowie uczuć się dają. Mamy nadzieję, że reprezentacya naszego Sejmu nie spuści z oka sprawy mieszkań i domów w miastach Galicyi i zajmie stanowisko odpowiadające wymogom ekonomicznym i cywilizacyjnym. Na teraz głównym postulatem jest ulżenie nadmiernym ciężarom.

Tak piszą Krakowianie i inni mieszkańcy miast kraju. Do tych uwag musimy dodać, czego byliśmy niestety świadkami podczas debat tegorocznych wiosennych sejmowych. Mianowicie niektórzy posłowie z miast, jak obaj prezydenci Lwowa i Krakowa, posłowie Michalski i dr. Leo występowali wprawdzie w obronie ulg koniecznych dla ludności miejskiej, lecz większość sejmowa zbijała wszystkie usiłowania w tym kierunku. Szczególnie ujawniło się to przy rozprawach nad wnioskiem o otwarcie granicy dla bydła, aby mieszkańcy miast tańsze i lepsze mogli mieć mięso. Lecz posłowie ze wsi zaprotestowali, jak wogóle zawsze, kiedy rozchodzi się o interesy miejskie. Niesłusznie też w sejmie zarzucano, że nie powinno się akcentować różnic między ciężarami mieszkańców miast a mieszkańców wiejskich. Właśnie przeciwnie należy pamiętać, że szczególnie miasto Lwów ponosi kosztem mieszkańców półtoramilionowe kosztta utrzymania szkół miejskich, że kraj nie się do tego nie przyczynia. Należałoby więc pomyśleć dla Lwowa jak i dla mieszkańców innych miast w kraju o ulgach.

Jeżeli miasta będą upadać przez niewłaściwą politykę finansową kraju, to gdzież znajdą mieszkańcy wiejscy konsumentów na swoje wiejskie produkty i gdzie będzie mieć zarobek uboga ludność kraju? Czy niepomyślny stan kraju nie odbija się także i na ludności wiejskiej? Należy się nad tem zastanowić jak najpilniej.

Uwagi o projekcie ustawy o zabezpieczeniu pretensyi budowlanych.

W ostatnich czasach coraz częściej zdarzają się wypadki, że przemysłowcy i rękodzielnicy są narażeni na straty skutkiem nieuczciwości lub lekkomyślności budujących. Znieśli interesentów do poczynienia starań, aby zarobek ubezpieczyć w drodze osobnej ustawy. Rząd w uznaniu słuszności tych starań zajął się sprawą. My zaś pragniemy z dotyczącym projektem ustawy, jako ogół obchodzącej, zaznajomić członków naszego Towarzystwa, dołączając niektóre uwagi.

Ustawa obejmuje tylko budynki mieszkalne, bądź to zbudowane na gruncie niezabudowanym, bądź zabudowanym budowlami podrzędnego znaczenia, i odróżnia budynki nowo budowane oraz budynki wybudowane na miejscu istniejących budynków mieszkalnych, które nazywa przebudówkami.

Jako pretensye budowlane uważać się ma nie tylko należitości pojedynczych przemysłowców i rękodzielników ale także należitości autoryzowanych techników.

Oprócz tego uważa się za pretensye budowlane pożyczki budowlane wraz z procentami, których stopa nie może przewyższać jeden procent ustawowej stopy procentowej. Jest to zupełnie słuszne zastrzeżenie, aby zapewnienie interesowanych przemysłowców i rękodzielników nie było narażone na uszczuplenie przez lichwiarskie procenta.

Dla przeprowadzenia zapewnienia należytości budowlanych ma być ustanowiony sąd budowlany.

Pozwolenie na budowę ma zgłosić odnośna władza do sądu prowadzącego księgi gruntowe z podaniem czy to dotyczy nowej budowy czy przebudówki domu mieszkalnego. Urząd prowadzący księgi gruntowe zapisuje udzielenie pozwolenia na budowę do księgi gruntowej.

Jeżeli na gruncie, na którym ma być dom wybudowany, są ciężary, natenczas następuje oszacowanie, a otrzymana w ten sposób wartość ma być uwidoczniona w księdze gruntowej. Koszta oszacowania ponosi właściciel. Sąd ma zawiadomić urząd udzielający pozwolenie na budowę, że koszta oszacowania są zapłacone. Dopiero potem można budowę rozpocząć.

Jeżeli bliżej rozpatrzmy to postanowienie, to powodują one nie tylko zwłokę w rozpoczęciu budowy, ale też i znaczne koszta. Bo dotychczas mogła się robota zacząć skoro władza udzieliła konsensu na budowę, obecnie zaś, musi się konsens budowy zgłosić do sądu, sąd ma przeprowadzić oszacowanie, zawiadomić stronę o wyniku i o kosztach, partya musi koszta zapłacić, sąd ma zawiadomić urząd udzielający koncesyę na budowę, że koszta pokryto, a tenże urząd pozwala dopiero rozpocząć budowę. Jest to strata kilku miesięcy a przynajmniej tygodni.

Ze względu, że władza udzielająca konsensy ma egzekutywę, wystarczyłoby jednak zupełnie, ażeby można rozpocząć budowę po oszacowaniu. Koszta możnaby przekazać do ściągnięcia władzy dającej konsens, gdyby partya sama zaraz nie złożyła ich przy ocenieniu.

Gdyby partya nie uczyniła zadość takiemu wezwaniu, mogłaby władza budowę zastanowić, jest to rygor bardzo pewny.

Jeżeli właściciel bierze pożyczkę budowlaną, to nie otrzymuje jej do ręki, ale waluta ma być złożona do budowlanego biura rozliczenia. Jest to nowy urząd. Kreowanie tego urzędu należy do gminy. Gmina może taki urząd tylko wtedy kreować, jeżeli przyjmie gwarancję za sumienne prowadzenie czynności, a dalej i odpowiedzialność za złożone kwoty budowlane, i za użycie tychże według obowiązujących ustaw. Obowiązkiem tego urzędu jest zapewnienie wypłat za pretensye budowlane z kwot tamże złożonych na cele budowy. Biuro rozliczeń budowlanych wypłaca na podstawie rachunków przedkładanych. Gdyby kwota zdeponowana nie wystarczała przy przedstawieniu kilku rachunków, to każdy dostaje stosunkową zaliczkę.

Biuro prowadzi ścisłą buchalterję. Za te czynności opłaca właściciel wynagrodzenie najwyżej 1% od złożonej kwoty. Właściciele budujący bez kredytu budowlanego a zatem niekorzystający z biura rozliczeń budowlanych nie opłacają żadnej należytości.

Postanowienia o urządzeniu biura rozliczeń budowlanych są tego rodzaju, że nie tylko osłabiają znaczenie całej ustawy, ale nadto przynoszą szkodę budującemu. I tak:

1. Nie można przewidzieć celu zdeponowania pożyczki w biurze rozliczeń budowlanych. Nie spieszy to wcale wypłaty a naraża budującego na stratę odsetek od pożyczki. Prościej byłoby zarządzić, aby instytucye finansowe co do takich pożyczek otwierały konto corrénte, z warunkiem, że wypłaty mają nastąpić tylko za przekazem biura rozliczeń budowlanych.

2. Złożenie pożyczki budowlanej nie zabezpiecza interesantów dostatecznie, bo kto prędzej się zgłosi ten dostanie wszystko, a kto później, ten będzie w tem samym położeniu jak obecnie, bo jak się fundusz wyczerpie, to nie dostanie albo tylko część należytości. Powinno się ustawą zapewnić wszystkich, o ile możności w równej mierze. W tym celu powinna być ustawa zawierać postanowienia takie, któreby zniewoliły budującego do przedstawienia wszystkich możliwych pretensyi.

Każdy budujący, przystępuje do budowy na podstawie kosztorysu. Nie ma nic łatwiejszego jak zestawienie kosztorysu, ile wynoszą pojedyncze kategorie robót. Takie zestawienie uwidoczni także, ile każdemu rzemieślnikowi mniej więcej będzie się należeć. Dopisawszy w takim zestawieniu firmy otrzyma się udział w kosztach budowy, a tem samem udział procentowy pojedynczych interesantów w pożyczce budowlanej. Taki wykaz udzielony biuru rozliczeń budowlanych umożliwiłby wypośrodkowanie kwoty, do której można firmie asygnować nie narażając innych. Z kwoty wypośrodkowanej należałoby zawsze zatrzymać 10 proc. dla bezpieczeństwa i pokrycie robót nadzwyczajnych. Każdej firmie przysługiwałoby prawo wglądać w takie zestawienie dla ewentualnego reklamowania, gdyby wykaz był sporządzony z jej krzywdą. Zresztą każdy może się zgłosić, jak niżej będzie wspomnianem po ukończeniu budowy. Powyższe zarządzenie ma na celu powstrzymanie przedwczesnego wyczerpania funduszy z pominięciem innych.

Udzielenie pozwolenia na zamieszkanie ma być zgłoszone bezzwłocznie do sądu prowadzącego księgi gruntowe i w księgę wciągnięte.

Zapisanie w księgach gruntowych powinno być bezzwłocznie w gazecie urzędowej ogłoszone, czego jednak projekt ustawy nie przewiduje. W ciągu trzech miesięcy od wpłynięcia konsensu na zamieszkanie do sądu, mają być wszelkie pretensye do sądu zgłoszone. Z ostatniego powodu jest koniecznem ogłoszenie terminu w gazecie urzędowej, ażeby interesenci mieli wczas wiadomość.

Ustawa przewiduje takie ogłoszenie na miejscu budowy, co jednak nie wystarcza dla firm po za miejscowych, należałoby przeto ogłoszenia uzupełnić w sposób powyżej podany.

Jeżeli w terminie oznaczonym nie zgłoszono pretensyi, natenczas wykreśla sąd adnotacye budowlane, a biuro rozliczeń budowlanych wyda resztę pieniędzy budującemu. Z porządku rzeczy potrzeba ażeby sąd, zawiadomił biuro o wykreśleniu adnotacyi i upoważnił biuro do asygnaty pozostałości. Przy budowlach wykonanych za ryczałt ten, tak zwanych „do klucza“, należałoby salwować właściciela od pretensyi podprzedsiębiorców. W takim wypadku powinna ustawa zawierać postanowienie, że wobec podprzedsiębiorców odpowiada jedynie główny przedsiębiorca i że do właściciela tylko ten ostatni może mieć pretensye.

Termin do rekursu jest proponowany na 14 dni. Termin 3-dniowy byłby bardzo wskazany.

Byłoby bardzo pożądanem, ażeby na czynności tak sądu jak i biura rozliczeń były także oznaczone terminy. W całej ustawie nie ma wzmianki o należnościach stemplowych. Należy dążyć, ażeby wszystkie pisma, wyroki, protesty, asygnaty, kwity i t. p. były wolne od należności stemplowej. Przy przewidzianej procedurze będzie rozmaitych pism, podań i t. p., znaczna ilość, a koszta stemplowe mogą dojść do pokaźnej cyfry,

Potrzeba ustawy o zabezpieczeniu należności za wykonane roboty budowlane nie da się zaprzeczyć, jednakowoż nie powinna sama ustawa polegać na szerokim biurokratyzmie ale na praktyczności z uwzględnieniem jak najmniejszej utraty czasu i bez wywołania kosztów.

Wykaz sprzedanych realności w kwietniu 1907.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

Sprzedal	Kupił	Cena K	numer domu
Józefa Stanisł. Makarewiczowa	Pańków i Roman Garwuliński	2.600	wh. 1993. II.
Rachel Offe	Beile Perl Offe	1.000	plac Krakowski l. 15.
Benjamin i Jetta Weisberg	Dawid Katz	40.000	Boczkowskiego l. 6.
Haje Basze Knop i tow.	Hersz Mendel Schapira i Debora Szapira	53.400	Sykstuska l. 5
Jonas Hadwerger	Hajm Wolf 2 im. Taube	41.629	Kurkowa l. 6.
Ozyas i Anna Selzer	Anna Tomczak	46.800	Nabłonie l. 44.
Włodzimierz Podhorecki	Zygmunt Podhorecki	40.000	Polna l. 51.
Galicyska Kasa oszczędności	Eleonowa z Zinkiewiczów Nowak	11.000	Szeptyckich bez numeru.
Jakób Salamon Kroch i tow.	Jadwiga Herzmanek	57.500	Klonowicza
Klementyna Wolińska	Marya Dyrdon	34.000	Szeptyckich l. 2A.
Helena z Musiałów Ossowska i tow.	Leizor Józef 2 im. Hammer	24.900	Źródłana l. 9.
Feiger Mirjam Korpus i tow.	Franz Brzezowicz	22.400	Leona Sapiechy l. 63.
Marya z Chomiczich Tołłoczko	Jan i Wiktorya Langie	62.000	Zyblikiewicza l. 35.
Maryanna Cieślewicz	Piotr Ignacy 2 im. Cieślewicz i tow.	6.000	Św. Zofi l. 32.
Dr. Jan Pruss	Zofia Marków	193.000	Chorążczyzna l. 21.
Abraham i Hinda Eichel	Gustaw Weiner	32.000	Żółkiewska l. 60.
Oskar Henryk Gross, pełnomoc.	Natan Fuchs pełnomocnik Róży z Frenlichów	27.200	Podzamcze l. 11.
Ewy z Sommerów Grossowej	Samuel Acker	30.000	Żółkiewska l. 9.
Natan Blumengarten	Ludwig Stadtmüller	114.000	Żółkiewska l. 44.
Abraham Fleischer	Marya małolet. Karabin	50.000	Św. Józefata l. 6.
Rubin i Chaja Rajczuk	Frydryka Helena 2. im. Kasperkiewiczowa	18.000	Św. Teresy l. 16.
Sabina Orlewiczowa	Michał i Marya Fleszyńscy małż.	3.350	Błotna l. 19.
Maksymilian i Franciszka Sieradzcy małż.	Bohdan Czajkowski	16.000	Podzamcze l. 17.
Salamon Reis i tow.	Józef Sasscer	15.000	Bilińskich l. 56.
Blima Sasscer	Piotr i Marya Wisser małż.	1.400	Bogdanówka l. 13.
Krzysztof i Elżbieta Epler małż.	Ludwig Maryan 2. im. Józefowicz.	67.400	Kochanowskiego l. 32. B.
Maks Reiss, Władysław Anklewicz współwłaściciele	Sisshe Binenwald	5.000	Plac Krakowski l. 15.
Jakob Moldan	Maksymilian Sieradzki	14.200	Rycerska l. 19.
Stanisław Ksłasiński i żona	Instytut Narodny Dom	80.000	Krakowska l. 24
Józef i Ozyasz Sofer			

Wykaz sprzedanych realności w maju 1907.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

Sprzedal	Kupił	Cena K.	numer domu
Rochna Nass	Ignacy Battner i Klara z Schleiferów Battner	18.000	Żółkiewska 11.
Przełożęństwo Gminy izraelskiej imieniem Fundacyi posag. Stanisław i Joanna Platowscy	Dobrisch Selzer urodzoną Horowitz	4.739	Kohnowska 35.
Uprzyw. Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny	Herman Kuszer	258.000	Kraszewskiego 19a.
Fradla Sluwe z Goldbergów	Tadeusz Dr. Dwernicki i tow.	60.000	Młynarska 7.
Jonasowa i tow.	Debora Schandel z Tuszów	9.292	Łyczakowska 137.
Natan Brandler	Goldbergowa i tow.	88.000	Piekarska 3.
Teofila Dudykiewiczowa	Bronisław Laskowski	42.000	Szeptyckich 41c.
Eugeniusz Gołąb	Feiga Mariem Korpus z mężem Józefem Korpusem	46.000	Hofmana 14.
Juliusz Karol 2-ga im Cybulski	Malwina Unga	154.000	Krzyżowa 18.
Ignacy Rostek	Aleksandra z Bohdanów Parczewska	17.550	Żółkiewska 121.
Natali i Hane Fränkel urodz. Natter	Adolf i Helena Zimmerman	60.600	Plac Strzelecki 15.
Berisch Wolf Hauman	Herzowie Berowie i tow.	130.000	Kopernika 11.
Jego Ekscelencya Dr. Leonard Piętak	Towarzystwo Kółek rolniczych we Lwowie.	52.500	Mochneckiego 21.
Salamon Rohatyn	Dr. Andrzej i Marya małż. Gońkowie.	54.000	Hausnera 13.
Sara Grossmann	Antoni i Basia małż. Turteltaub	26.000	Kordeckiego 43.
Zofia Helena 2-ga im. z Kleinów	Marya Aniela Wróblewska i tow.	24.000	Plac Bernardyński 14.
Kubelkowa	Jerzy Klein	25.000	Łyczakowska 49.
Klementyna z Bohdanów Witosławska	Marya z Tilów Zgórska i Alfred Zgórski	1.100	Wagowa 6.
Ryfka Schlanger	Rachela Grosshang	77.000	Krzyżowa 34.
Dobrisch Setzer	Stefania Karszniewiczowa	135.000	Mickiewicza 11.
Jan Styka	J. Ekscel. Ks. Andrzej Szeptycki	9.500	Paulinów 12a.
Marya Dobias i Emilia Czajkowska	Józefa z Czajkowskich Anc. i tow.	2.000	Piaskowa
Kajetan Kwaszyński	Emanuel Roszko	92 000	Stryjska 2.A.
Jakób Silberstein i Szymon Fry	Izabela Krzysztofowicz	1.600	Wulka 6.
Jan Hubisz	Helena Fogelfänger	80.400	Łyczakowska 6.
Henryk Walenty 2-ga im. Mayer	Judyta Rebeka 2-ga im. Engel	230.000	Krzyżowa 36.
Helena Bromilska	Alfred Winter	2.950	Cetnarowska 9.
Izaak Leiba Hiss	Władysław Tyński	80.000	Franciszkańska 2.
Gustaw Vel Gedale Ginsberg	Stefania Mikulowa	16.500	Murarska 3.
Ludwig Szyndralewicz	Józef Taube i Chaim Wolf Taube	26.000	Panieńska 29.
Michał Przestrzelski	Esza Wolf 2-ga im. Wischik		

Sprzedal	Kupił	Cena K.	numer domu
Honorata z Hałszewskich Miller	Leon Klarfeld	8.000	Św. Marcina 35.
Frydryka Lea 2-ga im. Bodek owdowiała Igel.	Leona Vel Mendla Leiba 2-ga im. Bodek i tow.	17.000	Ormiańska 18.
Konstantyna z Treterów Lipińska	Piotr Treter	24 000	Nabielaka 23.
Chaim Jakób 2-ga im. Pineles i tegoż żona	Rubin i Chaja Reiszuk	9.200	Szeptyckich 11.
Leon i Eugenia Pawęski	Zgromadzenie Towarzyszy mu- rarzy	44.000	Skarbkowska 23.
Regina Henryk Zabłudowscy	Zofia Rozenzweig	350.000	Trzeciego maja 7.
Kazimiera Walerya 2-ga im. Kropiwnicka	Władysław Długoż	50.600	Kochanowskiego 49.
Ksawera Ziętarska zamęż. Mi- sińska	Wojciech Józef 2-ga im Frid	79.000	Kochanowskiego 1a.
Franciszek Orzechowski	Teofil Banaś	6.000	Św Marcina 61.
Jadwiga Ustrzycka	Gustaw i Sylwia Birnbaum	136.000	Matejki 7.
Rachela Frucht	Benjamim Lec	30.400	Szeptyckich 52.
Ludwika Kusse	Jan Gofryk	10.000	29. Listopada 1.
Mendel i Chaja mąż Renner	Izak Gold	86.200	Krupiarska 2.
Kajetan Kwaszyński	Zygmunt Babak	2.300	Piaskowa
"	Ludwik Heisig	2.000	"
"	Dr. Karol Haisig	2.800	"
"	Teofil Barusiewicz	1.700	"
"	Andrzej Pliskiewicz	2.100	"
"	Michał i Stefania Zawojscy	2.800	"
"	Mieczysław i Jadwiga Majewscy	3.000	"
"	Dr. Franciszek Sawa	2.800	"
"	Józef i Wilhelmina Mikołajscy	2.800	"
"	Marya Suzecka	2.800	"
"	Wanda Smoluchowska	1.600	"
"	Melania Beck	3.200	"
"	Tow. budow. tanich mieszkań urzęd.	1.500	"
"	Tow. budow. tanich mieszkań urzęd.	6.600	"
"	Tow. budow. tanich mieszkań urzęd.	1.000	"
"	Jan Stasiński	2.000	"
"	Jan Gottfried	3.200	"
"	Leokadya Thalowa	2.000	"
"	Stanisław Bilwin	3.500	"
"	Leonard Jaworski	800	"
"	Kazimierz Świerczyński	2.700	"
"	Henryk Dobrowolski	2.500	"
"	Józef Staruszkiewicz	2.500	"
"	Alfred Promiński	3.000	"
Adam i Antonina z Głębińskich	Józef Franciszek 2-ga im. Se- nison	40.000	Kopcowa 3.
Hartlowie.	Aron i Debora Garfukel	25.875	Młynarska 12.
Regina Richter	Leon Nawrocki	37.000	Działyńskich 3.
Ignacy Frida Susser			



Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
otrzymują to pismo bezpłatnie.

Redakcja i Administracja
przy ulicy Łyczakowskiej 3.

Ogłoszenia od wiersza trójszpaltowego drobnym
drukem 16 gr. — Przy umieszczeniu przynajmniej
trzytygodniowym opust 25 %.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

TREŚĆ: Wybory do Sejmu. — Odezwa. — Odezwa w sprawie szacowania czynszów. — Gospodarstwo krajów. — Sprawozdanie
Krakowskiego Towarzystwa realnościowego. — Rozmaitości. — Wykaz realności sprzedanych w czerwcu i lipcu 1907.

**Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy ulicy Łyczakowskiej 1. 3. II. piętro,
i otwarte jest dla członków codziennie od godz. 6—7 po południu.**

Odezwa do P. T. Członków Towarzystwa właścicieli realności we Lwowie, w sprawie Wyboru do Sejmu.

Na dzień 3. września b. r. rozpisano wybory do sejmu z miasta Lwowa. Czujnymi będąc w każdej sprawie publicznej, ogół obchodzącej, nie możemy pominąć i tej jako jednej z najważniejszych. Wiadomo, że gmina miasta Lwowa spełnia kosztem danin mieszkańców miasta rozmaite takie zadania, które właściciele ze skarbu krajowego winni mieć pokrycie. Wymieniać ich nie potrzeba. Są znane powszechnie.

Jako nadto stolica kraju, mająca liczne interesy żywotne natury moralnej i finansowej, przystoi, aby miasto Lwów miało w sejmie głos przez usta swego przyrodzonego reprezentanta, jakim jest prezydent Kr. stoł. m. Lwowa. Podnosimy z naciskiem tę opinię, że stolicy kraju należy się dla osoby prezydenta miasta Lwowa głos wirylny.

Zanim to jednak będzie mogło nastąpić przy najbliższej reformie wyborczej, zasadniczo domagamy się wyboru do Sejmu Pana Prezydenta Kr. stoł. m. Lwowa

Stanisława Ciuchcińskiego

Dla tego wzywamy Wszystkich P. T. Lwowskich Właścicieli realności, jako Obywateli, którym dobro naszego Grodu leży na sercu, aby w dniu 3-go września b. r. solidarnie oddali głos na Pana Prezydenta Król. stoł. miasta Lwowa, a tem samem, ażeby zadokumentowali, że się solidaryzują z pragnieniem, oddawna objawionem, iżby do potrzeb Stolicy Sejm krajowy nie tylko większą nadal przywiązywał wagę, ale i że Skarbu krajowego przyczyniał się do jej wzrostu i rozwoju.

W imię tej idei głosujemy solidarnie i nie ociągajmy się! — Idźmy wszyscy do urny wyborczej!

Z Prezydium Lwowskiego Towarzystwa Właścicieli realności:

Dr. Kazimierz Krygowski
sekretarz.

Józef Neumann
prezes.

Odezwa

W sprawie szacowania czynszów.

do P. T. Obywateli Rzeczoznawców.

Wszystkim właścicielom domów we Lwowie doręczono z początkiem lata b. r. nakazy płatnicze z wymiarem podatku domowo-czynszowego względnie 5% na bieżące dwulecie, na podstawie sprawdzonych fasyi czynszowych przedłożonych w jesieni z. r.

Przy sprawdzaniu czynszów, mniej często w tym ostatnim okresie wymiarowym aniżeli w poprzednich, posługiwała się c. k. Administracja podatków komisyjnym szacowaniem czynszów względnie badaniem wartości użytkowej mieszkań przy pomocy P. T. Rzeczoznawców. Natomiast we wszystkich wypadkach, w których czynność tę wdrożono, użyła władza wyłącznie mężów zaufania, których z grona właścicieli realności a zarazem z pośród członków naszych zaproponował zarząd naszego Towarzystwa właścicieli realności jako godnych i odpowiednich.

Szanownych P. T. Rzeczoznawców proponowaliśmy w liczbie 45, wybierając obywateli ze wszystkich dzielnic miasta i okolic, tak, aby nikt nie był zniewolonym orzekać o stosunkach czynszowych obcej sobie i nieznannej dzielnicy albo okolicy miasta. Dlatego też w instrukcyi, którą zarząd naszego Towarzystwa wydał i ogłosił w przedmiocie postępowania skarbowego dotyczącego, dla użytku rzeczoznawców, zwrócono uwagę między innymi i na tę okoliczność, że w obcej dzielnicy szacować czynsze domowe powołany przez władzę rzeczoznawca, winien się uchylić od tej czynności, aby właściciela domu nie narażać na szkodę przez niezajomość stosunków czynszowych dotyczącej obcej dzielnicy i okolicy miasta.

Tymczasem kilkakrotnie pod tym względem miały miejsce przy ostatnich czynnościach, co dopiero dokonanych w r. b., zboczenia, które też dotkliwie opodatkowanym dały się uczuć, a krzywdę w tych wypadkach wyrządzili obywatele mimowolnie współtowarzyszom.

Również w niektórych wypadkach przez zbyt teczny pospiech pobłędzono wbrew naszej instrukcyi, pomijając szacunek osobny czynszu brutto, świadczeń ubocznych i czynszu netto, a wszakże za świadczenia uboczne potrącalne z czynszu, wolne od podatku kwoty mogły stanowić znaczną różnicę w wysokości podatku.

Pozatem wypada stwierdzić z przyjemnością, że czynności Szanownych p. t. obywateli Rzeczoznawców wypadły we wszystkich wypadkach zupełnie poprawnie.

Dla uniknięcia na przyszłość tych wykazanych powyżej, we wytkniętym dwojakim kierunku, tu i ówdzie zaszłych usterek, zwraca się niniejszem zarząd lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności do Szanownych P. T. Rzeczoznawców z powyższymi uwagami, zwłaszcza że te usterki mogłyby spowodować w pojedynczych wypadkach, w drodze rekursów, o ile je na czas wniesiono, ponowne lokalne czynności rzeczoznawcze, a przeto sporadycznie jeszcze powtórzyć się może powołanie Szanownych P. T. Rzeczoznawców do ponownych czynności podobnych i na to jeszcze dwulecie podatkowe.

Zarazem wyraża zarząd Lwowskiego towarzystwa właścicieli realności Szanownym P. T. Rzeczoznawcom szczere podziękowanie za ochoczą gorliwość w ich pracy, a to tem bardziej, gdyż zdarzyło się, że wielu i kilkakrotnie, i nieraz w dosyć trudnych warunkach, spełniali poruczone zadanie, a na ogół przeważnie, jak stwierdzono, zupełnie poprawnie i w taki sposób rzetelnie, że interes władzy wymiarowej zdołano pogodzić z interesem opodatkowanych obywateli zupełnie szczęśliwie i bez wywołania rozdzwisku.

We Lwowie dnia 1. lipca 1907. roku.

Ze zarządu Lwow. Tow. właśc. realności:

Dr. Kazimierz Krygowski

sekretarz.

Józef Neumann

prezes.

Gospodarstwo krajów.

W mowie tronowej zapowiedziano akcyę zreformowania finansów krajowych, a minister austriackiego skarbu złożył wyjaśnienia o tych krokach, które ma się przedsięwziąć dla osiągnięcia tego celu. Czynności przygotowawcze ukończono o tyle, że zebrano w jeden szemat budżety poszczególnych krajów koronnych, a wkrótce ma być ogłoszone drukiem porównawcze zestawienie, któremu za podstawę służy rok 1906. W jesieni b. r. zwołać ma ministerstwo finansów ankietę celem obrad nad pytaniami, które przygotowuje się dla doprowadzenia do skutku zamierzonej reformy. Po ukończeniu obrad ankiety przedłoży rząd program dotyczącej akcyi we formie projektu ustawowego, który oznaczy współudział państwa w uzdrowieniu finansów krajowych. Rada państwa zajmie się oczywiście tym projektem, a prawdopodobnie rozwiązanie całego zagadnienia nastąpi w związku z akcyą w dziedzinie ogólnej reformy podatków pośrednich i bezpośrednich.

Niewątpliwie zorganizowana posiadłość nieruchomości miejskiej, która od szeregu lat walczy o reformę podatków domowych jako też i o położenie granic gospodarce krajowej w zakresie ciągłego wzrostu dodatków do podatków, najmocniej musi interesować się tą całą akcyą, musi śledzić jej rozwój i starać się nie tylko badać opinię, pojawiającą się w tej kwestyi, ale także i własny sąd orzeczy przygotować, wyrazić i zyskać zwolenników dla zdania, które okaże się najlepszym dla ogółu.

Owóż budżety rozmaitych krajów koronnych zbudowane są na różnorodnych podstawach, a wskutek tego nie mają jednolitej przejrzystości, co utrudnia ich porównanie. I tak n. p. w budżecie Królestwa Czech nie ma nawet odróżnienia między „ordinarium” i „extraordinarium”, lecz wszystkie wydatki, a między nimi nawet bardzo duże jednorazowe inwestycje wciąga się tam w rozchody bieżące, co po części tłómaczy też wysokość deficytu w czeskim budżecie krajowym. Na przykład wydatek na nowy zakład dla obłąkanych, wynoszący miliony, zachowuje się jako rozchód pod rubryką bieżącą administracyjną. W budżetach innych krajów takie inwestycje nie figurują w zwy-

czajnym budżecie, ale pokrywa się je przez kredytowe operacje, osobne mające zamknięcie budżetowe.

Położenie finansowe kraju zależy głównie od dwóch warunków: od wysokości wydatków i od możliwości ich pokrycia za pomocą danin krajowych a głównie dodatków do podatków na potrzeby kraju, a to tak do podatków bezpośrednich jak i do poszczególnych pośrednich.

Położenie finansów krajowych poszczególnych w ostatnich czasach pogorszyło się gwałtownie. Statystyczna komisja centralna we Wiedniu wydała co dopiero szósty rocznik krajowych zarządów autonomicznych, ale ten dotyczy jeszcze roku 1903 z powodu trudności w zebraniu potrzebnych materiałów. Obraz owego roku jest już bardzo niekorzystny, a od tego czasu stan jeszcze więcej się popsuł. Jedynie kraje rdzenne austriackie i alpejskie budżetują jeszcze przeważnie z nadwyżką stanu czynnego nad biernym, a względnie przedstawiają rezultaty budżetowe mało co od tamtego odmienne. Natomiast administracja krajów północnych jak: Czech, Moraw, Śląska, Galicyi i Bukowiny ma rezultaty niekorzystne i przeważnie duże nawet deficyty. I tak brak budżetowy w Czechach czynił według ostatniego budżetu 19 milionów koron, a w Morawach 2 miliony koron. Budżet Śląska jest bardzo naciągnięty, gdyż tam pobiera się już możliwe najwyższe daniny na potrzeby kraju. Finanse zaś Galicyi, a Bukowiny szczególnie przez to przedstawiają się niekorzystnie, że tam przynoszą podatki bezpośrednie mniejsze dochody w porównaniu z innymi prowincjami, a tak podstawa dla dodatków na potrzeby kraju jest słabą. We wszystkich 16 budżetach krajowych sięga deficyt razem niemal do 25 milionów.

Dla pokrycia budżetowego służą krajom wszędzie przeważnie dodatki, które w poszczególnych krajach są rozmacie wysokimi. I tak w Czechach wynoszą teraz 55% od podatków bezpośrednich, w Galicyi przeszło 70%, a na Bukowinie przenoszą 100%. Jest to tylko zasługą obstrukcyj sejmowych w niektórych krajach, jak w Czechach i w Tyrolu, że podwyżka dodatków tych pomimo usiłowań rządu była na razie niemożliwą. Braki budżetu pokrywano więc pożyczkami głównie. Od roku 1905 Czechy zaciągnęły w banku krajowym długów na te cele w wysokości 90 milionów. Na co bank wydał w części obligacje komunalne. Silną podwyżkę rozchodów w czeskim budżecie spowodowały podniesienie płac nauczycielskich, pomnożenie szkół, zakłady humanitarne, szpitale i inne instytucje kulturalne, wszystko to zmierza do spełnienia zadań nader ważnych, a uzasadnia wydatny współudział państwa w pokryciu kosztów.

Galicya i Bukowina mogą w trzech latach spodziewać się wydatnego pokrycia, albowiem tym krajom przypadną od roku 1910 dochody z propinacji. Dlatego też w tych krajach głównie teraz rozchodzić się będzie jeszcze tylko o zaradzenie niedostatkowi budżetowemu, aż do tego terminu, w którym finansowy obrót okaże się ułatwionym. **To też w tych krajach podwyżkę dodatków do podatków uważać niemal musi za samowolę,** a właśnie wniosek większości budżetowej komisji sejmowej z roku 1907, dążący do pokrycia budżetowego deficytu krótkoterminową pożyczką zupełnie był uzasadniony, jakkolwiek niestety Sejm pominął ten wniosek a podniósł dodatki.

Pomoc państwową w sanacji finansów krajowych rozumie się w związku z podwyższeniem podatków państwowych. Od dawna zamierzono opodatkować na ten cel spirytus. Jednakowoż klucz do rozdziału przychodów z tego źródła między pojedyncze kraje według dochodów w ich obrębie nie wszystkich zadowala, gdyż krajom mniej spotrzebowującym trunku mniej stosunkowo przypada. Szukają więc innego klucza.

Inaczej postępuje się przy rozdziale zwyczaj z podatku osobisto-dochodowego. Plan finansowy tego podatku jest taki, że kraje otrzymują stąd całą roczną dotację 6 milionów koron, a nadto udział w nadwyżce dalszej, a te kwoty rozdziela się w miarę podatków realnych wpływających z poszczególnych krajów. I ten klucz do rozdziału zwalcza jednak z różnych stron. Niewątpliwie też parlament będzie się musiał zastanowić nad wynalezieniem nowego odpowiedniego klucza.

Niewątpliwem jest, że państwo przeznaczy na potrzeby krajów pewne oznaczone kwoty. Czy zaś odstąpiłoby państwo krajom pewnego rodzaju podatki w całości n. p. podatki pośrednie albo tylko podatki domowe, tego spodziewać się trudno. Obecny minister dr. Korytowski, będąc jeszcze wiceprezydentem c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie osobiście właśnie podzielał to zapatrywanie, aby podatki domowe w całości rząd krajom odstąpił. Atoli tę opinię zwalczały już wówczas bardzo silnie miarodajne czynniki państwowe zarządu centralnego.

Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że państwo nie weźmie na siebie całych deficytów krajowych. Przeciwnie z pewnością rząd zechce postawić warunek, że tylko wtedy przyjdzie z pomocą, jeżeli kraj własnymi siłami będzie się mógł zdobyć na sanację finansów swoich, a wtedy dopiero przyczyni się i rząd. Zapewne też rząd żądać będzie pewnych gwarancji przeciw dalszemu wzrostowi niepohamowanemu dodatków krajowych. Zechce także rząd mieć pewną kontrolę nad prowadzeniem skarbu krajowego. Jakkolwiek przeciw temu polityczne i konstytucyjne trudności stać będą niewątpliwie na przeszkodzie.

Jeżeli zaś urzeczywistnienie sanacji finansów krajowych przeciągnie się dłużej, to z pewnością wejdą w drogę nowe trudności, będące w związku z przygotowującym się nowym planem finansowym dla podatków osobistych. Państwo musi dopilnować, aby kraje zastrzegły swobodę podatku osobisto-zarobkowego t. j. wolność jego dotychczasową od dodatków. Zapewne od zrzeczenia się tych właśnie dodatków ze strony krajów uczyni zawisłą swoją pomoc w sanacji finansów krajowych.

Z drugiej strony sanacja finansów krajowych jest nader pilną, a odłożenie jej na parę lat jest niedopuszczalnym. W tym ostatnim wypadku byłoby potrzebne jakieś odpowiednie prowizoryum między rządem a tymi krajami, które w większych są kłopotach, podobnie jak to już teraz ma miejsce w Styrii i Karyntyi. Kraje te prowizorycznie musiałby otrzymać pomoc państwową.

Cała akcja przejdzie po ankiecie w jesieni r. b. w stadium rozstrzygające. Parlament i jego partye starać się będą oczywiście, aby pojedynczym krajom zapewnić odpowiednią kwotę pomocy państwowej i aby wywrzeć wpływ przy układaniu warunków tej pomocy.

W lutym b. r. zastępcy wydziałów krajowych we Wiedniu odbyli konferencję, która dostarczyła bardzo cennego materiału i wiele wniosków, mających na celu uzdrowienie gospodarki krajów,

Jak dalece wydatki na potrzeby krajowe wzrosły od czasu ery konstytucyjnej, wykazuje poniżej umieszczone zestawienie porównawcze między cyframi z roku 1865. i 1902. Podczas gdy wydatki te wynosiły w r. 1865. ogółem 23,711.204 K., to w r. 1902. wzrosły do 196,957.364 K.

W szczególności zaś wzrosły :

w Austrii dolnej	z	3,174.166	na	39,010.797 K.
" " górnej	"	1,693.490	"	7,840.243 "
" Salcburgu	"	144.210	"	1,960.341 "
" Tyrolu	"	478.066	"	3,780.227 "
" Przedarulanyi	"	28.740	"	426.400 "
" Styryi	"	2,192.416	"	22,755.115 "
" Karyntyi	"	456.618	"	4,638.865 "
" Krainie	"	345.794	"	3,924.119 "
" Gorycyi i Gradysee	"	190.796	"	946.672 "
" Istrii	"	122.484	"	1,440.716 "
" Dalmacyi	"	596.054	"	1,563.303 "
" Czechach	"	10,181.520	"	51,415.904 "
" Morawach	"	2,166.386	"	21,109.949 "
" Śląsku	"	332.648	"	5,354.127 "
" Galicyi	"	1,525.100	"	27,123.333 "
" Bukowinie	"	82.716	"	3,667.253 "

Z tych wydatków tylko część ogółem w kwocie 5,266.118 K. przypadała w r. 1902. na utrzymanie bezpieczeństwa publicznego i wojskowość czyli na cele czysto państwowe, które właściwie w zastępstwie państwa kraje ponoszą, podczas gdy okrągło 192 miliony Koron wypadało na czysto krajowe potrzeby.

Natomiast dochody zwyczajne w krajowych budżetach czynią sumę za rok 1902. okrągło 173 i pół miljonów Koron, procent zaś dodatków do podatków realnych i osobistych wynosił od 20 do 82%.

Już na wspomnianej wyżej konferencji lutowej z całą stanowczością podnoszono, że jedynym środkiem zaradczym jest usunięcie a przynajmniej ograniczenie systemu podatków do podatków, a natomiast dostarczenie krajom samoistnych źródeł dochodów. Idąc wzorem pruskich porządków proponowano, ażeby i w Austrii krajom przekazano w całości podatek i realne t. j. gruntowy, domowoklasowy i domowoczynszowy, a zaś państwu wyłącznie podatki bezpośrednie i podatek osobisto zarobkowy. Oblizenie, którego konferencja dokonała na tej podstawie, wykazało, że kraje miałyby w ten sposób dochody o 73,097.000 Koron wyższe, biorąc w rachubę preliminarz budżetowy na rok 1904.

Co do dodatków do podatków, to system ich oddawna potępiliśmy nietylko ze zasadniczych względów, ale i praktycznych, wielokrotnie w naszym czasopiśmie wyluszczanych.

W szczególności system dodatków do podatku domowoczynszowego zwalczaaliśmy ze stanowiska interesów ogólnych ludności czynszowej. Nasze towarzystwo zaznaczyło też ponownie na wiosnę b. r. w petycji do sejmu krajowego we Lwowie wniesionej, że dalsze obciążenie dodatkami musi niekorzystnie oddziaływać na stan majątkowy, nietylko właścicieli domów lecz i ogółu mieszkańców miast i miasteczek przez podwyższenie i tak już drogich czynszów za mieszkania, a także i za lokale sklepowe, składowe i fabryczne, tem samem zaś utrudnić warunki bytu w dziedzinie rękodzieł, handlu i przemysłu. Że zapatrywania te są słuszne

a protest lwowskiego towarzystwa właścicieli realności był na czasie, tego dowodem liczne korespondencye, które odbieramy w tymże przedmiocie ze strony sfer interesowanych w mieście i w kraju

Niech nam będzie wolno zaznaczyć, że dodatki krajowe do podatków obciążają właścicieli domów czynszowych znacznie więcej niż właścicieli innych nieruchomości z powodu, iż podatek domowo czynszowy wymierza się od dochodu zmiennego na zasadzie zeznania, podczas gdy inne podatki realne państwowe są ustalone co do swej wysokości. Zmienność ta podatku domowoczynszowego udziela się i dodatkom krajowym, powiatowym i gminnym, *a gdy dodatków do podatków nie wolno potrącać od dochodu ogólnego, stanowiącego podstawę do opodatkowania, po nalożeniu nań dodatków opłaca się następnie przy najbliższem zeznaniu dochodów także od tej części dochodów, która objęta jest dodatkami, a od nowego podatku państwowego przypada znów dodatek, a od tego znów podatek państwowy i tak dalej w nieskończoność. Za każdym więc nalożeniem dodatków następuje automatycznie zwyczajka w podatku państwowym. Gospodarka dodatkami jest zatem dla domów czynszowych wprost rujnującą.*

Doszło do tego, że obecnie dom czynszowy we Lwowie lub w Krakowie wartości 100.000 kor. winien przynosić 10 proc. dochodów brutto czyli 10.000 kor. jeśli ma dać oprocentowanie czyste po 3% albowiem 7% pochłaniają podatki z dodatkami, kosztu utrzymania domu, amortyzacya wartości itp. Taki dom płaci samego podatku państwowego 2264 koron we Lwowie, a w Krakowie (wskutek ulgi) nieco mniej, czyli płaci tyle, ile dobra o tysiącu morgów tytułem podatku gruntowego opłacają. Dobra takie jednak nie są warte 100.000 kor. lecz co najmniej 500.000 koron.

Zarzucić kto może iż właściciel domu ma możność przerzucania ciężaru podatku na lokatora i tak się też dzieje, lecz nie tak szybko, jak sobie wielu wyobraża.

W ostatnim dziesięcioleciu dodatki do podatków krajowych i powiatowych w tak szybkim wzrastały tempie, że czynsza nie mogły podnieść się o tyle w górę, o ile te dodatki wzrastały. W każdym razie faktem niezbitym jest, że mimo podrożeń czynszów, wartość obiegowa nieruchomości miejskich nie podnosi się, a jeśli się podnosi, to wyjątkowo w niektórych dzielnicach miast większych. Nie należałoby zatem zdaniem naszym nakładać na miasta nowych ciężarów we formie dodatków pozornie tylko jednakowo rozłożonych, w rzeczywistości zaś obciążających mieszkańców miast już ponad możność i nad miarę.

Te i wiele innych pobudek, których już jako niejednokrotnie przez nas wyluszczanych, nie chcemy tu powtarzać przemawiają za tem, ażeby przynajmniej co do podatków domowych a szczególnie przy podatku domowoczynszowym zarzucić stanowczo system dodatków. Gdyby skąd innad zupełnego pokrycia nie było dla potrzeb krajowych, to stanowczo winno się ustanowić nieprzekraczalną granicę maksymalną i ponad którą nie wolno było autonomicznych dodatków nakładać.

W ogólnych zarysach już powyższe uwagi dają obfity materiał dla przyszłej ankiety, aby w poruszonych kwestyach zastanowić się i odpo-

wiednie sejmom i rządowi propozycje poczynić. *Nie wątpimy, że między mężami, których rząd uważa właściwie wydziały krajowe do obrad powołać mają jako ekspertów, znajdują się także zastępcy i grona naszych towarzystw właścicieli realności, zwłaszcza, że te ostatnie nigdy nie kierowało się w działalności swej sobkostwem i względami na interes własnej warstwy społecznej, lecz przeciwnie pobudkami, dobro ogólne mającymi na oku.*

Ze sprawozdania

Wydziału Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie z czynności za rok 1906.

Ubiegły rok wykazuje znaczny wzrost krakowskiego Towarzystwa. Gdy bowiem ostatniemi laty ilość członków nie przekraczała liczby dwustu, to obecnie Towarzystwo to liczy trzystu członków. W ciągu roku wystąpiło z Towarzystwa jedynie czterech członków. Do członków zaliczają się także poważne Instytucje, jak Arcybractwo Miłosierdzia i Banku pobożnego, Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń, Kasa Oszczędności m. Krakowa, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk pięknych, Stowarzyszenie nauczycielek, Filie Banku hipotecznego i Zakład Józefitów. Rozwój ten świadczy o wzrastającym do krakowskiego Towarzystwa zaufaniu.

W kierunku ochrony praw członków rozwinęło Towarzystwo to w roku ubiegłym wydatną działalność.

Za pośrednictwem prezesa było w ciągłej styczności z Państwem Związkiem Towarzystw realnościowych we Wiedniu.

Prace tego Związku obejmowały zbieranie materiałów do zamierzonej reformy ustawodawczej podatków od domów, celem wypracowania odpowiedniego materiału dla Rady Państwa odnośnie do postanowień noweli jaką Ministerstwo skarbu wypracowuje. Projekty tych ustaw mają być według zapewnień p. Ministra skarbu przedłożone Radzie Państwa w najbliższym czasie.

Skoro tylko projekty te będą ogłoszone, rzecz będzie Towarzystw realnościowych zbadać je dokładnie i poinformować posłów naszych o postulatach właścicieli realności w naszym kraju. To też Wydział Towarzystwa krakowskiego zajął odpowiednie stanowisko przy wyborach posłów do Sejmu i do Rady państwa z miasta Krakowa, zawiązując się w komitety wyborcze.

Ponieważ w jesieni roku ubiegłego właściciele realności obowiązani byli przedłożyć fasze służące za podstawę wymiaru podatku domowo-czynszowego, wypracował Wydział i rozesłał swoim członkom obszerną instrukcję popartą formularzami, w której teoretycznie i przykładowo pouczono członków, jak mają być sporządzane fasze i jak opodatkowani zachować się mają w razie nieuwzględnienia ich zeznań.

Wyjątkowe z początkiem roku 1906 stosunki najmu mieszkań w Krakowie spowodowane chwilowym napływem wychodźców z Rosji i Królestwa Polskiego przedstawiono ustnie nowemu naczelnikowi c. k. Administracji podatków w Krakowie a zarazem wniósł Wydział w tej sprawie do p. Ministra skarbu obszerny memoriał.

W sprawie dodatków krajowych wniosło krakowskie Towarzystwo do Sejmu krajowego pety-

cję na ręce posła Staniszeńskiego wykazując w nim nadmierne przeciążenie w opodatkowaniu domów czynszowych, podobnie jak to uczynił Towarzystwo lwowskie.

W sprawie dodatków miejskich na zakład czyszczenia miasta zajęło krakowskie Towarzystwo w zasadzie stanowisko przychylne, zaznaczyło jednak, że żądanie ofiarności właścicieli domów na rzecz dobra miejskiego winno mieć także swoje granice, gdyż ustawiczny wzrost dodatków autonomicznych musi wywołać przesilenie autonomiczne, niepożądane tak dla właścicieli domów jak i dla lokatorów.

Z początkiem ubiegłego roku wniósł Wydział do c. k. Namiestnictwa i c. k. Sądu Wyższego kraj. w Krakowie podanie o wydanie przepisów pod względem unormowania czasu, w którym mieszkania mogą być oglądane przez mających chęć najmu.

Podanie to jest już korzystnie załatwione lecz dotyczącego reskryptu niedoręczono dotąd. Obecnie zatem lokatorowie, którzy mieszkania opuszczać zamierzają, obowiązani będą w oznaczonych przez władze godzinach pozwolić na oglądanie mieszkań do wynajęcia i nie będą mogli wzbraniać do nich wstępu, jak to się niestety zbyt często zdarzało.

Z porady prawnej u sekretarza Towarzystwa dra Franciszka Mussila korzystało bardzo wielu członków, przy czem interwencja nasza w sprawach podatkowych była dla stron korzystną.

Wkładki dla nowo wstępujących członków zniżono o tyle, że uwolniono ich od wpisowego, które dotąd 2 K wynosiło, tak iż nowo wstępujący członek jedynie 8 K rocznie płacić jest obowiązany.

Z dniem 1. stycznia b. r. przeniesiono biuro nasze do lokalu, zajmowanego przez Krakowskie Biuro ogłoszeń w domu przy ul. Karmelickiej l. 15 w parterze. Z biurem tym zawarł Wydział Towarzystwa układ mocą którego członkowie korzystać mogą i nadal z bezpłatnego ogłaszania przez to biuro mieszkań wolnych do wynajęcia. W r. 1906 odbył Wydział Towarzystwa 6 posiedzeń a mianowicie w dniach: 28. lutego, 22. czerwca, 20. października, 29. października, 3 grudnia i 4 grudnia.

Sprawozdanie kończy uwaga, że jednym z głównych zadań naszego Towarzystwa jest piecza nad ekonomicznym rozwojem miasta przez ochronę interesów nieruchomości miejskiej.

W zamierzonej przez rząd reformie opodatkowania domów specjalne warunki w jakich się miasto Kraków znajduje, winny znaleźć odpowiednie uwzględnienie. Obrona praw właścicieli domów może być jednak tylko w takim razie wydatną, jeśli Towarzystwo właścicieli realności uposażone będzie w odpowiednie fundusze. W tym celu zwraca się Wydział do społeczeństwa krakowskiego z usilną prośbą o poparcie celów Towarzystwa i o zjednywanie członków.

Do prezydium Krakowskiego Towarzystwa właścicieli realności należą: prezes dr. Konstanty Lipowski, wiceprezes Władysław Niewiarowski, sekretarz dr. Franciszek Nussli i skarbnik Wincenty Malik.

Po odbytem w r. b. Walnem Zgromadzeniu ukonstytuowany Wydział zajmował się sprawami ogół właścicieli realności obchodzącymi, w szczególności sprawą dotychczasowej praktyki c. k. Ad-

ministracyi podatków w Krakowie odnośnie do amortyzacyi wartości budynków przy wymiarze podatku osobisto dochodowego. Poruszono także myśl założenia przy Towarzystwie właścicieli realności oddziału, dotyczącego ułatwiania kredytu dla członków towarzystwa.

Rozmaitości.

W sprawie sanacyi finansów krajowych złożył minister finansów w toku dyskusyi komisyi budżetowej, gdzie tę sprawę poruszyli posłowie Dr Głębiński i Hofmann, wyjaśnienia, w których zaznaczył, że w ministerstwie skarbu poczyniono obszernie i rozległe studia, że trudne prace przedwstępne już ukończono i materiały podstawowy będzie w najbliższym czasie wydziałom krajowym przesłanym. Dodał, że projektuje się ankietę na koniec września b. r., do której obok zastępców wydziałów krajowych zostaną zaproszeni także eksperci z kół naukowych jakoteż obywatele znający gospodarke krajową. Minister zamierza ankietę postawić na dość szerokiej podstawie, aby się poinformować o życzeniach wszystkich krajów. Ponieważ poseł Dr. Głębiński zapytywał, czy rząd w sprawie sanacyi finansów krajowych ma pewien plan, czy sanacya ta przyjdzie do skutku przez przekazanie krajom pewnych podatków państwowych, czy też podwyższenia podatku od wódki, czy w inny sposób — przeto minister skarbu odpowiedział na to wymijająco, że nie chciałby w tej mierze przesądzać ankiecie, że wypadła najprzód usłyszeć jak będą na to zapatrywać się eksperci

O nienagannej moralności podatkowej wyraża się w sposób bardzo charakterystyczny Dr. Alojzy Sickinger, prezes berneńskiego Towarzystwa realnościowego i znany w kołach naszych organizacyi działacz. Powiada, że aby doprowadzić do idealnych stosunków przy wymiarze podatków, musi się najprzód wychować odpowiednio tak tych, którzy podatki płacić mają jak i tych, którzy je wymierzają. Fasye muszą być rzetelne i prawdziwe. Ale i władza i komisye powołane do wymiaru, a

składające się z mężów zaufania, muszą także działać uczciwie i rzetelnie i muszą uznawać rzetelność fasonujących. Lecz między członkami komisyi właśnie mężowie zaufania dzisiaj więcej aniżeli urzędnicy są tymi, którzy pozwalają sobie na powątpiewania. Tych panów powoduje nieraz zawzięć i nienawiść osobista. To też na zgromadzeniach obywatelskich, gdzie się o tem mówi, spotyka się z podobnem zapatrywaniem, To znaczy, że ogół podatników czuje to samo.

zupełna ospałość właścicieli domów czyli formalny letarg, któremu ulegają, tłumaczy, dlaczego tak mało z pośród nich ma poczucie potrzeby organizacyi t. j. łączności i solidarności. Wszakże to hańba formalnie że właściciele realności nie odgrywają żadnej roli ani przy wyborach do rady państwa ani przy wyborach do Sejmu, że stanowisko ich jest po prostu czezem, że np. lwowskie towarzystwo nasze liczy zaledwie czterystu członków na przeszło pięć tysięcy realności we Lwowie! Ten brak łączności to formalna choroba, podobnie jak alkoholizm albo tuberkuły albo coś podobnego. Ta ospałość i opieszałość sprawia, że właściciele realności poprostu są niczem że z nimi nikt się nie liczy, że towarzystwo nasze za mało ma środków do skutecznego działania, że wiele czynności leży odłogiem. My tylko umiemy płacić i płacić. Wszakże z realności czyni podatek sumę 95 milionów ale za to podatek od pensyi tylko dwa i pół miliona! Lecz organizują się urzędnicy, ale my nie!

Ogrody nikną coraz więcej z widowni wielkiego miasta, a przecież po pracy miły spoczynek zwłaszcza jeżeli jest się szczęśliwym posiadaczem ogrodu, w którym można spędzać chwile wolne zdala od hałasu i zgiełku ulicy. Jednak aby ogród mógł służyć temu celowi, musi mieć odpowiednie ogrodzenie. Dawne ogrodzenia murowane i dawne parkany, które doskonale zabezpieczały spoczynek przed natrętną ciekawością przechodniów ulicznych zastępuje się przecież obecnie zbyt często niefortunnymi żelaznymi sztachetami albo siatką drucianą, lecz takie ogrodzenia nie zapewniają już spokoju w całej pełni

Wykaz sprzedanych realności w czerwcu i lipcu 1907.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony

Sprzedal	Kupił	Cena K.	numer domu
Marya Gojawczyńska Karolina Kluss	Franciszek Musiał małoletni Wiktorya i Józefa Hutynkiewiczowie i towarz.	23 150 18.400	Kordeckiego 16. ul. Pijarów boczna l. 56A.
Paulina Kizyk z ur. Podlewska i tow.	Wolf Mermitsein	8.400	Żółkiewska 102.
Galicyjska Kasa Oszczędności Anastazyja Pawłowska	Marcin Palryt Agnieszka Tymkowicz Czajkow- ska	61.000 2 000	Dekerta 24 i Kr. Jadwigi 31.
Abraham Hammer	Josef Leisor 2-ga im. Hammer	2 000	Wiatrakowa 5. Źródłana 10
Kalikta Ponńskiego spad- kobiercy	Gmina miasta Lwowa	3.600	Gabryłówka 5.
Michał i Agnieszka Hawlik	Ignac i Helena Battner	32.000	Plac Unnii brzeskiej

Sprzedal	Kupil	Cena K.	numer domu
Józef Erlich	Bruno i Marya małż. Brzezicki	536.000	Trzeciego Maja 11
Chaim Osias 2 im. Frenkel i tow.	Henryk recte Hersch Mendel Schapira	44.000	Owocowa 4
Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu	Marya ze Stenglów Taborowa	7.400	Szeptyckich grunt niezab.
Firma prot. Samuely i Landau Lwów	Antonina z Czaczkiesów Stein i tow.	11.000	Droga wulecka 5
Antoni i Marya małż. Wachtel	Mieczysław Szymański	90.500	Kochanowskiego 32 A
Antoni i Anna Pieniądz	Marya z Bielawskich Dulebowa	9.000	Dąbrowskiego 3
Gustaw i Lina Ginsberg	Rachela z Hirtów Rozental	80.000	Kamińskiego 8
Leon Leser i Leon Goler	Józef Brandys	34.000	Kordeckiego 44
Maurycy i Etlia Hacker	Józef Koch	17.200	Boimów 48
Kajetan Kwaszyński	Józef Zofia i Zdzisław Tomaszewscy	8.200	Whl. 1200 dz. IV.
detto	Marya Liptajowa	4.400	Whl. 1197 dz. IV.
detto	Edmund Breder	4.300	Whl. 1201 dz. IV.
Towarzystwo budowy tanich domów i mieszk. dla urzędników	Józef Kraft	3.000	Whl. 1164 dz. IV.
Józef Horniewicz i Stanisław Chrzanowski	Wacław i Paulina Merwart	2.790	Whl. 1753
Instytut zapomogowy wdów i sierot po gr. kat. duchownych	Jakób Józef 2 im. Reis	90.000	Whl. 2356
Kajetan Kwaszyński	Kazimierz Czarnecki	2.300	Whl. 100 dz. IV.
Rozalia Żebrowska	Zofia i Alfred Halban	47.000	Mochnackiego 38
Marya z Przybyłowskich Sokołowska	Antoni Kwaśniak	13.200	Pijarów 50
Ulda Elka Tarterska	Sara Hana 2 im Sprecherowa	2.200	Sobieskiego 15
Jakób Szuliga	Adolf Kakulski	4.650	Trauguta 15
Szymon Schaff	Jonas Sprecher	20.000	Janowska gr. niezab.
Antoni Cieślewicz	Teofil Żmudziński	4.680	Św. Zofi gr. niezab.
Adolf Schön	Firma Schlachter i Preis we Lwowie	55 500	Zamknięta 7
Seweryn Widt	Marya Makan	12.503	Sadownicka 11 A
Olga Marya 2 im z Małeckich Guszalewiczowa	Olga Małeczka i Lizetta Weinlos	4.000	Hofmana 26
Michalina Aleksandrowicz i tow.	Ema Krause	11.600	Zielona 32
Antoni i Albina Kurkowscy	Władysław i Helena małż Schwarz	8.436	Kochanowskiego 41
Wilhelmina Opolska	Stanisław i Aniela małż Szedziny	44.000	Zamarstynowska 3
Teodor Bałaban, Józef Sosnowski i tow.	Helena Rysiak	10.000	Leona Sapiehy 31
Antoni Cieślewicz	Józef Julia i Wanda Link	9 206	Św. Zofi gr. niezab.
Jan Szewczuk	Władysław Długosz	15.000	Kochanowskiego 84
Józef Kostanowicz	Michał i Apolonia Kustanowicz	4.480	Gipsowa 2
Emanuel Kusmer	Haja Schneigurt	23.000	Żółkiewska 35 Św. Teod. 5
Maryan Turek	Lea Liba Althorn	29.000	Szeptyckich 46
Antonina Erben i Anna Hachele	Mojżesz Klain	22.000	Leona Sapiehy 45
Bank galicyjski dla handlu i przemysłu	Lazar i Oskar Kümerlingowie	87.805	Szeptyckich gr. niezab.
Jakób Silberstein	Antoni Milewski	104.000	Św. Zofii 3
Katarzyna Łojko	Jadwiga z Mühlbanów Brzezicka	86.000	Zybkiewiczza 37
Albin Ostoja Solecki	Marya Sabałowska	1.550	Pańska 9 grunt
Juljan Kopacz	Jan Pawłowski	68.000	Ponińskiego
Bronisława z Dreweskich Widtowa	Marya Makan	15.696	Sadownicka 11 A
Mojżesz Bardach recte Goldberg i Fanni Bardach	Maks. i Fanni Eichorn	61.000	Mochnackiego 48
Małka Margulien	Haja Schneitgut	11.500	Pilnikarska 3

Sprzedal	Kupił	Cena K.	numer domu
Helena Konstancya Joanna 3-ga im. ze Stromengerów Meraviglia Grivelli	Marya z Br. Schenków Stromengerowa	10.000	Św. Wojciecha 14.
Abraham Anstal 2-ga im. Sternbach	Berl Finkler	4.000	Ruska 16.
Józef Demetr i tow.	Chawa Higer	43.000	Ruska 12.
Marya hr. Szechowiczowa	Krajowe Towarzystwo zaliczkowe urzędników we Lwowie	180.000	Skarbkowska 5.
Alojzy Zuliani	Marya Gojawczyńska	32.000	św. Piotra 23.
Izak Grüss	Regina Richter	37.200	Panieńska 19.
Franciszek i Marya Ostrowscy	Izydor Jan 2-ga im. i Franciszka Nowożeniuk	16.600	Pijarów 34.
Kornela Hlopirka	Karol Gudziak	56.000	Łyczakowska 32.
Michał Walichiewicz	Izrael Leibmann	48.000	Śłodowa boczna 4.
Konrad Łoziński inżynier	Dr. Mieczysław Wojciech 2-ga im. Szeliga	18.000	Na błonie i Trauguta 34.
Natan Fuchs	ks. Roman Zalitasz	36.000	Kaspra Boczkowskiego 17
Galicyjskie tow. gospodarskie	Włodzimierz trojga im. Łukasiewicz	210.000	Sykstuska 43.
Marya Makan	Józef i Ludwika Rusicey	52.000	Sadownicka 42.
Antoni Gruszyński	Marya Lokołowska	30.000	Wybranowskiego 7.
Izak Barah	mąż Józef i Paulina Jakubiczka	13.200	św. Marcina 51.
Selamon Goldbaum	Jozef i Sara Koffler	80.000	Gródecka 14.
Leokadya z Fibichów Marschal i tow.	Maurycy Kaliseh	122.000	Gródecka 11.
Waleryan Ustrzycki i tow.	Wolf Kaufmann	211.600	Plac Smolki 5.
Kazimierz Sanek	Olga Sanajewicz	3.748	Pohulanka 3A.
Józef i Marya Kotowicz	Aron Slaub	20.000	św. Marcina 39.
Marya Rolajska	Alexandra Zabielska	39.000	Śniadeckich 8.
Sfaniśław i Anna Głęb	Wojciech Księżopolski	18.200	Za rogatką Gródecką 11.
Antoni Dziędzielewicz	Rudolf Nauhas	30.000	Janowska 25.
Józefa Kamienobrodzka i Stefania Malczewska	Juliusz Malczewski	4.600	Cehranowskiej 11.
Marya Konstancya 2-ga im. z Czemeryńskich Hnatyk	Jozef Miklaszewski	15.000	Janowska 62.
Jan Grabowski	Michał i Agnieszka małż. Hawling	3.600	Polna 37.
Emilia Traff	Klara z Golichowskich Traff	2.000	Gródecka 68.
Jan i Stefania Kopeczyński i tow.	Oktaw i Stefania Hlawat	20.000	Żółkiewska 79.
Marya Wolf 2-ga im. Rechen	Jadwiga Ustrzycka i Celestyna Kempner	156.000	Wałowa 13.
Władysław Nazalewicz	Luiza Richter	52.500	Polna 5.
Marcin i Michalina Leszczyńscy	Marya Planeta	12.600	Bilińskich 14.
Aleksander Lesiewicz	Gmina król. stoł. miasta Lwowa	11.000	Snopkowska 7.
Adolf Baumgard	Julia Jurkiewicz	18.000	Trauguta 19.
ks. Mikołaj Kotecki	Lwowskie Towarzystwo akcyjne Browarów	16.640	Majzelsa 2.
Filip Waldmann	Gmina miasta Lwowa	800	Snopkowska 9.
Rozalia Zebrowska	Zofia i Alfred Halban	47.200	Mochnackiego 38.
Salamon Bodek i Chaim Samuel Rubin	Towarzystwo szkoły ludowej	6.000	Zielona 45.



Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
otrzymują to pismo bezpłatnie.

Redakcja i Administracja
przy ulicy Łyczakowskiej 3.

Ogłoszenia od wiersza trójszpaltowego drobnym
drukem 16 gr. — Przy umieszczaniu przynajmniej
trzyrazowym opust 25 %.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

TREŚĆ: Po wyborze posła z miasta Lwowa. — Nowe ustawy konwersyjne. — Sanacja finansów krajowych. — Przestroga przy
najmie kilku mieszkań. — O wiecu w Brüx. — Głosy członków. — Rozmaitości. Wykaz realności sprzedanych w sierpniu b. r.

**Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy ulicy Łyczakowskiej 1. 3. II. piętro,
i otwarte jest dla członków codziennie od godz. 6—7 po południu.**

Syndyk Towarzystwa
Dr. KAZIMIERZ KRYGOWSKI

adwokat krajowy

ulica Sobleskiego liczba 3.

udziela członkom informacji w sprawach podatkowych.

Po wyborze posła do sejmu z miasta Lwowa.

Mandat poselski opróżniony po ś. p. Michałskim otrzymał tegoż następcą prezydent p. Ciuchciński. Wynik głosowania wykazał, że ogół mieszkańców zrozumiał należycie, że w sejmie nie powinno brakować prezydenta miasta, co zresztą wynika i z natury rzeczy, gdyż prezydent jest najbardziej wtajemniczony w stosunki lokalne i finansowe grodu.

Nasze Towarzystwo właścicieli realności wita więc z radością ten wybór, a przy tem wyraża prośbę o obronę właścicieli realności i ogółu ludności miejskiej przed dalszymi ciężarami. Mowa kandydacka Szan. posła z jednakowym podkładem jego poprzedników, nie wróży nam wcale różowej przyszłości; budowę szkół i podwyższenie plac nauczycielskich wysunięto na front. Ile Lwów na to łoży, świadczą budżety miejskie. Pojmujemy, że jest to koniecznością, ale dlaczego my mamy opłacać dodatek 6%-towy do podatku na szkoły po za obrębem Lwowa i na poprawienie bytu nauczycieli wiejskich, to niech będzie zadaniem do rozwiązania dla nowego pana Posła. Odpowiedź jest łatwa a mianowicie: aby rolnikom było łatwiej. Ale dlaczego nam ma być coraz ciężiej?

Już na ostatniej sesji zapowiedziano w sejmie, że podwyższenie dodatku krajowego o 6% jest nie wystarczającym i potrzeba będzie podwyższenia o dalsze jakie 5%, albo i więcej. Ze względu, że Lwów nie otrzymuje dotacji na szkoły należy dążyć do tego, aby Lwów wyłączyć od podwyższeń na szkoły. Przy tej sposobności nie można pominąć, że przy wyższych placach może nie należałoby nauczycielek traktować na równi z nauczycielami. Pleć męska bezwarunkowo ma większe zapotrzebowanie i ciężary, zwłaszcza ojcowie rodzin, a tam gdzie nauczyciel przy równej płacy zaledwie może egzystować z rodziną, nauczycielki pieniądze odkładają. Tu należy wprowadzić przy wyższych poborach pewny stosunek a natomiast za pomocą różnicy dałoby się osiągnąć więcej posad.

Zamężnym nauczycielkom, mającym być zapewnione, powinny się udzielać posad. Nie czekałoby wtenczas tyle kandydatów i kandydatek w biedzie na posady.

Po wsiach budują szkoły nie troszcząc się o mieszkanie dla sił nauczycielskich, na byle jakich gruntach gminnych, bo gminy żałują dobrego miejsca i zdrowego gruntu.

Dzieje się to wskutek tego, że tą sprawą nikt się nie zajmuje albo i że gmina jest uboga. Z jednej strony podwyższa się płace a z drugiej nie troszczy się o zdrowie nauczycieli i to co otrzymał który przez podwyższenie musi z grubym dodatkiem wydać na leczenie często bez skutku. Na umieszczenie szkoły i mieszkanie nauczyciela powinno się bezwarunkowo gmina postarać o fundusze, a kraj powinien jej dopomóc przez pożyczkę lub zapomogę. Dobry gospodarz stara się o budę dla psa, a człowiek wart przecież czegoś więcej. Nie

potrzeba budować salonów, ale schludna izba z kuchnią, komorą i spiżarnią, jako przybudówka przy szkole, dla każdego nauczyciela wystarczy.

Stosunki aprowizacyjne są we Lwowie jak najgorsze. Żyjemy najdrożej w Europie. Na tym punkcie jest pole do popisu dla nowego posła. Jest to sprawa bardzo trudna. Rolnicy do zmiany na lepsze nie dopuszczają, bo leży w ich interesie brać za wszystko jak najwyższe ceny. Utrudnienie wywozu albo otwarcie granicy są jedynymi środkami. Za mało mamy posłów z miast, ażeby użyć przewagę. Miasta przy dzisiejszym nastroju są skazane tylko na ochłapy jakie nam raczą od czasu do czasu agraryusze rzucać. Dotychczas jednakowoż i tych ochłapów było bardzo mało. Zazwyczaj raczyli nam pozwalać jedynie na zaciąganie pożyczek.

Zaopiekowanie się miastami jest sprawą nader piękną. Miasta biorą udział we wszystkich wydatkach, czy to co do szkolnictwa, budowy dróg, budowy kolei, regulacji rzek i potoków etc. etc., a swoje potrzeby muszą pokrywać z własnych dochodów, niewystarczających, i nakładać nowe ciężary.

Prosimy więc, aby nowy poseł zechciał dołożyć wszelkich starań w interesie obrony miast, a szczególnie Lwowa, i wyrażamy mu na drogę tej ciężkiej pracy „szczęść Boże!”

Nowe ustawy o konwersji długów i o ulgach należytościowych.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

I.

W pośrodku największej nędzy gospodarczej, która ogarnęła posiadłość nieruchomą, zwłaszcza miejską, przeprowadził rząd i parlament akcję ustawodawczą, świadczącą przynajmniej o dobrych chęciach.

Wydaniem dwóch ustaw, które uzyskały z końcem lutego b. r. sankcję monarszą, usiłowano wstąpić na drogę, zdolną może poniekąd ulżyć i złagodzić przerażające zadłużenie realności miejskich i małości.

Dotyczy to tych wypadków, w których umowa o pożyczkę nie odejmuje dłużnikowi hipotecznemu prawa wypowiedzenia, a ma na celu zabezpieczenie właściciela, aby nie musiał płacić wyższych procentów aniżeli zwyczajne.

Ponieważ tak we Lwowie, w Krakowie, jak i w innych miastach kraju prawie wszystkie domy obciążone są przynajmniej jedną pożyczką, a często i więcej długami, niezadłużone zaś domy w ręku prywatnych osób należą do wyjątków, przeto dotycząca akcja ustawodawcza ma znaczenie pierwszorzędnej doniosłości dla nas. Skoro zaś i gdzieindziej stosunki realnościowe nie są lepsze, przeto śmiało da się powiedzieć, co następuje: Obie te nowe ustawy, które ułatwiają konwersję długów hipotecznych na niższe oprocentowane, a także na takie, które mniej uciskają wogóle dłużnika, nabierają znaczenia dla całego austriackiego stanu gospodarzy domów. Równie zbawiennymi są i dla posiadaczy dóbr i gospodarstw.

Wprawdzie w tym momencie konwersja mało ma widoków powodzenia z powodu ogólnego braku gotówki i podwyższenia stopy procentowej nawet od pożyczek hipotecznych, jednak ten stan chociażby

nawet czas jakiś potrwał, to przecież przeminie, gdyż jest tylko przejściowym. Natomiast istotne korzyści nowych ustaw są trwałe i pozostaną nam na później. Są zaś znacznym krokiem naprzód, zwłaszcza w porównaniu z dotychczasowymi ulgami konwersyjnymi.

Obie wzmiankowane ustawy pochodzą z dnia 22. lutego b. r. i pojawiły się w dzienniku ustaw państwowych w numerach 48. i 49. Jedna dotyczy konwersji długów hipotecznych zakładów uprawnionych do wydawania listów zastawnych oraz intabulacji nowego prawa zastawu z pierwszeństwem hipotecznem innego już pierwwej intabulowanego; druga zaś ustawa zawiera nowe przepisy o ulgach w należytościach skarbowych przy konwersji długów pieniężnych.

Jak się pokaże poniżej, to i przez te nowe ustawy nie zapewniło się zupełnej swobody dla konkurencyi podaży kapitału, która miałaby największą wartość dla właściciela obciążonej hipoteki. Głównie umożliwioną została konwersja tylko na takie pożyczki, które się będzie zaciągać: „w publicznych instytucjach finansowych z włączeniem kas oszczędności opartych na regulatywie, w zakładach ubezpieczeń, w stowarzyszeniach zarejestrowanych kredytowych i zaliczkowych i we wspólnych kasach sierocych”. Tylko bowiem takie pożyczki mogą korzystać z pełnych ulg skarbowych, jakie zapewnia druga z nazwanych ustaw.

Stanowisko, które austriackie ustawodawstwo konwersyjne zajmuje wskutek nowych ustaw, można pokrótce streścić w zasadach następujących:

1. Przedewszystkiem teraz w prawie cywilnem stało się dopuszczalnem, że za spłatą hipotecznego dawniejszego długu, której się dopełnia pod pewnymi warunkami przez zaciągnięcie długu niższej oprocentowanego albo przynajmniej mniej uciążliwego, można udzielić to samo pierwszeństwo hipoteczne prawu zastawu dla nowej pożyczki, które służyło pożyczce dawniejszej. Pożyczka pierwotna musi być albo przy intabulacji nowej pożyczki albo najpóźniej do sześciu miesięcy po dozwoleniu intabulacji tej ostatniej, z hipoteki wykreśloną.

2. Także i ze strony fiskalnej nic nie przeszkadza takim transakcyom natenczas, gdy nową pożyczkę intabuluje się: na rzecz publicznych instytucji kredytowych z włączeniem opartych na regulatywie kas oszczędności, zakładów ubezpieczeń, zarejestrowanych stowarzyszeń kredytowych i zaliczkowych i wspólnych kas sierocych. Wtedy uiszcza się od dokumentów eks.- i intabulacyjnych po 1 k., jeżeli tylko przestrzega się pewnych formalności, łatwo dających się zachować. Tak samo należytość od intabulacji uiszcza się tylko od nadwyżki pożyczki, jeżeli nowa pożyczka opiewa na niższą stopę procentową od poprzedniej, chociażby wysokością kapitału ją samą przewyższała. W praktyce równają się ulgi należytościowe prawie zupełnemu uwolnieniu. Oprócz bowiem tych stępli od aktów płaci się jeszcze tylko stępel od podania hipotecznego, zwyczajnie 3 K.

Bliższe wskazówki zawiera rozporządzenie ministerstwa skarbu w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości, w dniu 25. lutego 1907 pod l. 50 dz. p. p ogłoszone

3. Rozumie się, że obie ustawy konwersyjne zawierają jeszcze szereg przepisów ograniczających i warunkujących powyższe ułatwienia i ulgi. Ograniczenia te w ogólności mają tylko ten cel jedynie, ażeby konwersja dotyczyła tylko rzeczywiście nie-

pokrytych już poprzednio długów. W ten sposób nie tylko chroni się skarb państwa przed ukróceniem, lecz także i późniejszych wierzycieli hipotecznych przed podejściem. Wedle prawa austriackiego tym ostatnim służy prawo zbliżenia się w pierwszeństwie hipotecznym w miarę pokrywania wcześniejszych długów. Owoż musi się zapobiec na wypadek gdyby dług pierwotny był już w części lub w całości zapłaconym poprzednio bez wykreślenia jego lub jego części, ażeby nie wykreślonej pozycji zaspokojonego prawa zastawu nie użyto następnie później celem dowolnego zaciągnięcia pożyczki na dobry stopień hipoteczny tj. wcześniejszy, pierwotny.

Pojęcie prawne o tem, że hipoteczny stopień pewnej pretensyi jest czemś stałym i jako taki zachowuje się dla właściciela hipoteki, czyli nieruchomości, wprawdzie w kodeksie cywilnym dla państwa niemieckiego, bardziej przystępnym dla nowych idei, znalazło już zastosowanie, atoli w naszym prawie cywilnym, austriackim, nie znalazło przyjęcia, a przeto i nowe ustawy konwersyjne zasadniczo uchylają pojęcie i dopuszczalność własności hipoteki czyli jej stopnia, jako stałej i odrębnej instytucyi prawa, przynależnej do gospodarza nieruchomości.

4. Godne wzmianki są jeszcze stosunki następujące, uregulowane w nowych ustawach konwersyjnych.

Konwertowanie długu na niżej oprocentowany albo spłacalny w odmiennym terminie na rzecz teg o samego wierzyciela, jest ułatwionem szczególnie co do opłat skarbowych. Ulgi po myśli §. 1. cyt. ustawy o ulgach w opłatach przy konwersyi długów pieniężnych, są podobne jak udogodnienia przy konwersyi w publicznych zakładach kredytowych. A więc opłaca się od każdego arkusza potrzebnych dokumentów dotyczących po 1 koronie w stęplach.

Postanowienie to uważać należy jedynie jako cokolwiek swobodniejszą ulgę od tej, jaką dawały już poprzednio dotychczasowa ustawa z dnia 9-go marca 1889 L. 30 dz. p. p. i nowele do niej z dnia 26. grudnia 1893 i 27. grudnia 1899. Te dawniejsze ustawy tracą już obecnie w zupełności moc obowiązującą. Nowymi ustawami zostały one wyraźnie uchylone.

5. Naostatek wypada podnieść, że i postanowienia dotychczasowe o konwersyi hypotek przez zakłady o zastawnych listach również doznały rozszerzenia. Poprzednio ustawa z dnia 14. czerwca 1888 l. 88 dz. p. p. podawała dotyczące normy. Obecnie nowa ustawa szczegółowo rozszerza dawniejsze postanowienia, przyczem udogodnienia konwersyjne obecnej ustawy z dnia 22. lutego 1907. L. 48. dz. p. p. obejmują znaczne ułatwienia. Ustawę dawniejszą również uchyla nowa.

II.

Powstanie nowych ustaw konwersyjnych zawdzięczamy inicjatywie rządu i komisji prawniczej dawnej Izby poselskiej.

Mianowicie jeszcze w roku 1905 przedłożył rząd parlamentowi projekt ustawy, dotyczący konwersyi hipotecznych wierzytelności zakładów uprawnionych do wydawania listów zastawnych oraz dotyczący intabulacyi nowego prawa zastawu z pierwszeństwem hipotecznym innego już pierwszej istniejącego prawa zastawu. To przedłożenie rządowe przysłał parlament komisji prawniczej, która wzięła

go pod obrady, a wypracowawszy projekt ustawy o ulgach konwersyjnych jako uzupełnienie i wycieńczenie pierwszego projektu rządowego, spowodowała izbę poselską, że ta już przed samym zamknięciem sesyi uchwaliła obydwie ustawy. Za izbą poselską poszła też i izba wyższa parlamentu.

Komisya prawnicza izby poselskiej nabrała w toku narad przekonania, że ustawa o konwersyi długów hipotecznych nie spełni zadania zamierzonego, pomimo istotnej swj wartości, jeżeli równocześnie także i ustawodawstwo o ulgach w opłatach skarbowych przy konwersyjnych interesach pożyczkowych nie zostanie na nowo uregulowanem, a mianowicie, jeżeli utrudnienia i nierówności ustawy z dnia 9. marca 1880 l. 30 dz. p. p., noweli z dnia 26. grudnia 1893 o 209dz p p. i noweli z dnia 27. grudnia 1899 l. 262 dz. p. p. nie zostaną uchylne. Przystąpiła tedy do reformy całego dotyczącego. ustawodawstwa.

Projekt ustawy zatem o konwersyi dał impuls do projektu ustawy o ulgach w opłatach, a gdy i ten ostatni po stronie rządu znalazł przychylne wśród obrad w komisji prawniczej przyjęcie, całokształt przedmiotu, w ścisłym pozostającego związku ze sobą, wyczerpująco się przedstawia w nowych ustawach.

Komisya prawnicza zamieszcza do projektu swego ustawy o ulgach następujące uwagi:

Ustawa o konwersyi hipotecznych długów nie mogłaby pomimo swych istotnych zalet spowodować skutków zamierzonych, gdyby równocześnie nie przystąpiło się do zmiany dotychczasowych ustaw o należnościach, a mianowicie z dnia 9. marca 1899 l. 30 dz. p. p. i noweli z dnia 26. grudnia 1893 l. 209 i z dnia 27. grudnia 1899 l. 262 dz. p. p.

W dotyczącej ankiecie słusznie podnoszono, że uzyskanie ulg w opłatach, według dotychczasowych ustaw, zawisło od bardzo małych i ciasnych warunków, a mianowicie że postępowanie formalistyczne, którego drobiazgowo przestrzeganie stanowi warunek przyznania ulg konwersyjnych, przeszkadza dłużnikowi w skutecznem przeprowadzeniu akcji oddłużenia.

Skutkiem tego jest to, że z ulg konwersyjnych nie tak w szerokiej mierze czyni się użytek, jakby to było pożądanem w interesie zupełnego uwolnienia posiadłości nieruchomej od gniotącego ciężaru procentów, albowiem dłużnik hipoteczny, — pomimo uciskającego go ciężaru długu, — porzuca zamiar konwersyi, a wierzyciel konwertujący, pomimo że propozycja by mu była zresztą odpowiednią, odrzuca wniosek o konwersyę, ponieważ do zera maleją korzyści z konwersyi, jeżeli musi się dopełniać tych wszystkich formalności, których żądają ustawy, a które są połączone z kosztami i wydatkami, zwłaszcza dla interesenta nieobeznanego z prawem.

Dlatego komisya prawnicza sądziła, że należy wyrazić opinię, iż koniecznem jest równocześnie przystąpić także i do reformy dotyczących ustaw o ulgach w należnościach.

Rząd okazał jak największą zyczliwość dla tej myśli, co się podnosi z naciskiem. Tak więc komisya prawnicza, opierając się na §. 19. regulaminu izby poselskiej, postanowiła w porozumieniu z ministerstwem skarbu wnieść projekt ustawy, któryby miał na celu działać ożywczo i podniecająco przy konwersyi długów pieniężnych, a to za pomocą swobodniejszego udzielenia ulg w opłatach należności.

III.

Po tych uwagach wstępnych przytaczamy treść ustawy, dotyczącej ulg w należnościach przy konwersji wierzytelności pożyczkowych pieniężnych gdyż późniejsze uwagi z tekstem ustawy pod ręką łatwiej będzie przechodzić.

§. 1. Od dokumentów, którymi zmienia się odnośnie do pożyczki już udokumentowanej jedynie wysokość procentów albo też termin spłaty albo którymi sumę dłużną oblicza się na inną walutę, uiszczyć się ma stałą należność w stęplach po 1 koronie od każdego arkusza, jeżeli dotyczący interes pierwotnie ulegał należności według skali i jeżeli podług skali II. nie przypada niższa opłata.

To postanowienie odnosi się szczególnie do tych dokumentów, w skutku których wydane zostają niżej oprocentowane listy zastawne, w celu niżenia stopy procentowej, stosownie do §. 1 ustawy, dotyczącej konwersji wierzytelności hipotecznych zakładów o listach zastawnych i hipotecznych wpisów nowego prawa zastawu z pierwszeństwem już istniejącego prawa zastawu.

Jeżeli w dokumentach powyżej oznaczonych podwyższa się równocześnie suma kapitału dłużnego, to co do nadwyżki należy je uważać jako dokumenty względem nowego interesu (a więc odpowiednio opłacić).

§. 2 Jeżeli zaciąga się pożyczkę hipoteczną w celu zamiany długu hipotecznego istniejącego, ze strony dłużnika hipotecznego, w publicznych zakładach kredytowych z włączeniem opartych na regulatywie kas oszczędności, zarejestrowanych towarzystw kredytowych i zaliczkowych i wspólnych kas sierocych, to pobierać się ma od dokumentów extabulacyjnych i skryptów dłużnych, z tego powodu wystawianych, o ile nie należałaby się niższa opłata podług II. skali, jedynie stałą należność po 1 K. od arkusza każdego, a za wpis hipoteczny nic się nie ma pobierać, jeżeli:

1. już z dokumentu jest widocznem, że albo:

a) stopę procentową obniża się na cały czas trwania pożyczki, a obniżenie wynosi co najmniej $\frac{1}{4}$ procentu, albo

b) nie amortyzowaną albo ulegającą wypowiedzeniu ze strony wierzyciela, pożyczkę przemienia się na spłacalną w ratach amortyzacyjnych i niewypowiadalną ze strony wierzyciela, atoli bez podwyższenia przymtem stopy procentowej; a nadto

1. wyraźnie już w skrypcie dłużnym wymówiono, że termin umorzenia pożyczki nie na mniej aniżeli sześć lat ustanowiono, nie uwłaczając postanowieniom pierwszego ustępu §. 5., a wreszcie jeżeli

3. wynika z osnowy skryptu dłużnego albo z wydać się mającego przed wykreśleniem dawniejszego prawa zastawu oświadczenia dłużnika hipotecznego, zaopatrzonego w jego podpis uwierzytelniony, które ma być w zakładzie konwertującym złożonem, — to, że nowa pożyczka jest przeznaczoną względnie użytą została na spłacenie dawniejszej wierzytelności.

§. 3. W celu ustalenia tej okoliczności, czy po myśli §. 2 l. 1. i lit. a) wymagane obniżenie procentowej stopy, ewentualnie czy po myśli §. 2 l. 1. i lit. b) niedopuszczalne podwyższenie stopy procentowej miało miejsce, należy porównać intabulowaną stopę procentową dawnej pożyczki z przeznaczoną do intabulacji z nowego skryptu dłużnego stopą procen-

tową nowej pożyczki. Co do nowej jednak miarodajnem będzie oprocentowanie należne według osnowy skryptu dłużnego, w tym wypadku, gdyby stopa procentowa, hipotekować się mająca, niższą była od skryptowej.

Jeżeli umówiono się o stopę procentową nie stałą ale wyrażoną w ilościach najniższej i najwyższej, to cyfra ostatnia służy za podstawę do ocenienia, czy zachodzi понижение czy podwyższenie stopy procentowej.

Nie uwzględnia się należnych odsetek zwłoki przy porównaniu stopy procentowej obydwóch pożyczek, zarówno jak przy pytaniu, czy pierwotna pożyczka była oprocentowaną lub nie. Natomiast dodatki administracyjne i inne peryodyczne świadczenia, obok procentów umówione, należy do procentów doliczać.

§. 4. Ulgi w §§. 2. i 3. przyznane, stosują się odpowiednio, przy zachodzących dotyczących warunkach wymienionych w §. 2. l. 1. i 2., także w razie konwersji, przez oznaczone w §. 2. zakłady dokonywanych na drodze cesji. (C. d. n.)

Sanacja finansów krajowych.

Rząd zwołał do Wiednia na 30. września br. ankietę reprezentantów wszystkich wydziałów krajowych. Wydziałom krajowym rozesłano regulamin obrad, jako też kwestyonaryusz obejmujący 47 pytań, które odnoszą się do kwestyi finansów krajowych. jako też pomocy ze strony skarbu państwa. Przewodniczącym ankiety jest szef sekcyjny ministerstwa skarbu, dr. Robert Meyer, naczelnik departamentu, w którym od r. 1903. przygotowywano przedłożenie o reformie podatków domowych a jego zastępcą szef sekcyjny dr. August Engel. Oprócz reprezentantów wydziałów kraj. w ankiecie udział biorą fachowi referenci ministerstwa spraw wewnętrznych i skarbu.

Uczestnikom ankiety dostarczył rząd obszernego materiału statystycznego do przestudowania.

O ile wnosić można z treści zapytań, wystylizowanych przez rząd, oraz ze sposobu w jaki te zapytania poczyniono, przypuszczać można, że rząd centralny nie jest przychylnym projektem odstąpienia dochodów którego kolwiek z podatków realnych krajom koronnym, jak to ma miejsce w Prusach. Widocznie minister finansów, który ten system popierał, kiedy jeszcze był naczelnikiem galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej, zmienił zapatrywanie ówczesne, zwłaszcza, że ono już i wtedy nie znalazło zwolenników w rządzie centralnym.

Zachodzi obawa, że we Wiedniu zwyciężyło zdanie, iż ustać już musi uwolnienie podatku osobisto-dochodowego od podatków, co byłoby klęską dla ogółu ludności. Przed tym podatkiem i jego dowolnem ciąglem podwyższaniem ze strony władz skarbowych właśnie najmniej broniła się ludność dotychczas dlatego, że jest wolnym od wszelkich dodatków. Gdyby te teraz wprowadzono, ciężar taki byłby nie do zniesienia dla wszystkich wogóle. Oprócz dodatków do tego podatku szukają także podniesienia dochodów krajów przez podniesienie opłat od alkoholu.

Dla nas najbardziej interesującym jest w tym momencie fakt, że ministerstwo skarbu wbrew zapewnieniom dr. Korytowskiego w lipcu złożonym w komisji budżetowej Izby poselskiej, że do ankiety obecnej powoła ludzi praktycznie i fachowo obznajomionych z rzeczą, a to z kół interesowanych, t. j. ponoszących ciężary, właśnie pominęło obecną sposobność wysłuchania ich opinii, a na exportów zaprosiło głównie tylko zastępców wszystkich wydziałów krajowych. Przez to wartość ankiety znacznie się obniża.

Przestroga przy najmie kilku mieszkań.

Przy najmach kilku mieszkań albo mieszkania prywatnego i lokalu, w jednym i tym samym domu, jednemu i temu samemu najmobiorecy należy pamiętać, że od łącznej sumy czynszów tych kilku mieszkań albo np. mieszkania i sklepu wymierzy magistrat nieraz wedle wyższej stopy procentowej podatek gminny czynszowy aniżeli wedle tej niższej stopy, wedle której poprzednio go pobierał od czynszu za każde mieszkanie osobno najęte różnym lokatorom albo od czynszu za mieszkanie i od czynszu za lokal, które poprzednio różne osoby najmowały. Najlepiej rzecz tę objaśni przykład. Pan Ader oddawał sklep w najem za 5.200 koron panu Ząbkowi, a mieszkanie w tym samym domu na drugim piętrze oddawał panu Dzeskiemu za 1.000 koron, a przeto pobierał magistrat gminnego podatku czynszowego osobno od 5200 kor. we wysokości 10% a osobno od 1.000 K. we wysokości 6% czyli 520 K i 60 K razem 580 K. Gdy jednak pan Dzeski się wyprowadził teraz pan Ząbek oprócz sklepu, który zatrzymuje nadal, najmuje także i mieszkanie na 2 piętrze za czynszem rocznym 1.000 K. Jednakowoż z obydwu tych czynszów pobiera magistrat teraz nie tak jak pierwsi 10% i 6% procent podatku gminnego czynszowego od każdego czynszu osobno, ale od łącznej sumy czynszów przez pana Ząbka za sklep i za mieszkanie w tym samym domu zajmowane pobiera wedle stopy 15% od 6,200 koron kwotę 930 koron!

Przy najmie nie zawsze na to zwraca się uwagę. A jednak za to, że pan Ząbek ma sklep i mieszkanie w jednym i tym samym domu opłacać się musi w podatku gminnym czynszowym kwotą o 350 koron wyższą, aniżeli gdyby sklep miał w jednym domu a mieszkanie obok w drugim.

Wobec lakonicznej litery przepisu prawnego może obliczenie magistrackie jest słuszne, bo opłatę tę wynierza się od czynszu przez lokatora opłacanego. Jednak ekonomicznie nie ma w tem żadnej racji. Nie powinno też to powodować wyższej opłaty, że jeden i ten sam lokator w tym samym domu kilka zajmuje przedmiotów najmu. Właściwie też jeżeli to są osobne przedmioty najmu, to czy jedna czy różne osoby najmują je, osobno od czynszu za każdy przedmiot najmu opłacić się winno gminny podatek czynszowy.

Ta opłata jest podatkiem od mieszkań jako takich.

Gdy jednak magistrat postępuje inaczej z tem większą korzyścią dla skarbu miejskiego, pamiętać

o tem powinni tak gospodarze domów jak i lokatorowie, aby uniknąć omyłek w rachunkach, które mogą być dotkliwe.

O wiecu w Brüx.

W dniu 29. czerwca 1907. roku uchwalili delegaci niemieckich stowarzyszeń właścicieli realności w Czechach na wiecu w Brüx następującą rezolucję i to jednogłośnie.

„Wiec w Brüx jako upelnomocniony do uchwały przez związek niemieckich stowarzyszeń realnościowych w Czechach pozostaje przy żądaniu skontyngentowania podatku domowoczynszowego oraz użycia corocznego przyrostu do obniżenia dzisiejszej wysokości podatków. Wiec domaga się, ażeby zmniejszenie stopy podatkowej było równomierne dla wszystkich domów, z których podatek domowoczynszowy opłaca się. Dlatego protestuje wiec przeciw jakimubądź jednostronnemu lepszemu traktowaniu poszczególnych kategorii domów przy przyznaniu opustów z tego przyrostu, a mianowicie protestuje przeciw żądaniu, aby we wyższej mierze przyznać kategorii podatkowej A. kwotę potrąceń na utrzymanie domu alboważ aby tejże przyznać większe zmniejszenie stopy podatkowej. Tego rodzaju jednostronna korzyść jednych zawiera w sobie pokrzywdzenie reszty właścicieli domów t. j. grupy B., bo w takim wypadku przyrost coroczny nie wystarczyłby na zmniejszenie równomierne i w tej grupie. Podwyższenie stopy procentowej potrącenia na 30% w grupie A. nie jest usprawiedliwionem także i dlatego, ponieważ to potrącenie oblicza się nie tylko z renty budowli ale i z renty gruntowej. Obniżenie stopy podatkowej w grupie A. mógłby wiec uznać za uprawnione tylko pod warunkiem, gdyby budowlom grupy B. przyznano odszkodowanie równomierne za dodatki na potrzeby powiatu, które z nich się płaci. Wiec wzywa stowarzyszenia związkowe, ażeby posłom do parlamentu w swoich okręgach wybranym, udzieliły te postanowienia i ażeby wpłynęły na nich w celu poparcia tych żądań przy obradach nad projektem reformy podatków domowych“.

Że ta cała rezolucja nie ma ani zdrowego sensu ani żadnej praktycznej doniosłości, to na pierwszy rzut oka okazuje się ze samej jej osnowy.

Wszczegółności pozbawioną jest praktycznego znaczenia dlatego, że żądania wiecu w Brüx i jego protesty opierają się na przypuszczeniu, iż rządowy projekt reformy podatku domowoczynszowego przyjmuje za podstawę skontyngentowanie podatku, a przecież nie tylko to jest bardzo wątpliwem, ale pozwalamy sobie wyrazić przekonanie nasze, że jest to niemal pewnem, że projekt rządowy wykluczy skontyngentowanie. Skontyngentowaniu podatku tego nie tylko wśród obrad ankiety w roku 1903. rząd się sprzeciwiał, nie tylko też później w żadnym oświadczeniu czy to ministra Dra Kozla czyli też ministra Dra Korytowskiego wyraźnie nie znajduje się nigdzie potwierdzonym zamiar kontyngentowania, ale przeciwnie raczej wstręt do kontyngentowania prawie jest widocznym u rządu. Jakkolwiek zaś podstawy projektu, który rząd wypracował i być może, że wreszcie w jesieni b. r. nareszcie zdecyduje się przedłożyć parlamtowi, za-

chowuje się w zupełnej tajemnicy dotychczas, to jednakowoż wolno nam wyrazić na podstawie postronnych wywiadów domysł, że podatku domowego rząd nie zamierza kontyngentować. Właśnie ten niebywały fakt, że wbrew poprzednim zapewnieniom obydwu wspomnianych ministrów, projekt rządowy rozmyślnie pokrywa się ścisłą tajemnicą, że a i w poważnych pismach nie ogłasza się jego podstaw aby dyskusji publicznej o nim nie wywoływać, a także i ta okoliczność, że ani nawet deputacyom zorganizowanych stowarzyszeń realnościowych nie daje się przystępu ani wyjaśnień co do tego projektu rządowego, to wszystko utwierdzić musi domysł, że skontyngentowanie rządowi nie jest miłym. A gdyby było inaczej, to przecież sam rząd pospieszyłby z wieścią o skontyngentowaniu, któraby nader przychylny musiała znaleźć oddźwięk tak w opinii publicznej jako też i w towarzystwach realnościowych, zwłaszcza że najliczniejsza ich część i najpoważniejsza właśnie widzi zbawienie we wiedeńskim projekcie reformy, który ma za podstawę skontyngentowanie podatków domowych.

Jeżeli więc u rządu projekt skontyngentowania nie ma widoków powodzenia, to szkoda o nim rozprawiać a rezolucya wiecu w Brüx jest też zupełnie nie potrzebna i nie na czasie uchwalona.

Jednak co gorsza, rezolucya ta jest objawem waśni i braku jedności w łonie towarzystw realnościowych i różnych ich związków, a jako taki przyczynić się musi do osłabienia organizacji naszych realnościowych; jest więc faktem ubolewania godnym.

Ponadto rezolucya ta jest wprost nierozumnym i niczem nieusprawiedliwionym występek jednej części właścicieli realności przeciw drugiej t. j. grupy B. przeciw grupie A.

Nieusprawiedliwioną napaścią Niemców czeskich jest ta rezolucya przeciw wiedeńczykom i innym dlatego, że nie jest prawdą, jakoby ci ostatni projektowali ulgi dla grupy A. kosztem grupy B. Jeżeli zaś grupa B. chce mieć odszkodowanie za dodatki powiatowe, to i temu nikt się nie sprzeciwia. Potępić się musi natomiast każde usiłowanie jednej grupy idące w kierunku zwalczania drugiej grupy. Łamie się przez to jedność i solidarność, a przeto takie postępowanie jest niepolitycznem.

Mieszanie pojęć o rencie gruntowej i budowlanej dla uzasadnienia rezolucyi czeskoniemieckiej w Brüx również jest chybnem, ile że podstawę opodatkowania z domów nie grunt budowlany ani dom stanowią, ale jedynie czynsze, a te z rentą nic nie mają wspólnego.

Widzimy więc, że niemieckie towarzystwa Czech wyrwały się znowu z akcyą niewczesną i poronioną, nad którą jako ogółowi szkodliwą tylko ubolewać należy. Nie tajemem też jest, że ich szkodliwe działanie wywołane jest jedynie zawiścią wobec innych t. j. wiedeńskich oraz wobec słowiańskich towarzystw realnościowych.

Głosy członków.

Hala rybna.

Nareszcie ma mieć Lwów halę rybną. Według doniesień dziennikarskich ma ona stanąć na rybnym placu, prawdopodobnie dla utrzymania tra-

dycyi, że tam od lat dziesiętek sprzedają ryby, bo wygodnem to miejsce nie jest jako otoczone błotnymi ulicami nie do przebycia i jako nie posiadające komunikacyi z koleją elektryczną. Poprowadzenie kolei ulicą słoneczną mogłoby temu zaradzić. Przy dzisiejszym rozroście miasta jest konieczne urządzić hale i targowiska po przedmieściach. Przy dzisiejszym stanie cała południowa część miasta nie ma targowisk.

Ludność części południowo-wschodniej ma za daleko, ażeby zakupywać wprost od producentów i musi towary przepłacać u pośredników.

O targowicę dla dzielnicy stryjskiej starają się mieszkańcy już od szeregu lat, lecz się ich zbywa obietnicami. Chcąc kawałek ryby kupić, niech każdy sobie przedstawi drogę do przebycia z zielonego, z lyczakowa, ze stryjskiego lub grodeckiego aż na plac rybi!

Oszczędzanie wody.

W lecie upomina zwyczajnie magistrat do oszczędności z wodą i bardzo słusznie, ale niechże sam zechce przestrzegać, aby wody nie marnowano, np. ile wody niepotrzebnie się marnuje przy studni na placu maryackim. Inne miasta posiadają także wodotryski przy statuach i t. p. ale puszczają się takie wytryski chwilowo, przy pewnych uroczystościach. Z początkiem sierpnia b. r. po rżnięciem skropieniu ulicy Kościuszki zlewano tę ulicę powtórnie tak że woda spływała rynsztokami: czy to nie marnowanie? Właścicielom grozi urząd wodociągowy zamknięciem wody, gdy dojrzy choćby nieznaczny wpływ wody, ale są domy w których pomimo doniesienia tygodniami woda ucieka. Wogóle rozciągnięcie ścisłego nadzoru nad urządzeniami budynków, służących na biura i t. p. cele, byłoby bardzo pożądanem i to ścisłe dozоровanie i dopilnowanie napraw przez urząd wodociągowy w większej mierze jak nadzór w zwykłych domach mieszkalnych.

Drobne wydatki.

W obecnych ciężkich czasach potrzeba koniecznie, ażeby w gospodarce miejskiej choćby nawet co do drobnych kwot zaczęto oszczędzać. Oto mały przykład.

Na plantacjach miejskich są ławki ze sztab żelaznych, na których się umieszcza listwy dębowe. Takich listew jest u każdej ławki do 17 sztuk; z których prawie połowa jest zupełnie zbyteczna. Widzimy to na niektórych ławkach tak wykonanych z tą oszczędnością. Zważywszy, że takich około 7 listew z gwoździami lub śrubami, z przy mocowaniem i pokostowaniem kosztuje około 15 koron, to możnaby przy każdej ławce tyleż zaoszczędzić. Wobec kilkuset ławek umieszczonych na plantacjach, możnaby zaoszczędzić wcale pokazną kwotę, dającą się użyć albo na sprawienie więcej ławek albo na dozorców plantacyjnych albo wreszcie na inny cel.

Ostatnimi czasy rada miejska jest bardzo hojną dla wszelkich próśb. Potrzebuje się tylko przysłać komuś, że warto by, aby jakaś instytucja posiadała własny dom, w tej chwili rozpoczynają zbierać po wszystkich kątach a w pierwszej linii u gminy, aby dała grunt za darmo a także i wydatną subwencję. Każdy liczy, że rozpoczętemu

działu nie dadzą upaść i że gmina ich pewnie nie opuści. Jest to poprostu branie na kawał ze szkołą podatników. Dławidudy, kataryniarze, fotografowie, fryzjerzy, każdy skoro czuje próżnię w kieszeni ma talent do sztuk pięknych, i znajduje uwzględnienie stosownie do tego, kto go popiera no i otrzymuje zasiłek. Zasiłki uchwalone są często takie, że wystarczą zaledwie do wyjazdu do rogatki. Naprzód można przewidzieć, że pójdą na marne. Wyrzuca się w ten sposób marnie tysiące tak przez gminę jak i przez kraj. Mamy we Lwowie obecnie kilka budynków publicznych rozpoczętych bez pieniędzy. Spodziewajmy się więc, że żebranina łada dzień się pojawi. Rada gminna powinna już raz zająć stanowisko odporne w tym kierunku i nie ulegać wrażeniu słodkich słówek wpływowych osób. Niech instytucje naprzód się obliczą, zanim przystąpią do budowy. Ostatni czas, aby gospodarce miejskiej stała się koszula bliższą ciała jak sukmana

Rozmaitości.

Ruch budowlany w maju 1907.

Dzielnica	Nowe budowle						Użytkowanie					
	parter	piętro			budynek gospod.	razem	parter	piętro			budynek gospod.	razem
		1	2	3				1	2	3		
I.	2	—	3	—	2	7	1	1	1	—	1	4
II.	2	1	1	—	1	5	—	—	1	—	—	1
III.	—	—	3	—	3	6	—	—	—	—	—	—
IV.	1	—	—	1	4	6	—	—	—	—	—	—
V.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem	5	1	7	1	10	24	1	1	2	—	1	5

Dzielnica	Adaptacje						Rozbiórka					
	parter	piętro			budynek gospod.	razem	parter	piętro			budynek gospod.	razem
		1	2	3				1	2	3		
I.	—	3	1	—	3	7	—	—	—	—	—	18
II.	—	1	1	—	1	3	—	—	—	—	—	9
III.	—	—	—	—	3	3	—	—	—	—	—	9
IV.	2	—	—	—	—	2	—	—	—	—	1	9
V.	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	1
Ogółem	2	4	2	—	8	16	—	—	—	—	1	46

W komisji budżetowej izby posłów w dniu 15. lipca b. r. poseł Dr. Stanisław Głabiński wystosował do rządu zapytanie, czy projektowana reforma podatku domowoczynsowego będzie w roku bieżącym przedłożoną? Na co minister skarbu Dr.

Korytowski odpowiedział, że projekt reformy podatku domowego już wykończono oraz że projekt ten będzie w jesieni przedłożony.

Zużycie wody w mieście Lwowie dosięgło w lipcu br. ostatnich granic, jak ostrzega prezydent miasta pan Ciuchciński w okólniku publicznie plakatowanym. Jednakowoż peryedpczne biuletyny statystyczne ogłaszane eo miesiąc w miejskiem wydawnictwie statycznego biura p. t. „Lwów w cyfrach“ pouczają, że wopociąg miejski z Woli dobrostańskiej zdołał już doprowadzić przy ruchu normalnym dotychczasowym znaczne większe ilości wodp dzieunie, aniżeli w lipcu r. z.; zaczęm ostrzenie powyższe możemy przyjąć spokojnie „cum grano salis“, o ile tym okólnikiem nie chciałby znów urząd miejski uczynić wstępu do ponownego usiłowania wprowadzenia po domach nieszczęsnych wodomierzy i do podrożenia wody.

Dla kupców i przemysłowców naszych ważną sprawą jest spowodować potaniecie w mieście Lwowie światła elektrycznego, które zawsze jest jeszcze nadmiernie drogiem. To też przy obecnie będącem w toku rozszerzeniu miejskiego zakładu elektrycznego o tem pamiętać wypadałoby, a koła interesowane winny się tem zająć. Lwów rozwija się dosyć szybko, tak że zapotrzebowanie elektrycznego światła nie może szkodzić rozwojowi gazowni. Zresztą u nas i gaz powinien być tańszym, a światło elektryczne miejskie na żaden sposób nie powinno być droższem aniżeli światło własne takie samo w niektórych przedsiębiorstwach prywatnych.

Do ankiety dla sanacyi finansów krajowych nie zaprosił c. k. rząd expertów z grona płacących podatki a względnie dodatki do podatków na potrzeby kraju. Atoli nasze towarzystwo właścicieli realności odniosło się w tej sprawie do prezydium państwowego związku stowarzyszeń wiedeńskich. Tam też zapadła uchwała, aby o zaproszenie expertów zorganizowanych stowarzyszeń realnościowych upomnieć się u rządu. Jaki będzie skutek tej akcji, okaże niedaleka przyszłość. Jak wiadomo termin zwołania tej ankiety na 30 z. m. został na razie odłożony na czas późniejszy.

Państwowy Związek stowarzyszeń realnościowych we Wiedniu postanowił zwołać na połowę listopada b. r. zjazd delegatów stowarzyszeń związkowych. Przedmiotem obrad będzie reforma podatków domowych, sanacya finansów krajowych, zastępstwo własności miejskiej w Radzie państwa, projekty ustaw budowlanych oraz inne, będące z powyższym związku.

Ogólnie i narzekają na niedbałość urzędu budowlanego oraz niedbałość właścicieli realności we Lwowie, którzy koniecznych nawet napraw w budynkach nie pilnują, tak, że stan ich może być groźnym dla publicznego bezpieczeństwa. Tego nasze towarzystwo realnościowe nie tylko nie może brać w obronę, ale przeciwnie takie niedbalstwo gospodarzy jako też i urzędu budowlanego miejskiego potępia, bo wprowadzie naprawa drogo kosztuje, ale życie i zdrowie ludzkie jeszcze są droższe.

Wykaz sprzedanych realności w sierpniu 1907.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

Sprzedal	Kupił	Cena K.	numer domu
Ernestyna Roth	Izak i Franz Metzger	26.400	Młynarska 14.
Wolf i Laja Rudy	Markus Izak Nasszem	52.500	Korzeniowskiego 3.
Eizla Pilpel i tow.	Leizor Blatt	6.300	Słoneczna 43.
Józef Olpiński	Julian Czanczena	44.000	Murarska 10—12.
Michał i Julia Padiak	Wojciech Łukawski i Alfred Pleus	40.000	Św. Marka 40.
z hrabiów Zamojskich Kar-niewska	Ludwika z hrabiów Zamojskich Rozwadowska	21.300	Zielona 22.
Julian Matauszek	Tymola Marya 2 m. z hr. Dzieduszyckich Bocheńska	64.000	Whl. 1892 dz. I.
Tadeusz Sieradzki	Helena z Dawidowskich Wojnarowiczowa	65.000	Ottoma Hausnera 9.
Samuel Hirsch Neuwelt	Regina z Kornhaberów Neuweltowa	5.000	Whl. 1992 dz. I.
Mojżesz i Fani Bardach	Gedalie Wasserstein	6.200	Whl. 1291 dz. II.
Józef Franz i Józefa z Motylewskich Franz i tow.	Julian i Marya małż. Mudrak i tow.	52.965	Gipsowa 10.
Gmina miasta Lwowa	Marya Balbina 2 im. z Cieślewiczów Złotek i Piotr Ignacy 2 im. Cieślewicz i tow.	13.600	Park Kilińskiego 28.
Stanisław Mars	Julian Bernacki	4.000	Whl. 655 dz. I.
Galicyjskie towarzystwo aptekarskie we Lwowie	Michał i Eugenia Nick	44.000	Pańska 22.
Adam Krajewski	Jan Chrzanowski	12.400	Pijarów 38.
Marya Lubusko	Elżbieta i Piotr małż. Kapuścińscy	21.000	Whl. 517 dz. III.
Antoni Wechsler	Jan Sawicki	23.400	Bilińskich 16.
Sara Grossman	Marya Aniela 2 im. i Ernestyna Wróblewska	26 000	Whl. 1127 dz. II.
Antonina Stanek zam. Stanget	Wilhelm i Matylda Sandhard	8.400	Whl. 1982 dz. II.
Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny	Hersch Meller	32.000	Szumlańskich 8.
Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny	Natan Bojko	31.200	Zielona 48B.
Kunegunda z Grutowskich Sysak	Juliusz Cybulski, Józef Padewski i tow.	10.000	Whl. 2322 dz. I.
Antonina z Wereszczyńskich Kowalska	Róża i Jakób małż. Schapira	80.000	Zamarstynowska 29.
Marceli i Anna Rozwadowscy	Jozefa 1 śl. Rozwadowska 2 śl. Koziarowska	8.649	Whl. 1130 dz. IV.
Henryk i Adela Adler	Ignacy Roman 2 im. Kostkiewicz	56.000	Gołębia 4.



Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
otrzymują to pismo bezpłatnie.

Redakcja i Administracja
przy ulicy Łyczakowskiej 3.

Ogłoszenia od wiersza trójszpaltowego drobnym
drukem 16 gr. — Przy umieszczeniu przynajmniej
trzytygodniowym opust 25 %.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

TRESC: Wiedeński zjazd delegatów. — Obwieszczenie c. k. Administracji pod. — Obrona obywateli: I. w sprawie szacowania
czynszów. II. w sprawie właściwej pory oglądania mieszkań. III. przeciw podwyżce dodatków krajowych. — Protokół
posiedzenia zarządu z dnia 13. września b. r. — W sprawie elektrycznego oświetlenia. — Nowe ustawy konwersyjne c. d.
— Wykaz realności sprzedanych we wrześniu b. r.

**Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy ulicy Łyczakowskiej 1. 3. II. piętro,
i otwarte jest dla członków codziennie od godz. 6—7 po południu.**

Syndyk Towarzystwa

Dr. KAZIMIERZ KRYGOWSKI

adwokat krajowy

ulica Sobieskiego liczba 3.

udziela członkom informacji w sprawach podatkowych.

Wiedeński zjazd delegatów.

W dniach 28. i 29. z. m. zebrali się we Wiedniu delegaci wszystkich istniejących w Austrii stowarzyszeń realnościowych, a uchwaloną na zjeździe rezolucję i odpowiedź rządu podajemy poniżej, zastrzegając sobie szczegółowe sprawozdanie do numeru najbliższego.

Rezolucya zjazdu

Konferencya delegatów wszystkich w Austrii istniejących stowarzyszeń właścicieli realności, zebranych we Wiedniu dnia 28. października 1902 r., wyraża głębokie ubolewanie z tego powodu, że dotychczas nie przedłożono parlamentowi projektu reformy podatków z domów, pomimo, że c. k. rząd od lat ją przyrzeka, a parlament żądał w uchwalonej na wniosek nagły w dniu 13. lipca 1902 rezolucyi przedłożenia jego w najbliższej podówczas jesiennej sesyi.

Konferencya delegatów upatruje w tem szkodziwą dla powszechnego dobra ludności przewłokę w rozwiązaniu kwestyi podatkowej, albowiem w nieskończoność wysrubowany nadmiernie podatek domowy wymaga gwałtownie zniżenia, aby ogółowi ludności przyjść z pomocą.

Zorganizowani w towarzystwach podpisanych właścicieli realności, opierając się na zupełnej wewnętrznej jedności i zespoleniu, a w przekonaniu o słuszności żądań swoich, domagają się natychmiastowego przedłożenia parlamentowi projektu ustawy o podatkach domowych, a nadto zwracają uwagę Wys. c. k. rządu na ciężką odpowiedzialność za szkody, które już powstały i nadal grożą ludności, a mianowicie właścicielom realności, lokatorom, a także i przemysłowcom budowlanym wskutek dalszej zwłoki.

Za państwowy związek stowarzyszeń właścicieli realności w Austrii i Centralny związek Wiedeńskich stowarzyszeń: Dr. August Vonderheidt, Józef Grünbeck, Dr. Józef Mattis.

Za ogólne wiedeńskie towarzystwo właścicieli realności: profesor uniwersytetu Dr. Jan Komorzyński.

Za stowarzyszenie właścicieli realności w Salzburgu: Karol Arazim.

Za towarzystwo wł. realności w Marburgu: Henryk Wastian.

**Do posypywania chodnika na zimę żółty piasek, furą z dostawą za
1 kor. Zamówienia przyjmuje kantor fabryki Piekarska 13. Bogdanowicz.**

Za towarzystwo właścicieli domów i gruntów w Insbruku. Za towarzystwo właścicieli realności w Bregencyi. Za towarzystwo właścicieli realności w Celowcu: ces. radca Wilhelm Dietrich.

Za towarzystwo właścicieli realności w Lublanie: Dr. W. Gregorič.

Centralny związek niemieckich stowarzyszeń właścicieli realności na Morawach: Dr. Alojzy Sickinger, Ferdinand Schmidt, Otmar Oberenner, A. Orliczek.

Lwowskie Towarzystwo właścicieli realności: Dr. Kazimierz Krygowski.

Towarzystwo właścicieli realności w Krakowie: Dr. Konstanty Lipowski.

Towarzystwo właścicieli realności w Czeraniowcach: Dr. Max Goldenberg.

Związek niemieckich towarzystw realnościowych w Czechach: Dr. Adolf Klepsch, Karol Walter, Karol Nase.

Krajowy związek dolnoaustriackich stowarzyszeń właścicieli domów: Edward M. Basch, Ryszard Harkup.

Związek dolnoaustriackich towarzystw realnościowych: Rudolf Schratt.

Società fra i proprietari di stabili w Tryeście: Dr. Cezar Piccoli.

Ustředni sbor spolku majitetu domu koruny ceske v Praze: Prof. Dr. Maciej Kovař, Bogumił Patočka.

Związek stowarzyszeń realnościowych w Reichenbergu: Dr. Ryszard Pirkl, ces. radca A. Salomon, poseł do rady państwa Schaefer.

Związek stowarzyszeń realnościowych na Śląsku: Dr. Pillarski, Józef I. Olbrich.

Odpowiedź ministryalna.

Moi wielce szanowni Panowie! Macie Szan. Panowie zupełną słuszość, że rząd uznaje konieczność reformy podatków domowych. Dzisiejszy rząd zarówno jak i poprzednie uznaje tę konieczność. Jeżeli dotychczas nie było możliwem, wystąpić z projektem ustawy wobec parlamentu, to chcecie Panowie usprawiedliwić to tem, że właśnie teraz musieliśmy prowadzić wielkie rokowania ugodowe z Węgrami, że wobec nich musi wszystko inne ustąpić na bok, dopóki dzieło ugody nie uwieńczy się pomyślnym skutkiem. Ministerstwo skarbu powoływało od dwóch lat różne ankety i dlatego zna doskonale życzenia właścicieli domów. Zauważam, że i w ostatnim czasie znowu udawano się do ministerstwa o powołanie nowej ankety. (Przy tych słowach dali się słyszeć wszyscy obecni delegaci ze zaprzeczeniem). Cieszy mnie to jeszcze więcej, że Panowie nie życzą sobie już ankety. A więc daję Panom zapewnienie, że skoro tylko pierwsze czytanie ugody w parlamencie się ukończy pomyślnie, przedłożony zostanie preliminarz budżetu, a następnie także zaraz i projekt reformy podatków domowych. Panowie możecie o tem być zupełnie przekonani.

L. 12700/07.

Obwieszczenie.

Oдноśnie do ogłoszenia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 16. września 1907 l. 99328/07 o sporządzaniu i przedkładaniu Władzom podatkowym I-ej instancyi wykazów form. B. C. i D. dla użytku przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego na r. 1908 podaje się niniejszem dodatkowo

do wiadomości P. T. właścicieli domów i lokatorów że w wykazach form. B. C. i D. należy wykazać mieszkańców względnie członków rodziny, ich zatrudnienie i miejsce zamieszkania według stanu z dniem 5. listopada 1907 i wykazy te przedłożyć c. k. Administracyi podatków najdalej do 15. listopada 1907.

Wykaz B. ma być wypełniony przez właściciela domu wynajętego, wykaz C. przez czynszowników a wykaz D. przez właściciela domów niewynajętych.

Tesame wykazy obowiązani są sporządzić właściciele hotelów i domów zajezdnych co do tych osób, które dłużej niż 3 miesiące bez przerwy mieszkają.

W jaki sposób mają być rzeczzone wykazy wypełniane wskazują dokładnie napisy pojedynczych rubryk względnie objaśnienia zamieszczone na 1. stronie dotyczących druków.

Blankiety powyższych wykazów wydaje protokół podawczy c. k. Administracyi podatków za zgłoszeniem się interesowanych bezpłatnie.

C. k. Administracya podatków.

Lwów, w październiku 1907.

Prochaska m. p.

Obrona obywateli.

Zarząd naszego Towarzystwa wniósł do władz publicznych następujące petycje:

I. W sprawie szacowania czynszów.

Prześwietna c. k. Administracyo podatkow!

Przy sprawdzaniu czynszów w ostatnim okresie wymiarowym podobnie jak w poprzednich, posługiwała się Prześwietna c. k. Administracya komisyjnalnem szacowaniem czynszów względnie badaniem wartości użytkowej mieszkań przy pomocy rzeczoznawców.

Rzeczoznawców w swoim czasie proponowaliśmy w liczbie 45, wybierając obywateli ze wszystkich dzielnic i okolic miasta, tak, aby nikt nie był zniewolonym orzekać o stosunkach czynszowych obcej sobie i nieznaney dzielnicy albo okolicy miasta. Również w instrukcyi, którą zarząd naszego Towarzystwa wydał i ogłosił w przedmiocie postępowania skarbowego dotyczącego, dla użytku rzeczoznawców, zwrócono uwagę między innymi i na tę okoliczność, że w obcej dzielnicy szacować czynsze domowe powołany przez władzę rzeczoznawca, winien się uchylić od tej czynności, aby właściciela domu nie narazić na szkodę przez nieznanomość stosunków czynszowych dotyczącej obcej dzielnicy i okolicy miasta.

Tymczasem kilkakrotnie pod tym względem miały miejsce przy ostatnich czynnościach, co dopiero dokonanych w r. b., zboczenia, które też dotkliwie opodatkowanym dały się uczuć, a krzywdę w tych wypadkach wyrządzili obywatele mimowolnie współtowarzyszom.

Również w niektórych wypadkach przez zbytętny pośpiech pobłażono wbrew instrukcyi, pomijając szacunek osobno czynszu brutto, świadczeń ubocznych i czynszu netto, a wszakże za świadczenia uboczne potrącalne z czynszu, wolne od podatku, kwoty mogą stanowić znaczną różnicę w wysokości podatku.

Pozatem wypada stwierdzić z przyjemnością, że czynności obywateli rzeczoznawców wypadły we wszystkich wypadkach zupełnie poprawnie.

Dla uniknięcia na przyszłość tych wykazanych powyżej, we wytkniętym dwojakim kierunku, tu i ówdzie zaszytych usterek, zwraca się niniejszem zarząd lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności do Przeshirej Administracyi z powyższym przedstawieniem, zwłaszcza, że te usterki mogłyby spowodować w pojedynczych wypadkach w drodze rekursów, o ile je na czas wniesiono, ponowne lokalne czynności rzeczoznawcze, a przeto sporadycznie jeszcze powtórzyć się może powołanie rzeczoznawców do ponownych czynności podobnych i na to jeszcze, dwulecie podatkowe.

Raczy tedy Przeshirej c. k. Administracya na przyszłość zarządzić co należy, celem uchylenia usterek.

We Lwowie dnia 31 lipca 1907 r.

Dr. Kazimierz Krygowski
sekretarz.

Józef Neumann
prezes.

II. W sprawie właściwej pory oglądania mieszkań.

Przeshirej Magistracie kr. st. miasta Lwowa!

Czyniąc zadość poleceniu Przeshirej Magistratu z dnia 24 sierpnia 1907 l. 19137/I./1905 zawiadamiamy, że ponownie zastanowiwszy się nad kwestyą, które godziny dla Lwowa są najodpowiedniejsze do oglądania próżnych jakoteż i zajętych jeszcze, a do wynajmu przeznaczonych mieszkań i lokali, przyszedł zarząd podpisanego Towarzystwa do przekonania, że najwłaściwszymi są te od godz. 10. do 1 ej rano i od godz. 3—6 popołudniu, które już poprzednio jako takie oznaczyliśmy. Te godziny odpowiadają zarówno stosunkom miejscowym jak i dawnym, a niezmiennym dotychczas zwyczajom, które utrzymać wypada, a przez wydać się mające rozporządzenie nadać im należytą powagę i znaczenie także i na przyszłość.

Wlatego prosimy:

raczy Przeshirej Magistrat petycyę przez podpisanane Towarzystwo do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie w roku 1889. wniesioną, w przedmiocie wydania na zasadzie art. XI. ustawy z dnia 1 sierpnia 1895. l. 112 dz. p. p. rozporządzenia, mającego na celu ustanowienia odpowiednich godzin do oglądania w m. Lwowie przedmiotów najmu, zgodnie z treścią powyższej petycyi, łaskawie poprzeć, a to tem rychlej i pilniej, że sprawa ta zalega od dłuższego czasu, a tymczasem mnożą się wypadki oporu niechętnych gospodarzom lokatorów, które dadzą się na drodze pożądanego rozporządzenia usunąć na przyszłość, a zresztą w innych stołecznych miastach prowincjonalnych podobne rozporządzenia dawno już, bo prawie zaraz po wejściu w życie ustawy z roku 1895. l. 113. dz. p. p. wydano, a tylko u nas we Lwowie dotychczas brak jego.

Ze zarządu Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności:

sekretarz:

Dr. Kazimierz Krygowski

prezes:

Józef Neumann

III. Przeciwno podwyżce dodatków krajowych.

Wysoki Wydział Krajowy!

W obawie, ażeby przyszlóroczny preliminarz budżetu krajowego nie spowodował ponownego

podwyższenia dodatków krajowych do podatków, a szczególnie ze względu na zwiększone wydatki na potrzeby szkolnictwa krajowego, a ewentualnie i wydatki z powodu zniesienia prestacyi drogowych, wnosi podpisany Zarząd Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, na skutek jednomyślnej uchwały z dnia 13 września 1907 roku następujące

Przedstawienie.

Nieruchomość miejska we Lwowie przeciążoną jest do ostatnich granic i bodaj czy nie po za granice możliwości

Dotychczasowe ciężary we formie państwowego podatku domowoczynszowego z rozmaitymi dodatkami na potrzeby krajowe i gminne, z doliczeniem gminnego podatku czynszowego i opłaty za wodę, przenoszą 50% dochodu z realności.

Ta dotychczasowa nadmierna wysokość opłat na cele publiczne traci już charakter podatku, a staje się wprost wywłaszczeniem większej połowy własności nieruchomości.

Przy tem należy jeszcze wziąć pod uwagę, że własność nieruchoma we Lwowie jest i hipotecznie nadmiernie zadłużoną, że w regule na realnościach miejskich ciężą pożyczki bankowe, do połowy wartości dochodzące; że każdy kapitał użyty na budowę lub kupno, przy domach, opłacających pełny podatek domowoczynszowy, zaledwie na 3 1/2% się oprocentowuje; że czynsze, już i tak stosunkowo wysokie, podnieść się więcej nie dadzą.

To wszystko wskazuje, że właściele nieruchomości znajdują się już teraz w położeniu materialnem, nie tylko arcytrudnem, ale wprost rozpaczliwym, bez wyjścia i bez nadziei polepszenia, że przeto jest grubym błędem mniemanie, jakoby w mieście Lwowie własność nieruchoma była jeszcze źródłem, z którego dochody czerpaćby można. Źródło to zostało już od dawna zupełnie wyczerpane i na długi czas zrujnowane!

W obec przesadnych ciężarów publicznych przyrost domów nadzwyczajnie zmalał, tak, że już w roku 1900. wedle ostatniego spisu ludności, na stu mieszkańców wypadło zaledwie 56 mieszkalnych ubikacyj. Na każdą, bez różnicy płci, wieku i stanu, głowę ludności cywilnej wypadła we Lwowie, samego, do opodatkowania przypadającego czynszu, przeciętna kwota 102 kor. 84 hal. Nawet najluchsza komora, nyża, kuchnia i t. p., zarówno jak i każda izba dźwigała na sobie przeciętną czynszu, we Lwowie wynoszącą kwotę 169 k. 70 h, rocznie! Od r. 1900 stosunki te jeszcze się pogorszyły.

W następnych zaś latach nie zmieni się nic na lepsze, owszem domów i mieszkań musi ubywać w stosunku przeciwnym do wzrostu ludności. Nie można bowiem liczyć na zwiększenie się ochoty do budowania wobec odstrasającego przeciążenia domowymi podatkami i dodatkami do nich.

Dodatki zaś dotychczasowe na potrzeby krajowe i gminne przenoszą 70%, co do domów, opłacających pełny podatek monarchiczny. Nadto do podatku 5% do domów, używających tak zwanej czasowej swobody podatkowej z powodu nowej budowy lub przebudowy, do krajowego dodatku 60% przybywa dodatek gminny 25%.

Wreszcie poważny wydatek powodują ciągle naprawy, czy to w starych, czy też w nieszczególnie budowanych nowych domach, zwłaszcza przy manii lwowskiej częstego przeprowadzania się, tak,

że z dochodów z domu właścicielowi jego nie oprócz ustawicznej troski niemal już nie pozostaje.

Każdy papier wartościowy, każda wkładka oszczędnościowa przynosi więcej czystego dochodu, z równem bezpieczeństwem, ale bez ciągłego kłopotu, bez żadnej troski o sam kapitał, a i bez ustawicznego niepokojenia, jakiego właściciel domu doznaje ciągle, choćby tylko ze strony władz skarbowych i administracyjnych!

Położenie właścicieli realności jest już ciężkie, nad wyraz ciężkie!

Uznały to czynniki kompetentne, jak Rada państwa, która jeszcze w roku 1892 wezwała c. k. Rząd do zniesienia podatku czynszowego, a która też, wydając ustawę z dnia 25. października 1896. l. 223. dz. p. p. w przedmiocie podatków osobistych, postanowiła zarazem opusty w podatkach realnych, a nadto nakazała reformę podatków przychodowych, a szczególnie domowych, w przyszłości najbliższej, a najpóźniej w roku 1909.

Niedolę własności nieruchomości miejskiej uznał c. k. Rząd centralny, bo pod naciskiem stosunków, wymagających gwałtownej naprawy, tak w interesie właścicieli realności, jak i w interesie ogółu ludności, t. j. mieszkańców miast, w listopadzie i grudniu 1903 roku we Wiedniu urządził ankietę dla reformy podatków z domów.

C. k. Rząd centralny wygotował następnie projekt ustawowej reformy, mającej na celu zniesienie stopy podatku monarchicznego, który wedle kilkakrotnie ponawianych przyrzeczeń ministerjalnych, na najbliższej sesji, parlamensowi wiedeńskiemu ma jeszcze w r. b. w jesieni przedłożyć.

O tę reformę upominał się był przed 2 laty i nasz Wysoki Sejm u c. k. Rządu, na podstawie zgodnej z niniejszem przedstawieniem opinii naszej krajowej ankiety podatkowej, w tym celu zwołanej!

Miałaby Wysoki Sejm obecnie wyprzeć się tych poprzednich zbawiennych usiłowań, gdy nie w tych stosunkach nie zmieniło się na lepsze?

Łatwo wszakże spostrzec, że w trudnem położeniu budżetowem kraju nie podobna ratować się podkopywaniem dalszem własności nieruchomości miejskiej; że przez zniszczenie tego, najobfitszego dotychczas, ale już wyczerpanego źródła przychodu, niszczy się najskuteczniej na przyszłość finans kraju.

Czyli wreszcie nie należy się liczyć z koniecznością przerzucenia ciężaru, nową podwyżką dodatków spowodowanego ewentualnie, z realności na cały ogół mieszkańców Lwowa?

Czyli podobna pomyśleć, że spokojnie i łagodnie odbyłby się proces podwyższenia jeszcze czynszów w mieście, gdzie i tak średnio nawet zamożny człowiek nie może już teraz, i za drogie pieniądze, zapewnić sobie i rodzinie odpowiedniego zaspokojenia potrzeby mieszkania?

Czy nie musi to wywołać niepożądanego zamętu i zamieszania, a nawet i słusznego niezadowolenia pośród mieszkańców miasta, gdy nagle zapewnienie sobie dachu nad głową znacznie jeszcze podrożeje?

Projektowane podwyższenie dodatków krajowych dotyka nadto nie tylko domy mieszkalne, ale także i inne przedmioty najmu, a mianowicie lokale sklepowe, zakłady handlowe, przemysłowe i fabryczne, o ile rozchodzi się o podwyższenie krajowych dodatków do podatku domowoczynszowego. Pośrednio dotyka to projektowane podwyższenie w ten

sposób także nasz handel, przemysł nasz i naszą wytwórczość, sprowadzić musi podrożenie ubikacyj i tym celom służących. A przecież u nas stosunki handlu i przemysłu podobnie są nader opłakane. To, co na tych polach u nas się pojawia, wymaga raczej silnego poparcia, aniżeli dalszego obciążenia!

Niech nam będzie wolno zaznaczyć, że dodatki krajowe do podatków obciążają właścicieli domów czynszowych znacznie więcej, niż właścicieli innych nieruchomości z powodu, iż podatek domowo czynszowy wymierza się od dochodu zmienego za zasadzie zeznania, podczas gdy inne podatki realne państwowe są ustalone co do swej wysokości. Zmienność ta podatku domowoczynszowego udziela się i dodatkom krajowym, powiatowym i gminnym, *a gdy dodatków do podatków nie wolno potrącać od dochodu ogólnego, stanowiącego podstawę do opodatkowania, po nalożeniu nań dodatków opłaca się następnie podatek przy najbliższem zeznaniu dochodów także od tej części dochodów, która objętą jest dodatkiem, a od nowego podatku państwowego przypada znów dodatek, a od tego znów podatek państwowy i tak dalej w nieskończoność. Za każdym więc nalożeniem dodatków następuje automatycznie zwyżka w podatku państwowym. Gospodarka dodatkami jest zatem dla domów czynszowych wprost rujnującą.* Ze system dodatków do podatków porzucić, a przynajmniej maksymalną, nieprzekraczalną granicę dodatków, poniżej dzisiejszej, oznaczyć należy, to i konferencya Wys. Wydziałów krajowych we Wiedniu uznała na wiosnę b. r.

Co do miasta Lwowa, zachodzą tu szczególnie okoliczności, że miasto kosztem ofiary półtoramilionowej rocznie, utrzymuje własne szkoły miejskie, bez przyczynienia się kraju na ich potrzeby, a więc ażali mieszkańcy Lwowa, tak ofiarni na cele szkolnictwa, czyli mogliby jeszcze i na krajowe szkolnictwo przyczynić się w sposób dla nich najbardziej ciężki i najdotkliwszy tj. przez wzrost dodatków do podatku z domów albo co na jedno wychodzi z mieszkań, już i tak przepłacanych.

Z drugiej strony wspomnieć się godzi, że z tych lwowskich dodatków krajowych właśnie szkolnictwo lwowskie i nauczycielstwo lwowskie, wyłącznie tu kosztem mieszkańców czyli gminy miasta utrzymywane, nie nie korzysta i korzystać nie może, chyba kraj nasz koronny do wydatków miejskich na ten cel zechciał się przyczynić—co jednak dotychczas nie dzieje się.

Zważywszy zatem, że dotychczasowe obciążenie nieruchomości własności we Lwowie, nie tylko już ostatecznych granic dosięgło, ale je nawet przekroczyło;

zważywszy, że wszelkie dalsze powiększenie tych ciężarów stanowiłoby nieochybną ruinę tej własności i sprowadziłoby w następstwie deprecyację jej, a oraz zastój budowlany, brak zarobku i nędzę szerokich warstw robotniczych;

zważywszy, że projektowane dalsze powiększenie ciężarów krajowych musiałoby się odbić w sposób również dotkliwy na zawodzie kupieckim i przemysłowym i na ogóle ludności, zajmującej mieszkania;

postanowił zarząd podpisanego towarzystwa przenieść przed zgubnymi następstwami w ten sposób ujawniającego się budżetowania, zaprotestować jak najuroczyściej i jak najbardziej stano-

wczo przeciw ewentualnemu projektowi podwyżek przychodów kraju przez podniesienie dodatków do monarchicznego podatku domowoczynszowego, a to nie tylko w mieście Lwowie, ale gdy te stosunki przeważnie wszędzie są te same, gdzie w kraju ten domowoczynszowy podatek się opłaca, także i w ogóle w całym kraju, a zarazem prosić:

Wysoki Wydział Krajowy

wierny będąc zasadom, już poprzednio ujawnionym, że własności nieruchomości miejskiej nie godzi się ani można więcej obciążać, ale raczej o ulgi dla niej się starać, czego dowodem są rezolucje Wysokiego Sejmu w tym przedmiocie przed 2 laty do c. k. Rządu wystosowane w przedmiocie nadmiernego ucisku ludności podatkiem domowoczynszowym,

raczy łaskawie

tak w interesie kr. st. m. Lwowa, jak innych miast kraju, w interesie ogółu mieszkańców miast, w interesie tak teraźniejszego położenie miast kraju, jak ich rozwoju przyszłego,

nie dopuścić do dalszych projektów ewentualnego podwyższenia krajowych dodatków do tego właśnie jedynego podatku domowoczynszowego, który i sam i z dodatkami krajowymi i gminnymi dotychczasowymi najdotkliwiej już ludność przeciąża i przy układaniu preliminarza budżetu krajowego na rok 1908. zaniechać podwyżki tych dodatków.

Uważaliśmy tem więcej za obowiązek nasz wystąpić niniejszem, że podpisane Towarzystwo miało i ma na oku nie wyłącznie interesy właścicieli realności jako takich, ale zawsze powodowało się i powoduje bacznością na dobro powszechne, a w szczególności i na interes czynszowników czyli lokatorów tj. ogółu mieszkańców miejskich.

Nie występujemy zaś na ogół przeciw podniesieniu przychodów kraju przez nałożenie wyższych dodatków krajowych do podatków lub przez nałożenie nowych opłat na rzecz kraju, z wykluczeniem jednak podwyżki dodatków do podatku domowoczynszowego.

Lecz hołdujemy zasadzie, że nawet dobro przestaje być dobrem, jeżeli przez nie wyrządza się zło jakiegokolwiek powszechne, albo raczej: takie dobro nigdy chyba dobrem nie było i nie będzie!

We Lwowie dnia 13 września 1907. r.

Ze zarządu Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności:

sekretarz:

Dr. Kuzimierz Krygowski

prezes:

Józef Neumann

PROTOKÓŁ

posiedzenia Zarządu lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, które się odbyło w dniu 13. września 1907 r. w biurze Towarzystwa we Lwowie o godzinie 6. wieczorem.

Obecni: prezes p. Neumann, sekretarz Dr. Krygowski i członkowie pp. Motylewski, Paszkudzki, Lachowski, Jonasz, Lerski, Wenc, Wiesenbergl i Dr. Czerny.

Nieobecność pp. Włodzimirskiego, Maysenhaeltera i Hubricha uznano za usprawiedliwioną.

Protokół posiedzenia z dnia 1. lipca b. r. po odczytaniu przyjęto do wiadomości.

Sekretarz p. Dr. Krygowski przedstawia postępowanie magistratu przy obliczeniu gminnego podatku czynszowego od kilku mieszkań, względnie

przedmiotów najmu, w tej samej realności. Magistrat wymierza tę opłatę od sumy kilku czynszów. To przysparza gminie dochód większy zwłaszcza że od sumy kilku czynszów wypada gminny podatek czynszowy podług wyższej stopy procentowej aniżeli by wypadał od każdego czynszu osobno. Jednakże właściciele realności nie uważają przy najmach na mogącą wypaść różnicę znaczną w wydatkach. Dlatego umieszcza wnioskodawca w „Lwówianinie” przestrożę dla właścicieli realności co do postępowania w takich wypadkach. Porusza zaś tę sprawę w zarządzie, aby wywołać opinię, czyli to postępowanie magistratu jest słuszne. Zdaje się ono odpowiadać ściśle literze prawa, atoli racji ekonomicznej nie ma za sobą. To też zapomocą dedukcyi prawnej, odpowiadającej duchowi ustawy, możnaby niesłusność wyższych poborów wykazać. I tak obliczać się ma wedle ustawy gminny podatek czynszowy od sumy czynszu. Pojęcie „czynszu” odpowiada wynagrodzeniu za użycie przedmiotu najmu. O najmie i czynszu mowa być może tylko w razie kontraktu tj. umowy o najem, do której należy i ustalenie czynszu, a przeto sumę czyli kwotę czynszu ustala kontrakt najmu. Owóż od umowy zależy czynsz, a od czynszu wysokość gminnego podatku czynszowego. Rozróżnić więc należałoby czy dwoma kontraktami dwa różne przedmioty najmu za dwie różne sumy czynszu wynajęto w jednej realności, a wtedy należał się opłaty tytułem gminnego podatku czynszowego dwie różne od tych 2 kwot czynszu; a przeciwnie gdzie, dwa lub więcej przedmiotów najmu razem jednym kontraktem najęto, od sumy łącznej czynszu należy się opłata. Jak widać, takie rozróżnienie pociągałoby dochodzenia co do istotnych umów o najem, przysparzałoby magistratowi czynności. Rozchodzi się jednak głównie o to, jakie postępowanie jest słusznem. Nad tem wypada się zastanowić, a mowca wnosi, aby wywołać w tej sprawie opinię komisji prawniczej rady m. Lwowa.

Po dyskusyi, w której zabierali głos pp. Jonasz, Motylewski, który proponuje, ażeby rozdział we fasyach przedmiotów najmu był miarodajny i p. Lachowski, uchwalono sprawę, dla bliższego zastanowienia się nad nią, odroczyć do najbliższego posiedzenia zarządu.

Sekretarz Dr. Krygowski wnosi, aby odnieść się do państwowego wiedeńskiego związku naszych realnościowych towarzystw ze żądaniem, ażeby znawców z grona naszych towarzystw zaprosił c. k. rząd jako ekspertów na ankietę w sprawie reformy finansów krajowych obok zaproszonych już reprezentantów wydziałów krajowych, albowiem system krajowych dodatków do podatków, stanowiących źródło główne dochodów krajowych, zbyt dotkliwie odczuć się nam daje, ażeby nie należało dążyć do zmiany i ograniczenia tego systemu. Uchwała zapadła zgodnie z tym wnioskiem.

Następnie uchwalono na wniosek sekr. p. Dra Krygowskiego do Wydziału krajowego wniesć petycję, aby przy preliminarzu budżetu krajowego na rok 1908 nie projektowano podwyższenia dodatków do podatku domowo-czynszowego.

Na wniosek prezesa p. Neumanna uchwalono odnieść się do posłów do rady państwa z miasta Lwowa, ażeby na wypadek, gdyby rząd projektu reformy podatków domowych nie przedłożył w jesieni r. b. izbie posłów, oni sami z własnej inicjatywy wnieśli projekt ustawy w celu dokonania tej reformy.

W sprawie drożyzny światła elektrycznego we Lwowie przeprowadzono obszerną dyskusję, w której wszyscy obecni zabierali głos. A mianowicie podnoszono, że zarząd elektrowni nie trzyma się stałych taryf, że jedni drożej, inni taniej, za światło elektryczne płać, jak się komu uda wytargować, że obecnego ogłoszenia, że światło to będzie kosztować tyle co nafta, nie można brać za nic innego jak za pułapkę, bo zarząd elektrowni ma na celu jedynie zdzierstwo i przysporzenie nadmiernych zysków, nieraz nieuzasadnionych, np. za najem zegara płaci się po 10 kor. miesięcznie czyli 120 kor. rocznie, a zegar kosztuje 300 kor. do 400 kor. i służyć może latami, więc taka opłata, to jest prosta lichwa, że bagatelizuje się publiczność, w razie zepsucia się przewodów, po kilka dni i dłużej czeka się na naprawę, że naprawy opłacać się musi zbyt drogo. Uchwalono poczynić odpowiednie kroki celem usunięcia zdzierstwa, nieporządków i bagatelizowania publiczności ze strony zakładu elektrycznego.

Sekretarz Dr. Krygowski wnosi, aby na zapytanie Namiestnictwa, wystosowane do nas za pośrednictwem magistratu m. Lwowa, czy towarzystwo nasze ob staje za zatrzymaniem proponowanych już dawniej godzin, przeznaczonych na oglądanie mieszkań, które mają być najęte? — odpowiedzieć twierdząco, gdyż godziny oznaczone poprzednio są stosowne; nie zachodzi potrzeba ich zmiany. Uchwalono.

Także sekr. Dr. Krygowski zdaje sprawę z czynności prezydium towarzystwa w sprawie odnowienia listy sądowej przymusowych zarządców realności, a mianowicie, że na skład tej listy w odpowiedni sposób postarało się prezydium towarzystwa wywrzeć wpływ, a tem samem przygotować teren, ażeby tę listę układano na przyszłość za wysłuchaniem poprzedniem naszego zarządu.

Przyjęto trzech nowych członków w skład towarzystwa, a to pp. Dra Leona Ziona, Alfreda Mintera i Jakóba Munda.

Na tem o godzinie 9-tej zamknął przewodniczący posiedzenie.

Dr. Kazimierz Krygowski
sekretarz.

Józef Neumann
prezes.

W sprawie elektrycznego oświetlenia.

Niedawno zawiadomiły dzienniki, że magistrat wyposaża cały szereg ulic w kable i wzywa właścicieli realności do zgłoszenia się dla uzyskania połączenia, które będzie rzekomo wykonywane bezpłatnie, jeżeli zgłoszenie nastąpi do 8-miu dni.

Takie ogłoszenie zelektryzowało naturalnie gospodarzy domów a zgłoszenia posypały się jak z rogu obfitości, — jakkolwiek nikt sobie nie zdawał sprawy jak się sprawa przedstawia finansowo w przyszłości. Doświadczenia zrobione dotychczas z zastosowaniem elektryczności tak do oświetlania jak i do celów przemysłowych dają bardzo smutne wyniki dla konsumentów.

Zdzierstwo na każdym kroku uderzające, bagatelizowanie i nieład są ciężarami obarczającymi publiczność. Przy obecnem urządzeniu wypadają rachunki horendalnie wysokie i nie są zestawiane na podstawie stałego cennika ale według ugody. Krakowskim targiem należy przed zaprowadzeniem elektryczności się ułożyć, kto tego nie zrobił obecnie żałuje. — Otóż obecna gospodarka nakazuje przeto być ostrożnym, nim się kto zdecyduje do zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego. Przyjebie

nej cenie 8 h. za godzinę wypadnie oświetlenie sieni i schodów głównych licząc razem 3 światła, a czas oświetlenia przeciętnie 4 godziny dziennie 96 h. czyli 28 kor. 80 h. a za zegar czynsz 5 kor. okrągło bez naprawy 34 kor. miesięcznie.

Nie ma nic łatwiejszego jak obliczyć dokładnie, ile może kosztować oświetlenie schodów i sieni w kamienicy do godziny 10-tej i ten rodzaj oświetlenia spauształować w ten sposób, że za 1 światło płaci się tyle, za 2 światła tyle, a za 3 światła tyle. Odpadnie wtedy najem zegara. Oświetlenie sieni i schodów powinno być jak najtańsze i bezwarunkowo spauształowane. Oświetlenia w pomieszkaniach niech będą płacone według zegara albo według stałego cennika, który powinien być stopniowo ułożony w miarę ilości kilowatów spotrzebowanych. Dalej nadmieniam, że w ogłoszeniu brak szczegółów, co magistrat rozumie przez wykonanie połączenia bezpłatnego. Analogicznie do tego jak to było przy wodociągach, nie można tego brać. Tam magistrat robił do granicy, a za dalszą część kazał sobie płacić. Czyżby i tutaj tak miało być? Tutaj powinien magistrat przeprowadzić druty przez mur, albo w sposób taki, ażeby właściciel dołączał się wewnątrz domu. — W końcu zaznacza się, że jeszcze sporu czasu upłynie, zanim będą nasze kamienice elektrycznie oświetlone, nastąpi to prawdopodobnie na wiosnę. Jest przeto jeszcze dosyć czasu, ażeby wglądać co będzie kosztować oświetlenie sieni i schodów, a Wydział Towarzystwa właścicieli realności upraszam jak najusilniej aby zechciał tą sprawą się zaopiekować i wyjednać w magistracie udzielenie cennika, regulaminu, warunków założenia i jak najrychlej o wynikach zawiadomić członków „Lwowianinem“.

Przypuśćmy, że się sprawdzi, że cena światła obniży się do połowy, wyniesie koszt oświetlenia przynajmniej 20 kor., to znaczy 10 guldenów miesięcznie, — bez kosztów utrzymania. — Jakkolwiek ogłoszenie magistrackie wygląda bardzo ponętnie, nie może ono dać świetnych rezultatów, aby elektryka mogła konkurować z oświetleniem naftowem, które uawiasem powiedziałwszy należy mieć zawsze w pogotowiu, na wypadek zepsucia się przewodów elektrycznych. W razie potrzeby naprawy można być przygotowanym, że na poprawki będzie się długo czekać. Obecnie przy urządzeniach przemysłowych dniami musi się czekać, ażeby się zjawił monter, taki jakiego potrzeba, doniesienia o funkcjonowaniu zegara albo popsucia przewodów pozostają miesiącami nie załatwione, a wyczekujący otrzymuje zamiast naprawy rachunek z groźbą sądowego zaskarżenia za to, czego nie zrobiono. Przedstawiony stan rzeczy jest oparty na faktach. Jeżeli więc właściciele realności zgłaszają się w dobrej wierze, to powinien magistrat przedewszystkiem wglądać w gospodarkę. Z jednej strony wykazuje dyrekcja dodatnie rezultaty z dochodów i to magistrat i radę cieszy i zaspakaja, ale z drugiej strony nie ma nikogo, co by wglądał jak się ściaga skórę z konsumentów. Rachunki są wprost przerażające. We Lwowie mamy najdroższe oświetlenie w skutek nie tylko wysokiej taryfy, ale oprócz tego w skutek bocznych wyderkałów jak za najem zegara i ciągłych naprawek. Rachunki z zakładu elektrycznego wykazują znaczny dochód z najmu zegara. Najem zegarów nie powinien być przedmiotem osobnego zarobkowania, a cena najmu musi być obniżona bardzo znacznie.

Nowe ustawy o konwersji długów i o ulgach należnościowych.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

1.

(Ciąg dalszy).

5. Zastrzeżenia zapadłości kapitału wypożyczonego na wypadek niedopełnienia przez dłużnika hipotecznego zobowiązań umówionych, nie przeszkadzają przyznaniu ulg w §§. 2. i 4., podobnie także i zastrzeżenia wypowiedzeń i żądań zwrotu, o które się umawiają kasy oszczędności oparte na regulatywie, wspólne kasy sieroce i zakłady hipoteczne stosownie do rozporządzeń ich statutów albo regulaminów i przepisów organizacyjnych, istniejących dla nich, a zatwierdzonych przez państwo i ogłoszonych.

Nie wyłączają właściwości niewypowiadalności i co do dawnej pretensji po myśli §. 2. l. 1. lit. b) zastrzeżenia wspomniane w ustępie poprzednim.

§. 6. Jeżeli deklaracją extabulacyjną kwitowana suma długu konwertować się mającego jest wyższą aniżeli nowa pożyczka, albo jeżeli nowa pożyczka przewyższa konwertowany dług, to należy oprócz oznaczonej §. 2. stałej należności po 1 K, jeszcze od pierwszego arkusza deklaracji extabulacyjnej albo skryptu dłużnego uiścić należność podług II skali od nadwyżki.

Za intabulacją nowej pożyczki należy uiścić nakazaną w poz. taryfy 45 B a) ustawy z dnia 13. grudnia 1862 l. 39 dz. p. p. należność od nadwyżki jeżeli cały kapitał pożyczkowy przewyższa sumę 200 koron.

§. 7. Traci się ulgi, jeżeli umówiono warunki co do ułatwiającej pożyczki po myśli §§. 2. do 6., takie, które nie godzą się z warunkami oznaczonymi dla ulg należnościowych. Jest obojętnem, czyli, w przypadku późniejszego podniesienia stopy procentowej, uwidoczniło podniesienie jej w księdze gruntowej czyli nie.

Strony, które zawierają umowę, podlegającą należności stemplowej po myśli ogólnych przepisów ustaw o należnościach są solidarnie zobowiązane do bezpośredniego opłacenia należności skalowej i od intabulacji, nakazanych §§. 2. i 4.

Obowiązane są także władze skarbowej, do wymiaru tych należności właściwej, w ciągu 8. dni po zawarciu umowy, donieść o zmianie warunków interesu pożyczkowego.

W przypadku zaniedbania tego obowiązku doniesienia, należy, bez wdrożenia postępowania karnego, na podstawie opisu, stwierdzającego przekroczenie, od osób zobowiązanych do opłaty należności, solidarnie pobrać należności skalowe w potrójnej, a należność od intabulacji w podwójnej wysokości.

§. 8. Jeżeli przez zaciągnięcie nowej skonwertowanej dawnej pretensji hipotecznej nie zostanie w ciągu jednego roku wykstabilowana po wystawieniu nowego skryptu dłużnego zastósować należy odpowiednio postanowienia §. 7. ustępów 2. do 4., a wierzyciel i dłużnik, którzy żądali dla nowej pożyczki ulg z §. 2., będą solidarnie obowiązani do uczynienia, w ośmiu dniach po upływie tego jednorocznego okresu czasu, doniesienia do władzy skarbowej i do dodatkowej opłaty należności.

§. 9. Zakłady oznaczone w §-fie 2-gim, mają prowadzić spisy (żurnale) dokonywanych u nich konwersji długów hipotecznych, w których wpisywać należy interesy konwersyjne, licząc na ulgi w opłatach, przewidziane w §§. 2. i 4. W tych spisach, których treść i urządzenie określa bliżej przepisy osobnego rozporządzenia, muszą się zawierać wszystkie te faktyczne okoliczności, z których mogłaby być widoczną zależna od nich dopuszczalność ulg w należnościach.

Pomienione zakłady mają nadto obowiązek przedkładać władzy skarbowej w terminach, peryodycznie powracających, które rozporządzeniem ma się oznaczyć sumaryczne wykazy przeprowadzonych także interesów konwersyjnych oznaczonego w ustępie pierwszym gatunku.

Władza skarbową ma prawo w zakładach, §. 2. oznaczonych, dokonywać rewizji i wglądać przez organy swe w rejestry w pierwszym ustępie wymienione i badać rzetelność i dokładność ich przez porównanie z oryginalnymi dokumentami które zakłady mają przedłożyć.

Za niedopełnienie lub nieporządne dopełnienie obowiązków, w powyższych ustępach określonych, można nałożyć karę porządkową od pięciu do pięciuset koron, nie uwłaczając przepisany w §§. 79. i 80. ust. z dnia 9. lutego 1850 dz. p. p. 1. 50 skutkom prawnym.

W przypadku nieuzasadnionego żądania ulg w należnościach w myśl §§. 2. i 4. odpowiada zakład konwertujący za wszystkie ukrócone należności skarbowi państwa także i wtenczas, gdyby nawet w myśl ogólnych przepisów o należnościach nie ciążył na nim obowiązek zapłaty tych należności.

§. 10. Jeżeli konwersję przeprowadza zakład, mający siedzibę poza obszarem, w którym niniejsza ustawa obowiązuje, to potrzeba, ażeby ulg z §§. 2. i 4. tej ustawy albo zakład konwertujący albo dłużnik domagał się od naczelnej władzy skarbowej pierwszej instancji bezpośrednio albo za pośrednictwem urzędu podatkowego, a to w przeciągu 30 dni po wygotowaniu dokumentu dłużnego albo cesyjnego i przy dostarczeniu wszystkich potrzebnych dowodów.

W takich wypadkach, atoli z wyjątkiem cesyi, zawisło przyznanie ulg w należnościach od wykazania extabulacji długu konwertowanego.

Zakłady tego, w ustępie pierwszym oznaczonego rodzaju, nie podlegają postanowieniom §. 9., nie stosują się tedy do konwersji, u nich dokonywanych, przepisy §. 8.

§. 11. Wyciąg z ksiąg publicznych i odpisy dokumentów, których ewentualnie dostarczyć potrzeba dla dowodu, że zachodzą warunki do przyznania ulg w opłatach, są na ten cel uwolnione od opłaty.

Do podań i rekursów, na tenże cel wnoszonych stosują się przepisy poz. tar. 44. lit. q. ustawy z dnia 13. grudnia 1862. l. 89. dz. p. p.

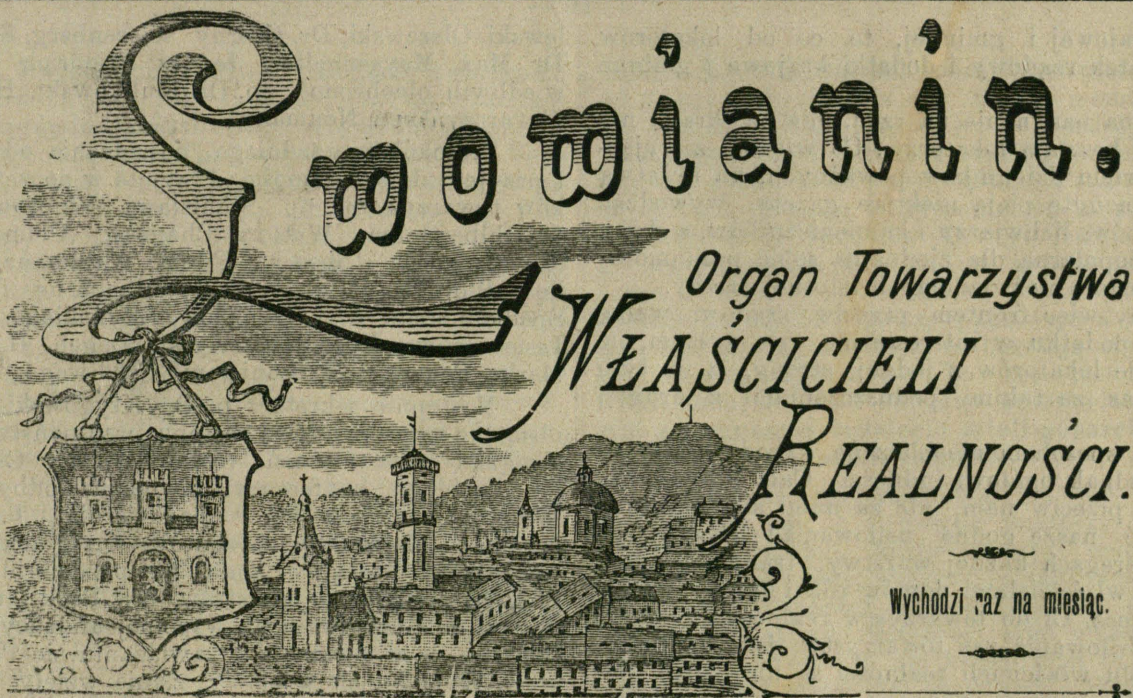
§. 12. Podstępne uzyskanie ulg, niniejszą ustawą nadanych, za pomocą podania nierzetelnych dat w dokumentach dłużnych, cesyjnych i extabulacyjnych, żurnalach (§. 9.) i innych dokumentach w tej ustawie wspomnianych, oraz we wykazach albo za pomocą umów pozornych, ulegać będzie karze jako ciężkie przekroczenie skarbowe, po myśli postanowień §. 85, ustawy z dnia 9. lutego 1850 l. 50. dz. p. p.

(C. d. n.)

Wykaz realności sprzedanych we wrześniu 1907.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony

Sprzedal	Kupił	Cena K.	numer domu
Ks. Roman Zelitarz	Jakób Mang	37.000	Boczkowskiego 17.
Feiga Sperling	Majer Maroules i J. tli Hüttel	28.000	whl. 657 dz. III.
Feiga Sperlind	Majer Sicher i Leiba Tischen- buch	3.000	whl. 656 dz. III.
Zdzisław i Helena Kawecy	Aleksander Ulm	68.400	Franciszkańska 15.
Teresa Niedzielska	Ttanisław Barański	2.735	Ubócz 1A.
Józefa z Krystymiackich	Franciszek Benroth	35.000	Bema 14.
Kramarzewska	Mojżesz Bardach	68 505	Żółkiewska 125.
Jakób Wilz	Joanna Platowska	93.000	whl. 2251 dz. I.
Helena Rysiak	Mieczysław 2-im. Antoni nielet.		
Natan Metal	Galusiński	32.955	Wronowskich 9.
Józefa Uruska	Maksymilian i Agata Ordowie	34.400	Łyczakowska 85.
Salamon Bart	Kopiel Littmann	31.400	Szpitalna 31.
Wilhelm i Marya Flaszynscy	Lewczyn Semler	4.200	Błotna 19
Józefa Seltenreich	Aleksander Tuczyt	3.000	whl. 1717 dz. II.
Gefryda Otylii	Józef Trojnar	22.500	whl. 1953 dz. I.
Sara Chane 2-im. Sprecher	Chaskler Leib Katz	60.000	whl. 950 dz. IV.
Helena Weis	Basia Burg urodz. Gitzelt	144.000	Gródecka 43.
Zygmunt Hałaciński i Bronisław	Władysław Adamski	78.000	Piekarska 36.
Laskownicki			
Jakób Stanisław 2-ga im. Gra- bowski	Piotr i Bronisław Sysak	28.500	whl. 2233. dz. I.
Mina Cypes	Adolf i Anna Finsler	6.000	Polna 23.
Marya Skrzyszewska	Karolina Leblang	4.000	Poholanka 10.
Antoni Poznański	Zygmunt Boznański	800	Kleparowska 19.
Antoni Milewski	Władysław Janik	17.000	whl. 2236 dz. I.
Ozyasz Dische	Majer Borok	26.000	whl. 412 dz. I.
Bruno i Marya małż. Brzeziccy	Klementyna Wiktorya Niedział- kowska	30.000	św. Teresy 8.
Michał Buczka	Stanisław Hess	2.000	whl. 940 dz. II.
Emilia Seidlerowa	Marya Sokołowska	27 000	Dekierta 10.
Marya i Wojciech małż. Lukaw- scy i tow.	Aleksander Jankowski	38.000	Bajki 14.
Izrael Siebman	Anna 1-o Lill 2-o Biczajowa	52.500	Śłodowa Boczna 4.
Helena Rysiakówna	Ewelina Szalkowska	94.500	whl. 225 dz. I.
Sabina Lerner	Romuald Kazimierz 2-ga im. Solecki	23.000	Łyczauowska 95.
Laura Zimmerman zam. Schanker	Leon Gromann	84.000	św. Piotraa pola 5.
Janina Horszowska	Stefan i Marya Pieleczy	36.000	whl. 1967 dz. I.
Joanna Slarzyńska	Jozefa Schmerl	30 000	whl. 684 dz. III.
Maksymilia Turteltaub	Adolf Sneebaum	3.100	Szeptyckich 13.
Paweł Oleszek	Michał Kustanowicz	19.000	whl. 1720 dz. I.
Majer i Wolf Bardach	Sander i Estera małż. Ritter	72.000	whl. 2004 dz. II.



Wychodzi raz na miesiąc.

Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności
otrzymują to pismo bezpłatnie.Redakcja i Administracja
przy ulicy Łyczakowskiej 3.Ogłoszenia od wiersza trójszpaltowego drobnym
drukem 16 gr. — Przy umieszczeniu przynajmniej
trzyrazowym opust 25 %.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

TRESC: Nie można dłużej czekać. — Protokół posiedzenia zarządu z dnia 6. grudnia b. r. — Obwieszczenie. — Przesilenie
pieniężne. — Nowe ustawy konwersyjne c. d. — Wykaz realności sprzedanych w październiku b. r.Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy ulicy Łyczakowskiej 1. 3. II. piętro,
i otwarte jest dla członków codziennie od godz. 6—7 po południu.

Syndyk Towarzystwa

Dr. KAZIMIERZ KRYGOWSKI

adwokat krajowy

ulica Sobieskiego liczba 3.

udziela członkom informacji w sprawach podatkowych.

Nie można dłużej czekać!

Minęło znowu sześć tygodni, odkąd minister skarbu przyobiecał, że zaraz po pierwszym czytaniu w parlamencie przedłożenia ugodowych, przedłoży temuż budżet, a następnie rządowy projekt reformy podatków domowych. Minister skarbu dotychczas nie spełnił przyrzeczenia. Tymczasem zaś drzwi nam poniekąd przed nosem zamknięto i rygel zasunięto przed nami. Czego może i minister skarbu nie przeczuwał w chwili dania powyższego przyrzeczenia, agraryuszom, którym nie tylko dopisały ceny tegoroczne w niebywalej wysokości za ich produkty rolne, powiodło się tak dalece szczęśliwie, że i w radzie korony ministra dbałego mają i w izbie posłów pozyskali do spółki z wielkimi przemysłowcami wszystkie stronnictwa dla projektu obniżenia podatku od cukru co najmniej o 8 kor., co czyni roczny ubytek 28 milionów Koron w bu-

dżecie państwa. Prawda, że tak Koło polskie, jak i minister skarbu wykazywali, że nie podatek od cukru jest tym podatkiem, który najpierw obniżyć należy w interesie ludności. Niewątpliwie minister miał na myśli, że tym potrzebującym zniżki podatkiem jest właśnie podatek domowy, jak to na konferencji delegatów stowarzyszeń realnościowych przed 6 tygodniami sam był przyznał, a co zaznaczył także i Dr. Lueger, przewodca najliczniejszego stronnictwa chrześcijańsko-społecznego w parlamencie. Prezes Koła polskiego Dr. Głabiński wyraźnie odparł wobec żądań zniżki podatku od cukru, że pierwszej podatki z domów zniżenia muszą się doczekać. Atoli w rezultacie względy na domaganie się agraryuszy przemogły. My zaś idziemy w odstawkę! Jesteśmy znowu może skazani na zwłokę.

Podnosimy to z naciskiem, że przeciwnikami zniżenia podatku od cukru nie jesteśmy. Ale dajemy oczywiście pierwszeństwo konieczności dzisiaj powszechnie uznanej przez rząd, przez parlament, przez ludność całą, ażeby zniżyć podatek domowoczynszowy szczególnie. Nie idzie nam zgola o interes właścicieli realności, bo główny interes mają i główną korzyść odnieść muszą z reformy podatku czynszowego czynszownicy, którzy ten podatek opłacają w tak nadmiernej wysokości. Wszakże właściciele realności są tylko poborcami tego podatku i odprowadzać muszą do kasy rzą-

Do posypywania chodnika na zimę żółty piasek, fura z dostawą za
1 kor. Zamówienia przyjmuje kantor fabryki Piekarska 13. Bogdanowicz.

dowej, krajowej i gminnej, to, co od lokatorów jako podatek rządowy i dodatki krajowe i gminne pobierają.

Ale na nas, a nie na rząd, nie na kraj i nie na gminy besztają lokatorzy! Co więcej, z wyjątkiem niewielu dzienników poważnych, na tę łatwą a fałszywą nutę pieją niektóre gazety, wywodząc od zdzierców, lichwiarzy i kamieniczników, a dmąc na nutę popularną dla zjednania sobie prenumeratorów, tumanią nieświadomych istotnej rzeczy.

Mamy więc frontem przeciw rządowi walkę o ulgi w podatku w interesie nie tyle naszym, ile w interesie lokatorów z jednej strony, a z tyłu szarpią nas za takimi poduszczeniami z drugiej strony.

Tym sposobem nieobliczone szkody przysparza się jednak ogółowi ludności. Cała ludność bowiem nie przeciw nam, ale za nami stać powinna i popierać nasze godne usiłowania! Oczywiście, jak w szeregach każdej warstwy, trafić się mogą i między właścicielami domów różni ludzie. Ale nie w tem rzecz. Ci do towarzystw realnościowych nie należą. Usiłowania zaś towarzystw jako reprezentacji ogółu właścicieli realności są nie tylko poważne, ale poparcia godne i bez tego ogólnego poparcia ze strony wszystkich warstw ludności, tej naprawy stosunków, do której dążą w interesie dobra ogólnego, nie mogą uzyskać bez trudności.

Tymczasem dłużej czekać nie można! Czynsze najmu dochodzą do niesłychanej wysokości i jeżeli wzrostu ich nie powstrzyma się przez niżkę w podatku domowym, a szczególnie domowo-czynszowym, jeżeli owszem, jak zapowiadają, dodatki na potrzeby kraju i gminy mają rosnąć jeszcze dalej, to ci, którzy dzisiaj w ciasnych mieszkaniach duszą się za drogie pieniądze po miastach, chyba za rogatki się powynoszą. Skoro zaś mieszkania pustkami staną, może zrozumieją nareszcie i rząd i sfery miarodajne, zmuszone ubytkiem w dochodach z podatków czynszowych, bo z pustych mieszkań podatków na szczęście się nie opłaca przecie, zrozumieją, że lepiej opust dać w podatkach, aby dochodów z tego źródła nie utracić!

Na zlej zaś drodze znajduje się polityka fałszywa agraryuszy, samolubnie tylko własne cele mających na oku, oraz prasa popularna, która uczciwych dążeń i potrzeb ludności nie chce rozumieć, ale przeciwnie, wzajem na siebie podjudza ludność, zamiast zeszeręgować ją za jej własną i dobrą sprawą i upomnieć się jednomyślnie o reformę podatków z mieszkań. Czas zaprzestać tej niegodnej zabawy, a tak niebezpiecznej.

Wszystkich zaś dobrych i uczciwych gospodarzy domów, którzy dotychczas do naszego Towarzystwa jeszcze nie należą, wzywamy do przystąpienia do niego bez dalszej zwłoki, bo dzisiaj niemasz jak liczbą, masą i solidarnością, bezwzględnością uzyskać ledwie można to, co z prawa godziwie się należy, a dłużej czekać obojętnie nie można.

Protokół

posiedzenia zarządu Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, które się odbyło w dniu 6. grudnia 1907 r. w lokalu towarzystwa o godz 7-mej wieczorem.

Obecni: wiceprezes p. Włodzimirski, sekretarz p. Dr. Krygowski i członkowie Zarządu pp. Moty-

lewski, Olszewski, Dr. Czerny, Wiesenberg, Schmidt Dr. Max, Maysenhelter, Jonasz, Friedrich. Usprawiedliwili nieobecność pp. Dr. Kulikowski, Habrich, Skwarczyński i Neumann.

Protokół poprzedniego posiedzenia odczytano i przyjęto do wiadomości. Przyjęto w poczet członków towarzystwa pp. Stanisława Wnorowskiego, Dr. Silbersteina, Wiktora Chayesa, Adama Rybickiego, Józefa Rohsecka, Filipa Waldmana, Sabinę z Wojnów Orlewiczową, Wilhelmę Łabową, Spadkobierców ś. p. Leopolda Lityńskiego, Józefę Lisiewiczową, Różę Kurzer zam. Degen, G. Störer, Marka Feuersteina, Stanisława Szediwego.

Następnie sekretarz p. Dr. Krygowski złożył obszernie sprawozdanie z postępu prac państwowego Związku stowarzyszeń realnościowych Cislitawji i z przebiegu konferencji Związku, odbytej we Wiedniu w dniach 28.29. października b. r. oraz przebiegu deputacji, delegatów austriackich stowarzyszeń, którą w dniu 29. października b. r. przyjęli prezydent ministrów br. Beck i minister skarbu dr. Korytowski na wspólnej audencji. Przypomina, że w założeniu i zawiązaniu się Państwowego Związku na wiosnę r. z. nie wzięły udziału niektóre stowarzyszenia wiedeńskie tudzież dolno austriackie prowincjonalne, wszystkie stowarzyszenia Czechów i Niemców w Czechach i stowarzyszenia w Tryeście i w Gracu, atoli usilnej pracy wydziału państwowego udało się przez świadome celu wystąpienie w interesie stowarzyszonych oraz przez pojednawcze i oględne postępowanie wobec towarzystw, pozostających zrazu poza państwową naszą organizacją, doprowadzić do skutku zupełne porozumienie się i zbliżenie między wszystkimi dotychczas nam obcymi organizacjami realnościowymi, a porozumienie to znalazło ostateczny wyraz najprzód w konferencji delegatów stowarzyszeń król. Czech i innych, odbytej przy współudziale reprezentantów naszego państwowego Związku w dn. 29. września 1907. r. w Pradze a następnie w konferencji delegatów w dniach 28 i 29. października 1907 r. we Wiedniu odbytej, w której wzięli udział delegaci wszystkich stowarzyszeń całej Cislitawji na zaproszenie państwowego naszego Związku, przyczem konferencja doprowadziła do jednomyślnego postępowania wszystkich stowarzyszeń, a te stowarzyszenia, które dotychczas nie należały do naszej związkowej organizacji, zgłosiły już przystąpienie do państwowego Związku pod warunkiem nieznacznych zmian statutu, które niewątpliwie uzyskają aprobatę tegoż Związku.

Celem akcji zjednoczonych w tym sposobie wszystkich stowarzyszeń było wywarcie nacisku na c. k. rząd. ażeby projekt ustawowej reformy podatków domowych bezzwłocznie przedłożył parlamentowi.

Przebieg konferencji był następujący. W dniu 28. października b. r. stawili się w sali obrad starego ratusza we Wiedniu następujący delegaci: Dr. Maciej Kovar i Bogumił Patecka w imieniu Ustredniho sboru spolku majitelu domu w Pradze, Dr. Pillarsky, Józef Olbrich, Józef Hannak z Opawy, Edward Basch z Wiednia, Rudolf Schratt z Badenu, Ryszard Harkup z St. Poelten, Antoni I. Salomon, Dr. J. Pirk, Antoni Schaefer z Liberca (Reichenberg), Dr. Adolf Klepsch, Karol Walter, Karol Nase z Aussig, Dr. Cezar Piccoli z Tryestu, ci wszyscy jako reprezentanci tych organizacji, które dotychczas pozostawały po za państwowym

naszym Związkiem, tudzież delegaci związkowi, a mianowicie jako tacy prawie wszyscy członkowie prezydium państwowego Związku stowarzyszeń realnościowych Cislitawji t.j. Dr. August Vonderheid, Edgar Felsenberg, Dr. Józef Mattis, radca Grünbeck, prof. uniwersytecki Dr. Jan Komorzyński, Dr. Konstanty Lipowski, Dr. Kazimierz Krygowski, Max Plischke, A. Jurenka, Arazim Dietrich, Dr. Goldenberg, Dr. Sickinger, A. Orliczek, Oberenner i inni. Delegaci obradowali nad rezolucją co przedłożenia c. k. rządowi przy audyencji, naznaczonej na dzień następny i po dłuższej debacie uchwalili rezolucję, którą w listopadowym numerze „Lwówianina“ umieszczono. Rezolucję tę przedłożyli nazajutrz wszyscy delegaci prezydentowi ministrów i ministrowi skarbu na wspólnej audyencji w gmachu parlamentu, w obecności wielu posłów do rady państwa. Delegatom naszym przyrzekli w szczególności poparcie następujący posłowie do parlamentu, do których o pomoc udała się deputacja a którzy też wzięli udział w audyencji, a to: pp. br. d'Elvert, Dr. Pergelt, Dr. Gessmann, Sturm, Rienoessl, Dr. Baechle, Edward Strański, Dr. Hruban, Dr. Srb, Dr. Jan Kaftan, Dr. Karol Baxa, Dr. Alojzy Vrtal, Dr. Konstanty Isopescul-Grecul, Alfred Schmied, Dr. Oberleitner, Dr. Rudolf Sommer, Antoni Schaefer, Dr. Hoffman-Wellenhof, Pacher, Dr. Ignacy Petelenz i prezes Koła polskiego Dr. Stanisław Głabiński.

Odpowiedź, którą imieniem rządu, w obecności prezydenta ministrów, dał deputacji minister skarbu Dr. Korytowski znana jest z ogłoszenia w całej osnowie w listopadowym numerze Lwówianina.

Oprócz tej akcji, mającej na celu przyspieszenie przedłożenia parlamentowi rządowego projektu reformy podatków domowych, zajęli się delegaci wyiównaniem różnic, jakie w zapatrywaniach na tę reformę objawiały się dotychczas w łonie samychże stowarzyszeń realnościowych a nadto także wysłuchaniem życzeń delegatów obcych nam dotychczas stowarzyszeń, których spełnienie położył ci delegaci za warunek przyłączenia się ich stowarzyszeń do naszego państwowego Związku. Obrady w tym przedmiocie już w dniu 28. października b.r. doprowadziły do pożądanego rezultatu, tj. do jednogodności zapatrywań, tak że na końcowym zebraniu delegatów, już po audyencji ministeryalnej, główny mówca secesjonistycznych towarzystw, Dr. Pirkl, nie tylko szczerze i lojalnie tę jednogodność zaakcentował, ale i prosił, aby dla miłej zgody puścić w niepamięć zachodzące poprzednio różnice. Oficjalnie zakończyły się na tem obrady konferencji delegatów.

Jednakowoż czekało jeszcze delegatów wieczorem tego dnia przyjęcie w ratuszu, na które burmistrz Dr. Lueger, wszystkich zaprosił, razem ze zastępcami c. k. rządu i licznym gronem posłów parlamentu.

Charakterystne przemowy na tem przyjęciu i na bankiecie w ratuszu zasługują na treściwe powtórzenie.

I tak burmistrz Dr. Lueger wódz najliczniejszego obecnie stronnictwa w parlamencie wiedeńskim oświadczył, że cieszy go, iż może powitać właścicieli realności i dziękuje im najserdeczniej, że odpowiedzieli jego zaproszeniu. Mogę panów zapewnić, mówił Lueger, że umiem ocenić wartość wła-

ścieli realności. Są oni rodzajem inkasenta, który od partji odbiera grosz i w części niemałej mnie (t.j. gminie) oddaje. Mnie więc wiele zależy na Waszem powodzeniu i troszczę się o biedę Panów. Rozumie się, życzę sobie, aby ciężary Panów umniejszały się i uważam to życzenie za zrozumiałe, bo opodatkowanie domów w Austrii, jest takie, jakiego zresztą niema nigdzie na świecie. Właściciel domu w Austrii jest rodzajem zarządcy, rodzajem pośrednika (Puffer) między państwem a lokatorami a jeśli lokatorzy besztają to besztają nie państwo ale właścicieli domów. To nie jest słusznem i rozumiem, że temu powinno się zaradzić. **Panowie z pewnością będziecie mieli poparcie mojego stronnictwa w radzie państwa.**

Jeżeli zaś otrzymacie ulgi, to nie uczynicie przecież tak, jak to niedawno niektórzy wydawcy dzienników zrobili, kiedy stempel dziennikarski zniesiono. Pozwólcie, aby coś dostało się drobnym lokatorom, bo inaczej Wasi przyjaciele staliby się wrogami Waszymi. Panowie i sami wyszłiscie z pomiędzy lokatorów, bo nie każdy miał to szczęście, ażeby posiadać mienie po przodkach. Więc pamiętajcie Panowie, jak to ciężko głowie rodziny nieraz przychodzi zebrać czynsz, musicie więc po ludzku współczuć z lokatorami i podzielić się z nimi tem, co uda się Panom uzyskać. Mam nadzieję, że w usiłowaniach pozostaną Panowie wszyscy zgodnymi i zjednoczonymi a życzę, ażebyście Panowie dolożyli starań Waszych także i wobec innych partji parlamentarnych, tak iżby ta sprawa jak najszybciej załatwiała się pomyślnie.

Minister Dr. Korytowski zaś wśród toastów wypowiedział, co następuje: „Przedewszystkiem muszę wyrazić podziękowanie za zaszczyt, który mnie spotyka ze strony Panów i prosić o usprawiedliwienie, jeżeli mi trudno przychodzi dać się zrozumieć, ponieważ co dopiero w Kole polskim musiałem nieprzerwanie przez dwie godziny przemawiać i w następstwie tego ochryplem. Nie będziecie Panowie spodziewać się po mnie, ażebym inter pocula (przy kielichach) niejaki wywody quoad necessitatem, ażebym jakiegokolwiek przyrzeczenia czynił, jakich się potem nie ma dotrzymać. To jednak jedno mogę Panom powiedzieć, że od początku mojego urzędowania zajmowałem się żywo stosunkami najmu, które są powodem dzisiejszego zebrania, tudzież że moją najpełniejszą życzliwość poświęcam sprawie, którą Panowie zastępujecie. Proszę, abyście Panowie byli przekonani, że wspólnie z moimi znakomitymi współpracownikami sprawę dokładnie badamy i świadomi jesteśmy, iż obciążenie nieruchomości i domów, a szczególnie realności, od których się opłaca podatek domowoczynszowy, jest nader znaczne i stwarza położenie, które trudno jest znieść. Właściciel domu musi znaczną część dochodu oddać państwu, krajowi i gminie. Dlatego rozumiem Panowie, że musimy rozważyć drogi i środki, aby powyższe położenie złagodzić rozumie się, musimy mieć przy tem wzgląd i na interesy państwa, kraju i gminy. Jednakowoż mamy nadzieję, że **przecież będzie możliwem stworzenie takiego przedłożenia, które Panom przyrzekłem w nie zanadto dalekiej przyszłości, a które chociaż nie odpowiada życzeniom wszystkim, jakie się objawiły, to przecież obracać się będzie w takich granicach, że będzie mogło zaspokoić skromne, dobrze obliczone życzenia własności miejskiej w Austrii.**

Kończąc sprawozdanie ze zjazdu wiedeńskiego twaga, że zwołanie zjazdu tego nastąpiło tak nagle, że nie było czasu naprzed porozumieć się ze Zarządem naszego towarzystwa. że jednak uważał za konieczne, aby na tym powszechnym zjeździe i w deputacji ministerjalnej naszego towarzystwa nie brakowało, dodaje p. Dr. Krygowski prośbę o usprawiedliwienie wzięcia przez niego udziału w konferencji wiedeńskiej i zatwierdzenie dotyczącego wydatku. Nadmieniam, że minister Dr. Korytowski przyrzekł przedłożyć parlamentowi projekt ustawy, reformującej podatki domowe, zaraz po załatwieniu pierwszego czytania ugody z Węgrami i po przedłożeniu budżetu na rok 1908, że budżet od kilku tygodni parlamentowi przedłożył, ale projektu przez nas żadanego jeszcze nie. Dodaje, że o samej treści przedłożenia zachował c. k. rząd głuche milczenie, co może niepokoić, jakkolwiek z drugiej strony udział posłów różnych stronnictw parlamentarnych w deputacji i okazana przez nich życzliwość dla naszej sprawy, mogą nas napawać otuchą w pomyślny wynik ostateczny.

Wysłuchawszy tego sprawozdania, Zarząd towarzystwa jednomyślnie wyraził p. Drowi Krygowskiemu podziękowanie i uznanie i zatwierdził odnośny zwyczajny wydatek, a nadto na wniosek p. Jonasza po przeprowadzonej dyskusji postanowił w razie dalszej zwłoki ze strony c. k. rządu udać się do państwowego naszego Związku, aby urgował przedłożenie.

W sprawie wymiaru gminnego podatku czynszowego od mieszkań i lokali przemysłowych i handlowych, najmowanych w jednej i tej samej realności, po obszernej dyskusji, w której wszyscy obecni zabierali głos uchwalono uprosić członków Zarządu, którzy zasiadają w reprezentacji miejskiej, aby gdy pojedyncze sprawy, wskutek rekursów przyjdą na porządek dzienny, czuwali nad ich załatwieniem po myśli wniosku p. dra Krygowskiego, przedstawionego już na poprzednim posiedzeniu Zarządu w tej sprawie, a w razie potrzeby, aby starali się spowodować wydanie w tym przedmiocie opinii miejskiej komisji prawniczej.

Następnie zarządził p. przewodniczący, stosownie do powziętej przez Zarząd uchwały, obrady poufne nad kwestyą podwyższenia stopy procentowej od pożyczek hipotecznych. Po szczegółowej dyskusji uchwalił Zarząd udać się do dyrekcji dotyczącej instytucji z prośbą o możliwe ulgi w przeprowadzeniu tej podwyżki i porucił tę czynność p. przesowi Neumanowi i sekretarzowi p. Drowi Krygowskiemu.

Na wniosek p. Dra Krygowskiego uchwalono w sprawie utworzenia miejskiej komisji artystyczno-budowniczej stosownie do wniosku radnego p. Soleskiego udać się z żądaniem do magistratu i ewentualnie do Reprezentacji m. Lwowa, aby z grona naszego towarzystwa delegat zasiadać mógł w gronie członków tej komisji, tak, iżby interesy właścicieli realności, jako najbardziej interesowanych, były bezpośrednio zastąpione.

W końcu uznano wydatek na cel wydawnictwa nakładem Towarzystwa broszury p. t. „Nowe ustawy o konwersji długów i ulgach należytościowych“, której autorem jest p. Dr. Krygowski.

Na tem o godz. 9-ej przewodniczący p. Włodzimirski zamknął posiedzenie dla spóźnionej pory.

Dr. Kazimierz Krygowski
sekretarz.

Walerj Włodzimirski
wiceprezes.

Obwieszczenie

dotyczące przeprowadzenia uzupełniających wyborów członków i zastępców członków do komisji szacunkowej podatku osobisto-dochodowego dla okręgu szacunkowego „Lwów-miasto“.

Odnośnie do obwieszczenia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 27. listopada 1907 l. 138977 podaje się do publicznej wiadomości, że uzupełniające wybory członków i zastępców członków komisji szacunkowej podatku osobisto-dochodowego dla okręgu szacunkowego „Lwów-miasto“ w miejsce ustępujących w myśl ustępu 2. § 189 ustawy z 25. października 1896 dz. u. p. Nr. 220 6 członków i 6 zastępców członków tejże komisji przeprowadzi w myśl § 183 wyżej powołanej ustawy Magistrat kr. st. miasta Lwowa przez swych komisarzy wyborczych. Wybory te odbędą się, a mianowicie: a) z I. koła wyborczego w dniu 27. grudnia 1907 w Ratuszu w małej sali posiedzeń Rady miejskiej na I. piętrze od godziny 9 przedpołudniem do godziny 1-ej popołudniu; b) z II. koła wyborczego w dniu 30. grudnia 1907 w Ratuszu w małej sali posiedzeń Rady miejskiej na I. piętrze od godziny 9 przedpołudniem do godziny 1-ej popołudniu; c) z III. koła wyborczego w dniu 31. grudnia 1907 od godziny 9 przedpołudniem do godziny 1-ej popołudniu w dwóch sekcjach, a mianowicie wyborcy, których nazwiska zaczynają się od litery A do włącznie Ł głosować będą w Ratuszu w małej sali posiedzeń Rady miejskiej, zaś wyborcy, których nazwiska zaczynają się na literę M do Z głosować będą w Ratuszu w sali posiedzeń komisyjnych na I. piętrze. — Obliczenie ogólnego wyniku głosowania z I. i II. koła wyborczego odbędzie się w salach, w których wybory przeprowadzono, zaś z III. koła wyborczego z obu sekcji w sali wyborczej dla I. sekcji, t. j. w małej sali posiedzeń Rady miejskiej Koło I. wybierać będzie 1 członka i 2 zastępców. Koło II. wybierać będzie 1 członka i 2 zastępców. Koło III. wybierać będzie 4 członków, 2 zastępców członków komisji szacunkowej podatku osobisto-dochodowego, a to wszystkich na przeciąg czterech lat. — Z upływem b. r. ustępują następujący wybrani członkowie i zastępcy członków wzniankowej komisji, a mianowicie: A. Członkowie: 1) Jakób Beiser, 2) Edmund Friedrich, 3) Berisch Hausmann, 4) Michał Nick, 5) Dr. Jan Rucker, 6) Dr. Władysław Stesłowicz. B. Zastępcy członków: 1) Józef Czernicki, 2) Herman Hainbach, 3) Ernest Leon Lilien, 4) Józef Neumann, 5) Stanisław Niemczynowski, 6) Karol Perutz.

Ustępujący członkowie i zastępcy członków mogą być znowu wybrani. Według § 286 wyżej powołanej ustawy są wybieralnymi tylko te osoby rodzaju męskiego obowiązane do opłaty podatku osobisto-dochodowego, które 24 rok życia ukończyły i znajdują się w pełnym używaniu praw cywilnych i politycznych. Bierne prawo wyborcze nie ogranicza się jednak tylko na koła wyborcze, lecz rozciąga się na cały okręg szacunkowy, t. j. że kontrzybuent zaliczony do jednego koła wyborczego może być wybrany w którymkolwiek bądź innem kole tegoż samego okręgu szacunkowego. Każdy uprawniony do głosowania otrzyma przed terminem wyborczym legitymację wyborczą wraz z kartami głosowania. W razie nieotrzymania wzmiankowanych legitymacji wyborczych wraz z kartami głoso-

wania należy się po nie zgłosić do podpisanej c. k. Administracji podatków przy pl. Cłowym l. 1. na II. p. (oddział rachunkowy), względnie w dniu wyboru do komisarza wyborczego. Głosować można tylko zapomocą urzędowych kart głosowania, które przez wyborców podpisane być muszą. Za osoby nieletnie lub też pod kuratelą zostające, tudzież za leżące masy spadkowe głosują ci, którzy według ogólnych ustaw do zastępstwa tychże osób są powołani. W tym wypadku ma być na karcie głosowania podana osoba, którą pełnomocnik zastępuje. W każdej karcie głosowania przeznaczony oddzielnie do wyboru członków komisji i ich zastępców ma się wpisać tyle imion i nazwisk, ilu w odnośnem kole ma być wybranych członków względnie zastępców członków komisji. Uprawnieni do głosowania mają karty do głosowania podpisane oddać osobiście lub też nadesłać pocztą na ręce komisarza wyborczego do Magistratu kr. st. m. Lwowa przy dołączeniu swej legitymacji wyborczej. W razie nadsyłania kart głosowania pocztą należy posyłać listy należycie opłacone i adresować na ręce komisarza wyborczego z dokładnem podaniem sekcji, w której się głosowanie ma odbyć. Listów wcale nieopłaconych lub niedostatecznie opłaconych komisarz wyborczy wcale nie przyjmie. Jeżeli na karcie głosowania imiona i nazwiska osób, na które się głosuje, już zostały wpisane, w takim razie zalepianie wpisanych nazwisk kartkami zawierającymi wydrukowane lub wpisane imiona i nazwiska innych osób lub też dolepianie tego rodzaju kartek jest niedozwolone. Karty głosowania w ten sposób poprawione będą uznane za nieważne. W miejsce zagubionych lub zepsutych kart do głosowania mogą uprawnieni do głosowania na żądanie otrzymać nowe urzędowe karty do głosowania, a to przed dniem wyboru w podpisanej c. k. Administracji podatków, zaś w dniu wyboru u komisarza wyborczego. Równocześnie podaje się do publicznej wiadomości, że listy uprawnionych do głosowania sporządzone w porządku alfabetycznym mogą być w oddziale rachunkowym c. k. Administracji podatków (pl. Cłowy l. 1. II. p.) przeglądnięte przez należycie legitymowanych uprawnionych do głosowania od 10. do włącznie 17. grudnia 1907 od godziny 9 przedpołudniem do godz. 1-ej popołudniu.

C. k. Administracja podatków.

Lwów, dnia 5. grudnia 1907.

Prochaska.

Przesilenie pieniężne.

Niebywały brak gotówki, panujący obecnie niemal w całej Europie, a który także naszym kasom oszczędności nader dotkliwie daje się odczuwać, jest przedmiotem badań i studyów współczesnych ekonomistów i finansistów.

Leroy Beaulieu, jeden z najznakomitszych francuskich ekonomistów w „Journal des économistes” tak określa powody obecnego braku pieniądza:

Nienormalny stan rynku pieniężnego zaczął się objawiać już w końcu 1906 r. Zapotrzebowanie kapitału szczególnie ze strony Ameryki wzrosło już w sposób zagrażający poważnie równowadze między popytem i podażą i stopy procentowe po-

czyły wzrastać. W roku bieżącym popyt na gotowiznę wzrósł jeszcze bardziej, brak gotowego grosza zaczęto odczuwać wszędzie i to w tak ostry sposób, że powstała taka pogoń za kapitałem, jakiej od przeszło dwudziestu lat nie było na rynku. Ceny na produkty zaczęły spadać, również spadły kursa spokojnych papierów państwowych pod wpływem coraz nowych emisji papierów obiecujących większe zyski.

Powodem tego wzrostu popytu są przede wszystkim kolosalne inwestycje kolejowe i przemysłowe zamierzone w różnych państwach, a wymagające gotówki do urzeczywistnienia. Dość powiedzieć, że sama tylko Ameryka zamierzała i prawie w zupełności dokonała budowy około 30.000 klm. kolei, koszt której przedstawia pokaźną sumę 5 miliardów koron.

Obecne kryzys jest tylko jednym więcej dowodem na stwierdzenie starej prawdy ekonomicznej, mówiącej, iż wzrost i obszar przemysłu ściśle się określa ilością rozporządzalnej gotowizny (oczywiście trzeba tu rozumieć zapasy ogólne, nie zaś indywidualne wypadki, czyli innemi słowy „wedle stawu grobla”. Otóż groblę tą w ostatnich czasach przekroczone i pęd do stwarzania nowych przedsięwzięć przybrał kolosalne rozmiary: w roku 1906 wypuszczono na rynek papierów na 26½ miliarda franków, która to suma po odciągnięciu operacji konwersyjnych, a więc nie wymagających nowych kapitałów, redukuje się wprawdzie do 16¼ miliarda, pomimo to jednak pozostaje dotychczas bezprzykładną. Dość porównać emisje z poprzednich okresów; w dwudziestoletnim okresie 1875—1895 emisja roczna trzymała się na stałym poziomie 4 do 8 miliardów, od 1895 r. ustaliła się nowa norma, wynosząca 9 do 12 miliardów, rok 1904 dał 14 miliardów, 1905 19 miliardów, i wreszcie 1906 jak wspomnieliśmy, 26½ miliarda.

W tych 16¼ miliardach nowych papierów 6½ miliarda stanowią papiery państwowe i municypalne; 2½ miliardy papiery instytucji kredytowych i 7½ miliardów papiery przemysłowe i kolejowe. Według państw emisje rozpadają się w następujący sposób (cyfry nie obejmują operacji konwersyjnych): Ameryka 3½ miliarda, Niemcy 3½, Rosja 2½ (oczywiście głównie pożyczki państwowe), Anglia 1½, Francja zaledwie 0.886 miliarda i t. d.

Rzecz jasna, iż bardzo potężnym musiałby być basen, z którego taka pompa mogłaby bezkarnie dłuższy czas wysyłać gotowiznę. Przypatrzmy się więc teraz źródłom, ów basen zasilającym i sprawdzmy, czy sprostają temu zapotrzebowaniu.

P. Leroy-Beaulieu oblicza roczne nagromadzenie się gotówki w następującej wysokości. Roczny przyrost kapitału we Francji wynosi 1½ miliarda franków, w Niemczech również 1½ miliarda, w Anglii — 2 miliardy, w Belgii i Holandii — 700 milionów, w monarchii Austro-Węgierskiej — 800 milionów, we Włoszech — 300 milionów, w Hiszpanii i Portugalii 250 milionów, w państwach skandynawskich 200 milionów, w Rosji — 500 milionów, w reszcie Europy 200; Północna Ameryka daje 3 miliardy, reszta świata 500 milionów.

Razem więc roczny przyrost gotowego grosza wynosi 11½ miliarda, czyli, że emisja papierów państwowych

i przemysłowych w r. 1900 przewyższyła zapas gotowizny o 475 miliardy franków. Brak więc gotówki, na który teraz cały świat zachorował, jest zupełnie jasny.

Przychód zapomniiał o zgodzie z rochodem, i niezgoda ta jest bardzo poważną, bo wynosi prawie ćwierć zapasu państw i przemysłowe sfery będą musiały ograniczać swe żądania od rynku nienieźnego, z drugiej zaś strony roczny przyrost kapitału zwiększył się pod wpływem wyższego oprocentowania, jednakże 475 miliardowa przedwyżka konsumpcji nad produkcją nasuwa obawę, iż obecny chorobliwy stan rynku nie tak prędko da się usunąć. Tyle Leroy Beaulieu.

Przesilenie pieniężne rozpoczęło się w Ameryce, a stamtąd rozeszło się na wszystkie wielkoświatowe rynki, odbija się szkodliwie i w naszym kraju, skutkiem braku gotówki, podniesienia stopy procentowej i ograniczenia kredytu. W naszych handlach obroty nie sięgają tej wysokości, jak w odnośnych sezonach w innych latach, a w niektórych gałęziach przemysłu i rękodziela, zwłaszcza związanych z budownictwem nastąpiły już trudne warunki.

W Ameryce obecne przesilenie pieniężne spowodowało już na wszystkich polach przemysłu stagnację. W Chicago przeszło 90 proc. fabryk i domów handlowych zredukowało personal. Budowle we wszystkich miastach Ameryki zostały wstrzymane. Fabryki w Pittsburgu zwolniły przeszło 50 000 urzędników i robotników, w Indianopolis połowa funkcyjaryuszów i robotników w fabrykach rozpuszczona, w Wisconsin 21 młynów zamknięto, a wszyscy zatrudnieni stracili pracę. Tak się dzieje we wszystkich centrach przemysłu całej Ameryki. Fatalne skutki tych stosunków okazują się już w Tryjeście i w Rjece, gdzie okręty linii Cunarda i Austro-Americana, przywożą napowrót tysiące emigrantów, którzy stracili w Ameryce zarobek. Rzecz prosta, iż przesyłki pieniężne do Europy ze strony emigrantów tam pracujących znacznie w ostatnich czasach się zmniejszyły.

Przesilenie, które wstrząsnęło bankami i trustowymi w Stanach Zjednoczonych, a tak dotkliwie odbiło się na rynkach pieniężnych w Europie, dowiodło aż nadto dosadnie, że polityka ekonomiczna Europy jest zła. Poważni ekonomiści oddawna już o tem pisali. Chamberlain przed kilkun laty rzucił myśl, by całe państwo Wielkiej Brytanii z wszystkimi swojemi olbrzymimi koloniami zamorskimi utworzyło oddzielny obszar celny, w którym handel wolny odbywałby się tylko między częściami państwa. Na kontynencie Europy, ekonomiści projektowali utworzenie europejskiego obszaru celnego z dwustopniowemi cłami, w ten sposób, by inną była taryfa dla towarów europejskich, a inna, oczywiście wyższa, dla zaoceanowych. Urządzenia walutowe w Europie są złe. Poruszył tę sprawę przed laty włoski minister skarbu Luzzatti, a po nim cały szereg ekonomistów. Całkiem słusznie zauważył Luzzatti, że banki państwowe, uprawnione do wypuszczania banknotów, które są asygnatami na złoto, powinny posiadać jeden i ten sam, wspólnie obowiązujący statut. Tymczasem tak nie jest. W każdym państwie europejskiem Bank państwowy odmienny ma statut. W jednych statut pozwala bankowi wypuszczać więcej, w drugich mniej banknotów nie mających metalowego pokrycia.

I dlatego proponuje Luzzatti, by zwołana została międzynarodowa konferencja dla uregulowania tych walutowych stosunków, przez co walka o złoto przestałaby istnieć.

Nowe ustawy o konwersji długów i o ulgach należyłościowych

(Ciąg dalszy).

§. 13. Niniejsza ustawa uchylając ustawy z dn. 9. marca 1889 l. 30. dz. p. p. z dnia 26. grudnia 1893 l. 209. dz. p. p. i z dnia 27. grudnia 1896 l. 262. dz. p. p., wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i stosuje się do wszystkich wypadków, w których po tym terminie wystawiono skrypt dłużny lub cesję.

§. 14. Wykonanie tej ustawy porucza się ministrowi skarbu.

IV.

Najważniejsze odmiany tej ustawy od dotychczas obowiązujących przepisów ustaw z dnia 9. marca 1889 l. 30. dz. p. p. z dnia 26. grudnia 1893 l. 209. dz. p. p. oraz z dnia 27. grudnia 1889 l. 262. dz. p. p. przytaczamy poniżej. Stąd też czytelnicy najłatwiej poznają dobrodziejstwa nowej ustawy.

1. Ulgi konwersyjne w należnościach mają mieć miejsce na przyszłość przy nowej pożyczce ze strony nowego wierzyciela, nie tylko wtenczas, gdy obniża się bodaj o $\frac{1}{4}$ procentu odsetki od długu, ale nawet w wypadku, w którym obniżenie stopy procentowej nie zachodzi jeżeli wierzytelność wypowiedzianą ze strony wierzyciela, a nie amortyzującą się, przemienia się w nową niewypowiadalną przez wierzyciela spłacaną w ratach amortyzacyjnych. Jest to modyfikacja, która opiera się o analogiczny przepis §. 4. obecnej ustawy konwersyjnej, a która polega na przeświadczeniu, że tego rodzaju formy konwersji pociągają za sobą poprawę położenia gospodarczego dłużnika hipotecznego, że owszem są pożądane co najmniej tak samo jak konwersye, połączone z obniżeniem stopy procentowej, a przeto też zasługują na poparcie i ułatwienie podobne.

2. Ulgi w należnościach następują na przyszłość z ustawy, z urzędu. Nie obowiązuje nadal postanowienie §. 8. ustawy z dnia 9. marca 1889 l. 30. dz. p. p., wedle którego przyznanie ulg z powodu konwersji było zawisłem od dotrzymania 30 dniowego terminu po wystawieniu skryptu dłużnego lub cesji, bo w tym terminie należało wnieść prośbę i przedłożyć wszystkie potrzebne dowody, wykazujące warunki wymagane.

Zmiana ta zawiera dobrodziejstwo daleko idące i ustępstwo ze strony administracji skarbu. Strony przez to zwolniono od przykrych formalności, z którymi łączyła ustawa dotychczasowo przyznanie ulg w opłatach, a których zaniedbanie pociągało utratę ulg. Władze skarbowe znajdowały w tych przepisach formalnościowych sposobność, ażeby w poszczególnym każdym wypadku dochodzić, czy dopełniono i wykonano należycie warunków potrzebnych, czyli dotrzymano terminu przepisanego, a w razie najmniejszej usterki odmawiały przyznania ulg konwersyjnych.

Rozumie się, że teraz władza skarbowa bez narażenia skarbu, nie mogła wypuścić z ręki bez żadnego dalszego zabezpieczenia, owych uciążliwych dawniejszych ale zupełnie przezornych postanowień. Dlatego to obecnie, unikając o ile można, wszelkiej dokuczliwości i zbytecznej przykrości dla zobowiązanych do opłat, tudzież opierając się o analogiczne postanowienia, dla już gdzieindziej istniejących stosunków, zaprowadzone, nakazuje ustawa nowa, ażeby zakłady, uprawiające interesy konwersyjne, miały obowiązek przedkładania peryodycznych wykazów sumarycznych. Z drugiej strony władza skarbowa ma prawo przez organy swe poddawać rejestry dotyczące rewizji oraz prawo badać ich rzetelność przez porównanie z oryginalnymi dokumentami.

Jedynie po myśli §. 10. nowej ustawy tam potrzeba będzie i nadal osobnego udokumentowanego podania strony, jakie było dotychczas po myśli §. 8. ustawy z dnia 9. marca 1889. zawsze w każdym wypadku potrzebnym, gdzie konwersję przeprowadza zakład zagraniczny, a więc nie poddany rewizji naszych władz skarbowych.

3. Ustawa nowa miała na celu znieść nowo uregulować całą materię prawa o ulgach w należnościach skarbowych, przyznanych z powodu konwersji długów pieniężnych hipotecznych. Dlatego wyczerpując dotyczący przedmiot, kasuje zarazem wszystkie trzy dawniejsze ustawy obowiązujące.

Taki krok ustawodawczy, będący znacznym postępem, jak przekonał się co dopiero z porównania nowej ustawy z dawnymi, zalecał się bardzo z pobudek techniki ustawodawczej. Zyskuje się przez to jasność i przejrzystość w tej materii prawnej. Jak wiadomo dotychczasowe ustawy były pewnego rodzaju gmatwaniną. Ustawę bowiem główną z dnia 9. marca 1889 l. 30. dz. p. p. raz już mowelą z dnia 26. grudnia 1893 l. 209. dz. p. p. uzupełniano i zmieniano, a nie mogłoby się przyczyniać do jasności tej grupy ustawodawstwa, gdyby do tych dawnych ustaw obecnie nową przyczepiono.

Ponadto uregulowaniem całego materiału można było także zadosyć uczynić potrzebie rozwiązania raczej dokładniejszego sprecyzowania niektórych kwestyi, które wedle dotychczasowych przepisów w praktyce nasuwały wątpliwości i kontrowersye. O ile poprzednio wyłoniły się one w ciągu lat przy stosowaniu ustaw dawniejszych, to obecnie starano się, aby na przyszłość je uchylić.

V.

Na ostatek przechodząc kolejną poszczególne postanowienia zamieszczonej powyżej ustawy, pozwalamy sobie zaopatrzyć je następującymi wyjaśniającymi uwagami, porównując je w szczegółach z dawniejszymi przepisami.

Do §. 1. Ten paragraf jest niemal dosłownie jednobrzmiącym z §. 1. odnośnej ustawy z dnia 9. marca 1889 r. Jedyną zmianą merytoryczną jest ta, że w miejsce słów »ustawowej należności« wstawiono wyrazy »należności według skali«. Przez to usunięto wątpliwość, czyli pierwotna opłata należności w §. 1. ustępie 1. oznaczonej należności stałej po 1 koronie od każdego arkusza. Wątpliwość tę zarazem rozstrzygnięto przecząco zgodnie ze zamiarem ustawodawcy, jawnym już według dawniejszej ustawy.

Do §. 2. Koło osób prawnych, którym dla interesów konwersyjnych przyznaje się ulgi w §. 2. nowej ustawy poniekąd ścieśniono, w porównaniu

z dotychczasowym przepisem prawa. Podczas gdy dotychczas ulgi przyznawano, jeżeli nową pożyczkę udzielały zakłady obowiązane do publicznego składania rachunków albo zostające pod publiczną kontrolą i zarządem fundacye, kościoły, stowarzyszenia, ciała i gminy świeckie i duchowne, to na przyszłość ulgi należą się tylko przy pożyczkach konwersyjnych, zaciąganych w publicznych zakładach kredytowych z włączeniem opartych na regulatywie kas oszczędności, zarejestrowanych towarzystw kredytowych i zaliczkowych i wspólnych kas sierocych.

Takie określenie i odgraniczenie zdaje się być odpowiedniejszem tendencji nowej ustawy o ulgach konwersyjnych, aniżeli postanowienie dawniejsze, ponieważ przez nie z jednej strony wykluczono takie instytucje, u których interesy konwersyjne są sporadyczne, które więc nie mają większego znaczenia dla celów ogólnego ulżenia ciężarów nieruchomości a z drugiej strony dłużnika hipotecznego, więcej aniżeli to dotychczas się działo, popchnięto ku owym zakładom kredytowym, które przez organizację odpowiednią, cele i godność zaufania, w linii pierwszej są powołane, aby współdziałać w akcji oddłużenia.

Dotychczas np. przez świeckie gminy dokonanych konwersji na wagę zgola brać nie można, jeżeli się zważy daty statystyczne.

I tak w latach 1902 do 1904 suma wypadków, w których z powodu konwersji ulgi w opłatach przyznano, wynosiła 25.947. W tych wypadkach konwertowano 480,875405 koron kapitału dłużnego łącznie. Ale zaledwie zaszedł w tym czasie jeden jedyny wypadek, dotyczący skonwertowanego długu w kwocie 4.000 kor, gdzie gmina świecka dokonała konwersji przy uzyskaniu ulg w opłatach.

Przez dodanie wyrazów »ze strony dłużnika hipotecznego« zamierzano wyjaśnić zapatrywanie, odpowiadające także dotychczasowej praktyce władz skarbowych, odnośnie do zaciągnięcia nowej pożyczki, że ulgi nie dotyczą tej ostatniej, ale mają przypaść w udziale dłużnikowi, także i w tym wypadku.

Dla pewności właściwego zastosowania ustawy szczególnie że zaniechano wymogu, aby o ulgi wnieść podanie, okazało się koniecznem, ażeby tak fakt ten, że pożyczkę daje się co najmniej na 6 lat jak i ta okoliczność, na jaki użytek daje się ją, tj. że na pokrycie dawniejszej pożyczki, były wyrażone w skrypcie dłużnym, jak opiewa §. 2. l. 2. i 3. cyt. ustawy. Jedynie też w ten sposób dana jest możliwość władzy skarbowej, aby przy rewizji nabrała wiadomości o wszystkich zdarzeniach potrzebnych do oceny konkretnego wypadku. Mogło jednak być i to w ustawie dopuszczonem, ażeby przeznaczenie nowej pożyczki zamiast w skrypcie dłużnym było wyrażonem w osobnem oświadczeniu hipotecznego dłużnika, które dla umożliwienia regularnej kontroli władzy skarbowej musi być złożonem w zakładzie konwertującym.

Wobec dotychczasowych przepisów prawnych jest to tylko częściowo nowością, bo dotychczas przeznaczenie konwersji musiało być także wyrażonem, lecz tylko w skrypcie dłużnym albo też w dokumencie extabulacyjnym. (C. d. n.)

9,49 ps

Wykaz realności sprzedanych w październiku 1907.

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

Sprzedal	Kupił	Cena K	numer domu
Stnnisław Brylski	Feliks Karol 2 im i Anna małż. Hebetynek	36.000	whl. 1238 dz. II.
Masa konkursowa Jakóba Rosnera	Karol Moszkowicz	52.500	Rejtana 1.
Józef i Laura Linder	Elfryda Jenikowa i Olga Stonawska	87.200	whl. 2291. dz I.
Józef Sasower i Blima Rosenberg	Władysław Mazalewicz	61.000	Bilińskich 56.
Eliasz i Szymon Hescheles	Franciszka Marya Tempes	116.000	whi. 1580. dz. I.
Marya z Hawruszków vel. Hawryszków Śmietana i tow.	Franciszek i Wanda Ichniowski	16.200	Młynarska 3
Leontyna vel. Lea Selda	Bernard vel. Scholl	13.400	Kazimierzowska 27,
Stanisław Bereczowski syn	Teodor Albin 2 im. ojciec Bereczowski	2.164	Szeptyckich 49.
Herman i Anna Fleischner	Antoni i Anna Gruszczyńscy	38.000	Głowackiego 3.
Franciszek i Wanda Ichniowscy	Teofil Banaś	4.000	whl. 871. dz. III.
Seja Herezm 2 im, Leib	Majer Leinwand	6.170	Lwia 13.
Zofia Kuśnierz zam. Jankowska	Józef Czesak	3.782	Janowska 65. D
Dr. Bronisław Ostaszewski	Pelagia z Przybylskich	3.000	1/10 część whl. 323.
Antoni i Ludmiła Bobrich	Teodorowiczowa i tow.	120.000	Kope.nika 54.
Mendel Zimmermann	Marya Schmidt	4 000	Św. Stanisława 7.
Juliusz Reiniger	Ryfka Donner	113.700	Gródecka 131.
Natan Metal	Ministerstwo kolejowe im. pro-wic. Instytutu dla służby kolej.	32.955	Wronowska 9.
Wawrzyniec i Zofia Romaniszyn	Nielet. Mieczysław Antoni 2 im. Galusiński	40.000	Głęboka.
Eliasz i Szymon Hescheles	Marya Konstancya Hnatykowa	116 000	Jagiellońska 19.
Franciszka Dubin i Józef Jędrejka	Marya z Korngoldów Zipper	2.300	whl. 8344. dz. I.
Marya Florka	Anna i Jan Korzeniowscy	6.800	Wólka 15.
Stanisław i Katarzyna Dufrat	detto.	1.218	whl. 1994. dz. I.
Michał i Magdalena Tyrcza	Jan i Anna Kupczyńscy	1.300	whl. 1866. dz. II.
Maurycy Nagiel	Fabian i Aniela Majchrowicze	34 500	Szumlańskich 4.
Bank krajowy Lwów	Baltazar Dobrzański	22.000	Zamarstynowska 27.
Julia Hrychów	Ludwik Cybulski	1.155	whl. 2051. dz. II.
Józef Borzewski	Grzegorz i Marya Świetlik	60.000	whl. 1029. dz. II.
Dr. Eugeniusz i Jan Romerowie	Marya z Potockich Maga-rowiczowa	154.000	Kornela Ujejskiego 6.
Marya Staszkievicz	Stefania Nechajówna	40.000	Zyblikiewicza 43.
Dr. Aleksander Lisiewicz	Zofia i Irena Mrozowickie	9.888	Snopkowska 7.
Michał Bakin	Emil Bernhardt	42.000	Boczkowskiego 10.
Julia Hryków	Fryderyka Igel i Karolina Feuerstein	776	whl. 2051. dz. II.
Rozalia Pyluch	Teofila Gawalewicz	8.400	whl. 167. i 1990. dz. I.
Maryan Wohlmuth	Jan Czornij	3 500	whl. 2045. dz. II.
Gmina M. Lwowa	Dr. Jan Schenk	210	Żółkiewska.
Teofil Lehnert	Jakób Witz	600	Króla Leszczyńskiego 12.
Kapituła obrz. łac. we Lwowie	Michał Lehnert	14.200	Na Bajkach 14 A.
Klara, Mandel i Jetta Pordes	Gmina m. Lwowa	3.000	Torosiewicza 10.
Paulina Bukowska	Wincenty i Maryan Nowicki	85.800	whl. 1581. dz. I.
Eliasz i Szymon Heszeles	Stanisław Bukowski	600	whl. 413. dz. II.
Sabina Finkler	Dr. Zygmunt i Marya Motylewscy	68.500	Żółkiewska 125.
Jakób Witz	Róża Gimpel	50.000	Hausnera 4.
Chana vel. Anna Fischer	Mojżesz Barach recte Goldberg	3.000	Zielona 61A i Torosiewicza
Stanisław Bukowski	Joanna Starzyńska	35.000	whl. 1727. dz. II.
Kasa Oszczędności	Paulina Bukowska	24.000	Hoffmana 26.
Arkadyusz i Olga Małecy	Julia Topolnicka	180.000	Asnyka 8.
firma Elster et. Topf we Lwowie	Lizetta Weinlos	60.000	Murarska 1E.
Elfryda Jenikowa i Olga Stonawska	Paulina Nebenzahl	56.000	Leona Sapiehy 19
Anna Neronowicz i tow.	Józef i Sabina Romanowscy		
	Anna Haszek i tow.		

Redaktor odpowiedzialny Samuel Barącz

Nakładem Towarzystwa właścicieli realności.

Z drukarni i litografii Pillera, Neumanna i Sp. Lwów, ul. Życzakowska 1. 3.

ЛВІВСЬКА БІБЛІОТЕКА
АН УРСР
№ П-

IV

